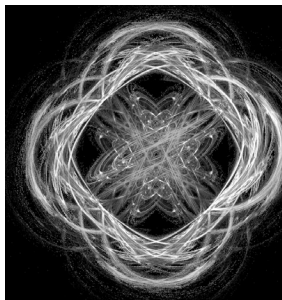


**Powołania do kapłaństwa i do życia zakonnego
w Polsce w latach 1900–2010**



JÓZEF BANIAK

**Powołania do kapłaństwa i do życia zakonnego
w Polsce w latach 1900–2010**

Studium socjologiczne



Poznań 2012

KOMITET NAUKOWY SERII WYDAWNICZEJ
MONOGRAFIE WYDZIAŁU NAUK SPOŁECZNYCH UAM W POZNANIU

Jerzy Brzeziński, Zbigniew Drozdowicz (przewodniczący),
Rafał Drozdowski, Piotr Orlik, Jacek Sójka

RECENZENT

Prof. zw. dr hab. Maria Libiszowska-Żółtkowska

Wydanie I

REDAKCJA

Michał Staniszewski

KOREKTA

Adriana Staniszewska

Michał Staniszewski

PROJEKT OKŁADKI

Adriana Staniszewska

Copyright © Józef Baniak, 2012

Publikacja finansowana z funduszków Instytutu Socjologii UAM
w Poznaniu oraz dziekana Wydziału Nauk Społecznych UAM w Poznaniu

ISBN 978-83-62243-25-9

WYDAWNICTWO NAUKOWE WYDZIAŁU NAUK SPOŁECZNYCH
UNIwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
60-569 Poznań, ul. Szamarzewskiego 89c

DRUK

Zakład Graficzny UAM
61-712 Poznań, ul. Wieniawskiego 1

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	7
1. Kontekst historyczno-społeczny i polityczny genezy i ewolucji powołań	8
2. Tło aksjologiczne fenomenu powołania kapłańskiego i zakonnego	25
3. Problematyka książki	28
ROZDZIAŁ I: Powołania kapłańskie i zakonne jako zjawisko wielowymiarowe	31
1. Aspekty powołania kapłańskiego i powołania zakonnego	32
a) Teologiczny aspekt powołania kapłańskiego	33
b) Psychologiczny aspekt powołania kapłańskiego	46
c) Socjologiczny aspekt powołania kapłańskiego	78
d) Powołanie do życia we wspólnocie zakonnej	112
2. Socjologiczne badania powołań kapłańskich i zakonnych w Polsce	116
ROZDZIAŁ II: Alumni, czyli losy powołań kapłańskich realizowanych w Polsce w latach 1945–2010	123
1. Alumni studiujący w wyższych diecezjalnych i zakonnych seminariach duchownych	124
a) Alumni pierwszego roku studiów	125
b) Globalna liczba alumnów diecezjalnych i zakonnych	130
c) Alumni diecezjalni według diecezji przynależenia w latach 1993–2009	134
d) Alumni zakonnici w diecezjach Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w latach 2000–2009	137
2. Alumni diecezjalni i zakonnici w Polsce w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–2005)	140
a) Alumni pierwszego roku studiów	140
b) Globalna liczba alumnów diecezjalnych i zakonnych	143

ROZDZIAŁ III: Duchowieństwo rzymskokatolickie, czyli powołania kapłańskie zrealizowane w Polsce w latach 1900–2010	149
1. Proces realizacji powołań kapłańskich – liczebność nowo wyświęconych kapłanów	150
2. Globalna liczba kapłanów diecezjalnych i zakonnych	155
3. Kapłani diecezjalni i zakonnici w Polsce w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–2005)	157
4. Kapłani diecezjalni w nowym podziale administracyjnym Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w latach 1993–2010	161
5. Księża zakonnici pracujący w diecezjach Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w latach 1993–2010	163
6. Ogólna liczba księży diecezjalnych i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim w Polsce w latach 1993–2010	165
7. Wiek księży diecezjalnych i zakonnych w Polsce w latach 1985–2010	170
8. Poziom wykształcenia księży diecezjalnych i zakonnych w Polsce. Struktura stopni i tytułów naukowych księży w latach 1997–2010	173
9. Zgony księży diecezjalnych i zakonnych w Polsce w latach 1978–2010	177
 ROZDZIAŁ IV: Zakonne powołania siostr i braci w Polsce w latach 1900–1961	 183
1. Kandydatki i kandydaci do życia zakonnego w latach 1964–2010 ..	186
2. Realizowane powołania zakonne siostr i braci w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–2005)	192
3. Zrealizowane powołania zakonne siostr i braci w Polsce w latach 1900–1961	195
4. Liczebność siostr i braci zakonnych w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–2005)	207
 ZAKOŃCZENIE	 213
BIBLIOGRAFIA	215
SUMMARY	231

WPROWADZENIE

Problem prezentowany w niniejszej publikacji jest złożony i zależny od różnych czynników, a jego sens i zakres mieści się w tytule: *Powołania do kapłaństwa i do życia zakonnego w Polsce w latach 1900–2010. Studium socjologiczne*. Problem ten można ująć w formie pytania: Jak kształtowała się dynamika naboru, formacji i realizacji obu typów powołań duchownych w Kościele rzymskokatolickim w Polsce w latach 1900–2010? Z tego pytania ogólnego wyłaniają się pytania szczegółowe:

- Jak kształtowała się liczebność alumnów i kapłanów oraz siostr i braci zakonnych w całym badanym okresie i w kolejnych jego podokresach?
- Jak kształtowała się dynamika naboru i realizacji powołań do kapłaństwa i powołań do życia zakonnego w diecezjach i zakonach oraz w skali całego Kościoła w Polsce?
- Jaki był wzrost i regres powołań kapłańskich i zakonnych w Polsce w badanym okresie?
- W jakim stopniu nabór i realizacja powołań duchownych w tym okresie były uzależnione od specyfiki poszczególnych diecezji i zakonów oraz od innych czynników?
- Jak kształtowała się liczebność powołań kapłańskich i zakonnych wówczas w Polsce na tle sytuacji tych powołań na świecie i w krajach katolickich Europy?
- Czy okres pontyfikatu papieża Jana Pawła II odznaczał się faktycznie zwielokrotnioną liczebnością powołań kapłańskich i zakonnych i podobną liczebnością kapłanów parafialnych i zakonnych w konfrontacji z ich liczebnością w okresie wcześniejszym i późniejszym?
- Jak duży odsetek kandydatów do kapłaństwa rezygnował z formacji seminaryjnej, a jaki odsetek kandydatek i kandydatów do życia zakonnego z formacji zakonnej w tym okresie?
- Czym są w swej istocie powołanie kapłańskie i powołanie zakonne?

Na te pytania odpowiem w kolejnych rozdziałach, wykorzystując wyniki różnych badań socjologicznych oraz dostępne statystyki kościelne powołań kapłańskich i powołań zakonnych, a także statystyki duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego – siostr i braci. Ukażę zatem jedynie przybliżony obraz powołań kapłańskich i powołań zakonnych w Polsce w przyjętym okresie 110 lat, mając na uwadze liczebność powołań w diecezjach, zakonach i w całym Kościele rzymskokatolickim w Polsce. Analizując sytuację ilościową obu typów powołań w Polsce – realizowanych i zrealizowanych – przedstawię ją w zestawieniu z sytuacją w innych krajach na świecie w różnych podokresach przyjętego przedziału czasu.

1. Kontekst historyczno-społeczny i polityczny genezy i ewolucji powołań

U podłoża genezy, ewolucji i realizacji powołań duchownych znajdują się liczne uwarunkowania, a wśród nich czynniki historyczne, polityczne i społeczne, które istotnie determinowały ich liczebność i jakość. Niełatwo jest jednak wskazać czynniki, które w latach 1900–2010 miały decydujący wpływ na zaistnienie i realizację powołań kapłańskich i powołań zakonnych w Polsce, jak i czynniki, które doprowadziły do rezygnacji niektórych kandydatów do kapłaństwa oraz kandydatki i kandydatów do życia zakonnego z instytucjonalnej realizacji własnego powołania, a także księży do rezygnacji z kapłaństwa oraz siostry i braci zakonnych do porzucenia życia we wspólnotach zakonnych. W tym długim okresie kraj i Kościół przechodziły przez różne ważne etapy historyczne i zdarzenia społeczno-polityczne, które odegrały istotną rolę w ich życiu i funkcjonowaniu czy we własnej koegzystencji, a także wpłynęły na losy i religijność katolików świeckich i obywateli, w tym na ich nastawienie do Kościoła i na więzi z jego instytucjami oraz na pojmowanie i ocenę roli kapłana we własnym życiu codziennym i świętecznym, we własnej religijności i moralności. W analizie tej konieczne jest więc zwrócenie uwagi na wydarzenia w dziejach Polski i Kościoła rzymskokatolickiego, które faktycznie odegrały znaczącą rolę w dynamice liczebności i trwałości powołań kapłańskich oraz zakonnych w tym czasie. W ujęciu chronologicznym ważny jest okres międzywojenny, okres II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej, okres Polski Ludowej do roku 1989, a także okres współczesny, obejmujący ostatnią dekadę XX wieku i pierwszą dekadę XXI wieku. Każdy z tych okresów ma własną, wieloaspektową specyfikę, która odcisnęła piętno na dynamice naboru i realizacji powołań kapłańskich i zakonnych.

Lucjan Adamczuk pisze: „W okresie Polski niepodległej do 1795 roku w Kościele katolickim w Polsce istniały dwie metropolie: w Gnieźnie (od 1000 roku), która obejmowała swymi granicami biskupstwa koronne i litewskie

oraz we Lwowie (od 1375 roku), w skład której wchodziły biskupstwa łańcierskie na Rusi. Przed 1795 rokiem utworzono jeszcze jedną i już w okresie niewoli – drugą metropolię; w 1783 roku w Mohylewie nad Dnieprem dla diecezji polskich ziem zabranych oraz w Warszawie (1818 rok) dla Królestwa Polskiego. W granicach państwa z 1772 roku w latach 1885–1914 biskupstwa rzymskokatolickie funkcjonowały w następujących miastach: Pelplin, Poznań, Gniezno, Włocławek, Płock, Warszawa, Kielce, Lublin, Sandomierz, Tarnów, Przemyśl, Lwów, Żytomierz, Mohylew, Sejny, Wilno, Kowno. Przez carat zostały zniesione biskupstwa w Siedlcach, Kamieńcu Podolskim i Mińsku. Metropolie znajdowały się w Gnieźnie, Poznaniu, Warszawie Lwowie, Mohylewie. Biskupstwa greckokatolickie istniały w Stanisławowie, Przemyślu, Lwowie. Arcybiskupstwo ormiańsko-katolickie znajdowało się we Lwowie. Biskupstwa zależne od Stolicy Apostolskiej funkcjonowały we Fromborku, Wrocławiu, Krakowie. Z kolei biskupstwa prawosławne istniały w Warszawie, Chełmie, Kamieńcu Podolskim, Żytomierzu, Kijowie, Mohylewie, Grodnie, Mińsku, Wilnie, Połocku”¹.

Charakteryzując dalsze dzieje Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, Lucjan Adamczuk pisze: „Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku i zakończeniu działań wojennych w 1920 roku wyłonił się nowy kształt geograficzny Rzeczypospolitej. Pod względem kościelnym granice II Rzeczypospolitej objęły trzy metropolie w całości (gnieźnieńsko-poznańską, warszawską, lwowską) i czwartą w części (mohylewską) oraz cztery archidiecezje, 12 diecezji i niewielkie części trzech dalszych diecezji: a) w metropolii warszawskiej diecezje: włocławska, sandomierska, płocka, lubelska, kielecka, podlaska i augustowska, czyli sejneńska; b) metropolia lwowska z sufraganiami: przemyską i tarnowską; c) metropolia gnieźnieńska i poznańska z sufraganią chełmińską; d) niektóre sufraganie metropolii mohylewskiej: wileńska, łucka i duża część diecezji mińskiej; e) nadto wyjęte biskupstwo krakowskie; f) wreszcie części diecezji: wrocławskiej (Śląsk Górny i Cieszyński), żmudzkiej (okręg bratysławski) i spiskiej (Spisz i Orawa). Niektóre diecezje polskie zostały przedzielone kordonem granicznym: a) z archidiecezji lwowskiej Bukowina znalazła się w granicach Królestwa Rumunii; b) część diecezji wileńskiej w granicach Litwy; c) część diecezji łuckiej w granicach Ukrainy Radzieckiej; d) część diecezji chełmińskiej i archidiecezji poznańskiej w granicach Wolnego Miasta Gdańska i Niemiec”². Dalej autor wyjaśnia, że „[...] organizacja diecezjalna po zakończeniu wojen nie była ostatecznie urządzona. Diecezje były rozległe, niektóre bardzo ludne, stolice źle usytuowane. Stan ten niewiele się poprawił, kiedy w 1918 roku papież Benedykt XV przywrócił do życia diecezję podlaską

¹ L. Adamczuk, *Struktura organizacyjno-terytorialna Kościoła – rys historyczny*, w: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990. Rocznik Statystyczny*, Warszawa 1991, ss. 102–103, mapa biskupstw w latach 1885–1914.

² Ibidem, s. 104.

ze stolicą w Janowie Podlaskim, mińską na Białorusi i w Kamieńcu Podolskim na Podolu. [...] jeszcze w 1923 roku papież Pius XI bullą »Pro rectius et utilius« przeniósł stolicę diecezji podlaskiej z Janowa do Siedlec. W odrodzonym Państwie Polskim znalazły się początkowo trzy metropolie: Gniezno-Poznań, Warszawa i Lwów oraz diecezje wileńska i łucka z metropolii mohylewskiej, a ponadto o charakterze »wyjętym« – diecezja krakowska³.

W 1924 r. istniało 19 archidiecezji i diecezji oraz dwie administratury apostołskie i jeden wikariat generalny dla Śląska Górnego i Cieszyńskiego. Warto zobaczyć, jak w tym roku kształtowały się wskaźniki powołań kapłańskich, katolików, dekanatów i parafii w poszczególnych diecezjach Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce. Sytuację tę ilustruje statystycznie poniższa tabela.

Tabela 1. Organizacja diecezjalna w Polsce w 1924 r.

Diecezje	Dekanaty	Parafie/ ekspozytury	Księża diecezjalni	Katolicy
Gnieźnieńska	21	217	303	615 321
Poznańska	28	319	494	1 105 826
Chełmińska	24	262	485	854 227
Warszawska	19	251	505	1 525 760
Włocławska	39	390	589	1 614 000
Płocka	19	252	375	853 000
Łomżyńska	12	104	169	395 949
Kielecka	25	262	395	1 089 172
Sandomierska	22	225	374	949 244
Lubelska	21	205	339	960 718
Siedlecka	18	182	232	660 158
Łódzka	6	71	135	607 255
Lwowska	27	372	646	977 955
Przemyska	35	354	685	1 215 000
Tarnowska	21	229	455	812 172
Krakowska	20	244	645	1 000 617
Wileńska	28	346	516	1 262 651
Łucka	11	95	170	195 109
Mińska	9	49	95	102 809
Bratysławska	1	14	15	57 100
Śląska	14	140	291	1 045 104
Cieszyńska	4	34	64	47 775
Ogółem	424	4 614	7 977	17 946 922

Źródło: L. Adamczuk, *Struktura organizacyjno-terytorialna Kościoła – rys historyczny*, w: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990. Rocznik Statystyczny*, Warszawa 1991, s. 106, tabela 1.

Liczby księży w poszczególnych diecezjach były znacznie zróżnicowane: od największych w diecezjach: przemyskiej (685), lwowskiej (646), krakowskiej

³ Ibidem.

(645), wrocławskiej (589), wileńskiej (516), wrocławskiej (505), chełmińskiej (485), warszawskiej (505), tarnowskiej (455), do najmniejszych w diecezjach: bratysławskiej (15), cieszyńskiej (64), mińskiej (95). W pozostałych diecezjach liczby księży wahały się na średnim poziomie: od 135 (w łódzkiej) do 374 (w sandomierskiej).

Lucjan Adamczuk przypomina, że ważną rolę w administracji kościelnej w Polsce odegrał konkordat ze Stolicą Apostolską z 1925 r., w wyniku którego w skład Kościoła weszło pięć metropolii, spośród których dwie pochodziły z okresu przedrozbiorowego (Gniezno-Poznań i Warszawa); jedna z okresu niewoli narodowej (Lwów); dwie utworzone w 1925 r. (Wilno i Kraków), a także 21 archidiecezji i diecezji, z których 10 pochodziło z okresu przedrozbiorowego, 6 z okresu niewoli narodowej, 5 zostało utworzonych po 1918 r. Powołując się na ustalenia historyczne ks. Bolesława Kumora, autor pisze: „Największą terytorialnie była archidiecezja wileńska, zajmująca 53 860 kilometrów kwadratowych, najmniejszą natomiast diecezja katowicka, obejmująca zaledwie 4216 kilometrów kwadratowych. Najbardziej ludną była archidiecezja warszawska, licząca 1883 tys. katolików, najmniej liczną diecezja łucka – 334 tys. katolików. W 1935 roku przeciętnie na jedną diecezję przypadało: 931 tys. katolików obrządku łacińskiego, 239 parafii, 547 kapłanów diecezjalnych, a na jedną parafię – 3,9 tys. wiernych, zaś na jednego księdza – 1,7 tys. katolików”⁴. W 1930 r. biskupstwa Kościoła rzymskokatolickiego były zlokalizowane w następujących miastach, znajdujących się w granicach państwa: Chełmno, Gniezno-Poznań, Płock, Łomża, Wilno, Pińsk, Łuck, Lwów, Przemyśl, Tarnów, Kraków, Śląsk, Kielce, Częstochowa, Sandomierz, Lublin, Siedlce, Łódź, Warszawa, Włocławek⁵.

Analizując wskaźniki przedstawione w tabeli 2, można zauważyć, że w okresie przed konkordatem, czyli w latach 1918–1925, ogólna liczba księży diecezjalnych w Kościele rzymskokatolickim w Polsce systematycznie wzrastała. Jeśli w 1918 r. było ich 6017, wyłączając braki danych dotyczące powołań w kilku diecezjach, to w 1920 r. liczba ich zwiększyła się o 466 (7,2 p.p.). Z kolei po upływie 5 lat, w 1925 r., liczba księży wzrosła o kolejne 1484 (18,6 p.p.). Jeśli zaś uwzględnimy cały okres 7 lat, to okaże się, że wzrost liczby księży diecezjalnych wynosi 1950 (24,5 p.p.). Inaczej mówiąc, w roku podpisania konkordatu w Polsce pracowało 7967 księży diecezjalnych, chociaż ich liczba w poszczególnych diecezjach była znacznie zróżnicowana w kolejnych latach, jak i w całym 7-letnim okresie. W 1918 r. największa liczba księży była widoczna w diecezjach: przemyskiej (699), krakowskiej (604), poznańskiej (578), wrocławskiej (556), chełmińskiej (539), wileńskiej (534), zaś najmniejsza w diecezjach: podlaskiej (209), lubelskiej (229), łomżyńskiej (233), gnieźnieńskiej (284). Liczby księży w diecezjach uległy zmianie w 1925 r. Naj-

⁴ Ibidem, ss. 106–107, tabela 1.

⁵ Ibidem, s. 199, mapa.

Tabela 2. Duchowieństwo diecezjalne obrządku łacińskiego przed konkordatem Polski ze Stolicą Apostolską w 1925 r.

Diecezje	1918	1920	1925
Gnieźnieńska	284	277	303
Poznańska	578	605	484
Chełmińska	539	528	485
Warszawska	-	-	505
Włocławska	556	574	589
Płocka	375	349	375
Łomżyńska	233	233	169
Kielecka	380	380	395
Sandomierska	333	333	374
Lubelska	229	310	339
Podlaska	209	215	232
Łódzka	-	121	135
Lwowska	-	-	646
Przemyska	699	681	685
Tarnowska	464	479	455
Krakowska	604	625	645
Wileńska	534	557	516
Łucka	-	216	170
Mińska	-	-	95
Wikariat Bratysławski	-	-	15
Adm. Górnego Śląska	-	-	291
Wikariat Cieszyński	-	-	64
Ogółem	6 017	6 483	7 967

Źródło: E. Jarmoch, W. Zdaniewicz, *Księża diecezjalni w Polsce*, w: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce...*, s. 129, tabela 1.

większa ich liczba była widoczna w diecezjach: tarnowskiej (685), lwowskiej (646), krakowskiej (645), włocławskiej (589), wileńskiej (516), warszawskiej (505), chełmińskiej (485), poznańskiej (484), zaś najmniejsza w diecezjach: Wikariat Bratysławski (15), Wikariat Cieszyński (64), diecezja mińska (95), diecezja łódzka (135), łucka (170), Administracja Górnego Śląska (291).

W przyjętym okresie 12 lat (1927–1939) liczba księży wzrastała w każdym roku. Jeśli przyjmiemy liczbę księży z 1927 r. jako podstawę do ustalenia odsetka wzrostu ich liczby w następnych latach, to zauważymy, że już w 1930 r. wzrosła ona o 201 (2,4 p.p.). Po upływie 3 lat, w roku 1933, wzrost liczby księży był większy o 359 (4,1 p.p.). W 1936 r. przybyło kolejnych 804 księży (8,3 p.p.). Z kolei w 1939 r. liczba ta wzrosła o 476 księży (4,7 p.p.). Jeśli uwzględnimy cały badany okres 12 lat, to zauważymy wzrost liczby księży o 1842, czyli o 18,1 p.p. Liczba księży w poszczególnych diecezjach w całym okresie i w kolejnych latach tworzących ten okres była znacznie zróżnicowana.

Tabela 3. Duchowieństwo diecezjalne obrządku łacińskiego w Polsce w latach 1927–1939

Diecezje	1927	1930	1933	1936	1939
Gnieźnieńska	302	299	306	488	381
Poznańska	514	539	536	718	653
Krakowska	712	716	751	607	616
Lwowska	610	599	627	687	754
Przemyska	668	652	697	737	746
Warszawska	505	505	505	640	640
Wileńska	440	455	474	508	549
Chełmińska	487	553	626	645	697
Tarnowska	479	500	504	548	622
Śląska	357	375	412	437	477
Lubelska	353	381	413	427	466
Włocławska	368	368	352	421	432
Sandomierska	385	398	404	458	478
Podlaska	277	306	306	395	407
Płocka	375	319	338	348	368
Częstochowska	260	278	297	364	381
Kielecka	286	299	324	347	370
Łódzka	209	229	283	320	335
Łomżyńska	366	194	340	345	356
Łucka	177	192	191	227	226
Pińska	182	186	186	191	200
Ogółem	8 312	8 513	8 872	9 676	10 154

Źródło: E. Jarmoch, W. Zdaniewicz, *Księża diecezjalni...*, s. 129, tabela 2.

W 1939 r. najwięcej księży było w diecezjach: lwowskiej (754), przemyskiej (746), chełmińskiej (697), poznańskiej (653), warszawskiej (640), tarnowskiej (622), krakowskiej (616), wileńskiej (549), zaś najmniej w diecezjach: pińskiej (200), łuckiej (226), łódzkiej (335), łomżyńskiej (356).

Socjologowie religii zaznaczają, że z liczebnością księży diecezjalnych i zakonnych ściśle łączy się zjawisko powołań kapłańskich, widzianych w różnych perspektywach czasowych, gdyż to spośród tych powołań rekrutują się kapłani po odbyciu formacji seminaryjnej. Ze statystyk kościelnych wynika, że w latach 1918–1924 wyświęcono na księży 1273 diakonów, w tym w kolejnych latach tego okresu liczby nowo wyświęconych kapłanów były następujące: rok 1918 – 189, 1919 – 183, 1920 – 142, 1921 – 145, 1922 – 153, 1923 – 240, 1924 – 221. W roku akademickim 1923/1924 w Polsce funkcjonowało 18 seminariów wyznania rzymskokatolickiego, 3 – grekokatolickiego i 2 – prawosławne. W seminariach rzymskokatolickich studiowało w tym roku łącznie 1476 kleryków, w tym nowo przyjętych było 337, czyli 22,8%, spośród których

37 usunięto z końcem roku (2,5%), a 89 zwolniono na własne żądanie (6,0%)⁶. Ponad połowa alumnów rzymskokatolickich (54,1%) wywodziła się z rodzin chłopskich. Natomiast 42,9% alumnów wyznania prawosławnego pochodziła z rodzin duchownych. Rodzice alumnów rzymskokatolickich wykonywali w tym roku następujące zawody: robotnicy – 57 (3,9%), służba i robotnicy kolei, poczty i telegrafu – 54 (3,7%), profesorowie i nauczyciele – 46 (3,1%), kupcy i przedsiębiorcy handlowi – 37 (2,5%), urzędnicy państwowi i komunalni, z wyjątkiem nauczycieli – 36 (2,4%), kapitaliści, rentierzy i właściciele nieruchomości miejskich – 34 (2,3%), inteligencja i zawody wyzwolone – 23 (1,6%), urzędnicy fabryczni i przemysłowi – 18 (1,2%), urzędnicy kolei, poczty i telegrafu – 17 (1,1%), robotnicy i służba handlowa – 10 (0,7%), wyżsi oficerowie wojskowi – 9 (0,6%), wyrobnicy – 8 (0,5%), urzędnicy handlowi i bankowi – 7 (0,4%), służba i robotnicy państwowi i komunalni – 5 (0,3%), wojskowi oficerowie niższego stopnia – 1 (0,1%), inne zawody – 108 (7,3%)⁷. W 1925 r. liczba alumnów w poszczególnych diecezjach w Polsce była zróżnicowana – od 50 do 150 osób. Najmniejszą liczbę alumnów (50) miały diecezje: w Gnieźnie, Płocku, Katowicach i Nowogrodku. Po 70 kleryków miały diecezje: w Łomży, Włocławku, Łodzi, Tarnowie, Przemyślu, Lwowie, Łucku. W takich diecezjach, jak w Krakowie, Kielcach i Pelplinie, było po 100 kleryków. W diecezjach w Sandomierzu, Lublinie i Siedlcach było po 125 alumnów. Natomiast największą liczbę alumnów (150) posiadały wtedy diecezje: poznańska, warszawska i wileńska⁸. Autorzy słusznie zaznaczają, że szybkie tempo przyrostu powołań kapłańskich w okresie międzywojennym uległo poważnemu zmniejszeniu w latach II wojny światowej. W latach 1945–1990 do diecezjalnych seminariów duchownych przyjęto na I rok studiów filozoficzno-teologicznych 36 251 kandydatów, którzy swą przyszłość widzieli w kapłaństwie. W wyniku święceń kapłańskich w tym okresie przybyło w Kościele 20 028 księży diecezjalnych, a 16 223 opuściło seminaria duchowne. Zatem swe powołanie zrealizowało wtedy 55,2% przyjętych do seminariów duchownych, zaś 44,8% zrezygnowało z kapłaństwa podczas formacji seminaryjnej⁹.

Józef Jaroń informuje: „W latach 1925–1937 utrzymywała się na jednakowym poziomie ogólna liczba alumnów wyższych seminariów duchownych. W 1925 roku było ich ogółem 2764, w 1926 – 2950, w 1927/28 roku – 2742, w 1928/29 roku – 2832, w 1933/34 roku – 2429. W niższych seminariach duchownych naukę pobierało: w 1935/36 roku – 10 107, a w 1936/37 roku – 933 alumnów”¹⁰.

⁶ E. Jarmoch, W. Zdaniewicz, *Powołania kapłańskie w latach 1918–1990*, w: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce...*, ss. 140–141, tabela 13.

⁷ Ibidem, s. 142, tabela 13.

⁸ Ibidem, s. 143, mapa.

⁹ Ibidem, ss. 144–145.

¹⁰ J. Jaroń, *Seminaria i katolickie szkolnictwo*, w: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce...*, ss. 239–240.

Tabela 4. Alumni seminariów duchownych w diecezjach w roku akademickim 1936/1937 w podziale na roczniki studiów

Diecezja	Roczniki studiów w wyższym seminarium duchownym						Razem
	I	II	III	IV	V	VI	
Gnieźnieńska	37	37	25	43	35	41	218
Chełmińska	34	23	30	34	33	30	184
Lwowska	27	41	33	41	38	-	180
Wileńska	29	29	31	23	23	18	153
Warszawska	36	35	17	26	20	13	147
Śląska	30	28	23	29	27	-	137
Tarnowska	36	23	21	26	25	-	131
Przemyska	30	27	23	21	20	-	121
Krakowska	29	21	22	23	25	-	120
Częstochowska	19	22	21	14	20	20	116
Włocławska	28	23	19	26	18	-	114
Płocka	15	16	20	24	22	7	104
Kielecka	21	15	18	23	24	-	101
Lubelska	15	22	28	18	18	-	93
Sandomierska	18	16	15	19	15	-	83
Podlaska	15	19	17	11	12	10	84
Łódzka	9	10	13	15	19	-	66
Łomżyńska	12	14	14	11	10	-	61
Łucka	16	10	15	7	10	-	58
Pińska	3	8	3	10	7	13	44
Ogółem	459	439	408	444	421	152	2 315

Źródło: J. Jaroń, *Seminaria i katolickie szkolnictwo*, w: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce...*, s. 241, tabela 3.

Analizując wskaźniki ujęte w powyższej tabeli, nietrudno zauważyć znaczą różnicę między łączną liczbą alumnów I roku (459) we wszystkich diecezjach a ich liczbą na VI roku (152), która wynosi aż 307 osób. Praktycznie mogłoby to oznaczać, że święcenia kapłańskie otrzymało zaledwie 33,1% przyjętych 6 lat wcześniej na studia do seminariów duchownych, a tym samym aż 66,9% nie zrealizowało powołania. Wniosek ten można zakwestionować z tego względu, iż w 12 diecezjach brak danych ukazujących liczby alumnów na VI roku studiów, co może też oznaczać to, że studia trwały w nich 5 lat. W takiej sytuacji to rok V byłby końcowym, na którym diakoni otrzymywali święcenia kapłańskie. Wtedy wskaźnik realizacji powołania kapłańskiego byłby zupełnie inny, sięgający aż 91,7% przyjętych 6 lat wcześniej do seminariów duchownych, co też wydaje się mało prawdopodobne. Realizacja powołania i jej brak różnie kształtowały się w poszczególnych diecezjach. Szczegółowy wykaz przyjęć i realizacji powołania kapłańskiego przez alumnów w całym okresie 110 lat zostanie zaprezentowany w rozdziale I tego studium.

Okres międzywojenny odegrał istotną rolę w polityce kadrowej Kościoła rzymskokatolickiego w naszym kraju. Badacze życia religijnego i powołań duchownych zaznaczają, że lata 1900–1961, jako tło historyczno-polityczne funkcjonowania Kościoła, miały własną specyfikę i różny wpływ na religijność katolików w Polsce i liczebność powołań duchownych. Chcąc ukazać dokładniej tę specyfikę, badacze powołań podzielili ten okres na trzy odrębne 20-letnie podokresy. W pierwszym podokresie Polska była jeszcze zniewolona przez zaborców, a później dotknęły ją działania I wojny światowej¹¹. Okres zaborów wpłynął też ujemnie na religijność Polaków, gdyż brak swobód religijnych, widoczny we wszystkich trzech strefach zaborczych, wywołał osłabienie religijności ludzi, a także spowodował spadek liczby powołań duchownych, zwłaszcza do stanu kapłańskiego, jak i liczby samych księży. Trudności we wzbudzaniu, naborze i realizacji powołań nie były jednak identyczne w poszczególnych zaborach. Badacze zaznaczają, że ucisk narodu i Kościoła rzymskokatolickiego był najślabszy i najmniej rozległy w zaborze austriackim, w którego granicach ludzie wierzący mogli swobodniej niż w dwóch pozostałych zaborach realizować własne potrzeby i praktyki religijne czy utrzymywać więzi z Kościołem i duchowieństwem, a rodzice mogli kształtować wiarę i religijność swoich dzieci według zasad religii chrześcijańskiej i nauki kościelnej. W tym zaborze nabór kandydatów do kapłaństwa i do życia zakonnego, jak i realizacja ich powołania były wówczas stosunkowo najliczniejsze. W zaborze pruskim sytuacja pod tym względem była zupełnie inna – agresywna i totalna germanizacja narodu, wykup ziemi, niszczenie kultury narodowej i religijnej, prześladowanie Kościoła i kleru wpłynęły istotnie na politykę kadrową Kościoła, na znaczący spadek liczebności powołań kapłańskich i zakonnych. Z kolei w zaborze rosyjskim podporządkowanie Kościoła władzom okupacyjnym niemal całkowicie sparaliżowało życie religijne rodzin katolickich i funkcjonowanie parafii, a urzędnicy zaborcy kontrolowali każdy nowy przejaw tegoż życia, zwłaszcza proces naboru kandydatów na księży i zakonników. Mężczyźni zainteresowani zawodem księdza, chcąc podjąć studia teologiczne w seminarium duchownym, najpierw musieli uzyskać w tym celu zezwolenie administracji carskiej, co nie było sprawą prostą i łatwą w realizacji. Wymóg ten praktycznie oznaczał głęboką i szeroką kontrolę władz zaborczych naboru i rozwoju powołań duchownych i kadr kapłańskich i zakonnych Kościoła, regularnie i świadomie ograniczając ich liczebność. Ponadto zlikwidowanie wielu placówek zakonnych również spowodowało zmniejszenie liczby powołań kapłańskich i zakonnych. Badacze zaznaczają, że w wyniku tej kontroli w wielu diecezjach w tym okresie w ogóle zabrakło chętnych do kapłaństwa i do życia we wspólnocie zakonnej, a w innych diecezjach powołania te były rzadkim zjawiskiem i w znikomej liczbie, np. w diecezji sandomierskiej w la-

¹¹ J. Baniak, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim w Polsce w latach 1900–1994. Studium socjograficzne*, Kraków 1997, ss. 99–106.

tach 1900–1910 powołań nie było wcale¹², w diecezji częstochowskiej – jedynie dwa¹³, a w diecezji lubelskiej – tylko jedno¹⁴.

Bez wątpienia szeroką i głęboką dezorganizację działalności Kościoła i zahamowanie życia religijnego katolików oraz życia społecznego w kraju spowodowała I wojna światowa. Badacze powołań duchownych zaznaczają, że rozległe działania wojenne istotnie wpłynęły na ograniczenie dynamiki naboru i realizacji powołań kapłańskich i zakonnych, a w niektórych diecezjach całkowicie uniemożliwiły ich budzenie wśród religijnej młodzieży, systematyczną rekrutację i realizację w instytucjach kształcenia kadr kościelnych.

Lata 1921–1939 to także okres różnych wydarzeń politycznych i społeczno-gospodarczych mających ważny wpływ na funkcjonowanie Kościoła i oddziałujących na religijność rodzin katolickich w Polsce. W tym okresie Polska była już krajem wolnym i odbudowującym życie narodowe, polityczne, kulturalne, społeczne, religijne i kościelne, jednak ta wielostronna odbudowa napotykała liczne utrudnienia. Kościół rzymskokatolicki w tym okresie odzyskał suwerenność i mógł już legalnie prowadzić działalność duszpasterską w rozbudowywanej sieci parafii i licznych zakonów. Religia rzymskokatolicka zdobyła uznanie i poparcie władz państwowych, które ułatwiały Kościołowi regulację granic diecezji i pomagały w rozbudowie struktury szkolnictwa. W tym czasie powoływano do istnienia seminaria duchowne, zwłaszcza małe, zaś zakony odzyskiwały zabrane wcześniej obiekty klasztorne i wznowiły swoją działalność dobroczynną i religijną. W ocenie badaczy ta korzystna atmosfera polityczna i pozytywne nastawienie państwa do Kościoła przyczyniły się do zainteresowania młodzieży męskiej zawodem księdza, a w efekcie do niespotykanej wcześniej liczby kandydatów wstępujących do seminariów duchownych i nowicjuszy obojga płci do zgromadzeń zakonnych. Szczególnie duży wzrost liczby powołań dał się zauważyć w drugiej dekadzie tego podokresu, czyli w latach 1931–1938. Liczba powołań zmniejszyła się wtedy jedynie w tych regionach kraju, w których silnie działały ruchy chłopskie i robotnicze indyferentne religijnie, co nie sprzyjało ożywieniu religijności jednostek i rodzin katolickich, a przy tym rodziło postawy antykościelne i antyklerykalne – taką sytuację badacze ujawniają choćby w archidiecezji poznańskiej¹⁵ i lubelskiej¹⁶.

¹² J. Banaśkiewicz, *Społeczne uwarunkowania powołań kapłańskich w diecezji sandomierskiej w latach 1900–1960*, Lublin 1967, s. 36 (maszynopis w KUL).

¹³ J. Styrna, *Społeczne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji częstochowskiej w latach 1900–1961*, Lublin 1971, ss. 27–28 (maszynopis w KUL).

¹⁴ Cz. Sondej, *Społeczno-religijne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji lubelskiej w latach 1900–1970*, Lublin 1971, s. 43 (maszynopis w KUL).

¹⁵ Z. Jonaczyk, *Powołania kapłańskie a środowisko społeczne na przykładzie archidiecezji poznańskiej w latach 1900–1967*, Lublin 1969 (maszynopis w KUL); idem, *Powołania kapłańskie a środowisko społeczne. Studium socjologiczne na przykładzie Archidiecezji Poznańskiej*, Poznań 1999.

¹⁶ Cz. Sondej, *Społeczno-religijne uwarunkowania powołań kapłańskich...*

Witold Zdaniewicz pisze, że „[...] w okresie międzywojennym duchowieństwo diecezjalne i zgromadzenia zakonne pracowały w Polsce oczywiście w ramach tego samego Kościoła, jednak nie było między nimi więzi organizacyjnej, łączącej ich działania. [...] Zakony organizowały swoje placówki, szukając realizacji jak najszerzej rozumianego celu swoich zgromadzeń. Z natury rzeczy zgromadzenia zakonne miały pewną niezależność. Takim oficjalnym miejscem wspólnej pracy były parafie zakonne, zresztą niezbyt liczne w tym okresie. [...] Rozwój zakonów, zwłaszcza dopływ nowych powołań, jak również działalność zakonów zostały przerwane w okresie okupacji hitlerowskiej. Życie zakonne uległo dezorganizacji w zależności od polityki hitlerowskiej, stosowanej w poszczególnych okręgach okupacyjnych. Dla wszystkich zakonów był to okres martyrologii. Oczywiście nastąpił spadek kandydatów i kandydatek do życia zakonnego. Wiele nowicjatów zostało zamkniętych z powodu trudnych warunków materialnych i grożących niebezpieczeństw”¹⁷.

Niezmiernie trudny i niekorzystny dla struktur, administracji i działalności Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce okazał się okres II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej (1939–1945). Zwróćmy uwagę na liczby duchowieństwa przebywającego w obozie koncentracyjnym w Dachau, które obrazują problem jego strat Kościele w Polsce (tabela 5).

W ocenie badaczy załamała się wówczas dotychczasowy wzrost liczby powołań kapłańskich i zakonnych, zwłaszcza podczas okupacji hitlerowskiej. Niemożliwy był regularny nabór kandydatów do seminariów duchownych i do zakonów żeńskich i męskich, a życie religijne ludzi i działalność duszpasterska Kościoła w parafiach zostały maksymalnie ograniczone, a w wielu przypadkach wręcz uniemożliwione. Administracja okupacyjna wypowiedziała walkę ludności polskiej na wszystkich polach aktywności społecznej, a niszcząc inteligencję i ośrodki jej kształcenia, spowodowała również wielkie straty w stanie osobowym duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego. Statystyki kościelne informują, że w okresie działań wojennych i okupacji niemieckiej wszystkie polskie diecezje w obozach koncentracyjnych bezpowrotnie utraciły wielu kapłanów i alumnów. Największa liczba kapłanów polskich została zamordowana w obozie koncentracyjnym w Dachau: więziono tam 1393 księży, 750 z nich stracono, 52 zwolniono, zaś 591 zostało wyzwolonych po ustaniu działań wojennych. Kościół rzymskokatolicki w Polsce podczas tej wojny stracił wielką liczbę duchowieństwa: 6 biskupów, 1863 księży, 63 alumnów seminariów duchownych. Straty kadrowe różnie rozkładały się w poszczególnych diecezjach i wspólnotach zakonnych. Największe straty odniosły następujące diecezje: chełmińska – 2 biskupów, 216 księży i 12 alumnów; archidiecezja poznańska – 218 księży i 6 alumnów; diecezja włocławska – 1 biskupa, 218 księży i 7 alumnów; gnieźnieńska – 139 księży; łódzka – 132 księży; płocka –

¹⁷ W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce i na świecie w latach 1918–1990*, Warszawa 1991, ss. 209–212.

Tabela 5. Polskie duchowieństwo diecezjalne w obozie w Dachau według diecezji

Diecezje	Liczba ogólna duchowieństwa	Zmarli lub zamordowani	Zwolnieni z obozu	Wyzwoleni z obozu
Chełmińska	99	35	18	46
Częstochowska	65	39	3	23
Gnieźnieńska	128	61	3	64
Katowicka	68	30	15	23
Kielecka	14	5	–	9
Krakowska	29	11	3	15
Lubelska	43	17	–	26
Lwowska	8	5	–	3
Łomżyńska	32	12	–	20
Łódzka	164	112	–	52
Łucka	7	4	–	3
Pińska	1	1	–	–
Płocka	60	29	–	31
Podlaska	27	13	2	12
Poznańska	304	170	7	127
Przemyska	16	9	–	7
Sandomierska	11	7	–	4
Tarnowska	20	5	–	15
Warszawska	38	24	1	13
Wileńska	7	–	–	7
Włocławska	222	147	–	75
Ks. wojskowi	24	11	–	13
Ks. poza krajem	4	3	–	1
Ogółem	1 393	750	52	591

Źródło: E. Jarmoch, W. Zdaniewicz, *Księża diecezjalni...*, s. 132, tabela 6.

2 biskupów, 110 księży i 4 alumnów. Pozostałe diecezje straciły wówczas od 2 do 83 osób duchownych, w tym najwięcej księży. Badacze Kościoła rzymskokatolickiego zaznaczają, że okupant hitlerowski nie zdołał jednak pokonać woli istnienia kraju, narodu i Kościoła, ponieważ w tym okresie kler kształcono i formowano konspiracyjnie. Taka sytuacja miała miejsce choćby w Generalnej Guberni, gdzie aż 1200 alumnów otrzymało wtedy święcenia kapłańskie, zasilając stan kadrowy Kościoła. W ten sposób przygotowywano kadry kapłańskie do pracy w strukturach Kościoła, mając na uwadze czas po zakończeniu wojny, już w kraju wyzwolonym.

W wyniku działań wojennych i okupacji hitlerowskiej wielkie straty osobowe poniosło także duchowieństwo zakonne w Polsce. Zakony męskie utraciły wtedy ogółem 580 członków, w tym 289 księży, zaś w obozach koncentracyjnych śmierć poniosło 239 zakonników: m.in. w Dachau – 94, w Oświęcimiu – 68, ponadto 218 rozstrzelano, a w innych jeszcze okolicznościach życie straciły

123 osoby zakonne. Straty te różnie się kształtują w poszczególnych zakonach i zgromadzeniach. Największą liczbę członków utraciły wówczas następujące męskie wspólnoty zakonne: jezuita (79), salezianie (62), franciszkanie (60), Misjonarze Świętej Rodziny (47), redemptoryści (33), pallotyni lazaryści (po 28), oblaci NMP (27), werbiści (23), kapucyni (22), chrystusowcy (21). W tym czasie zginęło też wiele sióstr zakonnych – 289, w tym najliczniej w zgromadzeniach urszulanek szarych (66), sakramentek (36), służebniczek śląskich (16), nazaretanek (12), marianek (13), elżbietanek (12)¹⁸.

Kazimierz Jandziszak zaznacza, że do zaniżenia liczby powołań kapłańskich i zakonnych przyczyniła się także sytuacja polityczna i społeczna Polski tuż po zakończeniu II wojny światowej. Wielkie migracje ludności, repatriacje mieszkańców z utraconych wschodnich na odzyskane zachodnie i północne regiony kraju w celach osiedleńczych zdeorganizowały na pewien okres życie społeczne i religijne ludności, spowodowały zmiany w hierarchii wartości i dążeń jednostek i grup społecznych, a zarazem istotnie przyczyniły się do spadku liczby powołań kapłańskich i zakonnych. Autor dodaje, iż regres powołań zaznaczył się wtedy szczególnie dobitnie na wschodnich terenach kraju, choć brakowało ich także na zachodzie i północy. Dużo czasu upłynęło, zanim Kościół uzupełnił te straty, przygotowując nowych kapłanów i osoby zakonne do pracy w swoich strukturach¹⁹. Edward Jarmoch i Witold Zdaniewicz piszą: „W wyniku ukształtowania się po zakończeniu wojny z Niemcami hitlerowskimi i nowej sytuacji politycznej w Europie Kościół katolicki w Polsce znalazł się w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej. Nastąpił rozdział Kościoła od państwa i zgodnie z założeniami ideologicznymi zapoczątkowano akcję laicyzacji programowej, czyli ateizację społeczeństwa. Kościół podjął wysiłek odbudowy i zarazem budowy życia religijnego w Polsce. Wszędzie i przez długie lata odczuwano dotkliwy brak księży, a szczególnie na ziemiach odzyskanych, gdzie napływająca ludność polska chciała mieć za wszelką cenę własny kościół parafialny z własnym księdzem. Najtrudniejsza sytuacja była w ówczesnej wielkiej administracji gorzowskiej, gdzie w końcu 1945 roku było zaledwie około 60 księży diecezjalnych i 60 zakonnych, a w 1950 roku – 400 księży (w tym 160 zakonnych). Tytułem przykładu warto podać, że w 1950 roku w diecezji tej jeden ksiądz obsługiwał przeważnie po 2–3 parafie, a nierzadko zdarzało się, że sprawował opiekę duszpasterską nad 6 i więcej kościołami. W skali ogólnopolskiej następowała powoli poprawa sytuacji i w wyniku rosnącej liczby powołań kapłańskich liczba księży wzrosła. W 1945 roku było w Polsce około 8800 księży diecezjalnych i 1500 księży zakonnych. Liczebność księży diecezjalnych w Polsce w latach 1946–1987

¹⁸ Ibidem, ss. 151–152, tabela 5.

¹⁹ K. Jandziszak, *Powołania kapłańskie i zakonne w archidiecezji wrocławskiej w latach 1945–1961*, Lublin 1967, ss. 24–25 (maszynopis w KUL).

obrazuje poniższa tabela, biorąc pod uwagę istniejące wówczas diecezje Kościoła rzymskokatolickiego²⁰.

Tabela 6. Księża diecezjalni Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce według diecezji w latach 1946–1987

Diecezja	1946	1958	1971	1978	1982	1987
Białostocka	-	190	231	283	286	281
Chełmińska	-	639	730	745	757	791
Częstochowska	353	464	594	648	716	751
Drohiczyńska	-	66	75	82	85	120
Gdańska	-	44	164	152	176	207
Gnieźnieńska	-	428	559	570	598	657
Gorzowska	-	474	565	288	329	393
Katowicka	-	668	734	799	835	974
Kielecka	387	475	529	542	570	589
Koszal.-Kołob.	-	-	-	263	299	347
Krakowska	609	631	835	977	947	1 105
Lubaczowska	-	75	54	126	120	80
Lubelska	400	602	840	697	741	950
Łomżyńska	257	310	323	337	316	382
Łódzka	-	393	392	404	411	451
Opolska	-	627	644	666	653	757
Płocka	-	311	436	455	468	522
Poznańska	-	883	851	865	848	913
Przemyska	720	782	798	904	877	1 057
Sand.-Radom.	476	533	578	603	626	678
Siedlecka	407	359	429	471	466	503
Szczec.-Kam.	-	-	-	218	225	297
Tarnowska	658	821	907	1 006	1 029	1 133
Warmińska	-	285	415	466	474	560
Warszawska	600	614	1 058	951	960	1 069
Włocławska	-	522	473	510	536	570
Wrocławska	-	835	908	944	1 000	1 133
Ogółem	4 460	12 713	14 122	14 972	15 348	17 270

Źródło: E. Jarmoch, W. Zdaniewicz, *Księża diecezjalni...*, ss. 133–134, tabela 7.

W przyjętym okresie 30 lat liczba księży diecezjalnych wzrastała systematycznie w kolejnych latach go tworzących. Jeśli weźmiemy rok 1958 jako podstawę ustalenia wskaźników wzrostu liczby księży w następnych latach tego okresu, to zauważymy, że liczba ich wzrastała kolejno: w 1971 r. – o 1409 (o niespełna 10 p.p.), w 1978 – o 2259 (o 15,1 p.p.), w 1982 – o 2635 (o 17,2 p.p.) i w 1987 r. – o 4557 (o 26,4 p.p.). Wzrost liczby księży w tym okresie

²⁰ E. Jarmoch, W. Zdaniewicz, *Księża diecezjalni w Polsce...*, ss. 133–134, tabela 7.

w poszczególnych diecezjach był znacznie zróżnicowany, od najmniejszego do największego, o czym informują wskaźniki ujęte w tabeli 6.

Niezmiernie ważną rolę w życiu Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, w tym jego polityce kadrowej (powołań duchownych), odegrał okres Polski Ludowej, sięgając aż do 1989 r. Po II wojnie światowej w Polsce zmieniono granice państwowe, przesuując terytorium kraju ze wschodu na zachód, a także wprowadzono nowy system ideowo-polityczny o profilu socjalistycznym i laickim światopoglądowo. Polskę nazwano wtedy krajem „budującym socjalizm”, stawiając u podstaw tej „budowy” obcą ludności ideologię materializmu marksistowskiego i ateizmu programowego. Tę ideologię i model państwa narzucił Polakom Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, jako zwycięzca wojenny, nie pytając ich o jej akceptację i zgodę polityczną. Z tą decyzją Moskwy Polacy jako naród nigdy się nie pogodzili, stanowiła ona dla nich zawsze przedmiot walki politycznej i ideowego sprzeciwu, którą postrzegali jako walkę o własną wolność i suwerenność swojego państwa. Walkę tę wygrali dopiero w 1989 r., po wyprowadzeniu wojsk ZSRR z terytorium Polski, jednocześnie wprowadzając system demokratyczny i gospodarkę wolnorynkową. W okresie PRL duże trudności w funkcjonowaniu i realizacji swojej misji religijnej napotkał Kościół rzymskokatolicki, a także inne Kościoły chrześcijańskie. Trudności te obejmowały też system kadrowy Kościoła, kiedy władza socjalistyczna utrudniała ludności realizację praktyk religijnych a rodzinom chrześcijańskie wychowanie dzieci, preferując wychowanie bezreligijne i światopogląd laicki. Presja ideologiczna i administracyjna państwa nie ominęła też systemu kształcenia oraz formacji kadr kapłańskich i zakonnych. Do pewnego czasu wcielano alumnów i młodych zakonników w szeregi wojska, licząc na to, że pewien ich odsetek zmieni tam swoją decyzję i zrezygnuje z przygotowania do zawodu kapłańskiego oraz życia zakonnego. Należy jednak zaznaczyć, że wbrew tym działaniom władzy socjalistycznej, rozpoczynając od czasu Bolesława Bieruta, a kończąc na czasie Wojciecha Jaruzelskiego, powołania kapłańskie i zakonne były wtedy tak liczne i trwałe, iż zadziwiały cały świat i zwracały uwagę innych Kościołów rzymskokatolickich na świecie. Proces ten wprowadzał w konsternację władze centralne i lokalne państwowe, ponieważ metody stosowane w celu maksymalnego utrudnienia Kościołowi strategii rozbudowy strukturalnej i kadrowej okazały się nieskuteczne²¹. To właśnie wtedy powstało określenie „polska szkoła” powołań duchownych²² i „polski fenomen” powołań duchownych²³, które były wyrazem dynamiki wzrostu ilościowego oraz rozwoju powołań kapłańskich i zakonnych w naszym kraju. Do seminariów duchownych diecezjalnych i zakonnych zgłaszali

²¹ J. Baniak, *Prestiż Kościoła instytucjonalnego w Polsce a zmiana społeczna. Studium socjologiczne*, „Poznańskie Studia Teologiczne” t. 13, 2002, ss. 153–195.

²² J. Baniak, *Polska „szkoła” powołań religijnych*, „Za i Przeciw” 32/1982, ss. 6–9.

²³ J. Baniak, *Polski „fenomen” powołań duchownych*, „Myśl Społeczna” 10/1982, ss. 4–6.

się wtedy liczni kandydaci na studia teologiczne, a większość z nich otrzymywała święcenia kapłańskie, w efekcie czego co roku Kościół w Polsce uzyskiwał znaczną liczbę nowych kapłanów parafialnych i zakonnych. Kościół posyłał też swoich kapłanów, zwłaszcza zakonnych, do pracy misyjnej na całym świecie, których wspomagały tam w pracy duszpasterskiej liczne polskie zakonnice i bracia zakonnicy²⁴.

Tabela 7. Alumni WSD diecezjalnych i zakonnych w Polsce w 1990 r. według roczników studiów (w %)

WSD	Rok studiów filozoficzno-teologicznych							Razem
	I	II	III	IV	V	VI	VII	
Diecezjalne	18,9	15,8	16,8	17,0	15,7	15,7	0,2	100,0
Zakonne	17,7	17,1	16,7	15,4	14,9	12,8	5,4	100,0
Ogółem	18,3	16,5	16,7	16,2	15,3	14,3	2,7	100,0

Źródło: J. Jaroń, *Seminaria i katolickie szkolnictwo*, w: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce...*, s. 244, wykresy 1 i 2; obliczenia własne.

W badanym roku 1990 studiowało w wyższych seminariach duchownych (WSD) łącznie 8556 alumnów, z czego 5352 (62,6%) w diecezjalnych, a 3204 (37,4%) w zakonnych. Dane te pokazują, że liczba alumnów przyjętych na pierwszy rok studiów do WSD obu typów systematycznie malała z roku na rok. Różnica między liczbą studentów I i VI roku wynosi ogółem 4 p.p., zaś w WSD diecezjalnych – ponad 3 p.p., a w WSD zakonnych – 5 p.p. Nieco inaczej wygląda sytuacja, gdy w ustalaniu proporcji uwzględnimy liczby rzeczywiste alumnów. Wyjaśnienia wymagają też odsetki kleryków z VII roku studiów, który ma inne znaczenie w obu typach WSD – w zakonnych ma związek z okresem przygotowawczym kleryków do życia zakonnego w nowicjatach oraz z praktyką duszpasterską, natomiast w WSD są to najczęściej alumni, którzy mieli przerwę w studiach i formacji seminaryjnej, a po powrocie z urlopu dziekańskiego muszą nadrobić stracony czas i uzupełnić program studiów. Obecnie takie sytuacje w seminariach diecezjalnych są rzadkie, jednak zdarzają się alumni, którzy decydują się na przemyślenie własnych planów zawodowych związanych z kapłaństwem albo na urlop zostali wysłani przez władze seminaryjne w tym samym celu.

Po odzyskaniu wolności i niepodległości przez Polskę w 1989 r. w szybkim tempie, choć nie bez kłopotów i utrudnień, następowały radykalne zmiany w życiu ludzi i strukturach państwowych. Budowa nowego systemu politycznego, ekonomicznego i społecznego wymagała wielu poświęceń, zmian w myśleniu oraz działaniach jednostek i grup społecznych, a także w relacjach

²⁴ J. Baniak, *Dynamika nie-kapłańskich powołań zakonnych w Polsce w latach 1900–1994. Studium socjograficzne*, „Przegląd Religioznawczy” 2(196)/2000, ss. 63–87.

interpersonalnych i grupowych. Gospodarka wolnorynkowa okazała się niełatwa dla tych, którzy nie rozumiejąc jej mechanizmów i standardów, poczuli się zniechęceni, niezadowoleni i stopniowo odsuwani poza nawias jej znaczeń i celów. Praca nabrała innego znaczenia, stała się wartością poszukiwaną i wyżej niż dotąd cenioną, zwłaszcza pod wpływem uregulowań prawnych i groźby jej utraty w wymiarze osobowym i grupowym. Ciężko odzyskana wolność okazała się dla wielu zbyt trudna czy też była źle pojmowana – w wymiarze politycznym, społecznym, psychologicznym, moralnym, religijnym. Z nową rzeczywistością polityczną i gospodarczą w państwie wolnym i suwerennym musiał zmierzyć się także Kościół rzymskokatolicki i inne Kościoły chrześcijańskie, napotykając w tym dostosowywaniu liczne, nierozpoznawalne dotąd zjawiska i fakty, utrudnienia i kłopoty. W nowej rzeczywistości inni stawali się powoli sami katolicy, oczekując dość radykalnie wolności w swojej religijności i moralności, co też wywołało zdziwienie w strukturach władzy kościelnej. Kościół, chociaż stał się niezależny od wpływów państwa, przestał być jedynym autorytetem moralnym i religijnym dla ciągle powiększającego się odsetka wyznawców, zwłaszcza wśród młodzieży szkolnej i akademickiej. Sytuacja zmian wywołała nie tylko negatywne zmiany w życiu religijnym i moralnym katolików, lecz także zaznaczała się w polityce kadrowej Kościoła, w polityce naboru i realizacji powołań kapłańskich i zakonnych. Z jednej strony nadal utrzymywało się duże zainteresowanie zawodem księdza wśród religijnych młodych mężczyzn, z których wielu wstępowało do seminariów duchownych, z drugiej zaś – stopniowo zainteresowanie to słabło, a jednocześnie znaczne odsetki alumnów rezygnowały z formacji kapłańskiej i dążenia do zdobycia zawodu księdza. Podobną sytuację można zauważyć wtedy w życiu zakonów męskich i żeńskich. W ostatniej dekadzie XX wieku i pierwszej dekadzie XXI wieku nastąpił radykalny spadek liczebności powołań kapłańskich i zakonnych, który nadal się utrzymuje. Taka sytuacja była też widoczna w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II, zwłaszcza w trzeciej jego dekadzie²⁵.

Przyjęte tu tło historyczno-polityczne stanowi bez wątpienia ważne kryterium analizy procesu naboru i realizacji powołań kapłańskich i zakonnych w Polsce w XX wieku i w pierwszej dekadzie XXI wieku, ukazujące różnice w tym procesie, a także cechy specyficzne każdego jego okresu. W każdym okresie liczebność i trwałość powołań duchownych były inne, gdyż uwarunkowane odmiennymi czynnikami. Różnice te zostaną ukazane i wyjaśnione w następnych częściach monografii na bazie wyników różnych badań socjologicznych i aktualnych statystyk kościelnych dotyczących obu typów powołań duchownych.

²⁵ J. Baniak, *Powołania kapłańskie w Polsce w okresie dwudziestolecia pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–1998). Studium socjologiczne*, „Studia Paradayskie” t. 9, 1999, ss. 178–224; idem, *Losy powołań kapłańskich w Polsce w latach 1945–2010*, „Ateneum Kapłańskie” z. 2, 159(621)/2012, ss. 211–239.

2. Tło aksjologiczne fenomenu powołania kapłańskiego i zakonnego

Fenomenologia religii przyjmuje, że kapłaństwo i życie zakonne ma w sobie swoistą „moc nadludzką”, czyli Boską, a kapłani i osoby zakonne są jej reprezentantami²⁶. Teologia katolicka zakłada, że kapłan reprezentuje samego Boga i pośredniczy między Nim a ludźmi w sprawach wiary i moralności, zaś zakonnice i zakonnicy są specyficznymi „wybrańcami” Boga, którzy własnym życiem, w pełni oddanym służbie Bogu i Kościołowi, wskazują ludziom właściwą drogę do Boga i bezinteresowną miłość²⁷. Czynności religijne kapłana, zwłaszcza celebrowana przez niego msza św., mają „moc nadziemską”. Prawdę religijną o tych zjawiskach akceptują zarówno ludzie wierzący, jak i religijni, a tym bardziej sami kapłani w zakresie swej tożsamości kapłańskiej i duchownej. Katolikom świeckim trudno wyobrazić sobie kapłana, który nie akceptowałby prawdy o swojej roli pośrednika Bożego. Katolicy podobnie postrzegają zakonnice i zakonników – jako osoby gorliwe religijnie i w pełni oddane służbie Bogu i Kościołowi, a ich misja, połączona z trwałą modlitwą, stanowi podstawę wysokiego statusu społecznego i religijnego osób zakonnych. Księża i osoby zakonne porzucające stan duchowny są krytycznie oceniane przez katolików religijnych.

Powołanie kapłańskie i zakonne, kapłaństwo instytucjonalne i życie zakonne, jako zjawiska religijno-społeczne i wartość egzystencjalna, wymagają zastosowania odpowiedniej bazy teoretycznej i procedur metodologicznych do wyjaśnienia istoty i celu podstawowego. Najwłaściwszą bazą są teoria potrzeb ludzkich i teoria wartości²⁸. Teoria potrzeb przyjmuje, że każdy człowiek ma różne potrzeby, które stopniowo chce zaspokajać, z myślą o osiągnięciu pewnych celów. Zaspokajając te potrzeby, człowiek podejmuje określone działania, wykonuje różne zadania, odgrywa różne role życiowe, biorąc zarazem pod uwagę dobro własne i dobro innych ludzi, zwłaszcza bliskich sobie. Taką potrzebą może być też kapłaństwo lub życie zakonne w sytuacji osobistej religijnych mężczyzn i kobiet. Potrzeby można jednak weryfikować i zmieniać,

²⁶ G. van der Leeuw, *Fenomenologia religii*, tłum. J. Prokopiuk, Warszawa 1987, ss. 194–199.

²⁷ W. Słomka, J. Misiurek (red.), *Kapłan pośród ludu kapłańskiego*, Lublin 1993; E. Jabłońska-Deptuła, *Zakony i zgromadzenia zakonne w Polsce w XIX i XX wieku*, „Znak” 17/1965, ss. 137–138; H. Sikorska, *Wypełnienie woli Bożej drogą realizowania powołania zakonnego w Instytucie Sióstr Matki Bożej z Karmelu*, Częstochowa 1996, ss. 25–32; R. Kaczmarek (red.), *Zakony i zgromadzenia zakonne w Polsce. Informator*, Poznań 1996; J. W. Gogola (red.), *Formacja zakonna*, t. VII: *Życie we wspólnocie zakonnej*, Kraków 2002; K. Jackiewicz, *Pójdź za mną: rozmowy o powołaniu kapłańskim i zakonnym dla młodzieńców*, Kraków 1983.

²⁸ K. Zagórski, *Psychologiczne aspekty potrzeb ludzkich*, „Studia Socjologiczne” 2/1966, ss. 57–75; P. Taras, *Społeczne uwarunkowania i motywy wstąpienia do zakonnego seminarium duchownego*, Poznań 1972, ss. 30–35.

zaspokajać lub rezygnować z ich zaspokojenia czy spełnienia, o czym mogą decydować różne powody lub motywacje jako bardziej znaczące w danym czasie aniżeli przyczyny, które wcześniej skłaniały ich do zaspokojenia określonej potrzeby. Okazją do zmiany nastawienia jednostki do danej potrzeby może być choćby możliwość uzyskania innej wartości, związanej z inną potrzebą czy celem doraźnym. Taka sytuacja jest całkiem możliwa w życiu kandydata na księdza czy brata zakonnego i kandydatki na zakonnicę, a także w życiu księdza i osób zakonnych, które już złożyły śluby zakonne. Zmiana tej wartości następuje wtedy, gdy alumni czy kandydaci do życia zakonnego podejmują decyzję o rezygnacji z dalszej formacji własnego powołania kapłańskiego w seminarium duchownym i zakonnego we wspólnotie zakonnej, kierując się powodami i motywami, które ułatwiają im podjęcie nowej decyzji. Wartość kapłaństwa i życia zakonnego ustąpiła miejsca innym wartościom, które te osoby postanowiły realizować po powrocie do życia świeckiego. Takim powodem dewaluacji wartości religijnych mogły być w ich sytuacji odmienne potrzeby i cele życiowe, które w momencie podejmowania decyzji o wyborze kapłaństwa w sytuacji alumna i życia zakonnego w sytuacji kandydata do zakonu słabo lub wcale nie były im znane bądź zbyt słabo artykułowane. Taka sytuacja ma miejsce także w życiu księdza diecezjalnego i zakonnego, gdy po pewnym czasie stażu kapłańskiego w parafii czy w zakonie podejmuje on radykalną decyzję o odejściu ze stanu duchownego i powrocie do stanu świeckiego. W tej sytuacji zmiana hierarchii wartości jest nieunikniona – powołanie kapłańskie traci na znaczeniu, a zawód księdza przestaje go już całkiem lub częściowo satysfakcjonować. Kapłaństwo straciło na wartości na rzecz innych, znaczących teraz dla niego wartości, jak choćby miłość do kobiety czy jej miłość do niego, chęć założenia wspólnoty małżeńsko-rodzinnej czy wyzwolenia się spod wpływów władzy kościelnej, preferencja wolności osobistej albo próba podjęcia realizacji innych celów zawodowych.

Potrzebą będzie zatem stan psychiczny człowieka, który wywołuje aktywność ukierunkowaną na zdobycie wartości mającej dla niego istotne znaczenie. Stan ten obejmuje również zmianę aktywności człowieka w kierunku realizacji innej potrzeby, dotąd mu nieznaną i niedostępną. W życiu księdza i osoby zakonnej taka zmiana potrzeb jest realna i praktycznie ma miejsce. Rezygnacja z kapłaństwa i z życia zakonnego, jako wolny wybór, oznacza zmianę struktury ich potrzeb oraz zmianę dotychczasowej hierarchii wartości. Wtedy pojawia się pytanie, jaką wartość miało kapłaństwo dla księży, a życie zakonne dla siostr i braci zakonnych, którzy opuścili stan duchowny i powrócili do życia świeckiego? Jaką potrzebę zaspokajało wcześniej kapłaństwo i życie zakonne w ich codzienności egzystencjalnej – najważniejszą czy drugoplanową i mało znaczącą? Pytanie to można też odnieść do kandydatów na księży i do życia zakonnego, którzy rezygnują z formacji kapłańskiej i zakonnej.

Teoria potrzeb ułatwia określenie i głębsze zrozumienie problemu powołania kapłańskiego i powołania zakonnego oraz ich uwarunkowania, jak również problem wartości kapłaństwa i życia zakonnego. Pozwala też wyjaśnić proces porzucania kapłaństwa przez niektórych księży i życia zakonnego przez siostry i braci zakonnych. Teoria potrzeb łączy się ściśle z określoną hierarchią wartości, które mają istotne znaczenie dla ludzi, nadają sens ich życiu, zaś oni starają się, niekiedy usilnie, osiągnąć i zatrzymać je jak najdłużej. Dla księdza i osoby zakonnej takimi wartościami powinny być wartości religijne i duchowe, z kapłaństwem i życiem zakonnym na czele. Wartość kapłaństwa i życia zakonnego ma u swych podstaw wartość religii i rolę, jaką spełnia ona w ogóle w życiu ludzi. Dlatego z wartości religii wynika wprost wartość kapłaństwa i życia zakonnego najpierw dla ludzi religijnych, a następnie dla kandydata na księdza oraz kandydatek i kandydatów do życia zakonnego, jak i dla księży, sióstr i braci zakonnych. Potrzeba kapłaństwa i potrzeba życia zakonnego są pochodną w stosunku do potrzeb i wartości religijnych, na które istnieje szerokie zapotrzebowanie w społeczeństwie. Toteż zakres potrzeby kapłaństwa i życia zakonnego jest wąski i ekskluzywny. Sprawowanie kapłaństwa i prowadzenie życia zakonnego wymaga pełnej koncesji społecznej, dlatego nie ma ono charakteru indywidualnego. Mężczyzna nie wybiera kapłaństwa lub roli brata zakonnego, a kobieta roli siostry zakonnej wyłącznie dla siebie, ale dla Boga i dla innych ludzi w Kościele i w społeczeństwie, chociaż kapłaństwo instytucjonalne i życie zakonne także zaspokajają ich własne potrzeby religijne i świeckie²⁹. Można więc zadać pytanie: Czy wszyscy adepci zawodu księdza i życia zakonnego, a także księża, siostry i bracia zakonnici mieli konieczną wiedzę dotyczącą kapłaństwa i życia we wspólnocie zakonnej w momencie ich wyboru pierwotnego – podczas decydowania się na formację duchowną w seminarium lub w zakonie, a także w momencie wyboru powtarzanego – podczas przyjmowania święceń kapłańskich i składania ślubów zakonnych? Jak rozumieli wtedy naturę kapłaństwa instytucjonalnego i jego podstawowy cel, jaki był ich model księdza diecezjalnego i księdza zakonnego? Jak wyobrażali sobie naturę życia zakonnego i jego przeznaczenie oraz jaki był ich model osoby zakonnej odpowiedni dla kobiety i dla mężczyzny? Czy mieli wówczas rozeznanie co do własnych predyspozycji do kapłaństwa i do życia zakonnego, które umożliwiłyby im podjęcie właściwej decyzji co do jego wyboru i przyjęcie reguł formacji kapłańskiej w seminarium duchownym i formacji zakonnej w odpowiedniej wspólnocie zakonnej?

²⁹ J. Baniak, *Wierność powołaniu a kryzys tożsamości kapłańskiej. Studium socjologiczne na przykładzie Kościoła w Polsce*, Poznań 2000, ss. 8–10.

3. Problematyka książki

Problem główny i precyzujące go problemy szczegółowe staną się przedmiotem gruntownej analizy w kolejnych rozdziałach tego studium. Metoda analizy dokumentów i materiałów zastanych oraz wyników badań socjologicznych, a także technika tabel statystycznych ułatwią wykonanie tego zadania.

W rozdziale I pt. *Powołania kapłańskie i zakonne jako zjawisko wielowymiarowe*, o profilu teoretyczno-analitycznym, ukazałem zagadnienie wieloaspektowości pojęcia powołanie kapłańskie i powołanie zakonne oraz omówiłem wyniki badań naukowych poświęconych obu typom powołań duchownych w Polsce, które zostały zrealizowane na ten temat w kilku diecezjach i zgromadzenia zakonnych.

W rozdziale II pt. *Alumni, czyli losy powołań kapłańskich w Polsce w latach 1945–2010* omówiłem statystyki powołań kapłańskich w Polsce za lata 1945–2010, biorąc pod uwagę alumnów I roku studiów filozoficzno-teologicznych; ogólną liczbę alumnów seminariów diecezjalnych i zakonnych studiujących w latach 1993–2010; liczbę alumnów I roku i pozostałych roczników studiów seminaryjnych w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II, czyli w latach 1978–2005. Oczywiście przyjęty tu okres 65 lat wskazuje na różnorodność tła historycznego i uwarunkowań społeczno-politycznych państwa polskiego i sytuacji Kościoła rzymskokatolickiego w jego granicach po II wojnie światowej, które nie pozostawały obojętne dla naboru i realizacji powołań kapłańskich i zakonnych, a wręcz przeciwnie – radykalnie wpływały na ich wskaźniki ilościowe i na jakość. Okres PRL-u i jego polityka wobec Kościoła – czasy Bolesława Bieruta, Władysława Gomułki, Wojciecha Jaruzelskiego i stanu wojennego czy Solidarności – odegrały różną, lecz ważną rolę w polityce kadrowej Kościoła. Rolę tę badacze powołań duchownych oceniają jako negatywną w tej polityce Kościoła, widoczną w ingerencji i kontroli ze strony władzy socjalistycznej nad procesem rekrutacji i formacji alumnów i kandydatów do zakonów, choćby w ich osobistej inwigilacji czy wcielaniu do armii. Okres transformacji systemowej i narodziny Rzeczypospolitej Polskiej oraz przełom wieków także miały realny wpływ na stan ilościowy i jakościowy powołań duchownych.

W rozdziale III pt. *Duchowieństwo, czyli powołania kapłańskie zrealizowane w Polsce* zaprezentowałem i omówiłem uwarunkowania liczebności duchowieństwa rzymskokatolickiego w Polsce w latach 1900–2010. Podstawę do tej analizy stanowią kościelne statystyki powołań kapłańskich i zakonnych, które zostały wzbudzone i zrealizowane w Polsce w tym okresie. W tym socjologicznym rozdziale ukazałem szczegółowo następujące zagadnienia:

- a) tło społeczno-historyczne stanu ilościowego duchowieństwa,
- b) liczbę i losy księży katolickich w Polsce w okresie między I a II wojną światową,

- c) liczebność księży nowo wyświęconych w tym okresie,
- d) globalną liczbę księży diecezjalnych i zakonnych w Polsce w latach 1967–2010,
- e) wiek księży diecezjalnych i zakonnych,
- f) wykształcenie świeckie i stopnie naukowe księży w latach 1997–2010,
- g) zgony księży w Polsce w latach 1978–2009.

W obliczeniach liczebności duchowieństwa zastosowałem tabele statystyczne. W przypisach ukazałem dynamikę liczebności księży na świecie w tym okresie, aby skonfrontować z nią statystyki księży w Polsce. Przeprowadzone analizy upoważniają do wniosku, że dynamika liczebności duchowieństwa katolickiego w Polsce w przyjętym okresie 110 lat różni się od statystyk na świecie, w różnych krajach katolickich.

W rozdziale IV pt. *Zakonne powołania sióstr i braci w Polsce w latach 1964–2010* ukazuję socjologiczną analizę liczebności zakonnych powołań, biorąc pod uwagę aktualne statystyki Kościoła rzymskokatolickiego i wyniki różnych badań naukowych na ten temat. Uwzględniam także liczbę kandydatek i kandydatów do życia zakonnego przyjmowanych w tym okresie do wspólnot zakonnych oraz liczbę sióstr i braci zakonnych, którzy złożyli śluby zakonne czasowe i wieczyste, pozostając na stałe w swoich zakonach i zgromadzeniach. Ponadto biorę pod uwagę liczbę kandydatów i kandydatek, którzy zrezygnowali z formacji zakonnej, a także liczbę sióstr i braci po ślubach, którzy przerwali pobyt w zakonach i powrócili do życia świeckiego. Ważną kwestią jest też dynamika naboru, realizacji i kontynuacji życia zakonnego kobiet i mężczyzn w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II, czyli w latach 1978–2005. Odpowiadam tu na pytanie, czy i w jakim stopniu w tym okresie wzrosła liczba zgłoszeń kobiet i mężczyzn do zakonów, jak i liczba sióstr i braci zakonnych w porównaniu z wcześniejszym okresem? Jak duży ich odsetek porzucał formację zakonną i pobyt we wspólnotach zakonnych, a następnie powracał do życia świeckiego?

Dynamika naboru, formacji, realizacji i trwałości powołań zakonnych sióstr i braci w przyjętym okresie 110 lat w Polsce była bardzo zróżnicowana i wahająca się w swym tempie – zauważamy w niej zarówno duży wzrost liczby tych powołań, jak i wyraźny jej kryzys w niektórych latach tego okresu. Na tle liczby powołań zakonnych w innych krajach katolickich Europy powołania w Polsce wzrastały wtedy szybciej i znacznie bardziej licznie, aczkolwiek nie ominął ich też kryzys i załamanie się wcześniejszej dynamiki.

* * *

W tym miejscu pragnę podziękować wszystkim tym, którzy w różnym stopniu i zakresie przyczynili się do zaistnienia i opublikowania tej książki. Wyrazy wdzięczności składam w szczególności recenzentce – Pani Profesor Marii Libiszowskiej-Żółtkowskiej – za wnikliwą lekturę maszynopisu tej książki,

obiektywną ocenę i dokładną analizę prezentowanych w niej rezultatów badań poświęconych powołaniom do kapłaństwa i do życia zakonnego.

Wyrazy wdzięczności składam też Panu Profesorowi Zbigniewowi Drozdowiczowi, dziekanowi Wydziału Nauk Społecznych i dyrektorowi Wydawnictwa Naukowego WNS UAM w Poznaniu, za umożliwienie opublikowania tej książki i tym samym udostępnienie jej czytelnikom. Książka ta nie zaistniałaby bez pomocy finansowej, a tę zawdzięcza Komisji Finansowej i Dyrekcji Instytutu Socjologii UAM w Poznaniu, za którą dziękuję obu instytucjom. Niezmiernie wdzięczny jestem również Panu Redaktorowi Michałowi Staniszewskiemu za wzorową staranność i trud włożony w przygotowanie książki do druku.

ROZDZIAŁ I

POWOŁANIA KAPŁAŃSKIE I ZAKONNE JAKO ZJAWISKO WIELOWYMIAROWE

Czym w swej istocie jest powołanie do stanu kapłańskiego, a czym powołanie do życia we wspólnocie zakonnej? Co zasadniczego dzieli i odróżnia od siebie te dwa rodzaje powołania? Jak wyglądała ich geneza i ewolucja? Czym są powołania osób konsekrowanych – kobiet i mężczyzn – w Kościele rzymskokatolickim? Jakie są zasadnicze czynniki warunkujące zaistnienie i realizację powołania kapłańskiego i powołania zakonnego? Jak kształtowały się wskaźniki ilościowe naboru i realizacji powołań kapłańskich i zakonnych w badanym okresie 110 lat w Polsce w świetle istniejących statystyk kościelnych i wyników badań socjologicznych? Jaka była w tym czasie dynamika zrealizowanych powołań kapłańskich – księży diecezjalnych i zakonnych – oraz powołań zakonnych – sióstr i braci, którzy złożyli śluby zakonne i związali swoje życie z wybraną wspólnotą zakonną? Jak kształtowała się w tym okresie liczebność powołań kapłańskich w diecezjach i zgromadzeniach zakonnych? Jaka była dynamika powołań zakonnych obojga płci w zakonach i zgromadzeniach zakonnych? Jak kształtowała się liczebność powołań kapłańskich i powołań zakonnych w Polsce w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II? Czy w przyjętym okresie 110 lat miał miejsce kryzys powołań do kapłaństwa i do życia zakonnego? Jak kształtowała się wówczas liczebność obu typów powołań na świecie w konfrontacji z ich dynamiką w Polsce? Na te pytania odpowiem, uwzględniając wskaźniki statystyczne i empiryczne, w kolejnych rozdziałach i podrozdziałach tej książki.

1. Aspekty powołania kapłańskiego i powołania zakonnego

Badacze nadają różną treść i odmienne zakresy znaczeniowe pojęciu „powołanie”, dostrzegając w nim zarówno aspekt czysto zawodowy, jak i czysto ideowy – religijny czy charyzmatyczny. Podobną sytuację widzimy w językowym wyjaśnieniu istoty powołania kapłańskiego i powołania zakonnego. Na przykład francuski wyraz *vocation* lub włoski *vocazione* oznacza określoną skłonność, zdolność czy zamiłowanie jednostki do jakiegoś zawodu lub kariery, zaś niemieckie pojęcie *Beruf* wskazuje na dwa jego określenia: „powołanie” (w głębszym sensie) i „zawód” (w płytszym sensie). Z kolei w polskim brzmieniu termin „powołanie” oznacza skłonności, uzdolnienia, zamiłowania, predyspozycje jednostki do wykonywania określonego zajęcia czy zawodu¹. Predyspozycje te w sposób trwały i głęboki angażują człowieka, wymagają od niego poświęcenia i łączą go z elementarnym zespołem wartości życiowych, które są ściśle związane z tym zawodem czy powołaniem².

W hermeneutyce religijnej i teologicznej powołanie oznacza „misję”, jaką człowiek otrzymuje od Boga, lub „zadanie” do wykonania w swoim życiu. Tu powołanie ujmuje się jako odpowiedź człowieka na wezwanie Boga, który „proponuje” człowiekowi podjęcie się spełnienia tej misji czy odegranie ważnej roli.

W Starym Testamencie zjawisko powołania jest wyjaśniane językowo za pomocą dwóch czasowników: *qara*, który oznacza „wołać, krzyczeć, przywołać, zapraszać, nazywać, nadać imię”, oraz *bachar* – „wypróbować, sprawdzić, wybrać, stanowić wyjątek”³. Ponadto wiele innych terminów hebrajskich wyjaśnia to pojęcie jako „wybór Boży” człowieka do wykonywania ważnych zadań czy spełniania ważnych funkcji: *lakah* – brać, chwycić; *chazah* – wejrzeć, spojrzeć; *jada* – poznawać; *rath* – zobaczyć, upatrzeć sobie; *badal* – oddzielać⁴. Dla teologów biblijnych powołanie zawsze oznaczało specjalne wezwanie lub wybranie przez Boga niektórych ludzi do wykonywania charyzmatycznej misji religijnej lub misji społecznej. Z kolei w Nowym Testamencie powołanie, jako coś specyficznego i wyodrębnionego, jest wyjaśniane przez takie pojęcia, jak

¹ A. Postawa, *Powołania kapłańskie w Towarzystwie Salezjańskim w Polsce. Studium socjologiczno-pastoralne*, Kraków 2005, ss. 11–12; A. Karwowski (red.), *Leksykon PWN*, Warszawa 1972, s. 93.

² J. Wosiński, *Teologia powołania do kapłaństwa. Szkic historyczno-sprawozdawczy*, „Ateneum Kapłańskie” 1–2/1967, s. 30; J. Baniak, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim w Polsce w latach 1900–1994. Studium socjograficzne*, Kraków 1997, ss. 23–26.

³ P. Briks, *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa 1999, ss. 315, 54.

⁴ K. Romaniuk, *Powołanie w Biblii*, Warszawa 1989, ss. 6–7.

kaleo i *eklegomai*. Pierwsze pojęcie jest źródłem dla pojęć: *klesis* – powołanie i *kletos* – powołany. Natomiast pojęciem *ekklelesia* określa się społeczność powołanych i wybranych⁵.

Ogólnie mówiąc, powołanie kapłańskie i zakonne można interpretować z dwóch perspektyw:

a) nadnaturalnej – wtedy oznacza ono odpowiedź lub reakcję człowieka wybranego na „zawołanie” płynące doń od Boga,

b) naturalnej – wtedy powołanie traktujemy jako fakt lub zjawisko społeczne, w którym można widzieć określoną wartość egzystencjalną lub specyficzną potrzebę człowieka – kobiety i mężczyzny.

U podstaw tak pojmowanego powołania znajduje się swobodna decyzja wybranego człowieka, która wpływa na decyzję i wybór powołania jako znaczącej egzystencjalnie potrzeby i wartości.

Z tej racji powołanie kapłańskie i powołanie zakonne, w świetle tej interpretacji, jest zjawiskiem złożonym, które należy ukazać co najmniej w trzech aspektach: teologicznym, psychologicznym i socjologicznym, a w każdym z nich ma ono inną charakterystykę i zakres znaczenia⁶.

a) Teologiczny aspekt powołania kapłańskiego

Teologiczny aspekt powołania i kapłaństwa jest dość złożony i niejasno ukazuje oba te zjawiska. W zasadzie samo pojęcie „powołanie”, jako wyjątkowe i osobowe „wezwanie” człowieka przez Boga do wypełniania posługi religijnej, nie zostało dotąd jasno zdefiniowane w Kościele, a niemal zawsze ujmowano je od strony praktycznej. Max Thurian pisze, że najpierw apostołowie, a następnie gminy chrześcijańskie wybierały w swoim środowisku odpowiednich kandydatów – mężczyzn i zlecały im zadania kapłańskie, jako osobom, które mogą godnie reprezentować całą wspólnotę. Zadania te obejmowały kult religijny, modlitwę, utwierdzenie ludzi w wierze religijnej, tworzenie organizacji religijnej, czynności miłosierdzia i dobroczynność⁷.

W takim ujęciu w powołaniu kapłańskim uczestniczą trzy strony: wzywający Bóg, wybrany człowiek i powołująca go wspólnota religijna. Inaczej mówiąc, w procesie powoływania „zbiega się współdziałanie Boże ze współdziałaniem Kościoła i z zainteresowaniem człowieka”⁸. Wprawdzie to sam Bóg jest dawcą powołania, jednak „Jego wola spełnia się w Kościele i przez Kościół, i uwidacznia się w darach natury i łaski, dzięki którym człowiek

⁵ R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1997, ss. 313, 340.

⁶ J. Baniak, *Spółeczna geneza i ewolucja powołania kapłańskiego – próba syntezy zagadnienia*, „Zeszyty Naukowe UJ. Studia Religiołogica” 16/1986, ss. 16–18.

⁷ M. Thurian, *Tożsamość kapłana*, tłum. J. Machniak, Kraków 1996, ss. 82–84.

⁸ A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, s. 16.

uzyskuje możliwość i moralne prawo do przyjęcia kapłaństwa”⁹. Kościół, jako instytucja i wspólnota wiernych, dostrzega wybranego człowieka, weryfikuje autentyczność jego powołania kapłańskiego, ułatwia mu jego właściwą formację i w końcu udziela mu święceń kapłańskich, włączając go poprzez ich obrzęd do stanu duchownego.

Sobór Watykański II także nie sformułował precyzyjnej definicji powołania kapłańskiego, natomiast wyraźnie akcentuje świętość życia, pokorę, posłuszeństwo i celibat oraz dobrowolne ubóstwo jako elementy powołania i kryteria życia księdza czy wymogi jego duchowości (por. Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius*, 8–11). Jednocześnie Sobór ten stwierdza, że tylko Jezus Chrystus jest jedynym i właściwym kapłanem, jedynym pośrednikiem między Bogiem i ludźmi, a księża zaledwie uczestniczą w tym jego kapłaństwie (zob. Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*: 4–6). Teologia posoborowa uczy, że kapłaństwo jest urzędem i służbą, zaś urząd kapłański ma swoje źródło w Chrystusie i jest szczególnym charyzmatem wraz z innymi charyzmatami Kościoła¹⁰. Liczni teologowie są zdania, że kapłan jest „nosicielem urzędu”, a to oznacza, iż jego czynności zawodowe są związane z urzędem sakramentalnym, a nie z jego osobą. Cechy osobowe i umiejętności zawodowe księdza odgrywają tu drugoplanową rolę, gdyż ułatwiają mu tylko spełnianie woli Jezusa Chrystusa¹¹. W przekonaniu Hansa Künga urząd kapłański jest służbą szczególną w Kościele – stymulującą, koordynującą i integrującą, przeznaczoną dla ludzi i dla ich wspólnoty, jest on służbą pośród wielu różnych charyzmatów i funkcji Kościoła, której celem jest zjednoczenie ludzi we wspólnocie religijnej¹². Papież Jan Paweł II w encyklice *Pastores dabo vobis* uczy, że powołanie kapłańskie jest zasadniczo wezwaniem do świętości w tej formie, która wypływa z sakramentu kapłaństwa. Każdy kapłan musi być świętym, aby mógł pomagać braciom w realizowaniu ich powołania do świętości.

Powołaniem do kapłaństwa i samym kapłaństwem zajął się też Synod Biskupów w 1990 r., koncentrując się zwłaszcza na formacji kapłańskiej alumnów, ściśle związanej ze znakami współczesnego świata. W świetle postanowień tego Synodu związek kapłana z Chrystusem i z jego Kościołem jest osadzony w samym fakcie kapłaństwa księdza, na mocy jego święceń

⁹ J. Wosiński, *Teologia powołania do kapłaństwa...*, s. 32.

¹⁰ G. Greshake, *Być kapłanem: teologia i duchowość urzędu kapłańskiego*, tłum. K. Wójtowicz, Wrocław 1983, ss. 22–23.

¹¹ J. P. Audet, *Priester in der christlichen Gemeinde*, w: *Der priesterliche Dienst*, Freiburg – Basel – Wiedeń 1970, ss. 116–175; P. M. Gy, *La theologie de preologie des prieres pour l'ordination des eveques et pretres*, „Revue des Sciences Philosophiques et Theologiques” 58/1974, ss. 607–623; H. Legrande, *La presidence de l'eucharistie selon la tradition ancienne*, „Spiritus” 69/1977, ss. 409–431; J. M. Tillard, *La qualite sacerdotale du minister chretien*, „Nouvelle Revue Theologique” 43/1973, ss. 481–514.

¹² H. Küng, *Wozu Priester?*, Zurich – Einsiedeln – Kolonia 1971, s. 69.

kapłańskich, czyli konsekracji, i w kapłańskim działaniu, czyli w jego misji i posłudze ludziom. Kapłan służy Chrystusowi w Kościele jako tajemnicy, komunii i misji. Kapłan jest sługą Kościoła – tajemnicy, gdyż wykonuje kościelne i sakramentalne znaki obecności Chrystusa we wspólnocie kościelnej. W tej wspólnocie współistnieją różne powołania, charyzmaty i posługi. Kapłan jest sługą Kościoła – misji, ponieważ głosi dobrą nowinę jego członkom, sam żyjąc jej przesłaniem. Bez kapłana i jego służby misja Kościoła nie byłaby realizowana¹³.

Przedstawione założenia teoretyczne skłaniają do pytania o charakterze praktycznym: jak wyobrażają sobie kapłaństwo kandydaci na księży jako uczniowie szkoły średniej i jako alumni seminarium duchownego? Czy mają oni własny model kapłana parafialnego i zakonnego, a jeśli go mają, to czy jest on zgodny z cechami oficjalnego modelu kapłana definiowanego przez założenia doktrynalne Kościoła i jego wskazania duszpasterskie? W jakim momencie życia młodzi ludzie odczuwają zainteresowanie kapłaństwem lub życiem zakonnym, a kiedy podejmują decyzję o wstąpieniu do seminarium duchownego w diecezji lub w zgromadzeniu zakonnym, aby rozpocząć formację własnego powołania kapłańskiego lub powołania zakonnego? Czy odnajdując w sobie powołanie do służby kapłańskiej, wzorują się na kapłaństwie innych znanych księży parafialnych i zakonnych? Jakie cechy pozytywne tych księży pomagają im w rozpoznaniu własnego powołania i w rozpoczęciu jego formacji w seminarium duchownym, a jakie wady księży odwodzą niektórych od decyzji o wyborze kapłaństwa? Inaczej mówiąc, ważne jest tu pytanie o preorientację zawodową młodych religijnych mężczyzn związaną z zainteresowaniem i wyborem kapłaństwa instytucjonalnego jako swego przyszłego zawodu i służby dla ludzi w Kościele, a także o podobną preorientację młodych kobiet i mężczyzn związaną z wyborem życia zakonnego jako własnego powołania religijnego i służby Bogu i ludziom za murami klasztoru czy w innej formie posługiwania bliźnim. Odpowiadając na niektóre z tych pytań, posłużę się wynikami badań socjologicznych zrealizowanych w kilkunastu diecezjach wśród kleryków różnych roczników studiów¹⁴ oraz badań zrealizowanych

¹³ A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, s. 19.

¹⁴ R. Wawro, *Powołania kapłańskie a środowisko społeczne na podstawie socjografii powołań w archidiecezji krakowskiej w latach 1900–1960*, Lublin 1961; J. Liszka, *Społeczne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji opolskiej w latach 1945–1962*, Lublin 1966; Z. Jonaczyk, *Społeczne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji płockiej w latach 1900–1961*, Lublin 1966; idem, *Powołania kapłańskie a środowisko społeczne na przykładzie archidiecezji poznańskiej w latach 1900–1967*, Lublin 1969; K. Jandziszak, *Powołania kapłańskie i zakonne w archidiecezji wrocławskiej w latach 1945–1961*, Lublin 1967; J. Banaśkiewicz, *Społeczne uwarunkowania powołań kapłańskich w diecezji sandomierskiej w latach 1900–1960*, Lublin 1967; J. Nykiel, *Społeczne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji chełmińskiej w latach 1900–1960*, Lublin 1967; K. Ryczan, *Społeczno-religijne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w latach 1900–1961*, Lublin 1969; Cz. Sondej, *Społeczno-religijne uwarunkowania*

wśród kandydatów dopiero rozpoczynających swoje studia w seminariach duchownych¹⁵. Powołaniom zakonnym na ten temat zostaną poświęcone odrębne badania socjologiczne¹⁶, których wyniki także tu zaprezentuje.

Preorientacja zawodowa to jeden z podstawowych czynników, które aktywnie oddziałują na osobowy rozwój młodej jednostki, poszukującej własnego miejsca w dorosłym życiu, jak i właściwej roli, jaką chce w nim owocnie odegrać. Preorientacja ta wskazuje na osobiste zainteresowanie określonym zawodem i pokładanie w nim konkretnych nadziei i planów życiowych. Ma ona też ścisłe powiązanie czy odniesienie do zawodu księdza i do życia zakonnego. Mówiąc o zainteresowaniu kapłaństwem lub życiem zakonnym jako swoistym „zawodem” religijnym, bierzemy pod uwagę zespół wyodrębnionych myśli, przeżyć, doświadczeń, sytuacji i okoliczności wprost związanych z kapłaństwem lub ze wspólnotą zakonną, które określają najwcześniejszą preorientację jednostki z nimi związaną. Uwzględniamy wtedy tzw. pierwotny moment czy pierwszą myśl, w których pojawiło się u jednostki zainteresowanie zawodem księdza lub życiem zakonnym – w aspekcie świadomościowym (teoretycznym) i w aspekcie ukonkretnienia (praktycznym), czyli rozeznania osobistych możliwości zrealizowania własnego powołania duchownego – kapłańskiego lub zakonnego. Moment ten badacze powołań ujmują w różnych normach czasowych – może to być stosowny etap nauki szkolnej, a nawet okres przedszkolny życia jednostki albo jeszcze inne okoliczności, w których jednostka po raz pierwszy zwróciła uwagę na kapłaństwo instytucjonalne lub na życie zakonne i postanowiła wybrać je jako własną drogę życia i karierę zawodową, a także odbyć w tym celu konieczną formację w seminarium duchownym lub we wspólnocie zakonnej.

Badania socjologiczne, wskazane w przypisie 14, zrealizowane w kilkunastu diecezjach i zakonach, wykazały, że alumni polscy pierwszą myśl

powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji lubelskiej w latach 1900–1970, Lublin 1971; J. Stryna, *Społeczne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji częstochowskiej w latach 1901–1961*, Lublin 1971; J. Gryciuk, *Stan i niektóre uwarunkowania powołań religijnych w archidiecezji warszawskiej w latach 1945–1965*, Lublin 1976; E. Wawro, *Społeczno-religijne determinanty powołań kapłańskich i zakonnych w parafii Żołynia w latach 1880–1970*, Lublin 1974; T. Szparaga, *Uwarunkowania społeczno-duszpasterskie powołań kapłańskich i zakonnych na terenie diecezji wrocławskiej w latach 1900–1960*, Lublin 1969; E. Wojtusiak, *Socjologia kapłaństwa*, Lublin 1960; S. Prus, *Warunki budzenia i rozwoju powołań kapłańskich i zakonnych w rodzinach*, Lublin 1958; Cz. Podleski, *Model prezbitera diecezjalnego na przykładzie archidiecezji katowickiej*, Lublin 1979 (maszynopisy tych rozpraw naukowych znajdują się w Bibliotece Głównej KUL w Lublinie).

¹⁵ K. Pawlina, *Kandydaci do kapłaństwa trzeciego tysiąclecia*, Warszawa 2002.

¹⁶ A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*; J. Baniak, *Powołania zakonne w Polsce – analiza socjologiczna*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1/1986, ss. 267–293; idem, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Polsce w latach 1945–1982*, „Kultura i Społeczeństwo” 3/1984, ss. 253–266; J. Cyman, *Wspólnota zakonna grupą społeczną*, „Studia Socjologiczne” 3–4/1987, ss. 343–362.

o kapłaństwie w parafii lub w zakonie podejmowali w różnych momentach swojego życia. Sytuacja ta różnie kształtowała się w poszczególnych diecezjach i regionach kraju. W ogólnym ujęciu momenty, w których tę myśl klerycy podejmowali, były następujące: w dzieciństwie – 10%, w szkole podstawowej – 46,6%, w szkole średniej – 33,6%, po maturze – 7,6%, w innych okolicznościach – 2,2%. Zatem najliczniej pierwsze zainteresowanie kapłaństwem klerycy polscy zauważyli u siebie w okresie szkoły podstawowej (prawie połowa z nich), a następnie w szkole średniej (niespełna 1/3), natomiast już rzadziej w przedszkolu (1/10) lub w innych sytuacjach życiowych. O kapłaństwie wcześniej pomyśleli alumni zakonni, co zawdzięczają lepszej preorientacji prowadzonej wśród młodzieży przez zakony i zgromadzenia zakonne, a także kapłanom pracującym w parafiach zakonnych. Preorientacja ta rzadziej i gorzej była realizowana w diecezjach i w parafiach prowadzonych przez księży diecezjalnych, aczkolwiek jej poziom i skuteczność były dość zróżnicowane w wymiarze ilościowym i jakościowym. Największy odsetek alumnów swoją pierwszą myśl o kapłaństwie podjął między 15. a 18. rokiem życia, niezależnie od miejsca zamieszkania – na wsi czy w mieście¹⁷.

Zróżnicowanie czasu pojawienia się pierwszej myśli o kapłaństwie i o życiu zakonnym wynika z wielu powodów. Piotr Taras, badacz tego zagadnienia, pisze, że znaczenie mają tu takie czynniki, jak wykształcenie rodziców (pragnienie kapłaństwa występuje częściej u synów, których rodzice mają wykształcenie podstawowe) i zamożność rodziny (im wyższa stopa zamożności, tym później pojawia się u syna myśl o kapłaństwie). Z badań P. Tarasa wynika, że 57,5% alumnów polskich pochodziło ze średnio zamożnych rodzin, a jedynie 2% stanowili klerycy z rodzin bardzo zamożnych. Inną przyczyną jest religijność rodziców i rodzeństwa powołanych – im głębsza wiara i stała więź z parafią, tym częściej pojawia się zainteresowanie kapłaństwem u syna, a także prestiż księdza w rodzinie – badania te wykazały już dawno, że aż 91,8% powołań zostało wzbudzonych w rodzinach darzących księży zaufaniem i widzących w nich autorytet, natomiast krytyka księży opóźniała zainteresowanie stanem kapłańskim i myśl o pójściu w ich ślady u religijnych chłopców. Alumni badani przez P. Tarasa wskazywali też na jeszcze inne czynniki, które miały związek z ich myślami i decyzjami dotyczącymi kapłaństwa, jak choćby wpływ książek i czasopism o profilu religijnym i kościelnym (20%), kazań i homilii poświęconych kapłaństwu i życiu zakonnemu (19%), modlitwy w parafii w intencji nowych powołań duchownych (34%), a także osobistej refleksji młodego człowieka nad ważnymi problemami i potrzebami Kościoła (15%), refleksji nad własnym życiem (12%). Autor dodaje, że w przyjętym okresie 60 lat aż 79,4% powołań kapłańskich w Polsce zostało wzbudzonych

¹⁷ J. Baniak, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim...*, ss. 25–27.

pod wpływem sugestii innych osób ze środowiska rodzinnego, parafialnego lub środowiskowego¹⁸.

Z badań socjologicznych Andrzeja Postawy wynika, że alumnicy salezjańscy swoją pierwszą myśl o kapłaństwie podjęli w następujących okresach swego życia: w dzieciństwie – 7%, w szkole podstawowej – 45,8%, w szkole średniej – 37,3%, po maturze – 4,2%, na studiach – 2,8%, w innych okolicznościach – 2,8%. Wskaźniki te są jednak różne we wszystkich trzech seminariach duchownych (Łódź, Łądnik nad Wartą, Kraków) należących do Towarzystwa Salezjańskiego. Wskaźniki pierwszej myśli o kapłaństwie są zależne w pewnym stopniu od środowiskowego pochodzenia alumnów – wiejskiego i miejskiego. W dzieciństwie myśl ta pojawiła się u 5,3% mieszkających na wsi i 7,7% – w mieście; w szkole podstawowej – 52,6% i 43,3%; w szkole średniej – 36,8% i 37,5%; po maturze – na wsi brak, w mieście 5,8%; na studiach – na wsi brak, w mieście 3,8%; w innych okolicznościach – 5,3% i 1,9%. Z badań tych wynika, że to w mieście, a nie na wsi obecnie liczniej pojawiają się u młodych mężczyzn myśli, pragnienia i zainteresowanie życiem kapłańskim i zakonnym, czyli w odmiennych proporcjach, niż miało to miejsce w latach 60. i 70. XX wieku, kiedy o te kwestie pytał alumnów zakonnych ks. Piotr Taras. Wówczas to środowisko rodziny i parafii wiejskiej było głównym źródłem powołań kapłańskich i zakonnych w Polsce¹⁹. Akceptacja własnego powołania kapłańskiego przejawiała się różnie w tych okresach życia alumnów: w szkole podstawowej u 12%, w szkole średniej – u 50%, po maturze – u 9,9%, na studiach wyższych – u 13,4% i w innych okolicznościach – u 14,8%.

Andrzej Postawa pytał też alumnów salezjańskich, jaką wartość stanowiło wtedy dla nich kapłaństwo i życie zakonne, aby na tej podstawie ustalić, czy i w jakim stopniu przejawiali oni osobiste pragnienie kapłaństwa. Autor przyjmuje założenie, że

[...] pragnienie kapłaństwa jest jednym z marzeń młodych, religijnych chłopców skierowanych w przyszłość. Po raz pierwszy młody człowiek jest zmuszony do konfrontacji z planami na przyszłość przy wyborze typu szkoły średniej. Niemniej nie jest to jeszcze wybór ostateczny. W okresie szkoły średniej, gdy młody człowiek dojrze do dorosłości, marzenia te najbardziej uwidaczniają się, konkretyzując się wraz z wyborem przyszłego zawodu. [...] Z tych powodów [...] zdecydowałem się umieścić pragnienie kapłaństwa w kontekście niektórych innych marzeń alumnów Towarzystwa Salezjańskiego z okresu szkoły średniej²⁰.

Autor usytuował zatem wartość kapłaństwa i jego pragnienie w kontekście innych wartości, zakładając, że i te wartości mogły okazać się wtedy atrakcyjne dla potencjalnych alumnów zakonnych i diecezjalnych, a zarazem być

¹⁸ P. Taras, *Społeczne uwarunkowania i motywy wstąpienia do zakonnego seminarium duchownego*, Poznań – Warszawa 1972, ss. 35–36.

¹⁹ A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, ss. 104–107.

²⁰ *Ibidem*, s. 111.

w jakimś stopniu konkurencyjne dla kapłaństwa w wymiarze aksjologicznym i egzystencjalnym, odwołując ich od ostatecznego opowiedzenia się za kapłaństwem czy za życiem zakonnym i od jego wyboru jako własnej drogi życia. Jakie więc pragnienia mieli wówczas jego respondenci jako uczniowie szkoły średniej? Z wypowiedzi alumnów wynika, że były to: kapłaństwo – 37,3%; pomoc innym ludziom – 28,9%; nauka – 9,2%; wartości utylitarne – 10,6%; inne wartości i pragnienia – 14,1%, przy czym w ramach innych pragnień co trzeci alumn wymieniał pracę jako nauczyciel, co czwarty zaś myślał o założeniu rodziny, co dziesiąty wykazywał zainteresowanie sportem, a co dwudziesty pragnął głębokiego życia duchowego. Oznacza to, że tylko co trzeci alumn pragnął wtedy kapłaństwa, widząc w nim wartość bezkonkurencyjną. Autor dodaje w tym kontekście, że tylko co trzeciemu badanemu klerykowi zakonnemu (33,1%) ktoś podsunął myśl o kapłaństwie, najczęściej byli to księża (54,7%), a rzadziej krewni (10,6%), koledzy (8,5%), matka (6,4%), siostra zakonna (4,3%), nauczyciel (2,1%). Natomiast co dziesiątemu alumnowi myśl o kapłaństwie podsunął bezpośrednio Pan Bóg²¹. Zatem nie dla wszystkich alumnów w okresie szkoły średniej kapłaństwo i życie zakonne stanowiły wartość tak wielką, że byłyby przedmiotem ich osobistego pragnienia i dążeń życiowych. Pragnienie to i rekonstrukcja własnej hierarchii wartości zmierzająca do wyboru jednocześnie kapłaństwa i życia zakonnego pojawiły się u znacznego ich odsetka nieco później, w innych okolicznościach życiowych, choćby na studiach świeckich, w pracy zawodowej czy podczas służby wojskowej, a ponadto liczny odsetek poważnie rozważał założenie własnej wspólnoty małżeńsko-rodzinnej. Głos własnego powołania do stanu duchownego uświadomili sobie i zrozumieli jego istotną wartość nieco później, ale już w sposób bardziej dojrzały i przemyślany.

Jaką wiedzę o kapłaństwie hierarchicznym i jego istocie czy wartości mają kandydaci wstępujący do diecezjalnego seminarium duchownego, chciał dowiedzieć się Krzysztof Pawlina²², podejmując badania socjologiczne wśród 925 nowo przyjętych alumnów do wszystkich wyższych seminariów duchownych diecezjalnych i zakonnych w Polsce w 2000 r. Jak kandydaci na alumnów postrzegają kapłaństwo, jaką mają jego wizję? Czym jest dla nich włączenie w hierarchiczną strukturę Kościoła? Chcąc uzyskać miarodajne odpowiedzi na te ważne poznawczo pytania, autor zaproponował respondentom syntetyczne ujęcie natury kapłaństwa w postaci kilku pojęć i poprosił ich o wskazanie jednego, najlepiej oddającego istotę kapłaństwa. Badani mieli do wyboru

²¹ Ibidem, s. 112; por. P. Taras, *Społeczne uwarunkowania i motywy...*, s. 33. Z badań P. Tarasa wynika, że w przyjętym okresie lat 60. XX wieku aż 79,4% powołań kapłańskich w Polsce zostało wzbudzonych pod wpływem sugestii innych osób, zarówno ze środowiska rodzinnego, jak i społecznego. Natomiast pragnienie kapłaństwa jako wartości głównej przejawiało 54,3% z nich, a więc o 17 p.p. więcej od wskaźnika takiego pragnienia wśród alumnów salezjańskich pytanych o to przez A. Postawę w 2003 r.

²² K. Pawlina, *Kandydaci do kapłaństwa...*, ss. 237–266.

następujące określenia: przywilej, wzór, służba, poświęcenie, wyzwanie, zawód, odpowiedzialność, coś innego. Wskazywali oni określenie obrazujące kapłaństwo w następującym porządku: służba (68,1%), poświęcenie (19,5%), coś innego (4,5%), odpowiedzialność (2,1%), wyzwanie (1,9%), przywilej (1,5%), wzór (0,6%), zawód (0,3%), brak odpowiedzi (1,4%). Autor zaznacza, że zdecydowana większość badanych kandydatów określiła kapłaństwo jako służbę (68,1%), czyli zgodnie z nauczaniem Kościoła rzymskokatolickiego na ten temat. Jednocześnie 1/5 badanych postrzegała kapłaństwo głównie jako poświęcenie, które też mieści się w zakresie jego istoty i funkcji. Pozostałe cechy, wskazane do wyboru, uzyskały uznanie u małego odsetka respondentów (11%), aczkolwiek i one także w jakimś stopniu są związane z kapłaństwem instytucjonalnym, chociaż badani nie docenili tej ich roli. Biorąc pod uwagę uzyskane wskaźniki, autor stwierdził:

Uzyskane wyniki zdają się świadczyć o dojrzałej wizji kapłaństwa prezentowanej przez wstępujących do seminarium. Dość wysoki odsetek badanych, którzy na pierwszym miejscu postawili poświęcenie jako element konstytutywny kapłaństwa hierarchicznego, świadczy o tym, że istotne miejsce w świadomości kandydatów do kapłaństwa zajmuje gotowość do osobistych wyrzeczeń. Wiąże się to zapewne z instytucją celibatu kapłańskiego, która w znaczący sposób wpływa na postrzeganie kapłaństwa w Kościele rzymskokatolickim. [...] Kandydaci do seminariów pochodzący z metropolii katowickiej oraz z regionu centralnego częściej niż przedstawiciele innych regionów byli skłonni do charakteryzowania kapłaństwa przez pojęcie służby (odpowiednio 76,4% i 74,8%), rzadziej zaś w kategoriach poświęcenia (odpowiednio 13,9% i 12,6%). Na biegunie przeciwnym znaleźli się respondenci pochodzący z metropolii przemyskiej, szczecińsko-kamieńskiej i krakowskiej, wśród których udziały charakteryzujących kapłaństwo przez pojęcie poświęcenia były najwyższe (odpowiednio 25,6% i 23,6% oraz 22,2%). Z kolei wśród respondentów z metropolii krakowskiej stosunkowo najrzadziej określano kapłaństwo jako służbę – 63,2%. Jako ciekawostkę można podać fakt, że określenie „wyzwanie” relatywnie często wybierane było wśród badanych z metropolii częstochowskiej – 5,1%, a z kolei przez nikogo spośród pochodzących z metropolii katowickiej i szczecińsko-kamieńskiej. Kapłaństwo przez pryzmat poświęcenia widziało 19,1% absolwentów liceum ogólnokształcącego, 22,8% absolwentów technikum i liceum zawodowego i 13,1% absolwentów studiów pomaturalnych i wyższych. Przyszli seminarzyści pochodzący z miast częściej wybierali kategorię służby do opisu istoty kapłaństwa niż pochodzący ze wsi (71,1% wobec 66,5%), natomiast ci ostatni relatywnie częściej wybierali kategorię poświęcenia (odpowiednio 16,5% i 24,6%)²³.

W badaniach tych Krzysztof Pawlina w kwestii idealnego modelu kapłana przyjął następujące założenie:

Przychodzący do seminarium mają już pewną wizję kapłaństwa. Wiąże się ona zarówno z ideałami, jakie ma młody człowiek, jak i ze wzorami osobowymi, które funkcjonują w jego otoczeniu. Kandydat do kapłaństwa żyje w określonym środowisku eklezjalnym, obserwuje księży, dostrzega ich wady, fascynuje się ich gorliwością i pobożnością²⁴.

²³ Ibidem, ss. 238–239.

²⁴ Ibidem, s. 240.

Na tle tej hipotezy autor chciał dowiedzieć się, w jaki sposób wstępujący do polskich seminariów postrzegają księży? W związku z tym postawił im następujące pytanie: „Czy zaobserwował Pan u księży jakieś wady lub błędy w ich postępowaniu, pracy duszpasterskiej itp., których Pan jako przyszły kapłan chciałby za wszelką cenę uniknąć?”²⁵. Badania wykazały, że jedynie 29,1% respondentów nie dostrzega wad u księży, natomiast 68,8% widziało je u wielu księży, ale sami chcieliby ich uniknąć. Wskaźniki wad księży rozkładają się różnie w poszczególnych regionach kościelnych: metropolia szczecińsko-kamieńska – 89,1%, metropolia warszawska i archidiecezja łódzka – 87,1%, metropolia częstochowska – 78,4%, metropolia katowicka – 77,5%, metropolie białostocka i warmińska – 69,5%, metropolie gnieźnieńska i poznańska – 68,2%, metropolia lubelska – 62,2%, metropolia krakowska – 58,5%, metropolia przemyska – 57,8%, metropolia wrocławska – 55,4%. Dostrzeganie wad u księży było zależne od środowiskowego pochodzenia badanych: częściej wady te dostrzegają mieszkańcy miast (74%) niż pochodzący ze wsi (64,6%). Krytycyzm wobec księży nasila się wraz ze wzrostem wielkości miejscowości pochodzenia respondentów – najostrzejszy jest on w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców. Bardziej krytyczni w ocenie księży są deklarujący się jako wierzący (79,4%) niż głęboko wierzący (65,5%). Na krytykę wad księży wpływa też sytuacja materialna rodziny pochodzenia badanych – dostrzegali ją najliczniej mający złą i bardzo złą sytuację (77,3%), nieco rzadziej mających średnio złą sytuację (71,3%), a najmniej mający dobrą i bardzo dobrą sytuację materialną (66,6%). Wady księży inaczej postrzegają respondenci ujęci według wykształcenia – najliczniej widzą je badani mający ukończone lub przerwane wykształcenie wyższe niż średnie (81,3%), następnie legitymujący się ukończonym liceum ogólnokształcącym (71,3%), a miejsce końcowe w tej ocenie zajmują absolwenci technikum i liceum zawodowego (65,7%). Badani kandydaci wskazali następujące wady księży: materializm i chciwość (38,1%), brak pokory – pycha, zarozumialstwo, arogancja i egocentryzm (24,5%), wady w kontaktach z wiernymi (24,2%), brak zaangażowania (14,2%), formalizm i rutyna (10,6%), osłabienie lub utrata pobożności (7%), hipokryzja (6,5%), brak kompetencji i predyspozycji do kapłaństwa (6,3%), nałogi (5,2%), niemoralne, grzeszne życie (4,1%), egoizm (4,1%), karierowiczostwo (1,6%), zbytne zaangażowanie polityczne (1,4%), inne wady i błędy (14,7%), brak istotnych wad wskazało 29,1%. Poszczególne wady wskazywały różne odsetki respondentów, gdyż odpowiadali na pytanie otwarte, pozwalające na dowolne ich wymienianie²⁶.

Biorąc pod uwagę wielość i różnorodność wad księży, jakie przywołali respondenci, autor wysuwa następujące stwierdzenie ogólne:

²⁵ Ibidem.

²⁶ Ibidem, ss. 242–243.

Na podstawie powyższej analizy można wnioskować, że wstępujących do seminariów charakteryzuje duża wrażliwość i spostrzegawczość. Należy mieć nadzieję, że będą oni umieli uwzględnić niebezpieczeństwo dostrzeżonych wad w pracy nad sobą i nie będą przejawiali cech, których sami nie pochwalają²⁷.

Ten wniosek pozwala zapytać, ilu spośród tych respondentów zachowało tę wrażliwość we własnej formacji seminaryjnej, a ilu wtedy, gdy zostali już kapłanami, czy też dotąd wypełniają zadania kapłańskie we własnych diecezjach? Na to pytanie można odpowiedzieć dopiero po wznowieniu badań socjologicznych, choćby wśród reprezentatywnego odsetka ówczesnych kandydatów na alumnów i na księży, a dziś kapłanów czynnych w Kościele w Polsce. Ważne jest też pytanie, ilu spośród tamtych kandydatów nie ukończyło swojej formacji kapłańskiej w seminarium duchownym i zrezygnowało z planów związanych z kapłaństwem, a ilu, już jako księża, porzuciło kapłaństwo z powodu wad, jakie wcześniej sami dostrzegali u swoich księży w parafiach, a zarazem pragnęli ich unikać w swoim życiu kapłańskim?

Autor badań poświęconych wizji kapłaństwa w świadomości kandydatów do kapłaństwa interesował się też, czy i w jaki sposób określają oni pozytywny obraz kapłana? Badanym przedstawił w kwestionariuszu listę 23 różnych cech i umiejętności, prosząc ich o ocenę przydatności tych zalet w pracy kapłańskiej, co miało wykazać, czy dana zaleta jest potrzebna kapłanowi bardziej niż przeciętnemu człowiekowi. Różnicę tę mieli wskazać respondenci. Mogli też wybrać ocenę „w ogóle niepotrzebna kapłanowi”. Zwróćmy uwagę na stopień oceny wskazanych zalet jako „potrzebne bardziej niż przeciętnemu człowiekowi”, biorąc je w ujęciu rangowym: pobożność (92,5%), umiejętność przemawiania (90,9%), wytrwałość (90%), posłuszeństwo (88,5%), cierpliwość (79,8%), wyrozumiałość, tolerancyjność (77,5%), skromność (76,1%), czytanie (69,7%), zdolność nawiązywania kontaktów (67,3%), pracowitość (65,8%), odwaga (63,6%), zdecydowanie w podejmowaniu decyzji, w działaniu (62,1%), inteligencja (54,9%), zdolności przywódcze, kierownicze (42,6%), pewność siebie (39%), zdolności wokalne (33,3%), znajomość języków obcych (32,2%), przedsiębiorczość, zaradność (31,3%), zdrowie (23,4%), gust estetyczny, dobry smak (15%), znajomość obsługi komputera (8,9%), sprawność fizyczna (6,6%), wygląd, prezencja, uroda (6,4%)²⁸.

W świetle wskazań respondentów autor ukazał cechy konieczne dla kapłana w różnych sferach jego działalności, stawiając przy tym pytanie, jaki jest ideał kapłana obecny w świadomości kandydatów do seminarium. Bardziej niż przeciętnemu człowiekowi potrzebne są kapłanowi następujące grupy cech:

a) przymioty charakteru: wytrwałość (90%), posłuszeństwo (88,5%), cierpliwość (79,8%), wyrozumiałość (77,5%), skromność (76,1%), pracowitość (65,8%), odwaga (63,6%), pewność siebie (39%);

²⁷ Ibidem, s. 245.

²⁸ Ibidem, s. 246, tabela 7.3.

b) przymioty intelektualno-duchowe: pobożność (92,5%), odczytanie (69,7%), inteligencja (54,9%);

c) zdolności: umiejętność przemawiania (90,9%), zdolność nawiązywania kontaktów (67,3%), zdecydowanie w działaniu (62,1%), zdolności przywódcze (42,6%), zdolności wokalne (33,3%), znajomość języków obcych (32,2%), przedsiębiorczość (31,3%), gust estetyczny (15%), znajomość obsługi komputera (8,9%);

d) przymioty fizyczne: zdrowie (23,4%), sprawność fizyczna (6,6%), wygląd, prezencja, uroda (6,4%)²⁹.

Wskazany model kapłana jest zależny od typu regionu kościelnego oraz cech demograficznych i społecznych respondentów. Na przykład typ szkoły ukończonej przez badanych różnicuje takie cechy bardziej potrzebne kapłanowi, jak: wyrozumiałość – absolwenci liceum ogólnokształcącego wskazali ją w 80%, absolwenci technikum i liceum zawodowego w 78%, badani, którzy mają wykształcenie wyższe od średniego w 68,8%; inteligencja – odpowiednio: 55,2%, 57%, 48,2%; pewność siebie – odpowiednio: 40%, 40,6%, 31,4%; zdolności wokalne – odpowiednio: 32%, 31,1%, 42%. Wpływ na zróżnicowanie oceny innych cech bardziej potrzebnych kapłanowi ma też sytuacja materialna rodziny badanych: zdolność nawiązywania kontaktów – bardzo dobra i dobra: 63,2%, średnia: 68,4%; bardzo zła i zła: 74,7%; zdecydowanie w działaniu – odpowiednio: 57,5%, 63,5%, 68,8%; inteligencja – odpowiednio: 56%, 52,4%, 66,7%; znajomość języków obcych – odpowiednio: 30,9%, 31,3%, 42,4%.

Autor badań zastanawiał się także nad potencjalnymi pasjami duszpasterskimi przyszłych kapłanów, wychodząc z założenia, że „Ci, którzy proszą o przyjęcie do seminarium, opierają swoją decyzję na poczuciu woli Bożej i na własnym pragnieniu. Czy wiąże się to jednak również z odczytaniem przez badanych swego powołania jako odpowiedzi na autentyczną potrzebę społeczno-eklezyjalną?”³⁰. Chcąc uzyskać wiedzę na ten temat, zapytał swoich respondentów, jak sami oceniają liczebność stanu duchownego w Polsce – czy według nich jest wystarczająco dużo kapłanów w polskim Kościele, czy też jest ich za mało? Respondenci mieli do wyboru następujące odpowiedzi na to pytanie: o wiele za dużo, nieco za dużo, mniej więcej w sam raz, nieco za mało, o wiele za mało. Na pytanie o ogólną liczbę kapłanów w Polsce badani udzielili następujących odpowiedzi: o wiele za dużo – 0,4%; nieco za dużo – 3,8%; mniej więcej w sam raz – 41,2%; nieco za mało – 37,1%; o wiele za mało – 17%; brak odpowiedzi – 0,5%. Autor przedstawił też opinie respondentów na temat wystarczającej liczby kapłanów w poszczególnych diecezjach w Polsce: szczecińsko-kamieńska (25,9%), region centralny (29,7%), metropolia gdańska (34,2%), region wielkopolski (34,9%), metropolia wrocławska

²⁹ Ibidem, ss. 248–250.

³⁰ Ibidem, s. 256.

(33,3%), region północno-wschodni (42%), metropolia przemyska (48,4%), metropolia katowicka (48,6%), metropolia krakowska (50,8%), metropolia częstochowska (45,5%), metropolia lubelska (52%)³¹. Poglądy respondentów w tej kwestii różnicuje też poziom ich wiary religijnej i miejsce pochodzenia – deklarujący się jako głęboko wierzący częściej niż wierzący twierdzą, że w Polsce jest za mało księży (58% wobec 51,6%); respondenci pochodzący z miast nieco częściej niż pochodzący ze wsi uważają, że w Polsce jest za mało księży (56,8% wobec 50,8%)³². W świetle tych ustaleń empirycznych autor stwierdza:

Powyższa analiza wskazuje, że wstępujący do seminarium w przeważającej większości uważają, że są potrzebni Kościołowi, że jest dla nich miejsce i że ze swoimi charyzmatami przysłużą się sprawie ewangelizacji. W tym kontekście interesujące wydaje się określenie duszpasterskich pasji przyszłych kapłanów. Co zatem specyficznego chcieliby czynić w przyszłej pracy, co ich najbardziej interesuje w tej perspektywie, w czym najbardziej czują się potrzebni?³³

Aby zdobyć wiedzę na ten temat, autor zapytał respondentów podczas badań, czemu w przyszłości – jako kapłani – chcieliby się najbardziej poświęcić? Badani mieli do wyboru kilka form własnego zaangażowania duszpasterskiego w Kościele, które wybrali w następujących proporcjach: praca w parafii (36,4%), duszpasterstwo specjalnych środowisk (11,7%), praca na misjach (8%), praca katechetyczna (7,8%), praca charytatywna (5,4%), praca naukowa (5,3%), praca w administracji kościelnej (2,4%), coś innego (4,4%), nie zastanawiałem się jeszcze nad tym (17,3%), brak odpowiedzi (1,3%). Interesujące są też wskaźniki ukazujące chęć respondentów poświęcenia się w przyszłości pracy w parafii w poszczególnych regionach kościelnych: metropolia wrocławska (46,4%), metropolia katowicka (45,8%), region wielkopolski (43,4%), metropolia przemyska (41,1%), metropolia częstochowska (41%), metropolia szczecińsko-kamieńska (40%), metropolia lubelska (36,4%), metropolia krakowska (32,8%), region centralny (32,7%), region północno-wschodni (27,5%), metropolia gdańska (25,3%). Autor zaznacza, że kandydaci pochodzący ze wsi wykazują wyższe zainteresowanie zwykłą pracą parafialną niż ich koledzy z miast (40,9% wobec 33,4%). Zainteresowanie maleje w miarę wzrostu wielkości miast do 29% wśród mieszkańców

³¹ W. Piwowarski, *Kapłani i biskupi – kierownictwo i kościelna komunikacja*, w: W. Zdaniewicz, T. Zembrzowski (red.), *Kościół i religijność Polaków w latach 1945–1999*, Warszawa 2000, s. 13. Autor ukazuje, ilu katolików przypada na 1 księdza w różnych regionach kościelnych w Polsce. Najlepsza sytuacja pod tym względem jest w regionie południowym, w którym wskaźnik ten wynosi do 1000 katolików na 1 kapłana – są to diecezje: krakowska, tarnowska i przemyska. Na drugim biegunie znajdują się cztery diecezje, w których na 1 księdza przypada ponad 2000 katolików – legnicka, sosnowiecka, łódzka, warszawsko-praska. W pozostałych 32 diecezjach na 1 kapłana przypada od 1001 do 2000 katolików.

³² K. Pawlina, *Kandydaci do kapłaństwa...*, s. 258.

³³ Ibidem.

największych miast. Dominuje chęć poświęcenia się duszpasterstwu specjalistycznemu, którym chciałoby się zajmować 18% badanych, zaś interesuje ono jedynie 8,4% pochodzących ze wsi. Duszpasterstwo specjalistyczne należy do zainteresowań znacznego odsetka kandydatów, którzy pracowali zawodowo przed wstąpieniem do seminarium (10,8%). Znaczne dysproporcje są widoczne we wskaźnikach chcących poświęcić się zwykłej pracy parafialnej wśród jedynaków (28%) i mających rodzeństwo (37,8%), przy czym ci pierwsi licznie chcieliby pracować w duszpasterstwie specjalistycznym (18,7%) niż ci drudzy (11,2%)³⁴. Cywilizacja informatyczna stanowi dziś środek i metodę przekazywania ludziom nauki ewangelicznej i kościelnej. Za pomocą Internetu, telewizji interaktywnej i innych mediów swoją pracę w Kościele chciałoby wykonywać 42,2% badanych, zaś 50,5% twierdzi, że niekiedy te środki mogą być przydatne w pracy parafialnej, 3% uważa, iż nie skorzystają z nich, 1,5% nie użyje ich, ponieważ są obce pracy kapłana, a 2,5% twierdzi, że ma inne zdanie w tej kwestii, natomiast 0,3% nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie. Autor zaznacza:

[...] relatywnie największym entuzjazmem w stosunku do nowych technologii odznaczali się kandydaci do seminarium z metropolii szczecińsko-kamieńskiej, wśród których zdecydowana większość – 54,5% – zgłaszała gotowość do możliwie największego wykorzystania nowych technologii komputerowych w swojej przyszłej pracy duszpasterskiej. W niewiele mniejszym stopniu taka postawa dominowała także w grupie badanych z metropolii lubelskiej – 51,5%. W ogólnym ujęciu deklaracje badanych do gotowości największego wykorzystania urządzeń informatycznych w pracy kapłańskiej według regionów kościelnych kształtują się następująco: metropolia szczecińsko-kamieńska (54,5%), metropolia lubelska (51,5%), region wielkopolski (43,0%), metropolia wrocławska (42,9%), region centralny (42,7%), region północno-wschodni (42,0%), metropolia przemyska (41,8%), metropolia krakowska (39,2%), metropolia częstochowska (37,2%), metropolia gdańska (36,8%), metropolia katowicka (34,7%). Do stosowania tych technik komunikacji społecznej w parafii najliczniej deklarują się respondenci mający ukończone wykształcenie wyższe od średniego (49,3%), na drugim miejscu są absolwenci liceum ogólnokształcącego (44,2%), a miejsce trzecie pod tym względem przypada absolwentom technikum i liceum zawodowego (37,3%)³⁵.

Pojawienie się pierwszej myśli o kapłaństwie w świadomości powołanych, zainteresowanie się kapłaństwem jako ważną i cenną życiowo wartością na kolejnych etapach ich życia, własna wizja kapłaństwa, model i wzór osobowy kapłana odgrywają niewątpliwie istotną rolę w wieloletnim i wieloaspektowym procesie kształtowania u nich postawy kapłańskiej, a zarazem warunkują one samą realizację wzbudzonego powołania kapłańskiego. W sytuacji alumnów zakonnych myśl o kapłaństwie i zainteresowanie jego osiągnięciem, jego wizja i osobowy wzór kapłana zakonnego łączą się zawsze z pierwszą myślą o ich przydatności do życia we wspólnocie zakonnej, ze zdobywaniem

³⁴ Ibidem, ss. 259–262.

³⁵ Ibidem, ss. 263–265.

wiedzy o specyfice i celu wybranego zakonu czy zgromadzenia zakonnego, wpływając na decyzję o podjęciu formacji kapłańsko-zakonnej w danej wspólnotie zakonnej. Na te konteksty budzenia, naboru, formacji i realizacji powołań kapłańskich w obu formacjach duchownych zwracają uwagę wszyscy ich badacze, bez względu na historyczno-społeczne podłoże genezy i ewolucji tych powołań.

Kościół ma własny model egzystencji kapłańskiej, według którego każdy kapłan ma spełniać swoje zadania kapłańskie i prowadzić życie osobiste. Problem człowieczeństwa księdza w kontekście jego powołania kapłańskiego wyjaśnia psychologiczny aspekt powołania. W jaki jednak sposób psychologia wyjaśnia to zjawisko jako zjawisko religijne, a zarazem ściśle związane z charakterystyką osobową kandydata na księdza i czy właściwie potrafi wyjaśnić jego istotę?

b) Psychologiczny aspekt powołania kapłańskiego

W aspekcie psychologicznym powołanie kapłańskie oznacza – jak twierdzi Piotr Taras – postrzeganie i przeżywanie własnej egzystencji jako specjalnej służby Bogu, która jest jasnym rozpoznaniem i zarazem poddaniem się kapłana woli Bożej. Powołanie to autor postrzega także jako specjalną misję do realizowania określonych wartości, które wynikają z nauki Kościoła³⁶. Psychologia umożliwia więc, jak zaznacza Andrzej Postawa, odpowiedź na pytanie, pod wpływem czego rodzi się w mężczyźnie religijnym przekonanie o własnym powołaniu do służby kapłańskiej w Kościele, w czym się wyraża i jak jest ono realizowane? W czym wyraża się świadomość kapłańska i jakie są główne założenia i zasady duchowości kapłańskiej, którą musi odznaczać się ksiądz, a jeszcze wcześniej formować ją adept kapłaństwa?³⁷ Pod wpływem jakich czynników młody mężczyzna decyduje się na kapłaństwo rozumiane jako całkowita i wyłączna służba Bogu? Jakie są jego motywy wyboru służby kapłańskiej Bogu we wspólnocie Kościoła, który stawia mu trudne warunki do spełnienia, w tym bezżenność, całkowite posłuszeństwo władzy biskupa i ubóstwo? Czy tak rozumiane kapłaństwo potrafią realizować wszyscy mężczyźni, którzy są przekonani o własnym wyborze i powołaniu przez Boga? Bez wątplenia pytania te ściśle korelują z teologiczną wykładnią kapłaństwa służebnego, bowiem dotyczą jego istoty i podstawowego celu czy też skali potrzeb i wartości adepta kapłaństwa.

Andrzej Bardecki, ujmując powołanie kapłańskie z psychologicznego punktu widzenia, wskazuje dwa jego znaczenia:

a) jako określony moment w życiu mężczyzny, który można ustalić empirycznie,

³⁶ P. Taras, *Społeczne uwarunkowania i motywy...*, s. 13.

³⁷ A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, s. 20.

b) jako określony stan, który ma stały charakter w całej biografii tego mężczyzny.

Powołanie kapłańskie zdefiniowane w ten sposób jest, jego zdaniem, widoczne jeszcze przed podjęciem decyzji o studiach w seminarium duchownym, a następnie weryfikowane podczas odbywania tych studiów przez alumna, a wreszcie ciągle uświadamiane przez księdza w parafii lub we wspólnocie zakonnej. Z tego powodu ma ono trwały charakter, jeśli od początku było autentyczne i osadzone na religijnym podłożu³⁸.

W ujęciu Luigiiego M. Rulli powołanie kapłańskie (i zakonne), wyjaśniane w aspekcie psychologicznym, należy postrzegać w perspektywie dynamicznej, tj. jako proces, w którym jednostka przekracza granice swojej immanencji (przekracza samą siebie) i kieruje swe możliwości ku Bogu i dla służby Jego idei w Kościele. Osoba powołana do kapłaństwa (czy do życia we wspólnocie zakonnej) wybiera powołanie, odwołując się nie do tego, kim jest lub jak widzi siebie, lecz ze względu na ideał, który zamierza osiągnąć z pomocą Boga, jakim jest służebne kapłaństwo. Dla takiej jednostki nieważne jest to, kim jest ona obecnie, lecz kim chciałaby się stać ze względu na ten ideał, czyli dla czegoś tak ważnego, co jest dla niej dążeniem idealnym. W tym ujęciu powołanie religijne oznacza przekraczanie własnego „ja”, gdyż wzywa ono jednostkę do realizowania życia poprzez wartości, które nie są nastawione na spełnianie się jej „ja”, jej osobistych dążeń i potrzeb wynikających z jego subiektywnej konstrukcji³⁹.

Andrzej Postawa sprowadza założenia koncepcji psychologii powołania Rulli do sześciu podstawowych tez:

- 1) celem życia powołanego jest transcendencja siebie, nastawienie na coś, co jest poza człowiekiem i ponad nim; 2) celem tego ukierunkowania są wartości: naśladowanie Chrystusa oraz zjednoczenie z Bogiem; 3) samorealizacja jest skutkiem transcendencji siebie; 4) zdolność do zinternalizowanego przeżywania wartości czyni jednostkę zdolną do samorealizacji i apostołskiej skuteczności; 5) zdolność do internalizacji wartości wynikających z powołania jest osłabiana przez własne niespójności psychiczne (chodzi tu o sytuację, gdy osoby czują się motywowane w swym działaniu przez siły niespójne z głoszonymi wartościami); 6) trudność internalizacji wartości związanych z powołaniem znajduje swoje wyrażenie na przykład w sposobie zachowania: a) osoba traci czas i energię, aby zmniejszyć wewnętrzne napięcie, zamiast „wychodzić z siebie” w poszukiwaniu „Królestwa Bożego i jego sprawiedliwości”; b) osoba żyjąca często w stanie napięcia i zagrożenia skłania się do reagowania w sposób obronny, zamiast przyjąć twórczą postawę wobec nowych sytuacji⁴⁰.

Dalej autor zaznacza:

³⁸ A. Bardecki, *Ankieta w sprawie psychologii powołania kapłańskiego*, „Polonia Sacra” 3/1951, s. 252.

³⁹ L. M. Rulla, *Depth Psychology and Vocation. A Psycho-social Perspective*, Rzym 1971, ss. 18–20.

⁴⁰ A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, s. 21.

[...] teoria powołania Rulli nie jest wiedzą wyłącznie spekulatywną, niezależną od późniejszych zastosowań, lecz jest uporządkowaną całością praw pozwalających wytłumaczyć fakty. Jego badania wykazały istnienie podświadomych niespójności oraz ich wpływ na zdolność wzrastania w powołaniu, ukazując w ten sposób zakryty dla większości wychowawców świat, który jednak posiada duże znaczenie we wzroście powołania. Ponadto, studium jego jest niezależne od kultur i sytuacji, ponieważ dotyka struktury powołania, a nie jego treści. Dlatego można zastosować go zarówno wobec kandydatów do kapłaństwa, jak i wobec kandydatów na zakonników⁴¹.

Z biegiem czasu metodę Rulli rozpoznawania i utrwalania powołania duchownego zaczęto stosować w seminariach diecezjalnych i zakonnych w wielu krajach katolickich, a częściowo także w Polsce.

Dla jednostki powołanej do kapłaństwa, jak zaznacza Alessandro Manenti, najważniejszym zadaniem jest szukanie Boga⁴². Człowiek powołany do kapłaństwa winien osiągnąć stan obiektywności i wolności ideału. Autor ten uważa, że wolny ideał pomaga powołanemu widzieć w kapłaństwie cenną wartość i żyć wartościami, które sam wybrał jako osobiste cele życiowe, bowiem ważne jest dla niego kapłaństwo, a nie zaspokojenie własnych potrzeb, choćby były one w jakimś stopniu związane z kapłaństwem i jego wartością. Dlatego też powołany powinien żyć wartościami wynikającymi z powołania, zintegrowanego z jego osobowością. Zatem musi on utożsamiać się z kapłaństwem jako własną drogą życiową. Proces dojrzewania powołania oznacza ciągłe otwieranie się powołanego na wartości związane z istotą powołania, a zarazem unikanie realizacji siebie samego i swoich planów związanych z wypełnianiem powołania kapłańskiego. Kapłan powinien zapomnieć o sobie i o własnych planach, a skoncentrować się na Bogu i na służbie kapłańskiej we wspólnocie Kościoła⁴³. Wzrost powołania kapłańskiego (i zakonnego) jest istotnie zależny od prawidłowego rozeznania przez jednostkę powołaną głównej motywacji swego działania, a także od jej postawy wobec wartości tego powołania. Postawa ta oznacza – twierdzi A. Manenti – predyspozycję jednostki powołanej do dania odpowiedzi na wezwanie Boże do kapłaństwa, a także do realizacji wartości z nim związanych⁴⁴. Tak rozumiane powołanie religijne (Boże) stanowi fundament tożsamości kapłańskiej i egzystencjalnej księdza. Tożsamość ta jest kształtowana w jego świadomości przez długi okres formacji seminaryjnej (niekiedy też formacji zakonnej), a następnie krystalizuje się i utrwała podczas służby (pracy) kapłańskiej w parafii lub w środowisku wspólnoty zakonnej.

Psychologią powołania kapłańskiego i kapłaństwa zajmował się też Józef Pastuszka. Według niego powołanie kapłańskie należy postrzegać nie tylko od strony ideałów, jakim służy kapłan, lecz także od strony popędów i skłon-

⁴¹ Ibidem.

⁴² A. Manenti, *Powołanie, psychologia i łaska*, tłum. J. Kochanowicz, Kraków – Niepokalanów 1995, s. 11.

⁴³ Ibidem, s. 12.

⁴⁴ Ibidem, ss. 38–42.

ności życiowych powołanego człowieka. Ważne jest tu podłoże psychiczne, które w pewnym stopniu warunkuje predyspozycje kandydata na księdza. Jego wrodzone zdolności i skłonności usposabiają go do kapłaństwa. Są one określane jako „postawa sakralna”, w której istotne są dwa składniki: „spirytualizm” i „duch apostołski”. Spirytualizm wskazuje głębokość przeżyć świata duchowego kapłana, jego system wartości. Przekonanie dotyczące sfery duchowości jest natomiast konsekwencją swoistej struktury psychiki kapłana, wyrażającej się w większej niż u innych wrażliwości na wartości religijne, a nie oznacza ono specjalnej łaski Bożej. Kapłan należy do grupy ludzi wyczulonych bardziej na sprawy religijne i duchowe niż inni ludzie, wykonujący zawody świeckie⁴⁵. Autor uważa, że postawa apostołska kapłana wyrasta z ducha miłości i poświęcenia dla dobra i zawiera dwa podstawowe składniki: wartości duchowe, które zajmują pierwsze miejsce w hierarchii dóbr oraz pragnienie służenia Bogu i ludziom, które jest tak silne, że człowiek powołany nie potrafi mu się oprzeć. Taka postawa u kandydatów do kapłaństwa przejawia się „w szczególnej wrażliwości na sprawy religijne i kościelne, w reagowaniu na zło, w chęci służenia ludziom, w dużej bezinteresowności życiowej, w delikatności serca na nędzę duchową człowieka i w ogólnym idealizmie życiowym, który przejawia się w ofiarności nawet w drobnych rzeczach”⁴⁶.

Świadomość kapłańska i duchowość księdza są więc integralnym problemem w psychologicznym ujmowaniu powołania kapłańskiego. Kapłaństwo w aspekcie psychologicznym jest specyficzną formą ludzkiej egzystencji, wybraną świadomie i dobrowolnie przez mężczyznę z motywów religijnych lub niereligijnych. W efekcie ksiądz oddaje siebie całkowicie na służbę innym ludziom we wspólnocie Kościoła, co nie jest obojętne dla jego funkcjonowania w realnej rzeczywistości, lecz wywołuje różne konsekwencje w jego życiu⁴⁷. Dlatego kapłan powinien być człowiekiem spolegliwym i poświęcić siebie dla innych bezinteresownie. Walter Kasper zaznacza:

[...] ksiądz, rezygnując z miłości małżeńskiej, ojcowskiej i rodzinnej, ma istnieć wyłącznie dla ludzi, dla Kościoła i dla Boga. Jako kapłan Jezusa, ksiądz ma przebaczać ludziom winy, miłować ich bezinteresownie, uczyć ufności, odwagi, nadziei i miłości, ma ich gromadzić we wspólnocie religijnej, która przyjmuje Ewangelię z jego kapłańskiego nauczania⁴⁸.

Ksiądz nie działa sam i dla siebie, chociaż kapłaństwu poświęcił swoje życie, lecz działa w nim Jezus na mocy jego święceń kapłańskich. Jeśli ksiądz odrzuciłby tę zasadę leżącą u fundamentów kapłaństwa, sprzeniewierzyłby się własnemu powołaniu kapłańskiemu i istocie kapłaństwa służebnego, które

⁴⁵ J. Pastuszka, *Z psychologii powołania kapłańskiego*, „Homo Dei” 5/1957, ss. 672–673.

⁴⁶ Ibidem, s. 676.

⁴⁷ J. Baniak, *Wierność powołaniu a kryzys tożsamości kapłańskiej. Studium socjologiczne na przykładzie Kościoła w Polsce*, Poznań 2000, s. 14.

⁴⁸ Por. W. Kasper, *Sein und Sendung des Priesters, Geist und Leben*, „Zeitschrift für Ascese und Mystik” 51/1978, s. 208.

odsuwa go od niego samego i własnych spraw, a zbliża do Jezusa i Kościoła, do spraw i potrzeb ludzi, którym służy swoim kapłaństwem w parafii. Z tego powodu kapłaństwo służebne należy postrzegać jako posługę duchową, która odznacza się głębią duchową kapłana i jego poświęceniem się dla spraw innych ludzi i dla religii. Bez powołania kapłańskiego taka postawa i takie działania są niemożliwe. Trafnie więc definiuje kapłana Walter Kasper jako kogoś, kto „nie widzi w tym, co się da zobaczyć, zrobić, zaplanować, jedynej rzeczywistości, lecz stwarza miejsce suwerennemu działaniu Jezusa (Ducha Bożego) i tą niesterowaną działalnością żyje”⁴⁹. Spełnienie tego zadania wymaga od księdza dochowania wierności swemu powołaniu kapłańskiemu. Czy każdy ksiądz potrafi być wierny swemu powołaniu? Wierność misji kapłańskiej może okazać się ciężarem nie do udźwignięcia dla niektórych księży, jeśli zapomną, że ich powołanie kapłańskie obejmuje całe ich życie. Podobnie jest w przypadku osób zakonnych, które obowiązują wierność powołaniu zakonnemu. Czy wszystkie te osoby dochowują wierności swojemu powołaniu czy też pod wpływem różnych czynników zewnętrznych i wewnętrznych nie dochowują jej, gdyż życie zakonne przerosło ich oczekiwania, kiedy bardziej szukały w nim samych siebie i własnych potrzeb i celów, a nie służby Bogu i bliźnim, czy też zmieniały własną hierarchię wartości i dążeń, w której życiu zakonnemu przypisywały już inne miejsce i inne znaczenie? U podstaw niewierności obu typom powołania duchownego mogą więc leżeć różne czynniki, takie jak zawiniona i błędna decyzja wyboru kapłaństwa i życia zakonnego z pominięciem warunku powołania religijnego, nieszczęście czy konieczność bezżenności, ubóstwo, posłuszeństwo władzy kościelnej i samotność⁵⁰.

Tożsamość egzystencjalna księdza i tożsamość egzystencjalna osoby zakonnej w ujęciu psychologicznym oznacza akceptację kapłaństwa i życia zakonnego jako najważniejszej i podstawowej wartości oraz potrzeby egzystencjalnej, jaką oni osiągnęli i konsekwentnie kontynuują w życiu kapłańskim i zakonnym, a także chronią ją przed utraceniem. Tożsamość kapłańska oznacza identyfikowanie się księdza z istotą stanu kapłańskiego i stanu duchownego, a tożsamość zakonna – identyfikowanie się zakonnicy i zakonnik z danym charyzmatem zakonnym, a także akceptację reguł religijnych, moralnych i kanonicznych, które uzasadniają wcześniejszy wybór i stałą realizację jego idei we wspólnocie i dla wspólnoty kościelnej. Świadomość tożsamości kapłańskiej stanowi istotne kryterium konsekwentnego, poprawnego i skutecznego realizowania zadań kapłańskich w codziennym życiu każdego księdza, a świadomość tożsamości zakonnej – w codzienności życia każdej osoby zakonnej. Bez poprawnie odczytanego, przyjętego i osobiście przeżywanego powołania religijnego tożsamość kapłańska księdza i tożsa-

⁴⁹ Ibidem, s. 209.

⁵⁰ J. Baniak, *Kryzys tożsamości kapłańskiej wśród księży katolickich w Polsce*, „Przegląd Religioznawczy” 1/2000, ss. 53–74.

mość zakonna kobiety i mężczyzny nie byłaby możliwa albo byłaby bardzo utrudniona. Powołanie istotnie warunkuje przeżywanie kapłaństwa i życia zakonnego oraz utożsamianie się z nim na co dzień w różnych okolicznościach życia i pracy księdza, życia i pracy zakonnicy i zakonnika, a zarazem chroni ich przed kryzysem tej tożsamości oraz przed dewaluacją samej idei kapłaństwa i życia zakonnego. Kryzys powołania staje się czynnikiem, który wywołuje (może wywołać) kryzys tożsamości kapłańskiej w świadomości księdza i kryzys tożsamości zakonnej w świadomości osób zakonnych. Zachwianie tożsamości kapłańskiej i tożsamości zakonnej prowadzi często do myśli i do decyzji o rezygnacji ze stanu kapłańskiego i zakonnego oraz o powrocie do życia świeckiego. Inaczej mówiąc, osłabienie czy zanik wierności swemu powołaniu kapłańskiemu i zakonnemu może spowodować kryzys tożsamości kapłańskiej u księdza i kryzys tożsamości zakonnej u osób zakonnych, kwestionowanie aksjologicznego i religijnego wymiaru kapłaństwa i życia zakonnego, zachęcić ich do apostazji zawodowej czy stanowej, a niekiedy i do apostazji religijnej. W ujęciu psychologicznym ważna jest więc świadomość kapłańska księdza i świadomość zakonna osób zakonnych, ich głęboka duchowość osobista, ściśle powiązana z kapłaństwem i z życiem zakonnym⁵¹.

Wiarygodność kapłańska księdza i zakonna osób zakonnych wyraża się szczególnie w świętości ich codziennego życia, przez którą są oni symbolem wolności i właściwego rozumienia sensu i celu życia w ogóle. Takiej świętości oczekują od nich wierni świeccy, którzy chcą, by byli oni dla nich autorytetem religijnym i wzorem moralnym, któremu mogliby zaufać w swoim życiu religijnym i świeckim. Karl Rahner zaznacza, że „świętość i wiara kapłana są najtrwalszą podstawą dla świętości i wiary katolików świeckich”⁵². Wierność powołaniu i trwałość kapłaństwa każdego księdza zależy, zdaniem Hermana Josefa Venetza, od filarów jego duchowości kapłańskiej, czyli sposobu postrzegania i realizacji idei kapłaństwa w pokorze ducha i dostrzegania w kapłaństwie jedynie wyjątkowej służby Bogu i ludziom, a nie od realizacji siebie samego w strukturach kościelnych, a także od świadomej „inności” kapłana wobec świata i ludzi⁵³.

Jedność powołania kapłańskiego i życia księdza stanowi więc fundament jego tożsamości kapłańskiej, a jednocześnie pewną „barierę”, która chroni go przed kryzysem powołania i tożsamości kapłańskiej. Gerhard Lohfink uważa, że jedność ta uwidacznia się przede wszystkim:

- a) w stylu życia księdza, w którym chce on naśladować Jezusa,
- b) w postrzeganiu kapłaństwa jako służby ludziom w Kościele,
- c) w realizacji życia kapłańskiego między dwoma biegunami: własnej tożsamości i odrębności osobistej względem świata i ludzi.

⁵¹ J. Baniak, *Wierność powołaniu...*, ss. 14–15.

⁵² K. Rahner, *Kirche und Sakramente*, Freiburg – Bazylea – Wiedeń 1968, s. 94.

⁵³ H. J. Venetz, *So fing es mit der Kirche an*, Zurich – Einsiedeln – Kolonia 1981, ss. 75–80.

Wprawdzie kapłan został zobowiązany przez Kościół do samotności i celibatu, ale ma żyć i pracować wśród ludzi, w dodatku bez kompleksu osamotnienia, rozumieć ich problemy, troski i potrzeby, pozostając „innym” jako duchowny, ponieważ ta jego inność „jest znakiem Boga w Kościele i w świecie, jest znakiem odrębności roli i misji kapłańskiej księdza wśród ludzi”⁵⁴. Otto H. Pesch i Albrecht Peters dodają, że kapłan nie może nigdy zapomnieć o swoim kapłaństwie jako o „charyzmacie”, który został mu dany przez Boga na zawsze⁵⁵. Charyzmatem swego kapłaństwa ksiądz musi służyć ludziom – twierdzi Pierre Colin – którym zawdzięcza też własne kapłańskie powołanie i dla nich został wybrany przez Jezusa i posłany przez Kościół⁵⁶. W pełni dojrzała osobowość kapłańska księdza powinna wyrażać się w syntezie jego życia i posługi ludziom, w pełnej odpowiedzialności za wiarę w Boga i religijność osób, które zostały mu powierzone w opiekę przez biskupa⁵⁷.

Powołanie kapłańskie w tym aspekcie jest też łączone w Kościele rzymskokatolickim z celibatem, w którym widzi się „znak rozpoznawczy” przydatności alumna do kapłaństwa instytucjonalnego i warunek wierności powołaniu u księdza. Sens celibatu księdza – jak zaznacza Hans Spaeman – polega na tym, że ksiądz ma zachować niepodzielnie czas, serce i życie własne dla swojego kapłaństwa, dla Jezusa i Kościoła, ich sprawami ma w pełni żyć, konkretyzować je i wyjaśniać własną, codzienną egzystencją. Kapłan ma więc pozostawać do dyspozycji swoich wiernych w parafii i swojego biskupa. Związanie się z rodziną naturalną, z żoną i dziećmi, stawianie ich na pierwszym miejscu w hierarchii wartości i obowiązków utrudniałoby księdzu realizację zadań kapłańskich i przedkładanie ich nad sprawy rodzinne⁵⁸. Johann Baptist Metz zaznacza, że bezżenność kapłana „nie jest jednak cnotą, lecz społecznym losem i powołaniem życiowym. Jego bezżenność wybiega do uwiecznionej nadziei i pogrążonych w rezygnacji”⁵⁹. Celibat jest kapłańską formą egzystencji, w której wolność od małżeństwa i rodziny może być wykorzystana w realizacji podstawowego celu, czyli służbie religijnej ludziom i posłuszeństwie Kościołowi⁶⁰. Kapłan samotny jest posłany do ludzi żyjących w osamotnieniu, którzy nie mają znajomych ani przyjaciół, dlatego powinien być z nimi i nadawać,

⁵⁴ G. Lohfink, *Zwölf Thesen zum Zölibat*, „Christ in der Gegenwart” 33/1981, ss. 78–79.

⁵⁵ O. H. Pesch, A. Peters, *Einführung in die Lehre von Gnade und Rechtfertigung*, Darmstadt 1980, ss. 71–74.

⁵⁶ P. Colin, *Le prêtres*, Paryż 1968, ss. 261–262.

⁵⁷ J. Baniak, *Model kapłana w świetle sugestii katolików świeckich*, „W drodze” 9/1992, ss. 91–92.

⁵⁸ H. Spaeman, *Runbreif der deutschsprachigen Bruderschaften der Priester. Gemeinschaft Jesus Caritas*, Mainz 1981, ss. 124–126.

⁵⁹ J. B. Metz, *Zeit der Orden? Zur Mystik und Politik der Nachfolge*, Freiburg – Bazylea – Wiedeń 1973, s. 64.

⁶⁰ K. Niederwimmer, *Ascese und Mysterium. Über Ehe, Ehescheidung und Eheverzicht in den Anfängen des christlichen Glaubens*, Getynga 1975, s. 122.

w miarę swoich możliwości, sens i cel ich egzystencji. Życie w celibacie oznacza dla kapłana realizację samego siebie dla innych ludzi. Dla tego celu rezygnuje z własnego życia małżeńsko-rodzinnego, by łatwiej gromadzić ludzi tracących nadzieję i zagubionych życiowo, a zarazem manifestować w ten sposób siłę swej osobowości osadzonej w celibacie, jako znaku wybranym z własnej woli i bez przymusu⁶¹. Wspólnota religijna, akceptując decyzję księdza dotyczącą celibatu, jednocześnie wskazuje mu, iż jest ona słuszna i cenna dla wszystkich jej członków, że jest ona urzeczywistnieniem jego powołania kapłańskiego. Akceptacja ta odgrywa ważną rolę w wierności powołaniu kapłańskiemu księdza i w samopoczuciu w strukturach tej wspólnoty⁶². Józef Augustyn określa celibat kapłana jako „formę przeżywania miłości, która wyklucza jednak miłość erotyczną, polegającą na budowaniu trwałych, naznaczonych wyłącznością więzi emocjonalnych, a także na zaangażowaniu seksualnym”⁶³.

Ukazane założenia teoretyczne skłaniają do wielu pytań praktycznych związanych z tym problemem: W jaki sposób odnoszą się do nich kandydaci na kapłanów i kapłani pracujący w strukturach kościelnych oraz osoby zakonne? Jakie wartości cenią najbardziej i jakie obawy wiążą ze swoim powołaniem i kapłaństwem czy z życiem zakonnym? Czym uzasadniają – jakimi motywami i powodami – własny wybór kapłaństwa i życia zakonnego? W czym wyraża się ich postawa kapłańska i zakonna? Czy dochowują wierność swojemu powołaniu i na czym ją opierają? A jeśli rezygnują z niej, to pod wpływem jakich czynników? Jakie jest ich nastawienie do obowiązkowego celibatu i samotności z nim wprost związanej? Pytania te wiążą się ściśle z psychologicznym aspektem powołania religijnego – kapłańskiego i zakonnego, na które odpowiem syntetycznie, opierając się na wynikach badań naukowych.

Krzysztof Pawlina, chcąc dowiedzieć się, jak kształtuje się świat wartości kandydatów na księży, które nadają sens ich życiu i ułatwiają osobiste wybory, zapytał ich o to podczas badań środowiskowych w seminariach duchownych. Autor przyjął tezę, że wybór przez nich drogi kapłańskiej jest już pierwszą odpowiedzią na pytanie o cel życia. Wydaje się, że ta słuszna diagnoza może mieć zastosowanie przy wyborze każdego innego zawodu, a przynajmniej zawodów o istotnym znaczeniu społecznym, jak choćby lekarza, nauczyciela, uczonego, prokuratora, inżyniera budów czy pilota samolotu osobowego, których świadomy wybór przez adeptów bez wątplenia wyznacza im drogę życia i nadaje mu określony cel – wykonywanie go dla dobra innych oraz dla własnego szczęścia i pożytku. K. Pawlina zapytał więc respondentów, co ich zdaniem przede wszystkim nadaje sens życiu ludzkiemu? Do oceny przed-

⁶¹ W. Kasper, *Zur Theologie der christlichen Ehe*, Mainz 1977, ss. 50–54; E. Klinger, *Der Zölibat von der Ehe der Gesehen*, „Geist und Leben” 411/1968, ss. 380–382.

⁶² T. Salomon, *Diskussionsbeitrag*, „Studia Theologica cura ordinum theologorum Scandinavorum edita” 4/1980, ss. 21–23.

⁶³ J. Augustyn, *Celibat. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Kraków 2002, ss. 70–71.

stawił im 15 wartości, spośród których mieli wybrać pięć najważniejszych. Z badań tych wynika, że kandydaci na księży jako wartość naczelną wybrali głęboką wiarę religijną (92%), co autor ocenia jako naturalne w tej sytuacji. Pozostałe wartości, które respondenci uznali za cenne i mogące nadawać sens życiu, są następujące: poczucie własnej przydatności i potrzeby dla innych – 56,9%, zdobycie ludzkiego zaufania i przyjaciół – 50,6%, działanie i dążenie do wybranego celu – 41,4%, miłość i wielkie uczucie – 40,1%, lubiana praca – 32,6%, szczęście rodzinne – 31,6%, wykształcenie, dążenie do wiedzy – 23,7%, pozostawienie po swoim życiu trwałego śladu – 19,7%, zdobycie indywidualności, własnego stylu, umiejętności bycia sobą – 16,4%, wiara w jakąś wielką ideę – 11,5%, spokojne życie bez niespodzianek – 2,9%, pieniądze, dobrobyt, komfort życia – 1,6%, bogactwo wrażeń, zakosztowanie wszystkiego, nawet za cenę przykrości – 1,1%, coś innego – 4,3%⁶⁴. Przytaczając wyniki innych badań na ten temat zrealizowanych wśród młodzieży szkół świeckich, autor stwierdza:

[...] w wyborach wartości nadających cel życiu ludzkiemu pomiędzy kandydatami do seminarium a ich rówieśnikami żyjącymi w świecie zachodzą różnice. Wybór kapłaństwa orientuje ich życie zdecydowanie na wiarę religijną oraz na poczucie przydatności w społeczeństwie i dobry kontakt z ludźmi. Miłość, wielkie uczucie jako wartość, które wysuwa się na pierwsze miejsce u ich rówieśników, zajmuje piątą pozycję w wyborach wstępujących do seminariów. Wartością cenną w oczach młodzieży jest również szczęście rodzinne⁶⁵.

Te dwie wartości nie będą dostępne badanym alumnom jako kapłanom żyjącym w celibacie i samotności, niemniej oni także umieścili je wysoko w analizowanej hierarchii wartości⁶⁶. Autor zwraca uwagę i na to, że

[...] wiara religijna, która dla wstępujących do seminariów jako wartość zajęła pierwsze miejsce, dla ich rówieśników nie jest aż tak ważna. Uplasowała się ona dopiero na ósmym miejscu. Fakt przesunięcia się wiary religijnej na plan dalszy w hierarchii socjologicznej może dowodzić nastawienia młodego pokolenia Polaków bardziej na sprawy doczesne. Warto też mieć na uwadze, że młody człowiek żyje bardziej sprawami teraźniejszymi niż eschatologicznymi. Dlatego w tej perspektywie wiara jako wartość sensotwórcza zajęła dalsze miejsce⁶⁷.

⁶⁴ S. H. Zaręba, *Dynamika świadomości religijno-moralnej młodzieży w warunkach przemian ustrojowych w Polsce (1988–1998)*, Warszawa 2003, s. 151. Z ogólnopolskich badań tego autora wśród młodzieży szkół średnich wynika, że uczniowie ostatnich klas za najważniejsze wartości uznali: miłość, wielkie uczucie – 78,8%, szczęście rodzinne – 74,5%, zdobycie ludzkiego zaufania i przyjaciół – 51,3%, znalezienie własnego miejsca w społeczeństwie oraz poczucie, że jest się w nim przydatnym i potrzebnym – 38,6%, a także praca, którą się lubi – 38,4%.

⁶⁵ K. Pawlina, *Kandydaci do kapłaństwa...*, ss. 158–159, tabela 5.1.

⁶⁶ S. Nowak, *System wartości społeczeństwa polskiego*, „Studia Socjologiczne” 4/1979, s. 156. Autor ten, opisując pod koniec lat 70. XX wieku system wartości społeczeństwa polskiego, wskazał, że w porządku „przedmiotów ważnych” rodzina zajmuje zawsze naczelne miejsce we wszystkich grupach społecznych i pokoleniach.

⁶⁷ K. Pawlina, *Kandydaci do kapłaństwa...*, s. 161.

Wydaje się, że młodzież aspirująca do kapłaństwa i życia zakonnego stanowi wyjątek od tej reguły i preferuje zdecydowanie wiarę religijną i wartości z nią związane niż wartości niereligijne, chociaż równie ważne i nadające sens życiu. Ta preferencja wiary religijnej jako wartości w ocenie kandydatów na księży powinna znaleźć swoją kontynuację w ich hierarchii wartości, kiedy będą już kapłanami odpowiedzialnymi za poziom wiary katolików świeckich. Przykład ich autentycznej wiary religijnej będzie zapewne wzorem do naśladowania przez wiernych w parafii. Spośród tych 15 wartości autor polecił respondentom wybrać jedną jako najważniejszą, nadającą sens ludzkiemu życiu. Zwróćmy uwagę na wybory takiej wartości dokonane przez respondentów. Na pierwszym miejscu 568 badanych kandydatów umieściło także wiarę religijną (61,4%), na drugim – 95 wskazało na znalezienie własnego miejsca w społeczeństwie i poczucie własnej przydatności (10,3%), na trzecim miejscu 81 badanych ukazało miłość i wielkie uczucie (8,8%), na czwartym znalazło się w ocenie 43 badanych zdobycie ludzkiego zaufania i przyjaciół (4,6%), a na piątym miejscu 37 kandydatów postawiło dążenie do wybranego celu (4%). Pozostałe 10 wartości badani ułokowali w przedziale od 1,7% (własny ślad po sobie) do 0,1% (pieniądze, dobrobyt i komfort życia)⁶⁸.

W odpowiedzi na pytanie o wartości ważne dla narodu polskiego badani kandydaci wskazali: religię – 792 (85,6%), patriotyzm – 446 (48,2%), godność osoby ludzkiej – 383 (41,4%), prawdę – 221 (23,9%), wolność – 221 (23,9%), solidarność międzyludzką – 171 (18,5%), sprawiedliwość społeczną – 163 (17,6%), prawa człowieka – 117 (12,6%), równość społeczną – 101 (10,9%), demokrację – 87 (9,4%), ideały socjalistyczne – 5 (0,5%), inne wartości – 12 (1,3%), brak odpowiedzi – 5 (0,5%)⁶⁹. Kandydaci na księży uważają zatem religię za najważniejszą wartość dla narodu polskiego, stawiając ją przed patriotyzmem, godnością osoby ludzkiej, prawdą i wolnością. Społeczną rolę religii wyżej oceniali kandydaci głęboko wierzący (88,5%) niż wierzący w normie (83,4%).

Autor zapytał też respondentów o wartości, w obronie których naraziliby swoje życie, dając im możliwość wyboru trzech kategorii odpowiedzi: tak, nie i trudno ocenić. Zwróćmy uwagę na wskaźniki odpowiedzi pozytywnej (tak) obrazujące postawy badanych wobec wskazanych wartości: ratowanie życia ludzkiego – 96,5%, obrona religii – 94,5%, obrona ojczyzny – 87,1%, obrona pokoju – 78,5%, obrona wolności – 74,5%, obrona godności ludzkiej – 73,2%, obrona prawdy – 71,5%, obrona sprawiedliwości – 66,2%, obrona własnych przekonań – 39,2%, obrona równości społecznej – 31,9%, obrona idei socjalistycznych – 1,2% (idei tej nie broniłoby aż 73,6%)⁷⁰. Jak widać, najważniejsze dla dominujących odsetków respondentów są trzy pierwsze wartości: ratowa-

⁶⁸ Ibidem, s. 160, tabela 5.2.

⁶⁹ Ibidem, s. 164, tabela 5.3.

⁷⁰ Ibidem, s. 169, tabela 5.4.

nie życia ludzkiego, obrona religii i obrona ojczyzny. Preferencje tych wartości zależą od cech demograficznych i społecznych respondentów oraz od poziomu ich wiary religijnej, a także od geografii Kościoła, tj. diecezji pochodzenia.

Krzysztof Pawlina poświęcił też w swoich badaniach uwagę obawom egzystencjalnym kandydatów do kapłaństwa, które mogły wpływać na wybór ich drogi kapłańskiej, a także ich obawom jako ludzi młodych, poszukujących swego miejsca w życiu i w Kościele. Postawił więc badanym pytanie: „Czego Pan najbardziej obawia się w życiu?” i zaproponował 11 różnych przyczyn obaw, z których mogli wybrać najwyżej trzy kategorie sytuacji, jakie ich zdaniem są najbardziej niepożądane; mogli też wskazać, że niczego się nie obawiają lub podać inną sytuację rodzącą obawy. Sytuacje wywołujące u badanych obawy życiowe, które oni wskazali, są następujące: świadomość pustego i zmarnowanego życia – 37,9%, nienawiść i zawiść ludzka – 35%, odejście od ideałów, planów i marzeń – 26,6%, ciężka choroba, utrata zdrowia, kalectwo – 25,6%, strata kogoś bliskiego – 25,2%, poczucie osamotnienia, brak przyjaciół, kolegów – 20,1%, brak sukcesów w nauce i pracy – 12,5%, bezbarwne i nudne życie – 6,1%, bieda i nędza – 5,6%, ośmieszenie, kompromitacja – 5,4%, nieudane małżeństwo, rozbita rodzina – 2,4%, inna obawa – 5,3%, nie obawia się niczego – 5,7%⁷¹. Zatem ponad 1/3 badanych kandydatów najbardziej obawia się zmarnowania życia, nienawiści i zawiści ze strony innych ludzi, odstąpienia od przyjętych ideałów, planów i marzeń. Te wartości są dla nich cenne i nadają sens ich życiu. Wprawdzie nikt z badanych nie obawiał się utraty ideałów religijnych, jak choćby wiary czy własnego powołania, ale być może lokowali oni te wartości, przynajmniej niektórzy, w ogólniejszej kategorii – ideałów, marzeń i planów życiowych, łącząc je właśnie z kapłaństwem lub życiem zakonnym.

Krzysztof Pawlina chciał się także zorientować, jak długo kandydat na księdza myśli o powołaniu kapłańskim, zanim swą decyzję ujawni władzom seminarium w prośbie o przyjęcie na studia przygotowujące go do kapłaństwa. W tym celu zapytał respondentów, ile miesięcy lub lat wcześniej zaczęli poważnie rozważać możliwość wstąpienia do seminarium duchownego? Inaczej mówiąc, interesowała go kwestia trwałości powołania kapłańskiego jego respondentów jako kandydatów do zawodu księdza, która rozpoczęła się od pierwszej myśli o tym zawodzie i służbie w Kościele. Podsumowując wyniki badań na ten temat, zaznaczył, że proces podejmowania decyzji o wstąpieniu do seminarium trwał u badanych średnio 3,5 roku, a rozbieżności u poszczególnych kandydatów w tej kwestii były bardzo duże, sięgały bowiem od jednego miesiąca do 20 lat. Ukonkretniając zaś te różnice, należy wskazać, że trwałość ich powołania od momentu pierwszej myśli o kapłaństwie do momentu decyzji o jej urealnieniu wynosiła: do jednego roku – 21,8%; od

⁷¹ Ibidem, s. 175, tabela 5.7.

jednego roku do 2 lat – 24,4%; od ponad 2 do 3 lat – 12,8%; od ponad 3 do 4 lat – 12,5%; od ponad 4 do 5 lat – 11,6%; dłużej niż 5 lat – 16,8%. Autor dokonał też kilku korelacji między decyzją o wstąpieniu do seminarium a cechami kandydatów: wiekiem, wykształceniem, doświadczeniem zawodowym, miejscem zamieszkania, diecezją pochodzenia. Taka jest zależność pomiędzy okresem powołania a aktualnym wiekiem badanych: kandydaci liczący 18–20 lat zwlekali z decyzją o wstąpieniu do seminarium 38–39 miesięcy, mający 21 lat na decyzję tę potrzebowali 42 miesiące, mający 22 lata – 54 miesiące, zaś liczący 23 lata – aż 59 miesięcy. Zatem im dłuższy okres weryfikacji trafności powołania, tym więcej czasu kandydat potrzebował na podjęcie decyzji o wstąpieniu do seminarium. Absolwenci liceum ogólnokształcącego zwlekali z tą decyzją 44 miesiące, absolwenci technikum lub liceum zawodowego – 39 miesięcy, a kandydaci mający za sobą przerwane lub ukończone wykształcenie wyższe od średniego – 39 miesięcy. Kandydaci niepracujący zawodowo trwali w powołaniu 39 miesięcy, zaś mający doświadczenie zawodowe – 54 miesiące czekali z decyzją o wstąpieniu do seminarium. Ci drudzy przeciętnie 15 miesięcy dłużej myśleli o kapłaństwie niż pozostali kandydaci⁷².

Autor ustalił też wskaźniki informujące, w jakim wieku kandydaci zaczęli myśleć o seminarium duchowym: 12 lat – 7,3%; 13 lat – 4,1%; 14 lat – 9,5%; 15 lat – 12%; 16 lat – 10,9%; 17 lat – 15,8%; 18 lat – 17,4%; 19 lat – 11,1%; 20 lat – 4,7%; 21 i więcej lat – 7,2%. Natomiast wskaźniki skumulowane tego zjawiska są następujące: do 13 lat – 11,4%; do 14 lat – 20,9%; do 15 lat – 32,9%; do 16 lat – 43,8%; do 17 lat – 59,6%; do 18 lat – 77%; do 19 lat – 88,1%; do 20 lat – 92,8%. Autor zaznacza:

[...] statystycznie rzecz biorąc, przeciętny kandydat zaczął myśleć o wstąpieniu do seminarium, mając 14 lat i 8 miesięcy. Ponad 2/3 badanych to ci, którzy myślenie o kapłaństwie rozpoczęli w wieku od 15 do 19 lat życia. Wcześniej działało się to u 1/5 badanych, zaś później – tylko u niespełna 12%; [...] u prawie 90% wstępujących do seminariów myśl o kapłaństwie pojawiła się przed ukończeniem 19. roku życia. W wieku licealnym myśl o seminarium pojawiła się u prawie 45%. W wieku gimnazjalnym – u przeszło 32%. Wcześniej, a więc w okresie szkoły podstawowej, poważne myśli o kapłaństwie miało prawie 11,5%⁷³.

Pewne różnice w tym względzie wprowadza też wielkość miejscowości zamieszkania badanych – mieszkańcy wsi zaczęli myśleć o seminarium przeciętnie w wieku 16 lat – 16,3%; mieszkańcy małego miasta do 17 lat – 16,7%; mieszkańcy średniej wielkości miasta do 17 lat – 16,7%; mieszkańcy dużych miast powyżej 17 lat – 17,3%. Autor wyjaśnia:

[...] im starszy wiek wstępujących do seminarium, tym wyższy jest też wiek, w którym zaczęli oni myśleć o kapłaństwie. Jeżeli u kandydatów mających 18 lat rozpoczęło się to myślenie w wieku 14 lat i 9 miesięcy, to w przypadku kandydatów mających 21 i więcej lat proces ten rozpoczął się przeszło 4 lata później. [...] Pewną zależność da się zauważyć

⁷² Ibidem, ss. 193–194.

⁷³ Ibidem, s. 195, wykres 6.16.

między wiekiem, w którym rozpoczyna się historia powołania kandydata do seminarium, a wykształceniem matek. Średnio o rok później niż pozostali rozpoczynają myśleć o kapłaństwie synowie matek z wykształceniem co najwyżej podstawowym. Nie zauważono szczególnych korelacji pomiędzy pozostałymi czynnikami społeczno-demograficznymi a badaną kwestią⁷⁴.

Pewną zależność wprowadza także typ wykształcenia kandydatów do kapłaństwa: absolwenci liceum ogólnokształcącego pierwszą myśl o pójściu do seminarium podjęli między 15. a 16. rokiem życia – 15,5%; absolwenci technikum i liceum zawodowego między 16. i 17. rokiem życia – 17%; kandydaci, którzy przerwali lub ukończyli kształcenie na poziomie wyższym od średniego myśl tę podjęli między 18. a 19. rokiem życia – 19,3%. Natomiast kandydaci pracujący zawodowo myśl o seminarium powzięli znacznie później niż absolwenci szkół średnich nigdy niepracujący⁷⁵.

Pierwsza myśl o zostaniu kapłanem i pragnienie kapłaństwa przez kandydata jest czymś innym niż jego postawa kapłańska. Postawa ta oznacza ogół dyspozycji emocjonalno-oceniających kandydata do kapłaństwa i związane z tym stosowne zachowania. Piotr Taras uważa jednak, że postawa kapłańska to względnie stałe pragnienie kapłaństwa i umiłowanie modelu kapłana obowiązującego obecnie w Kościele oraz nieustanne dążenie do tego wzoru przez kandydata na księdza⁷⁶. Pragnienie kapłaństwa przez kandydatów omówiłem na przykładzie alumnów zakonnych Towarzystwa Salezjańskiego w punkcie poświęconym teologicznemu aspektowi powołania kapłańskiego. Teraz zwrócę uwagę na wybrane typy dyspozycji i zachowań kandydatów na kapłanów, które tworzą postawę kapłańską, czyli na ich religijność przed wstąpieniem do seminarium duchownego, doświadczenia religijne, praktyki religijne, moralność, a w sytuacji alumnów zakonnych ważna jest częstotliwość ich modlitwy, nastawienie do ubóstwa, celibatu i posłuszeństwa. Nie ulega wątpliwości, że są to również cechy powołania alumnów diecezjalnych, niemniej ich rola w późniejszym życiu księdza parafialnego jest nieco inna

⁷⁴ Ibidem, ss. 196–197.

⁷⁵ Ibidem, s. 197, wykres 6.19.

⁷⁶ P. Taras, *Społeczne uwarunkowania i motywy...*, ss. 23, 41. Autor twierdzi, że model to „ustalone instytucjonalnie lub wymagane, względnie zaaprobowane, społecznie rodzaje i sposoby działania, zachowania oraz przymioty osób pełniących jakąś rolę społeczną”. P. Taras, *Problem modelu kapłana w Kościele katolickim*, „Znak” 20/1968, s. 1117. Z kolei W. Piwowarski wyjaśnia, że wyrażenie „model” może być używane w potrójnym znaczeniu, jako: model oficjalny, wyrażony w doktrynie społecznej; model propagandowy, wyrażony w różnych formach nauczania; model środowiskowy, ukształtowany przez konkretne środowisko. W. Piwowarski, *Moralność jako sprawdzian żywotności religijnej*, „Studia Warmińskie” 3/1966, ss. 97–98. Antonina Kłoskowska zaznacza, że termin „model” odnosi się do norm i wyobrażeń ludzi na temat właściwego zachowania, które są konstruowane przez uczestników badanych systemów społecznych. Natomiast termin „wzór” proponuje używać do określenia prawidłowości zachowania społeczno-kulturowego. A. Kłoskowska, *Wzory i modele w socjologicznych badaniach rodziny*, „Studia Socjologiczne” 1/1967, ss. 40–44.

aniżeli kapłana żyjącego i pracującego we wspólnocie zakonnej. W analizie tej zastosuję wyniki różnych badań socjologicznych z odmiennych okresów przyjętego przedziału czasu.

Z badań Piotra Tarasa, Andrzeja Bardeckiego i Józefa Jończyka, przeprowadzonych w XX wieku wśród alumnów diecezjalnych i zakonnych⁷⁷, wynika, że ich udział w praktykach religijnych na dwa lata przed wstąpieniem do seminarium duchownego nie był jednolity w poszczególnych środowiskach ich zamieszkania. Najliczniejszą grupę stanowili klerycy, którzy uczestniczyli wówczas w kulcie religijnym kilka razy w miesiącu: łącznie 28,8% (spośród 1289 badanych), w tym u P. Tarasa – 19,6% (spośród 696 badanych), u A. Bardeckiego – 26,7% (na 153), u J. Jończyka – 40,2% (na 440). Na drugim miejscu znaleźli się alumni, którzy w praktykach religijnych uczestniczyli 2–3 razy w miesiącu, odpowiednio: 23,5%, 31,2% i 17,9%. Trzecie miejsce zajmują klerycy spełniający praktyki religijne codziennie, odpowiednio: 21,7%, 28% i 18%. Na czwartym miejscu znajdują się alumni, którzy w praktykach brali udział jedynie kilka razy w roku, odpowiednio: 9,6%, 10,5% i 22,9%. Wśród alumnów byli i tacy, którzy w mszy uczestniczyli tylko raz w roku, najczęściej w wielkie święta kościelne lub z innej okazji, choćby rodzinnej, odpowiednio: 8,9%, 3,6% i 1%, a łącznie stanowili oni 4,4% ogółu badanych. Ponadto niespełna 6% kandydatów na alumnów (5,7%), a byli to tylko alumni zakonni (17%), wcale nie uczestniczyło w praktykach religijnych. Z religijnego punktu widzenia fakt ten wydaje się dziwny, ale ci sami alumni wypowiedzieli się o takim właśnie stanie swego ducha i własnego zaangażowania religijnego, dodając często, że „sami są zdziwieni, że to ich Bóg obdarzył powołaniem kapłańskim, a Kościół uznał to powołanie jako autentyczne i umożliwił im jego rozwój i formację w seminarium duchownym”⁷⁸. Autorzy badań zaznaczają, że kandydaci do kapłaństwa wyróżniali się głębszą wiarą i pobożnością w swoich środowiskach lokalnych i w rodzinach w porównaniu z rówieśnikami, którzy nie aspirowali do zawodu księdza czy do życia zakonnego. Ich pobożność była tam łatwo zauważalna i często wskazywana jako wzór do naśladowania dla innej młodzieży, co obejmuje także zaangażowanie w życie parafii i więź z księżmi parafialnymi lub zakonnymi. Charakterystykę ich religijności autorzy badań ujmują według następujących parametrów:

- a) zamiłowanie do służby ołtarza jako ministranci – 70,5%, którą traktowali jako swój główny obowiązek i zaszczyt,
- b) stała łączność z księżmi w parafii i osobami zakonnymi – 63%,
- c) zachęcanie kolegów i koleżanek do udziału w praktykach religijnych – 51,4%,

⁷⁷ A. Bardecki, *Struktura powołania kapłańskiego*, „Polonia Sacra” 1/1952, ss. 17–54; P. Taras, *Spółeczne uwarunkowania i motywy...*; J. Jończyk, *Samopoczucie alumnów w okresie formacji w seminarium duchownym*, Lublin 1975 (maszynopis w KUL).

⁷⁸ J. Baniak, *Religijność kandydatów do kapłaństwa*, „Myśl Społeczna” 22/1984, ss. 3–7.

- d) głębsze zainteresowanie problematyką religijną i kościelną – 18,1%,
- e) przekonanie o prawdziwości własnej wiary religijnej – 17,3%,
- f) regularny i aktywny udział w katechezie – 17,1%.

Dane te wskazują, że religijne zaangażowanie kandydatów na księży na dwa lata przed wstąpieniem do seminarium duchownego nie było zbyt wysokie, raczej plasowało się na zaledwie średnim poziomie, zaś gorliwość religijną przejawiała wtedy tylko połowa badanych alumnów⁷⁹.

Andrzej Postawa zaznacza:

Wśród praktyk religijnych alumnów z okresu dwóch lat przed wstąpieniem do seminarium Towarzystwa Salezjańskiego na uwagę zasługuje fakt częstego ich uczestnictwa w mszy świętej. Prawie 3/4 alumnów uczestniczyło kilka razy w tygodniu w mszy, z czego prawie 1/4 codziennie. 24,7% alumnów kilka razy w miesiącu brało udział w mszy, co w praktyce odpowiada uczestnictwu w niedzielnej i świątecznej Eucharystii. Tylko 1,4% przypadków stwierdzono okazjonalne, czyli rzadkie uczestnictwo we mszy świętej. Alumni odmawiający różaniec stanowili w sumie 91,5% wszystkich ankietowanych, przy czym co czwarty odmawiał różaniec codziennie, a 2/3 okazjonalnie⁸⁰.

Zainteresowanie problematyką religijną, wyrażające się w doborze odpowiedniej lektury, poza obowiązkową, wykazało 21,3% badanych. Pozostali kandydaci woleli czytać książki świeckie o różnej tematyce: 10,6% – o tematyce kryminalnej i sensacyjnej, 12,8% – książki naukowe, 40,4% – beletrystykę i 3,5% – science fiction. Co dwudziesty badany nie czytał żadnych książek, oprócz lektur obowiązkowych. Autor badań twierdzi:

Na podstawie teorii grup odniesienia, z nastawienia kandydatów do księży lub do osób duchownych, można wnioskować o ich chęci przynależenia do „grupy kapłanów” czy „grupy zakonnej”⁸¹.

Uzasadniając tę hipotezę, przytacza wyniki swoich badań:

42,1% respondentów mówi o szacunku dla kapłanów, 24,3% żywi sympatię, 20,0% chęć naśladowania. Wśród 9,3% ankietowanych przypadkowo spostrzeżony na ulicy ksiądz wzbudzał obojętność, a wśród 2,1% współczucie. W pozostałych przypadkach respondenci mówili o niepokoju, awersji oraz, że odczucia ich były „różne, w zależności od osoby”⁸².

Dalej zaznacza, że ważne są też motywy tego nastawienia kandydatów do księży i osób zakonnych:

Szacunek do kapłanów wpływał najczęściej z wychowania w rodzinie, a także z docenienia odwagi w poświęceniu się na służbę Bogu. Częstymi powodami darzenia sympatią

⁷⁹ J. Baniak, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim...*, ss. 155–158, tabela 40; por. J. Fichter, *A Comparative of the Parish Priest*, „Archives de Sociologie des Religions” 16/1963, ss. 37–48. Autor stwierdza, że alumni w USA w tym czasie przed wstąpieniem do seminarium praktykowali religijnie z następującą częstotliwością: msza w dni robocze – 78,9%, w tym codziennie – 45,8%, spowiedź w każdy tydzień – 39,8%.

⁸⁰ A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, ss. 114–115.

⁸¹ Ibidem, s. 116.

⁸² Ibidem.

księży było doświadczenie dobroci od kapłanów, ich otwartość, bezpośredniość i łatwość kontaktu. Czasami sympatia wynikała z typu otrzymanego wychowania w rodzinie. Chęć naśladowania wypływała z utożsamienia kapłana z człowiekiem całkowicie oddanym na służbę Bogu, zwłaszcza gdy głosi Chrystusa, naucza, chce dobra wszystkim, a szczególnie młodzieży. Innym odpowiada otwartość, szczerłość i serdeczność kapłanów i dlatego pociągała ich praca kapłańska. Obojętność pojawiała się w kontakcie z kapłanami, gdy widziano ich jako zwykłych ludzi lub jako przedstawicieli licznego stanu duchownego. Czasami obojętność ta wypływała z bardzo częstego kontaktu z księżmi. Natomiast współczucie pojawiało się, gdy księża „wyglądali jak pokrzywdzeni przez los”, niezaradni, mający trudną pracę i nie radzący sobie z nią⁸³.

Ważnym składnikiem postawy kapłańskiej kandydatów w tym czasie jest też działalność apostołska. W przypadku respondentów A. Postawy aktywność ta przejawiała się w przynależności do grupy ministrantów w parafii i w apostołacie szkolnym w relacjach z kolegami niewierzącymi lub wątpiącymi w wierze. Głównym miejscem ich aktywności były młodzieżowe organizacje kościelne. Klerycy salezjańscy na dwa lata przed wstąpieniem do seminarium zakonnego należeli do wielu organizacji religijnych i kościelnych, a w tym do: liturgicznej służby ołtarza (118 – 83,1%), Ruchu Światło-Życie (46 – 32,4%), ruchu Odnova w Duchu Świętym (14 – 9,9%), oratorium (11 – 7,7%), Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży (8 – 5,6%), zespołu muzycznego (7 – 4,9%), salezjańskiej pielgrzymki ewangelizacyjnej (6 – 4,2%), salezjańskiej organizacji sportowej (5 – 3,5%), pustyni miast (3 – 2,1%), duszpasterstwa akademickiego (2 – 1,4%), innych organizacji (11 – 7,7%)⁸⁴.

Kandydaci na księży i do życia zakonnego muszą zetknąć się osobiście z problemem samotności, która bezpośrednio wynika z celibatu – niemożności założenia własnej wspólnoty małżeńsko-rodzinnej, wynikającej z zakazu Kościoła. Bez wątplenia samotność ma wiele odcieni, jest wartością różnie postrzeganą, jako występująca w życiu ludzi, w tym osób duchownych. Janusz Gajda, analizując różnorodność uwarunkowań samotności, wyróżnia kilka jej typów: samotność „prawdziwą” jako zerwanie ze światem pozorów i życiem w naturze; samotność jako wynik wewnętrznego rozdarcia człowieka i zagubienia w świecie; samotność jako zaprzeczenie człowieczeństwa; samotność jako formę alienacji, która wynika ze stosunków społecznych; samotność związaną z chorobą i cierpieniem, łączące się ze współczesną kulturą bycia ludzi w relacjach społecznych; samotność jako wynik przemian obyczajowych i społecznych⁸⁵. W świetle tej teorii A. Postawa chciał dowiedzieć się, jakie było nastawienie kandydatów do seminarium salezjańskiego do samotności wynikającej z celibatu, który będzie ich obowiązywał jako członków tej wspólnoty zakonnej i jako kapłanów. Analizując wyniki badań obejmujących tę kwestię, autor pisze:

⁸³ Ibidem, s. 117.

⁸⁴ Ibidem, s. 117, tabela 3.9.

⁸⁵ J. Gajda, *Wartości w życiu człowieka. Prawda, miłość, samotność*, Lublin 1997, ss. 26–28.

Ponad połowa ankietowanych alumnów Towarzystwa Salezjańskiego (52,1%) czuła się dobrze w samotności. Różne były natomiast motywacje pozytywne odczuwanego przebywania w samotności. Co dziesiąty alumn uważał, że samotność pomaga w refleksji, medytacji – by usłyszeć głos sumienia; 6,8% uważało odosobnienie jako możliwość obcowania z Bogiem; 5,4% oceniło ją ze względu na spokój i ciszę; 4,1% dobrze czuło się w odizolowaniu ze względu na możliwość przemyśleń, planowania przyszłości; a 2,7% alumnów samotności zawdzięcza lepsze rozumienie świata. W 6,8% przypadków pojawiały się takie motywacje, jak: „samotność pomagała mi odkryć coś nowego”, „lepsze rozumienie świata”, „by odpocząć – niekiedy ludzie mnie zmęczyli”, „ze względu na zbyt dużo zainteresowań” lub „jestem jedynakiem, w ten sposób wychowanym przez mamę”. Pozostali respondenci lubiący przebywanie w odosobnieniu nie uzasadnili swojej opinii. Jednocześnie 43,0% alumnów odpowiedziało w ankiecie, że nie lubi samotności, a 4,9% nie miało sprecyzowanego zdania na ten temat. Wśród negatywnych odpowiedzi pojawiały się również różnorodne argumentacje. Co piąty nie akceptujący samotności twierdził, że woli towarzystwo, gdyż kontakt z innymi rozwija; 6,6% utrzymywało, że taką ma naturę; 4,9% motywowało niechęć do samotności złym samopoczuciem w tym stanie; a 3,3% wolało przebywanie w grupie z powodu świadomości, że nie jest się samemu. Inni utrzymywali, że człowiek nie jest stworzony do życia w samotności, gdyż potrzebuje częstych kontaktów z innymi, rozmowy, ciągłego zajęcia czy rozrywki (6,6%)⁸⁶.

O nastawienie do celibatu A. Postawa zapytał alumnów salezjańskich w kontekście ogólnego pojęcia seksualności człowieka, chcąc dowiedzieć się, jak rozumieją seksualność. Spośród 142 badanych alumnów 118 podało krótką definicję seksualności człowieka, określając ją najczęściej z religijnego punktu widzenia, czyli jako różnie rozumiany i przyjmowany dar Boży – 65,3%. Pozostali postrzegali seksualność ze świeckiego punktu widzenia – co dziesiąty wskazywał ją jako zadanie, wyzwanie lub normę w kontekście trudu realizacji i odpowiedzialności; 6% alumnów widziało ją przez pryzmat biologicznego popędu, ładunku energii, natomiast co dwudziesty dostrzegał w niej tajemnicę, sferę intymną, powoli odkrywaną, wymagającą ciągłej troski; także co dwudziesty definiował ją jako integralną część osoby, jako świadomość siebie, własnych instynktów i potrzeb, nad którymi trzeba panować w swej wolności, zaś 4,2% wskazywało na dopełnienie miłości, konieczny wymiar człowieczeństwa, odbicie natury w człowieku czy też utożsamiało ją z życiem lub jego przekazywaniem. Pozostali widzieli w niej dowartościowanie człowieczeństwa, które pozwala jednostce być tym, kim jest, mówili o niej jako o „podstawowym odnośniku relacji międzyludzkich”, o „wyobrażeniu siebie przez wygląd, rozmowę, kontakt z innymi”, o możliwości realizacji powołania, akceptacji pragnień, a także o „wszystkich elementach ludzkości – od agape do eros”⁸⁷.

Te ujęcia seksualności człowieka pozwoliły autorowi badań na postawienie respondentom pytania, czy celibat jest koniecznym warunkiem tożsamości kapłańskiej? Na to pytanie 72,5% z nich dało odpowiedź twierdzącą, 21,1% – przeczącą, zaś pozostali wstrzymali się od odpowiedzi. Alumni

⁸⁶ A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, s. 118.

⁸⁷ Ibidem, ss. 121–122.

aprobujący konieczność celibatu w kapłaństwie swoją opinię uzasadniali różnymi motywami – co czwarty poświęceniem się Bogu, 11,7% – większymi możliwościami działania w Kościele („więcej czasu dla Boga i dla ludzi”), 10,7% – miłością Boga do ludzi, a 7,7% – większą otwartością na innych. Dla podobnego odsetka celibat jest znakiem Królestwa Bożego i „znakiem kapłaństwa”, jego cechą charakterystyczną, natomiast 6,5% twierdziło, że celibat jest koniecznym warunkiem tożsamości kapłańskiej, gdyż „tak uczy Kościół”; 3,9% wskazywało, że celibat jest ważny w obecnych czasach, ponieważ daje wolność i pomaga we właściwym wyborze powołania, natomiast aż 25,5% nie uzasadniło swojego opowiedzenia się za koniecznością celibatu w życiu kapłana. Z kolei alumni przeciwni konieczności celibatu jako warunku tożsamości kapłańskiej uzasadniali tę postawę następującymi motywami: co szósty twierdził, że celibat nie należy do istoty kapłaństwa, że jest pomocą, lecz nie warunkiem, ponieważ warunkiem jest konsekracja i wierność Chrystusowi; co dziesiąty wyraził pogląd, że kapłaństwo i celibat oznaczają dwa różne powołania – bezżenność jest radą ewangeliczną dla wybranych; taki sam odsetek alumnów twierdził, że miłość do Boga i człowieka nie są przeciwstawne, nie wykluczają się wzajemnie – celibat nie jest nakazem Boga, lecz efektem późniejszej tradycji zaistniałej w Kościele; co piętnasty alumn twierdził, że kapłan mający rodzinę także może głosić Dobrą Nowinę, a podobny odsetek uważał, iż tylko w zakonie bezżenność jest konieczna, że tu każdy musi mieć powołanie do celibatu. Natomiast pozostali z tej grupy wyrazili takie opinie, jak: „kapłan jest kapłanem nie tylko po to, aby żyć w celibacie”, „wydaje się, że można spełniać obowiązki kapłańskie bez celibatu”, „celibat jest typowy tylko dla kapłanów Kościoła katolickiego – grekokatolicy mają żony”, „ponieważ tak chce Kościół”⁸⁸. Stanowisko alumnów odrzucających konieczność celibatu do kapłaństwa, wyrażone w wypowiedziach bezpośrednich, jest realistyczne i wskazujące na możliwość spełniania funkcji kapłańskich przez księdza żonatego i mającego własną rodzinę. Alumni ci dobrze wiedzą, że kapłani grekokatolicy, starokatolicy czy należący do Kościoła anglikańskiego nie żyją w celibacie, lecz mają własne rodziny, a jednocześnie skutecznie i owocnie służą swoim kapłaństwem Bogu, Kościołowi instytucjonalnemu i własnym wiernym w parafiach. Dlatego chcieliby, żeby w podobnej sytuacji znajdowali się kapłani rzymskokatolicy i mogli żyć we własnych rodzinach.

Andrzej Postawa zapytał też kleryków salezjańskich, czy obowiązkowy celibat w Kościele rzymskokatolickim spowoduje spadek liczby powołań kapłańskich. Badania wykazały, że co piąty alumn twierdził, że tak się stanie i celibat obowiązkowy przyczyni się do stałego spadku liczby nowych powołań kapłańskich. Z kolei niespełna 2/5 badanych uznało, że tak się nie stanie, gdyż celibat nie wpłynie na zaniżenie liczebności powołań do stanu kapłańskiego.

⁸⁸ Ibidem, s. 122.

Podobny odsetek (2/5) nie miał zdania w tej kwestii. Postrzeganie obowiązkowego celibatu jako przyczyny spadku liczby powołań inaczej kształtuje się w poszczególnych regionach kraju, w których Towarzystwo Salezjańskie ma swoje seminaria duchowne. Odpowiedź twierdzącą – celibat spowoduje spadek liczby powołań – dały następujące odsetki alumnów w danych regionach: północno-wschodnim – 14,1%; północno-zachodnim – 35,7%; południowym – 13,9% (dominują więc alumni z regionu północno-zachodniego nad swoimi kolegami z pozostałych regionów o niemal 22 p.p. w obu przypadkach). Wskaźniki odpowiedzi negatywnej – celibat nie powoduje spadku liczby powołań – były w danym regionie następujące: 39,1%; 28,6%; 52,8% (w tej ocenie dominują wyraźnie alumni z regionu południowego nad swoimi kolegami z dwóch pozostałych regionów o 14 i o 24 p.p.). Brak jednoznacznej oceny w tej kwestii w kolejnym regionie widzimy u następujących odsetków badanych kleryków: 46,9%; 35,7%; 33,3% (dominują tu alumni z regionu północno-wschodniego o 11 i o 14 p.p.). Klerycy dopuszczający wpływ obowiązkowego celibatu na spadek liczby powołań (29 osób) uzasadniali swój pogląd różnymi argumentami: 27,6% twierdziło, że „obowiązkowy celibat spowoduje spadek liczby powołań kapłańskich, gdyż nie każdy powołany na kapłana posiada również autentyczne predyspozycje do celibatu; 24,1% podało jako powód chęć bycia kapłanem i jednocześnie założenia rodziny; 13,8% zwróciło uwagę na mentalność kulturalną jako powód tego rodzaju sytuacji; natomiast 1/3 respondentów tej kategorii nie podała uzasadnienia swojej opinii. Spośród 58 respondentów, którzy odpowiedzieli negatywnie na zadane pytanie, połowa podała następujące uzasadnienia tego wyboru: najważniejsza jest wierność powołaniu obowiązującemu w Kościele (14,3%), powołanie jest darem, a nie wyborem człowieka (10,7%), można wybierać pomiędzy powołaniem do kapłaństwa oraz powołaniem do rodziny (8,9%), jest to zależne od mentalności kulturalnej społeczeństwa (5,4%), jest to zależne od niżów i wyżów demograficznych (3,6%), inne powody, jak na przykład kryzys wiary, jakość formacji w seminarium (7,1%)”⁸⁹.

Rola obowiązkowego celibatu w życiu księży parafialnych i zakonnych oraz jego wpływ na stan ilościowy powołań kapłańskich były też przedmiotem moich badań socjologicznych wśród księży, którzy porzucili kapłaństwo (287) i wśród księży czynnych zawodowo w Kościele (800), których zapytałem, czy celibat jest konieczny w ich życiu i czy faktycznie jest czynnikiem zniechęcającym kandydatów do wyboru zawodu księdza, a tym samym wpływającym na spadek liczby powołań kapłańskich⁹⁰. Byli księża uczestniczący w badaniach

⁸⁹ Ibidem, s. 123, tabela 3.2.

⁹⁰ J. Baniak, *Rezygnacja z kapłaństwa i wybór życia małżeńsko-rodzinnego przez księży rzymskokatolickich w Polsce. Studium socjologiczne*, Kraków 2001; idem, *Czynniki kryzysu tożsamości kapłańskiej wśród księży rzymskokatolickich w Polsce. Studium socjologiczne*, „Teologia Praktyczna” t. 8, 2007, ss. 209–263.

odnieśli się zarówno do dobrowolnej, jak i obowiązkowej formy celibatu osób duchownych. Dobrowolną jego formę, czyli z wolnego wyboru samego kandydata na księdza, akceptowało i popierało w pełni 62,1% (178), a popierało ją częściowo 19,8% (57), w tym księża diecezjalni (64,2% i 19,8%) i księża zakonni (58% i 20%). Łącznie zatem celibat obrany dobrowolnie akceptowało aż 81,9% (235) byłych księży, w tym diecezjalnych 84% (157) i zakonnych 78% (78). Natomiast 32 księży (11,1%) nie popierało tej formy celibatu, w tym 19 diecezjalnych (10,1%) i 13 zakonnych (13%). Pozostali albo nie mieli własnego zdania w tej kwestii (4,9%), albo nie odpowiedzieli na pytanie (2,1%). Z kolei do powszechności obowiązku celibatu księży respondenci odnieśli się w następujący sposób:

- a) celibat konieczny dla wszystkich księży – 9,1%, w tym diecezjalni – 9,1% i zakonni – 9%,
- b) powszechny bezwarunkowo – 5,2%, w tym: 4,8% i 6%,
- c) powinien zostać całkowicie anulowany przez Kościół – 11,1%, w tym: 11,8% i 10%,
- d) nie interesuje mnie ta sprawa – 6,2%, w tym: 5,9% i 7%,
- e) brak zdania – 4,2%, w tym: 3,7% i 5%,
- f) brak odpowiedzi – 2,1%, w tym: 1,6% i 3%⁹¹.

Sens i wartość celibatu księży w obecnych czasach i warunkach życia badani przeze mnie respondenci ocenili następująco:

- a) jako dobrowolny ma sens i znaczenie – 53,3% (w tym 51,3% i 54%),
- b) jego wartość ma motyw psychologiczno-religijny – 41,1% (42,2% i 39%),
- c) jest niezbędny w życiu ludzi w wymiarze duchowym i moralnym – 24,7% (24,1% i 26%),
- d) jego sens i cel uzależnia miłość do Boga i do bliźnich – 35,5% (35,3% i 36%),
- e) nie ma on sensu ze względu na wolność i dobro człowieka – 61,7% (63,1% i 59%),
- f) ma sens w związku ze zdolnością kapłana do życia w samotności – 42,2% (40,1% i 46%),
- g) nie ma sensu, gdyż można być dobrym księdzem, a zarazem mężem i ojcem we własnej rodzinie – 64,1% (65,8% i 61%),
- h) nie mam zdania w tej kwestii – 7,3% (6,9% i 8%),
- i) brak odpowiedzi – 2,4% (2,1% i 3%)⁹².

Badani księża oceniali też rolę i znaczenie seksualności w życiu ludzi, w tym w życiu osób duchownych, twierdząc m.in., że jest ona:

- a) warunkiem pełni osobowości księdza jako mężczyzny, męża i ojca – 66,2% (67,4% i 64%),

⁹¹ J. Baniak, *Rezygnacja z kapłaństwa...*, s. 146, tabela 26.

⁹² Ibidem.

b) zwykłą potrzebą księdza, z której nie może zrezygnować na życzenie Kościoła i jego prawa – 63,8% (66,3% i 59%),

c) niezaspokojona potrzeba seksualna wypacza osobowość męską i życie księdza i zakonnika – 54,7% (56,1% i 52%),

d) seks jest zbędny w życiu księdza, jeśli chce on oddać się na wyłączną służbę Bogu i Kościołowi – 13,6% (12,8% i 15%),

e) seks to trudny i złożony problem dla licznych księży i zakonników – 9,7% (10,2% i 9%),

f) nie mam zdania w tej kwestii – 9% (9,6% i 8%),

g) brak odpowiedzi – 2,4% (4% i 3%)⁹³.

Byli księża odnieśli się więc bardzo krytycznie do obowiązkowego celibatu kapłanów. Stanowisko większości respondentów (3/4) wobec celibatu jest rozbieżne z postulatami Kościoła w tej kwestii. Jeśli postulaty te wskazują na konieczność jego dozgonnego zachowania przez wszystkich księży, to z pryncypialnością i bezwzględnością tego warunku zgadzają się jedynie nieliczni respondenci. Ponad 3/5 badanych byłych księży opowiedziało się wyraźnie za celibatem dobrowolnym, a ściślej za dobrą wolą księży, która, ich zdaniem, winna być jedynym zasadnym i racjonalnym kryterium wyboru przez nich bezżenności i rezygnacji z miłości małżeńskiej, ojcowskiej i rodzinnej. Bezwzględną konieczność i powszechność celibatu, narzuconą księżom autorytarnie przez Kościół i jego doktrynę kapłańską, akceptowało ogółem zaledwie 14,3% kapłanów. Z powodów życiowych celibat obowiązkowy jest pozbawiony racji bytu w ocenie aż 87,7% badanych księży, którzy z tego powodu odeszli ze stanu duchownego i powrócili do życia świeckiego⁹⁴. Księża ci także odpowiadali na pytanie, czy celibat zniechęca alumnów do realizacji swego powołania i przyjęcia święceń kapłańskich. Zniechęcenie to ujmowali następująco: zdecydowanie – 41,8%, w tym księża diecezjalni – 42,8% i księża zakonni – 40%; prawdopodobnie – 16,1% (15,5% i 17%). Zatem o zniechęcającym wpływie celibatu na kontynuowanie formacji seminaryjnej alumnów jest przekonanych łącznie 57,9% badanych księży, którzy opuścili już szeregi duchowieństwa, w tym 58,3% księży diecezjalnych i 57% księży zakonnych, którzy odeszli ze swych wspólnot zakonnych. Z kolei odmienne zdanie w tej kwestii, mówiące, że celibat nie zniechęca alumnów do formacji własnego powołania, miało łącznie

⁹³ Ibidem, s. 147, tabela 26.

⁹⁴ J. Baniak, *Stosunek katolików do celibatu księży*, w: idem, *Obraz kapłana w świadomości katolików świeckich. Studium socjologiczne*, Poznań 1994, ss. 118–120. Z badań wynika, że odrębne stanowisko wobec obowiązkowego celibatu księży zajmują katolicy świeccy w Polsce. Spośród 1200 badanych katolików miejskich i wiejskich 45,6% opowiedziało się za pełnym zniesieniem celibatu, a 10,2% uznało, że celibat powinien obowiązywać wszystkich księży w każdym czasie. Z kolei 17,4% było zdania, że wybór celibatu powinien być decyzją samych księży i wynikać z ich predyspozycji osobowych, które ich uzdalniają do życia w bezżenności i samotności. Względny religijny i warunki kościelne nie mają tu i nie mogą mieć istotnego znaczenia w ocenie 87,4% badanych katolików, którzy celibat narzucony wszystkim księżom postrzegają jako nieludzki i łamiący ich wolność osobistą.

32,4% respondentów, w tym zdecydowanie 14,3% i warunkowo 18,1%. W grupie tej było 31,5% księży diecezjalnych (13,9% i 17,6%) i 34% księży zakonnych (15% i 19%). Pozostali badani księża nie potrafili zająć stanowiska w tej kwestii – 9,7% (10,2% i 9%). Ponadto 67,6% respondentów (68,4% i 66%) wliczyło celibat obowiązkowy do głównych powodów rezygnacji alumnów z formacji kapłańskiej w seminarium duchownym⁹⁵. Wpływ celibatu na spadek liczby powołań kapłańskich jest faktem niewątpliwym w ocenie 58,9% badanych księży, natomiast 29,6% twierdzi, że wpływu tego nie ma, a nagłaśniają go różne czynniki świeckie bądź media nieprzychylnie Kościołowi i duchowieństwu⁹⁶.

Badani księża odpowiedzieli też na pytanie, czy dla skuteczności dialogu ekumenicznego między Kościołem rzymskokatolickim a Kościołami chrześcijańskimi należy usunąć klauzulę o obowiązkowym celibacie księży rzymskokatolickich, jako utrudnienie w skuteczności tego dialogu. Ich odpowiedzi były następujące:

- a) powinien zostać anulowany – 41,2% (41,7% i 40%),
- b) nie należy go anulować – 13,2% (13,5% i 13%),
- c) powinni go wybierać sami księża – 22,7% (24% i 20%),
- d) Kościół sam znajdzie rozwiązanie tego problemu – 11,2% (9,6% i 14%),
- e) nie mam własnego poglądu – 6,2% (6,4% i 6%),
- f) brak odpowiedzi – 5,5% (4,8% i 7%).

Niektórzy respondenci (47,6%) twierdzili, że Kościół rzymskokatolicki, jako instytucja religijna najliczniejsza w środowisku chrześcijańskim, może wywierać presję na inne Kościoły, by zobowiązały one swoich księży do życia w celibacie, podobnie jak żyją jego kapłani. Takie stanowisko Kościoła rzymskokatolickiego, zdaniem tych respondentów, może jedynie utrudnić prowadzony dialog ekumeniczny w całym chrześcijaństwie⁹⁷.

⁹⁵ Ibidem, ss. 121–124. Katolicy świeccy postawili celibat na pierwszym miejscu wśród czynników wywołujących regres liczby powołań kapłańskich (82,3%), przed zanikiem (59%) lub brakiem powołania kapłańskiego u konkretnych alumnów (43,2%), którzy wstąpili do seminarium z niereligijnych powodów.

⁹⁶ J. Baniak, *Ksiądz w oczach młodzieży. Obraz kapłana w świadomości młodzieży licealnej i akademickiej. Studium socjologiczne*, Poznań 1993, ss. 97–103. Wśród 990 młodych respondentów – 728 licealistów i 262 studentów w Kaliszu – 10,7% uznało celibat jako konieczny i obowiązujący wszystkich księży (11,2% i 9,1%), z kolei 20,4% zaznaczyło, że powinien być wybrany dobrowolnie przez samych księży (22,4% i 14,9%), natomiast 60,5% twierdziło, że celibat jest całkowicie zbędny i przynoszący same szkody księżom (59,5% i 63%); dla 5,7% kwestia ta była obojętna (4,7% i 8,8%), zaś pozostali (2,7%) nie odpowiedzieli na to pytanie (2,2% i 4,2%). Ponadto badania wykazały, że 71,9% respondentów, w tym 74,5% licealistów i 69,3% studentów, zaliczyło celibat do głównych czynników powodujących regres liczby powołań kapłańskich. Badana młodzież – 73,2% (70,9% i 75,5%) – wie również dobrze, że obowiązkowy celibat przyczynia się do porzucania kapłaństwa i powrotu do życia świeckiego przez pewien odsetek księży, którzy nie potrafili żyć w bezżenności – bez własnej wspólnoty małżeńsko-rodzinnej.

⁹⁷ J. Baniak, *Obraz kapłana w świadomości katolików świeckich...*, s. 125, tabela 19. Wśród badanych katolików Kalisza 53,3% opowiedziało się zdecydowanie za anulowaniem celibatu księży do celów ekumenizmu, zaś 11,4% było przeciwnych takiej rezygnacji. Ponadto 18,3%

Kazimierz Obuchowski uważa, że z dążeniem do zaspokojenia najważniejszej potrzeby w danej sytuacji ściśle łączy się problem motywu działania, czyli świadomość potrzeby i stosownych środków, które zapewnią jej zaspokojenie, zgodnie lub niezgodnie ze wszystkimi postawami związanymi z sytuacją, której motyw ten dotyczy⁹⁸. Przez motyw autor ten rozumie „zwerbalizowanie celu i programu umożliwiające danej osobie podjęcie określonej czynności”⁹⁹. Stefan Nowak dodaje, że kiedy występuje zgodność postaw, sformułowanie i wskazanie motywu jest bezproblemowe, ponieważ jest on w zgodzie z nią, natomiast w sytuacji konfliktu potrzeb jednostka działająca nie zawsze chce i nie zawsze może sformułować właściwy motyw swego zachowania się w danej sytuacji¹⁰⁰. Wartościowanie cudzych potrzeb przez otoczenie też może być zmienne, dlatego jednostka działająca, chcąc uniknąć sprzeczności i konfliktu z otoczeniem, ustala motyw ochronny, wierząc w jego skuteczność. Jednakże motyw ochronny różni się od motywu faktycznego, gdyż jego celem jest obrona własnej wartości przed jej dewaluacją w odbiorze innych osób i we własnej ocenie. Z tego powodu Krzysztof Zagórski twierdzi:

[...] w określonych warunkach zaspokojenie jakiejś potrzeby wpływa szczególnie pozytywnie na możliwość zaspokojenia całego zespołu funkcjonalnie z nią połączonych innych potrzeb: posiadania prestiżu wpływa bardziej na zaspokojenie potrzeby bezpieczeństwa, miłości, przynależności i tym podobne, niż zaspokojenie jakiejś innej potrzeby [...]. W sytuacji więc, w której kapłaństwo daje jeszcze wysoki prestiż, może ono stać się motywem ochronnym dla łatwego zaspokojenia innych potrzeb. Dlatego szukanie potrzeb najbardziej funkcjonalnych z punktu widzenia wszystkich, wydaje się pasjonujące zarówno dla psychologa, jak i dla socjologa¹⁰¹.

Andrzej Postawa uważa, że nie ma trudności z charakterystyką tego rodzaju potrzeb, gdyż są one społecznie uznawane, bezkonfliktowe, wyuczone, zespolone, a ich zaspokojaniem rządzi prawo wymiany – chętnie umożliwiamy innym zaspokojenie ich potrzeb, jeśli w zamian możemy zaspokoić swoje potrzeby. Dlatego motywem działania jest świadomość potrzeby i świadomość wybranych środków do jej zaspokojenia, co dotyczy także motywów wyboru stanu duchownego w kapłaństwie i w życiu zakonnym¹⁰².

W historii każdego powołania kapłańskiego i zakonnego istotną rolę odgrywają powody i motywy, które przyczyniły się do wystąpienia pierwszej myśli

wybór lub rezygnację z celibatu dla tego celu pozostawiło samym księżom katolickim. Z kolei 8,4% było przekonanych, że Kościół sam znajdzie rozwiązanie tego problemu, a wyjaśnienie zaproponuje innym Kościołom, którym nie musi być odrzucenie obowiązkowej formy celibatu księży.

⁹⁸ K. Obuchowski, *Psychologia dążeń ludzkich*, Warszawa 1965, s. 77.

⁹⁹ Ibidem, s. 25.

¹⁰⁰ S. Nowak, *Metodologia badań socjologicznych*, Warszawa 1970, s. 70.

¹⁰¹ K. Zagórski, *Maslowa teoria potrzeb*, „Studia Socjologiczne” 1/1966, s. 123; idem, *Psychologiczne aspekty potrzeb ludzkich*, „Studia Socjologiczne” 2/1966, ss. 25–28.

¹⁰² A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, s. 125.

o zostaniu księdzem czy osobą zakonną, do podjęcia decyzji o wstąpieniu do seminarium duchownego lub do zakonu, a więc o wszczęciu procesu formacji powołania, aż do momentu uzyskania święceń kapłańskich i złożenia ślubów zakonnych. Jakimi więc pobudkami kierowali się kandydaci do seminariów duchownych i do zakonów w Polsce w przyjętym okresie historycznym? Takie pytanie stawiali sobie badacze powołań duchownych, a następnie swoim respondentom, chcąc znaleźć miarodajną odpowiedź na nurtujący ich problem badawczy. Problem ten podjął Krzysztof Pawlina i zaproponował kandydatom na księży 19 różnych czynników, które mogły mieć wpływ na ich decyzję związaną z wyborem kapłaństwa, czyli motywować ich do podjęcia tej decyzji życiowej. Czynniki te miały profil religijny i świecki, społeczny i indywidualny, opisywały wewnętrzne przeżycia badanych i odnosiły się do sytuacji bądź do przedmiotów zewnętrznych. Respondenci mogli ocenić wpływ każdego czynnika na swoją decyzję według skali oceny jako: „znaczenie pierwszorzędne”, „znaczenie duże”, „znaczenie niewielkie” bądź też stwierdzić, że żaden czynnik „nie miał znaczenia”¹⁰³. Zobaczmy zatem wpływ tych czynników na podejmowanie przez badanych decyzji o wstąpieniu do seminarium duchownego, ujmując poszczególne ich rodzaje. Motywy te są następujące:

1) poczucie woli Bożej – powołania Bożego: pierwszorzędne – 74,3%; duże – 22,3%; niewielkie – 2,8%; nie miało znaczenia – 0,5%; 2) potrzeba służenia Bogu: 71,9%; 26,0%; 2,0%; 0,1%; 3) potrzeba służenia ludziom: 67,8%; 30,0%; 2,0%; 0,2%; 4) potrzeba zbliżenia się do Boga: 61,6%; 36,0%; 2,1%; 0,3%; 5) potrzeba służenia Kościołowi: 60,1%; 34,1%; 5,0%; 0,8%; 6) dążenie do osiągnięcia świętości: 31,7%; 48,8%; 13,5%; 5,9%; 7) potrzeba zostania duchownym: 28,9%; 39,5%; 18,0%; 13,7%; 8) zachęcający przykład innego księdza: 8,2%; 48,7%; 31,4%; 11,6%; 9) chęć zdobycia wiedzy teologicznej: 5,6%; 34,7%; 38,2%; 21,5%; 10) kapłaństwo ułatwia bardziej osiągnięcie zbawienia: 8,2%; 27,1%; 32,7%; 32,0%; 11) urok stanu duchownego: 4,9%; 22,8%; 43,7%; 29,6%; 12) chęć dotrzymania obietnicy złożonej Matce Bożej i osobom świętym: 8,9%; 15,2%; 17,3%; 58,6%; 13) bycie duchownym to dobry sposób na życie: 2,5%; 11,0%; 31,5%; 55,0%; 14) wstąpienie do seminarium daje możliwość ukończenia studiów: 1,9%; 8,9%; 23,8%; 65,5%; 15) stan duchowny pozwala uniknąć trudów wyzwań świeckiego życia: 1,1%; 7,1%; 24,3%; 67,5%; 16) zostanie księdzem zapewni osiągnięcie pozycji społecznej: 0,3%; 3,8%; 25,6%; 70,3%; 17) chęć spełnienia oczekiwania rodziców: 0,4%; 4,0%; 22,1%; 73,5%; 18) zostanie księdzem zapewni osiągnięcie pozycji materialnej: 0,3%; 1,5%; 14,7%; 83,4%; 19) wstąpienie do seminarium pozwala uniknąć służby wojskowej: 0,2%; 2,7%; 9,1%; 88,0% wskazań¹⁰⁴.

Listę wskazanych motywów można uporządkować według różnych kryteriów, jednak autor największą wagę przywiązuje do ich podziału na religijne i świeckie, zaznaczając zarazem:

Grupę spraw czysto religijnych stanowi sześć czynników, wśród których bardzo wysokie znaczenie mają: poczucie woli Bożej, potrzeba służenia Bogu, dążenie do pogłębienia relacji z Bogiem, potrzeba służenia Kościołowi. Nieco mniejszą wagę badani przypisywali

¹⁰³ K. Pawlina, *Kandydaci do kapłaństwa...*, s. 220.

¹⁰⁴ Ibidem, ss. 221–222, tabela 6.3.

dążeniu do osiągnięcia świętości. [...] Najmniejsze znaczenie spośród religijnych motywów badani przypisali pogładowi, że przez kapłaństwo można pewniej dostąpić zbawienia. [...] Ogólnie można stwierdzić, że wszystkie czynniki o charakterze religijnym należały do najwyższej docenionych przez badanych kandydatów. Spośród czynników świeckich najwyższe znaczenie miały: potrzeba służenia ludziom, trudna do określenia potrzeba zostania duchownym, oraz fakt, że poznani księża byli zachęcającym przykładem, a także pogląd, że seminarium pozwala zdobyć wiedzę teologiczną. Pozostałe czynniki w tej grupie mają charakter bardziej wyrafinowany, a nawet instrumentalny. Jednak badani przypisywali im zdecydowanie niższe znaczenie¹⁰⁵.

Motyw poczucia woli Bożej jest częściowo zależny od poziomu wiary religijnej kandydatów. Głęboko wierzący ocenili jej znaczenie następująco: pierwszorzędnę – 80,1%; duże – 17,6%; niewielkie lub jego brak – 2,3%. Znaczenie to wskazane przez kandydatów wierzących rozkłada się następująco: 69,7%; 26,5%; 3,8%. Znaczenie motywu służenia Kościołowi według tego samego kryterium zostało w ten sposób ocenione: kandydaci głęboko wierzący: 67%; 30,1%; 3%; kandydaci wierzący: 54,5%; 38%; 7,5%. Znaczenie motywu osiągnięcia przez kapłaństwo pozycji społecznej według tegoż kryterium jest następująco: kandydaci głęboko wierzący: 2,3%; 21,6%; 76,1%; kandydaci wierzący: 4,8%; 29,2%; 66%. Znaczenie motywu mówiącego, że bycie duchownym jest dobrym sposobem na życie według kryterium wielkości miejscowości pochodzenia jest następująco: kandydaci pochodzący ze wsi: 5,1%; 27%; 67,9%; kandydaci pochodzący z małego miasta: 4,1%; 23,8%; 72,1%; kandydaci pochodzący ze średniej wielkości miasta: 4,7%; 17%; 78,3%; kandydaci pochodzący z wielkiego miasta: 2,5%; 17,2%; 80,4%. Znaczenie motywu „chęć spełnienia oczekiwań rodziców” według tego samego kryterium przedstawia się następująco: wieś: 15,1%; 36,9%; 48%; małe miasto: 10,5%; 32,7%; 56,7%; średnie miasto: 15,6%; 24,1%; 60,4%; duże i wielkie miasto: 11,1%; 26,5%; 62,3%. Znaczenie motywu, że stan duchowny pozwala uniknąć trudów i wyzwań świeckiego życia według kryterium wieku badanych jest następująco: wiek 18 lat: 10,4%; 28,1%; 61,5%; wiek 19 lat: 8,5%; 26,8%; 64,7%; wiek 20 lat: 11%; 20,6%; 68,3%; wiek 21 i więcej lat: 3,6%; 20,8%; 75,6%. Znaczenie motywu, że przez kapłaństwo można pewniej osiągnąć zbawienie według kryterium wykształcenia kandydatów jest następująco: absolwenci liceum ogólnokształcącego: 9,1%; 29,2%; 31,3%; 30,4%; absolwenci technikum i liceum zawodowego: 7,6%; 27,7%; 33,6%; 31,1%; osoby, które ukończyły lub nie ukończyły wykształcenia wyższego od średniego: 7,3%; 18,2%; 34,3%; 40,1%. Znaczenie motywu wzoru osobowego poznanego księdza według kryterium poziomu wiary ojca kandydatów: głęboko wierzący: 9,4%; 57,8%; 32,8%; wierzący: 7,7%; 46,5%; 45,8%; niezdecydowany, obojętny i niewierzący: 8,3%; 44,4%; 47,3%. Znaczenie motywu spełnienia oczekiwań rodziców według tego samego kryterium:

¹⁰⁵ Ibidem, ss. 223–225.

głęboko wierzący: 6,8%; 26,7%; 66,5%; wierzący: 4%; 22,9%; 73,2%; niezdecydowany, obojętny i niewierzący: 3%; 16,1%; 81% wskazań¹⁰⁶.

Andrzej Postawa próbował ustalić, jaką potrzebę chcieli zaspokoić jego respondenci – alumni salezjańscy – wstępując do seminarium zakonnego, czy też jakiej nagrody oczekiwali, wybierając ten kierunek życia, a także jakimi motywami uzasadniali chęć jej uzyskania. Jakimi motywami uzasadniali wybór kapłaństwa, a także wybór i wstąpienie do zakonnego seminarium duchownego? Aby uzyskać odpowiedź na te pytania, poprosił w ankiecie kleryków o przedstawienie własnych motywów wyboru kapłaństwa, o wskazanie czynników, które skłoniły ich do wyboru takiej, a nie innej drogi życia, o podanie okoliczności, w których poznali ten sposób realizacji swego powołania kapłańskiego. Autor założył, że motywacja może się ściśle łączyć z sytuacją, w jakiej znalazł się kandydat przed wstąpieniem do seminarium, i z wiedzą na temat możliwości realizacji swoich zamiarów. W ankiecie zapytał alumnów o rodzaj motywów, a następnie podał im dziewięć kategorii motywów, spośród których mieli wybrać trzy, a w grupie tej wskazać motyw najważniejszy. Dużą rolę odgrywały tu tzw. motywy ochronne, które niekoniecznie byłyby związane z kościelną definicją powołania kapłańskiego jako „daru” pochodzącego wprost od Boga, lecz także miały znaczenie w powstaniu i rozwoju powołania.

Jakie więc motywy zadecydowały o wyborze kapłaństwa przez alumnów salezjańskich badanych przez tego autora? Motywy wskazane przez nich są następujące: religijne – 62,7% (np. głęboka miłość Boga, zbliżenie się do Boga, spełnienie woli Boga, umiłowanie Chrystusa i pójście za Nim, naśladowanie Go, oddanie życia dla Niego i dla Kościoła, umiłowanie liturgii, głoszenie słowa Bożego, chęć mówienia ludziom o Bogu, szerzenie wiary w Chrystusa, zbawienie wieczne – własne i ludzi); społeczne – 22,5% (np. służba ludziom, pomoc ubogim i potrzebującym, dobro młodzieży i jej religijne wychowanie); psychologiczne – 13,4% (np. wewnętrzna potrzeba, głos, pragnienie duchowej pomocy młodzieży, popartej przekonaniem o wezwaniu Bożym, poczucie głosu powołania, przekonanie o właściwej drodze życia, własny program na życie wzbogacony powodami religijnymi, ciągła myśl o Bogu, pragnienie świętości, chęć robienia wielkich rzeczy dla Boga, chęć życia w prawdzie, zostanie kapłanem, chęć naśladowania znanych salezjanów); ekonomiczne – 1,4% (np. bytowe, materialne, rodzinne)¹⁰⁷. Respondenci wskazali także główne motywy decyzji o wyborze kapłaństwa. Należą do nich: praca apostołska – 47,2%; poświęcenie się Bogu – 26,8%; piękno służby Bogu – 19,7%; ucieczka od trudów życia – 2,1%; inne – 4,2%. Autor badań zaznacza, że respondenci nie wskazali takich motywów wyboru kapłaństwa, jak: chęć wyróżnienia się publicznego, zwrócenia na siebie uwagi, zdobycia poważania wśród ludzi, zadośćuczynienie za grzechy czy niepowodzenie w życiu osobistym. Nato-

¹⁰⁶ Ibidem, ss. 226–235.

¹⁰⁷ A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, s. 126, tabela 3.10.

miast wśród motywów o małym znaczeniu wskazali: prowadzenie łatwego życia, spełnienie powołania, kontestacja jakichkolwiek zdarzeń, niemniej i te motywy decydowały o wyborze kapłaństwa przez niektórych kandydatów do seminarium duchownego o profilu zakonnym¹⁰⁸.

Alumni salezjańscy mieli sposobność wskazania jeszcze, oprócz motywów sugerowanych, dwóch własnych uzasadnień, traktowanych jako drugorzędne. Motywy te są następujące: praca apostolska – 38,3%; poświęcenie się Bogu – 21,5%; piękno służenia Bogu – 20,1%; ucieczka od trudów życia – 11,4%; motywy materialne – 3,2%; niepowodzenie w życiu osobistym – 1,4%; inne motywy – 4,1%. Wyjaśniając wyniki badań, autor dodaje, że wśród motywów uznanych za drugorzędne nieznacznie wzrosło znaczenie motywu „piękna służby Bożej” kosztem motywu „pracy apostolskiej” oraz motywu „poświęcenia się Bogu”. Istotne jest to, że aż pięciokrotnie wzrosło znaczenie motywu „ucieczki od trudów życia” w porównaniu z motywami pierwszorzędnymi. Wśród motywów drugorzędnych pojawiły się uzasadnienia materialne, wskazane przez 7 alumnów¹⁰⁹.

W ogólnym ujęciu motywy wyboru kapłaństwa podane przez badanych alumnów salezjańskich rozkładają się następująco: praca apostolska – 41,8%; poświęcenie się Bogu – 23,5%; piękno służby Bogu – 19,9%; ucieczka od trudów życia – 7,8%; motywy materialne – 1,9%; niepowodzenia w życiu osobistym – 0,8%; inne motywy – 4,2%. Autor dodaje, że motywy te były inaczej preferowane przez alumnów we wszystkich trzech seminariach Towarzystwa Salezjańskiego w Polsce. Ponadto są one wyraźnie zróżnicowane pod względem profilu religijnego i świeckiego, a także w różnym stopniu zależne od wielu odrębnych czynników zewnętrznych, od woli samych powołanych, od ich osobistej koncepcji kapłaństwa i od modelu kapłana¹¹⁰.

Jakie motywy decydują o wyborze określonego seminarium duchownego – diecezjalnego lub zakonnego przez młodych mężczyzn odczuwających w sobie powołanie do kapłaństwa? Motywy te mogą być odmienne w obu sytuacjach, a niektóre z nich mogą być wspólne. Problem ten badał Andrzej Postawa w środowisku alumnów salezjańskich, prosząc ich o wskazanie trzech powodów, które odegrały główną rolę. Respondenci wskazali następujące motywy wstąpienia do seminarium Towarzystwa Salezjańskiego w trzech regionach kraju: praca z młodzieżą – 33,7%; osoba założyciela zgromadzenia – 24,8%; przykład życia zakonników – 23,6%; więzi osobiste – 8,5%;

¹⁰⁸ Ibidem, s. 127, tabela 3.11.

¹⁰⁹ Ibidem, s. 128, tabela 3.12. W USA w latach 60. XX wieku alumni wskazywali następujące motywy wstąpienia do seminarium duchownego: atrakcyjność czy umiłowanie pracy kapłańskiej – 23,9%; większa pewność własnego zbawienia – 13,9%; silne odczucie tego rodzaju powołania – 12,3%; miłość Boga – 10,7%; praca nad zbawieniem innych – 5,9%. Por. J. Fichter, *Religion as an Occupation. A Study of the Sociology of Profession*, Chicago 1961, ss. 23–26.

¹¹⁰ Ibidem, ss. 128–129, tabela 3.13.

nieznajomość innych zakonów – 5,3%; możliwość własnego rozwoju – 2,8%; inny powód – 1,2%. Z danych tych wynika, że alumni salezjańscy najczęściej wskazywali trzy motywy wyboru tego seminarium: praca z młodzieżą, osoba księdza Bosko oraz przykład życia salezjanów – łącznie te motywy wyboru seminarium salezjańskiego wskazało 82,1% badanych alumnów, a są to reprezentatywne, jak informuje autor badań, motywy wyboru tego właśnie seminarium, bez potrzeby odwoływania się do motywów ochronnych. Praca z młodzieżą, jako jeden ze znaków i działań specjalnych zakonu salezjańskiego, w której w jakimś stopniu uczestniczą wcześniej kandydaci na księży, powoduje, że później decydują się oni na wybór i wstąpienie do tego seminarium, aby odbyć w nim własną formację kapłańską i zakonną. Autor ustalił też motywy wyboru wyłącznie Towarzystwa Salezjańskiego (TS) przy poszukiwaniu zakonu, a są one następujące: znajomość wyłącznie TS – 33,8%; umiłowanie charyzmatu TS – 21,5%; wychowanie otrzymane w TS – 12,3%; mocna osobista więź z TS – 12,3%; brak specyficznego motywu – 20%. Wśród 77 badanych kleryków biorących pod uwagę inne niż TS zgromadzenie zakonne przy wyborze seminarium duchownego tylko 46 podało motywy tej opcji. Motywy te, uporządkowane przez autora badań, są następujące: poszukiwanie, rozpoznawanie – 28,2%; dobra znajomość innych zakonów – 12,7%; słaba znajomość innych zakonów – 11,3%; chęć poznania innych zakonów – 7%; własne niepowodzenia w realizacji powołania – 5,6%; brak specyfikacji motywu – 35,2%. Autor badań wziął ponadto pod uwagę motywy wyboru kapłaństwa i motywy wstąpienia do seminarium salezjańskiego przez respondentów, aby ustalić łączną klasyfikację tych motywów, jakimi kierowali się oni w wyborze kapłaństwa zakonnego. Na tę klasyfikację składają się trzy typy motywów: społeczno-kulturowe – 47,2%; religijno-kościelne – 46,5%; psychologiczno-emocjonalne – 6,3%. Rozkład tych motywów w poszczególnych seminariach był już zróżnicowany. W regionie północno-wschodnim dominują motywy społeczno-kulturowe (51,6%) nad religijno-kościelnymi (43,8%) i psychologiczno-emocjonalnymi (4,6%). W regionie północno-zachodnim także dominują motywy społeczno-kulturowe (54,8%) nad motywami religijno-kościelnymi (40%) i psychologiczno-emocjonalnymi (4,8%). Z kolei w regionie południowym dominują motywy religijno-kościelne (58,3%) nad motywami społeczno-kulturowymi (30,6%) i psychologiczno-emocjonalnymi (11,1%)¹¹¹.

Motywy wstąpienia do seminarium zakonnego były też uzależnione od rodzaju pragnień kandydatów z okresu szkoły średniej, którymi było kapłaństwo lub kariera świecka. Spośród 142 alumnów objętych badaniem kapłaństwa pragnęło 53 (37,3% grupy), co uzasadniali motywami: społeczno-kulturowymi – 19 (28,4%); religijno-kościelnymi – 32 (48,5%); psychologiczno-emocjo-

¹¹¹ A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, ss. 153–162.

nalnymi – 2 (22,2%). Pozostali badani – 89 (62,7%) pragnęli w szkole średniej przed wstąpieniem do seminarium zakonnego kariery świeckiej, uzasadniając ją tymi samymi motywami w następującym porządku: pierwsze – 48 (71,6%); drugie – 34 (51,5%); trzecie – 7 (77,8%)¹¹².

Andrzej Postawa przyjął założenie, że wielu alumnów, wstępując do zakonu, nie znało w pełni istoty zakonnego powołania kapłańskiego. Chcąc upewnić się co do słuszności tej hipotezy, zapytał alumnów, czy w chwili podjęcia decyzji o wstąpieniu do Towarzystwa Salezjańskiego powołanie kapłańskie było dla nich ważniejsze niż powołanie zakonne. Uzyskał on następujące odpowiedzi: ważniejsze – 37,3% (w tym w Łodzi – 28,1%, w Łądzie – 31%, w Krakowie – 52,8%); nie ważniejsze – 20,3% (w tym: 22,2%, 21,4%, 17,2%); były na równi ważne – 30% (w tym: 16,7%, 35,7%, 37,5%); nie pamiętam – 12,5% (w tym: 8,3%, 11,9%, 17,2%). Zatem największy odsetek alumnów, wstępując do seminarium zakonnego, wyżej cenił swoje powołanie kapłańskie (37,3%) niż powołanie zakonne (20,3%). Jednak niemal dla 1/3 powołania te miały identyczną wartość, zaś pozostali (co dziesiąty) nie pamiętali swojej ówczesnej oceny obu typów powołania duchownego. Różnicę między obu powołaniami kandydaci zrozumieli w różnych okresach historii swojego powołania: w nowicjacie – 40,2%; w szkole średniej – 23,9%; w postulacie – 19%; po pierwszych ślubach zakonnych – 10,6%; w szkole podstawowej – 4,2%; brak odpowiedzi – 2,1%. Okres zrozumienia tej różnicy był inny w poszczególnych seminariach salezjańskich, jednak wszędzie najliczniej badani wskazywali okres nowicjatu zakonnego: w Łodzi – 37,5%, w Łądzie – 33,3% i w Krakowie – 52,8%, zaś najrzadziej okres szkoły podstawowej: w Krakowie – 5,5% i w Łodzi – 6,2%, a nikt nie wskazał tego okresu w Łądzie. Na pełne zrozumienie różnicy między obu powołaniami miały też wpływ motywy wyboru seminarium TS: przed nowicjatem wpływ kolejnych motywów był następujący: społeczno-kulturowe dla 52,2%; religijno-kościelne dla 45,5%; psychologiczno-emocjonalne dla 22,2%; po wstąpieniu do nowicjatu znaczenie tych motywów było ważne dla następujących odsetków respondentów: 47,8%; 50%; 77,8%; brak danych – 0%; 4,5%; 0%. Zatem ponad połowa badanych alumnów w pełni rozumiała różnice pomiędzy kapłaństwem zakonnym i diecezjalnym dopiero po wstąpieniu do nowicjatu Towarzystwa Salezjańskiego, co dotyczy największego odsetka alumnów TS w Krakowie (69,5%). Autor zaznacza:

Fakt ten może świadczyć o niepełnej świadomości alumnów o istnieniu fundamentalnych różnic między kapłaństwem w zgromadzeniu zakonnym i w diecezji lub może wskazywać na istnienie motywów wstąpienia do seminarium zakonnego niekoniecznie związanych z charyzmatem tego zgromadzenia. Jakże to mogą być motywacje? Być może czynniki społeczne w znaczącym stopniu wpłynęły na wybór salezjańskiego seminarium duchownego?¹¹³

¹¹² Ibidem, s. 166, tabela 4.13.

¹¹³ Ibidem, ss. 169–170.

Spośród kleryków, którzy nie znali tej istotnej różnicy, wielu zrezygnowało z zakonnej formacji kapłańskiej i starało się o przyjęcie do seminarium diecezjalnego, aby dokończyć w nim swoją formację kapłańską i zostać księdzem diecezjalnym. Analogiczną sytuację można spotkać w seminariach diecezjalnych, w których pewien odsetek alumnów, którzy przed wstąpieniem do nich nie znali tej różnicy lub nie potrafili wtedy rozpoznać w sobie typu powołania duchownego, rezygnowali z dalszego pobytu w seminarium diecezjalnym i ubiegali się o przyjęcie do różnych seminariów zakonnych, próbując tam, po odbyciu obowiązkowego nowicjatu, dokończyć własną formację kapłańską i zostać kapłanem zakonnym w tym zgromadzeniu.

Motywy wyboru kapłaństwa przez alumnów zakonnych badał też Piotr Taras na przełomie lat 60. i 70. XX wieku. Wyniki jego badań wskazują, że alumni zakonni wybierali kapłaństwo w połączeniu z życiem we wspólnocie zakonnej, a alumni diecezjalni bez tego współczynnika – z następujących motywów:

a) religijno-społecznych, które wystąpiły u 71% kleryków diecezjalnych i u 58% kleryków zakonnych. Potrzeba pracy społecznej czy zaspokojenie potrzeby awansu społecznego częściej były wtedy widoczne wśród synów rolników i robotników niż wśród innych kategorii społecznych. Motywy te zgłaszali liczniej alumni pochodzący z rodzin ubogich, średnio religijnych, gdzie ksiądz miał duży autorytet i prestiż zawodowy, a także alumni w surowej atmosferze rodzinnej i środowiskowej, w których kapłaństwo było otwarcie przywoływane jako wartość nadzwyczajna i najbardziej opłacalna;

b) religijno-immanentnych, dostrzeżonych u 29% badanych alumnów, do których należały: poświęcenie się Bogu, potrzeba przekazywania religijnego sensu życia i wartości religijnych. Funkcje religijne jako motywy wyboru kapłaństwa najczęściej wskazywali alumni pochodzący z rodzin inteligenckich i rzemieślniczych, z rodzin dobrze sytuowanych, bardziej religijnych i pozytywnie nastawionych do księży i Kościoła, wychowywanych w atmosferze swobody, a także ci, którzy decyzję o wyborze kapłaństwa podejmowali samodzielnie lub za sugestią znanych księży;

c) negatywnych, które wskazało łącznie 13% alumnów zakonnych, a należą do nich np. ucieczka od świata i szukanie spokojnego życia w stanie duchownym czy lepsze warunki bytowe w tym stanie. Te uzasadnienia wyboru kapłaństwa częściej występowały u kandydatów pochodzących z rodzin chłopskich i środowisk wiejskich, u tych, którzy decyzję o wyborze kapłaństwa i seminarium duchownego podejmowali pod wpływem swoich rodziców, a także u kandydatów pochodzących z rodzin zamożnych, mało religijnych, surowo wychowujących własne dzieci¹¹⁴.

¹¹⁴ P. Taras, *Społeczne uwarunkowania i motywy...*, ss. 68–69.

Analizując wyniki tych badań, autor stwierdza:

[...] w tych kategoriach społecznych, w których potrzeba awansu społecznego, prestiżu nie odgrywa wielkiej roli, zarysowuje się nowy typ motywów religijno-immanentnych, związanych z rozumieniem potrzeby religii jako wartości niezbędnej dla doskonalenia ludzkiej osobowości. Przeprowadzone badania potwierdziły ustaloną przez Homansa prawidłowość, iż zdobycie uznania dla kogoś, kto ma szansę zdobycia alternatywnych nagród, jest mniej cenne i nie stanowi głównego motywu postępowania w porównaniu z tym, kto nie posiada innych, równie łatwych możliwości zdobycia uznania, prestiżu itp. Wymienione czynniki łącznie wytworzą określoną sytuację społeczną, której rezultatem jest pragnienie kapłaństwa i realizacja określonego systemu wartości. Czas jego powstania, trwałość pragnienia, decyzja wstąpienia do seminarium są czynnikami konkretnej sytuacji koniunkturalnej powołania. Troska i pragnienie rodziców, warunki materialne, struktura społeczeństwa, możliwość kształcenia się, pozycja społeczna rodziców, szukanie uznania, awansu, kontakt z szerszym środowiskiem społecznym, z instytucjami werbuującymi, religijność, własne upodobania i kłopoty – to wszystko splata się w jeden wynik: podjęcie decyzji wstąpienia do seminarium. [...] O słuszności wyboru stanu kapłańskiego było przekonanych wtedy w całej pełni tylko 34% alumnów zakonnych i 40% alumnów diecezjalnych. Pozostali mieli większe lub mniejsze wątpliwości – w tym 20% przeżywało poważny kryzys. Co ich zniechęcało do obranej drogi życia? 18% respondentów mówi, iż po bliższym zetknięciu się z życiem księży załamał się w nich ideał stanu kapłańskiego, jaki wynieśli z rodzinnego domu. W ich świadomości został zdevaluowany prestiż księdza. 20% przekonało się, że wymogi stawiane osobie duchownej (celibat) wymagają ofiary i miało obawy o to, czy będą w stanie ponosić ją przez całe życie. Dla 19% konflikt z przełożonymi stanowi źródło zniechęcenia, zaś 3% alumnów ogarnia lęk przed przyszłą pracą kapłańską. Co ich wstrzymuje od wystąpienia z seminarium w chwilach zwątpienia we własne powołanie? Znaczna część, bo blisko 40%, wymienia wzgląd na rodziców. Z rodziną są oni nadal związani bardzo blisko – ona jest ich grupą odniesienia, chcą przeto realizować cennie przez nią wartości. Na pytanie, o co najczęściej się modlą – na pierwszym miejscu wymieniają rodzinę i wytrwanie w powołaniu. W ich świadomości łączyły się dwie grupy spraw: przeżywanie trudności natury osobistej i własny pogląd na znaczenie w społeczeństwie ich kapłańskiego życia. Chodzi tu głównie o świadomość roli, jaką spełnia religia w życiu naszego społeczeństwa i o prestiż, jakim się w nim cieszy ksiądz katolicki. [...] Przedstawiony materiał ukazuje nam rolę szerszego środowiska społecznego oraz rodziny w kształtowaniu powołania kapłańskiego. Jest ona wielka, a czasem wobec pewnych osób decydująca. Z wiary i pragnień rodziny wyrasta większość powołań, ale ich rozwój i realizacja są uzależnione od szerszego środowiska wiernych i od stanu instytucji kościelnych. Dla wielu powołań rodzina jest ich ostoją w seminarium, a nawet w późniejszej pracy kapłańskiej¹¹⁵.

Bez wątpienia rola we wzbudzaniu, rozwoju i realizacji powołania kapłańskiego czynników wskazanych przez P. Tarasa, dostrzeżonych na przełomie lat 60. i 70. XX wieku, jest także aktualna obecnie, niezależnie od zmiany czy zaistnienia ich nowych typów oddziałujących na religijność rodziny i młodzieży. Rodzina i instytucje kościelne, zwłaszcza parafia i księży, nadal są w największym stopniu odpowiedzialni za szeroko pojęty proces genezy, ewolucji, formacji i realizacji powołań kapłańskich i zakonnych.

¹¹⁵ P. Taras, *Znaczenie religii w życiu społeczeństwa a powołania kapłańskie*, w: W. Piwowarski, W. Zdaniewicz (red.), *Z badań nad religijnością polską. Studia i materiały*, Poznań – Warszawa 1986, ss. 163–165.

W pewnym zakresie motywy wskazane przez alumnów zakonnych będą odmienne od motywów wskazanych przez alumnów seminariów diecezjalnych, choćby ujawnionych w badaniach K. Pawliny. Sytuację tę ukazują też wyniki badań innych autorów, zrealizowane w diecezjach polskich. Na przykład z badań Zygmunta Jonaczyka, zrealizowanych w archidiecezji poznańskiej, wynika, że kandydaci wybierając kapłaństwo, najczęściej wybór ten motywowali znaczeniem pracy społecznej – 52,1%. Motywacja ta dominowała nad uzasadnieniami czysto religijnymi, jak choćby „służba Bogu w kapłaństwie”, którą podkreślało zaledwie 28,3% badanych alumnów. Autor wyjaśnia tę różnicę znaczenia motywów w ten sposób, że powołani kojarzą kapłaństwo najczęściej z pracą dla dobra społeczności wierzących, którą może wykonywać w Kościele. Z tego powodu alumni oczekują uzyskania poprzez kapłaństwo określonej pozycji społecznej, choćby w postaci uznania, prestiżu, szacunku, autorytetu, a z tymi wartościami wiąże własne nadzieje 13,9% badanych. Z motywów utylitarnych (materialnych i ekonomicznych) jedynie znikomy odsetek powołanych wybrał zawód księdza – niespełna 0,6% badanej populacji, czy też powołując się na wygodny tryb życia codziennego księży w parafii i w zakonie – 0,7% respondentów¹¹⁶. Z badań Kazimierza Jandziszaka, przeprowadzonych wśród alumnów archidiecezji wrocławskiej, wynika, że wśród motywów wyboru kapłaństwa na pierwszym miejscu 56% wskazało bezpośredni kontakt z kapłanem. Ponadto klerycy wrocławscy docenili rolę takich motywów, jak lektura religijnej (13%) czy służba ministrancka w parafii (8,3%). Jednocześnie 26,5% badanych alumnów stwierdziło, że to właśnie księża prowadzący zespoły ministranckie w parafii mają szansę ukazania religijnej młodzieży męskiej piękna pracy apostołskiej, społecznej i religijnej księdza. Autor wyraźnie zaznacza, że bezpośrednie i częste kontakty ministrantów z kapłanem, świątynią, ołtarzem, plebanią, codzienną i świąteczną literaturą, aktywne uczestnictwo w życiu religijnym i społecznym parafii mogą okazać się głównymi motywami wyboru stanu kapłańskiego. Rola tych czynników, motywujących kandydatów na księży do wyboru kapłaństwa, jest więc zasadnicza i trudna do zastąpienia przez inne czynniki¹¹⁷.

Podsumowując, można powiedzieć, że w aspekcie psychologicznym powołanie kapłańskie jest przeżywaniem przez księdza własnej egzystencji jako specjalnej i wyłącznej służby Bogu, a także misji realizowania określonych wartości w Kościele, które są zgodne z jego doktryną religijną i moralną. Ksiądz musi pamiętać o tej specyfice kapłaństwa, a więc mieć świadomość tego, że to Bóg wzywa go do służby w Kościele, a następnie poczucie pełnej tożsamości z charyzmatem kapłańskim. Mając to na uwadze, Piotr Taras wskazuje na „świadomość jednostki o istnieniu osób posiadających tego rodzaju

¹¹⁶ Z. Jonaczyk, *Powołania kapłańskie a środowisko społeczne. Studium socjologiczne na przykładzie Archidiecezji Poznańskiej*, Poznań 1999, ss. 245–253.

¹¹⁷ K. Jandziszak, *Powołania kapłańskie i zakonne...*, ss. 46–53.

przekonanie, o stosunku otoczenia do tych osób i do instytucji realizujących rzeczony wartości¹¹⁸. Psychologiczne spojrzenie na powołanie kapłańskie odgrywa ważną rolę w wyjaśnianiu jego teologicznej interpretacji, a także w poprawnym rozumieniu istoty kapłaństwa instytucjonalnego.

c) Socjologiczny aspekt powołania kapłańskiego

Powołanie kapłańskie i kapłaństwo instytucjonalne można także rozpoznawać i badać z socjologicznego punktu widzenia; co więcej, w świetle czynników społecznych można analizować tożsamość kapłańską i egzystencjalną księdza, jak i kryzys tej tożsamości u niektórych księży. W aspekcie socjologicznym powołanie kapłańskie oznacza postawę ukształtowaną w wyniku konfrontacji osobistych potrzeb i dążeń jednostki z potrzebami i dążeniami jej grup odniesienia. Piotr Taras twierdzi więc, że „powołanie kapłańskie jest widoczną predyspozycją człowieka do odpowiedniego stylu życia, akceptacji i realizacji określonych wartości i posług religijnych oraz identyfikowania się z określoną grupą społeczną, czyli ze stanem kapłańskim lub ze wspólnotą zakonną w sytuacji powołania zakonnego”¹¹⁹. W aspekcie socjologicznym powołanie kapłańskie jest zjawiskiem społecznym, osadzonym w określonym czasie i przestrzeni jako specyficzny fakt zewnętrzny, który może podlegać procedurom badań społecznych. Oznacza ono zatem końcowy etap wielu oddziaływań środowiskowych: ekologicznych, geograficznych, społecznych, kulturowych, szkolno-wychowawczych, rodzinnych i kościelno-religijnych¹²⁰. Piotr Taras dodaje, że w aspekcie socjologicznym kapłaństwo ma wymiar wspólnotowy, a jego realizacja zakłada, z jednej strony, świadczenie usług religijnych ludziom wierzącym, a z drugiej – wymaga społecznego mandatu, czyli upoważnienia, akceptacji wspólnoty religijnej. W tym celu kapłaństwo instytucjonalne przyjmuje formę umowy społecznej lub kontraktu dwustronnego, który jest faktem społecznym. W przekonaniu Tarasa taki kontrakt oznacza określony typ kontaktów i styczności społecznych, miejsce i funkcje jednostki w strukturze instytucji i organizacji społecznych. Inaczej mówiąc, powołanie kapłańskie postrzegane jest jako zwykły fakt społeczny, podobny do innych faktów i zjawisk społecznych.

Z kolei w ujęciu prawnym kontrakt oznacza nabycie przez jednostkę praw i obowiązków w danej strukturze społecznej¹²¹. Kontrakt ten jest zobowiązaniem społecznym, określonym przez reguły prawa kościelnego i normy religijno-moralne, które dotyczą zawodu księdza. W efekcie tego zobowiązania

¹¹⁸ P. Taras, *Społeczne uwarunkowania i motywy...*, s. 13.

¹¹⁹ Ibidem, s. 14.

¹²⁰ J. Baniak, *Społeczna geneza i ewolucja powołania kapłańskiego...*, s. 8.

¹²¹ P. Taras, *Społeczne uwarunkowania i motywy...*, s. 14.

kapłan powinien spełniać określone posługi zawodowe w parafii. Natomiast kandydat na księdza dobrowolnie zobowiązuje się respektować i wypełniać polecenia oraz wskazania władzy kościelnej, przyjmując styl życia przewidziany dla kapłana żyjącego w celibacie i wykonywać zadania wynikające ze święceń kapłańskich, które uzyska po odbyciu studiów seminaryjnych i formacji kapłańskiej. Na tej podstawie Kościół udziela mu święceń kapłańskich i pozwala korzystać z przywilejów przysługujących kapłanowi. Kapłaństwo instytucjonalne jest więc zawodem religijnym, spełniającym wszystkie kryteria zawodu w rozumieniu świeckim. Chcąc wykonywać ten zawód, ksiądz musi mieć odpowiednie kwalifikacje, czas i siły oraz cechy osobowe, a ich brak dyskwalifikuje go w tym zakresie. Kandydat na księdza musi odznaczać się przede wszystkim znacznie głębszą wiarą religijną i systematycznym wypełnianiem praktyk religijnych, częstszym niż w przypadku jego rówieśników, winien też utrzymywać w miarę regularne kontakty z księżmi w parafii oraz angażować w życie parafialne, choćby jako ministrant czy członek organizacji religijnych i kościelnych. Od kandydata na księdza wymaga się też postępowania według norm moralności chrześcijańskiej, aby móc być przykładem dla swoich koleżanek i kolegów w szkole i w środowisku lokalnym. Takie cechy osobowe, jak: uczciwość, rzetelność i staranność w wykonywaniu swoich obowiązków, mądrość życiowa, inteligencja i chęć do pracy intelektualnej, a także umiejętność służenia swoimi możliwościami czy empatia, łatwość w kontaktach z innymi ludźmi, zdolność przemawiania, kreatywność, pewność siebie w podejmowaniu decyzji oraz zdolność do poświęcenia i ofiarności dla potrzebujących, głęboka duchowość własna, zdolność do posłuszeństwa władzy, dobre zdrowie, spójna osobowość, właściwe podejście do celibatu i seksualności czy chęć i odwaga do rezygnacji z własnego życia małżeńskiego i rodzinnego dla służby Bogu i Kościołowi w kapłaństwie – to niektóre z walorów, jakie powinien mieć kandydat na kapłana. Sytuacja ta obejmuje też życie osób we wspólnotach zakonnych. Modlitwa, jako podstawowa czynność księdza, jest trudem, podobnie jak praca umysłowa jest jego zajęciem zawodowym, za którego regularne wykonywanie otrzymuje od ofiarodawców środki niezbędne do codziennego życia w parafii lub we wspólnocie zakonnej, które stają się jednak własnością wspólnoty¹²². Zawodowy charakter kapłaństwo zachowuje także wtedy, gdy jest spełniane w zakonie lub w zgromadzeniu zakonnym, ponieważ te wspólnoty i instytucje religijno-kościelne ułatwiają kapłanowi pracę, chronią go mocą zasady egzempcji i gwarantują mu środki do codziennego życia¹²³.

¹²² J. Baniak, *Powołania zakonne w Polsce. Analiza socjologiczna*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1/1986, ss. 279–300; idem, *Socjografia nie-kapłańskich powołań zakonnych w Polsce w latach 1900–1994 na tle statystyki powołań zakonnych na świecie*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 10/2001, ss. 339–365.

¹²³ P. Taras, *Społeczne uwarunkowania i motywy...*, s. 16.

Kapłaństwo jest zawodem, ponieważ w praktyce oznacza „wyodrębniony zespół czynności trwale wykonywanych, świadczonych na rzecz innych osób – społeczeństwa, stanowiących podstawę utrzymania”¹²⁴. Theodor Scharmann uważa, że „zawodem należy nazwać dobrowolne i możliwie systematyczne, oparte głównie na uzdolnieniach i upodobaniach, wyuczone, wyspecjalizowane i odpłatne świadczenie usług, które jako funkcja gospodarki zorganizowanej, według podziału pracy, służy zaspokojeniu materialnych lub duchowych potrzeb”¹²⁵. Według Jana Szczepańskiego strukturę zawodu tworzą następujące elementy:

a) system czynności wewnętrznie spójny, oparty na określonej wiedzy i umiejętnościach, skierowany na wytwarzanie pewnego przedmiotu lub usług; b) czynności te są wykonywane systematycznie; c) stanowią podstawę ekonomicznego bytu pracownika, a także jego rodziny; d) są podstawą prestiżu i pozycji społecznej pracownika¹²⁶.

Bez wątpienia, w świetle tych ujęć zawodu, kapłaństwo instytucjonalne spełnia wszystkie podstawowe kryteria zawodu, a czynności księdza mają religijny charakter. W życiu jednostki zawód oznacza stosowną „drogę”, a wybierając go, sama kieruje się różnymi powodami i motywami, zwłaszcza tymi, które mają dla niej podstawowe znaczenie. Dlatego zawód jest dla niej tak ważny – określa jej miejsce w społeczeństwie, znaczenie i zespół ról, jakie będzie ona odgrywała w przyszłości w strukturach społecznych, prestiż i stopę zamożności, typy kontaktów, szanse ruchliwości, prawa i obowiązki, kształtuje zręby świadomości społecznej i tożsamość grupową. Cechy te lokują konkretny zawód, w tym również zawód księdza, na skali atrakcyjności społecznej i są czynnikiem, który decyduje o zainteresowaniu nim i o jego wyborze przez młode jednostki¹²⁷. Takimi młodymi jednostkami są też klerycy diecezjalni i zakonni, studiujący w seminariach duchownych filozofię i teologię oraz otrzymujący tam stosowne przygotowanie praktyczne (formację) do wykonywania zawodu księdza w strukturach kościelnych.

Na wybór zawodu mogą oddziaływać różne czynniki: osobiste zainteresowania, zamiłowania i uzdolnienia jednostki, system wartości związany z jej światopoglądem, system wychowania rodzinnego i społecznego, postawy rodziców wobec dziecka i jego predyspozycji do danego zawodu, środowisko lokalne i społeczno-kulturowe, skala rozwoju gospodarczego kraju i regionu, warunki oświatowe i szkolne środowiska lokalnego, typ relacji interpersonalnych w parafii, w diecezji, we wspólnocie zakonnej. Jednak „fakt, że nie istnieje żadna, ustalona współzależność pomiędzy zdatnością i skłonnością

¹²⁴ A. Sarapata, *Socjologia zawodów*, Warszawa 1965, s. 321.

¹²⁵ T. Scharmann, *Arbeit und Beruf*, Tybinga 1956, s. 2.

¹²⁶ J. Szczepański, *Referat na konferencji socjologii zawodów w Warszawie: 22 lutego 1963 roku*, „Studia Socjologiczne” 3/1963, ss. 253–259.

¹²⁷ M. Trawińska, *Motywacja decyzji studiowania i wyboru zawodu w okresie przejścia od szkoły średniej do wyższej*, w: A. Sarapata (red.), *Socjologia zawodów*, Warszawa 1965, s. 287.

a życzeniem zawodowym, oznacza, iż nie ma w życiu człowieka oczywistych znaków wyboru właściwego sobie zawodu¹²⁸. Z tego powodu jednostka zainteresowana określonym zawodem i jego wyborem jako własnej drogi życia, musi brać pod uwagę, oprócz własnych uzdolnień i zamiłowań, także różne czynniki zewnętrzne o społecznym charakterze, żeby w konsekwencji uniknąć szkód własnych i utrudnienia życia innym ludziom. Uwzględnienie obu tych kategorii czynników pomoże jednostce zarówno w wyborze właściwego zawodu, jak i w późniejszym wykonywaniu zadań z nim związanych. Słusznie zatem twierdzi Gustaw Ichheiser, że „nie chodzi o to, czy dana jednostka posiada te lub owe poszczególne zdolności, lecz o to, czy całość jej osobistej struktury odpowiada wymaganiom owej roli”¹²⁹. Sytuacja ta w pełni dotyczy wyboru kapłaństwa instytucjonalnego w Kościele rzymskokatolickim, który żąda od księdza podjęcia trudnej decyzji na całe życie. Edward Gross twierdzi:

[...] spełnianie zadań kapłańskich wymaga od księdza utożsamienia własnego życia z pracą kapłańską, spójności głoszonych wiernym prawd religijnych i zasad moralnych z codziennym swoim życiem kapłańskim, pełnej akceptacji wymagań Kościoła dotyczących roli religijno-społecznej księdza¹³⁰.

Wymagania stawiane zawodowi księdza rzymskokatolickiego są bardzo trudne ze względu na jego religijno-moralne uwarunkowania, które stawiają księdza na piedestale znaczeń społecznych i czynią zeń wzór religijny i moralny w środowisku katolików świeckich. Ponadto swoistą trudność stanowi dla księży obowiązkowy celibat i samotność z nim związana, jako cecha i warunek niespotykane w innych zawodach, nawet wysoko uprzywilejowanych społecznie. Dlatego skutecznie i wytrwale wykonuje ten zawód tylko część globalnej populacji księży, a pozostali odsetek nie potrafi im sprostać i przeżywa głęboki kryzys swego powołania i kryzys kapłaństwa. Niektórzy księża w wyniku tego kryzysu powołania porzucają stan kapłański i powracają do życia świeckiego, próbując odnaleźć swoje miejsce w jego strukturach i warunkach odmiennych od typowych dla stanu duchownego. Dla wielu tych księży zderzenie z odmiennymi warunkami życia świeckiego i nieudane próby budowania własnej wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej przynoszą nowe negatywne doświadczenia, które jeszcze bardziej nasilają ich kryzys egzystencjalny i religijny, a nierzadko wzbudzają w nich uczucie „tęsknoty” za utraconym kapłaństwem. Badania socjologiczne wśród byłych księży ukazują specyfikę kapłaństwa instytucjonalnego, o której decydują te jego cechy, które odróżniają je od innych zawodów, a przede wszystkim cechy religijne i moralne, psychiczne i emocjonalne, a także uwarunkowania organizacyjne i kanoniczne Kościoła, którym musi się podporządkować ksiądz, jeśli chce wytrwać w swym powołaniu kapłańskim

¹²⁸ G. Ichheiser, *Zagadnienie selekcji zawodowych – analiza i krytyka*, Warszawa 1937, s. 30.

¹²⁹ Ibidem, s. 31.

¹³⁰ E. Gross, *Work and Society*, Nowy Jork 1958, s. 202.

i spełniać swoje funkcje kapłańskie w parafii czy we wspólnocie zakonnej. Jeśli nie sprosta tym wymaganiom Kościoła, zaniedba rozwój swego powołania, pogłębianie własnej wiary i pobożności, zwłaszcza modlitwy, i częstotliwość spowiedzi własnej, złamie zasadę czystości seksualnej, to narazi swoje powołanie na kryzys, a niekiedy pod jego wpływem podejmie decyzję o rezygnacji z zawodu księdza i powrocie do życia świeckiego. Wyniki badań tu prezentowane fragmentarycznie ukazują skomplikowany los wielu księży, którzy albo nie potrafili odnaleźć się w specyfice odmienności posługi kapłańskiej, albo przestali zachowywać wierność swemu powołaniu kapłańskiemu, a niekiedy też powołaniu zakonnemu, w efekcie czego pogłębiali kryzys swej tożsamości kapłańskiej, aż do porzucenia kapłaństwa¹³¹.

W ujęciu historycznym i społecznym kapłaństwo nie istnieje jako faktyczna rzeczywistość, natomiast są konkretni kapłani, spełniający, według ustaleń teologicznych, funkcję religijnego „pośrednika” między ludźmi i Bogiem, która wynika z samej istoty powołania i zawodu kapłańskiego. A. Postawa tak o tym pisze:

Kapłani stanowią specyficzną grupę społeczno-profesjonalną, odznaczającą się cechami właściwymi tylko sobie, które pozwalają odróżnić ich od ludzi świeckich i od innych grup społeczno-zawodowych. Dotykamy tu więc społeczno-podmiotowego wymiaru kapłaństwa, stanowiącego pewną wartość dla jednostek wybierających go dobrowolnie jako osobistą drogę życiową, licząc się przy tym z zapotrzebowaniem społecznym na ten zawód i posługę religijną kapłana, która wynika z jego istoty i celu głównego. Z punktu widzenia podmiotu na kapłaństwo można patrzeć tak samo jak na inne zawody. Młody człowiek wybiera zawód księdza [...] dlatego, że dostrzega piękno w ideale pracy dla bliźnich, że chciałby zrobić karierę i w ten sposób uzyskać oczekiwane wartości [...]. Poprzez perspektywę tych preferencji zauważa on w kapłaństwie taką wartość, która ma większe znaczenie niż inne wartości i z tego powodu postanawia ją osiągnąć. Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której ktoś narzuca kapłaństwo młodemu człowiekowi, który nie dostrzega w nim żadnej wartości i nie przewiduje własnej kariery zawodowej w kapłaństwie¹³².

Duchowieństwo rzymskokatolickie w Polsce miało dawniej wysoki status społeczny, czyli zajmowało ważne miejsce i odgrywało istotną rolę w społeczeństwie. Natomiast w dzisiejszych czasach i aktualnych warunkach życia ludzi status kapłaństwa uległ negatywnym zmianom, a jego pozycja społeczna i wartość są już inne, tj. o mniejszym znaczeniu według rang ustalonych badawczo. Jednak ten wysoki kiedyś i niższy obecnie status księży zawsze zależał od wielu czynników, ale trzy z nich były kiedyś i są obecnie szczególnie znaczące:

¹³¹ J. Majka, *Socjografia powołań kapłańskich i zakonnych w Europie*, „Zeszyty Naukowe KUL” 3/1960, ss. 61–77; J. Baniak, *Powołania zakonne w Polsce...*, ss. 293–318; idem, *Rezygnacja z kapłaństwa...*, ss. 71–109.

¹³² A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, ss. 33–34; por. L. Dingemans, *Przyczynek do socjologii powołań*, w: *Socjologia religii. Wprowadzenie*, tłum. Z. Skórzyńska, Z. Wróblewska, oprac. i wybór F. Houtart, Kraków 1962, ss. 145–165.

a) nastawienie księży do wartości, które społeczeństwo ocenia jako podstawowe i najcenniejsze,

b) wyobrażenie świeckich dotyczące roli i funkcji księży spełnianych w Kościele i w społeczeństwie oraz ocena przydatności tych funkcji w życiu ludzi religijnych,

c) stopień zintegrowania księży ze społeczeństwem i ich partycypacja we wzorach postępowania, które są w nim akceptowane.

Pozycja społeczna księży zależy także od grupy społecznej, która ocenia ich zadania i role – jest ona odmienna wśród katolików i wśród osób niereligijnych, inna w ocenach robotników i w ocenach inteligencji. Nie jest tu też obojętny stosunek ludzi do religii i do Kościoła instytucjonalnego, w którym księża wykonują swoją pracę zawodową. Społeczeństwo ocenia status społeczny księży przede wszystkim ze względu na religijny charakter ich życia i funkcji, a także na skuteczność oddziaływania ich na religijność i moralność ludzi, na ich życie osobiste, rodzinne i społeczne¹³³.

Kapłaństwo, jako zawód religijny, ma określony prestiż społeczny zarówno we wspólnocie parafialnej i lokalnej, jak i w społeczeństwie globalnym. Prestiż księdza jest odzwierciedleniem wartości, usług i potrzeb religijnych katolików jako wspólnoty, a polega na oddawaniu mu szacunku i uznaniu wśród ludzi¹³⁴. Prestiż ten dla kandydata do kapłaństwa stanowi wartość, w której pojawia się i dojrzewa jego powołanie kapłańskie, krystalizuje się i urealnia myśl o wyborze stanu kapłańskiego jako własnej drogi życiowej i kariery zawodowej. Badania socjologiczne wykazały, że powołanie kapłańskie jest wprost i ściśle związane z prestiżem księdza – aż 91,8% kleryków badanych przez Piotra Tarasa stwierdziło, że ich powołanie zaistniało w rodzinach darzących księdza szacunkiem i widzących w nim duży autorytet. Autor wykazał także, iż w miarę zaniżania autorytetu księdza w środowisku parafialnym i lokalnym występowało tam opóźnienie pojawienia się powołania wśród religijnych młodych mężczyzn. Z kolei dotarcie wysokiego prestiżu księdza z szerszego otoczenia do świadomości kandydatów do kapłaństwa powoduje, że zaistnienie myśli o kapłaństwie w świadomości takich mężczyzn jest całkiem realne. Zjawisko to potwierdza analiza motywów uznania społecznego, które ma pełne zastosowanie do zawodu księdza¹³⁵. W przypadku kapłaństwa wielkość prestiżu księdza może być miarą wpływu ogólnospołecznego na podjęcie decyzji o wstąpieniu do seminarium duchownego. Autor wyklucza taką sytuację, w której ktoś bez wyraźnego przymusu, pod wpływem różnych

¹³³ J. Baniak, *Obraz kapłana w świadomości katolików świeckich. Studium socjologiczne*, Poznań 1994, ss. 56–57; A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, s. 34.

¹³⁴ J. Baniak, *Aksjologiczny wymiar zawodu księdza*, „Studia Socjologiczne” 4/1989, ss. 215–232; L. Dingemans, *Przyczynek do socjologii...*, ss. 145–165.

¹³⁵ P. Taras, *Społeczne uwarunkowania i motywy...*, ss. 86–88.

czynników, zechciał należeć do grupy osób pogardzanych przez ogół społeczeństwa i niereprezentujących żadnych wartości¹³⁶.

Badania zrealizowane przez Annę Pawełczyńską w latach 60. XX wieku wykazały, że ksiądz cieszył się wtedy, w porównaniu z innymi zawodami, wielkim autorytetem u 63% ludności wiejskiej¹³⁷, zaś według ustaleń empirycznych Adama Sarapaty – u 32,7% ludności miejskiej¹³⁸. Katolicy w Kaliszu zapytani o to podczas badań w 1984 r., prestiż księdza w Polsce ocenili według następującej skali: bardzo duży – 43,5%, w tym autochtoni – 44,1% i imigranci ze wsi – 40,8%; duży – 32% (31,6% i 33,3%); przeciętny – 6,3% (5,9% i 7,5%); mały – 5,9% (5,7% i 7,5%); bardzo mały – 8,1% (7,9% i 8,4%); żaden – 3,3% (3,6% i 2,5%). Jeśli połączymy dwa najwyższe stopnie tej oceny: „bardzo duży” i „duży”, zobaczymy, że tak wysokim prestiżem zawód księdza cieszył się w naszym kraju w latach 80. XX wieku zarówno wśród rdzennych mieszkańców miasta (75,7%) i wśród imigrantów wiejskich (74,1%), jak również wśród kobiet (78,5%) i mężczyzn (71,1%). Badani katolicy ocenili także prestiż kapłaństwa na tle 30 różnych zawodów uprawianych wtedy w kraju, lokując je na szóstym miejscu, a tę jego pozycję akceptowało łącznie 79,5% badanych, w tym 76,2% autochtonów i 89,3% imigrantów wiejskich. Wyższą pozycję przewidzieli dla pięciu następujących zawodów: 1 – profesor uniwersytetu: 94,1% (93,7% i 95,1%); 2 – lekarz medycyny: 89,6% (88,8% i 92,2%); 3 – sędzia i prokurator: 87,7% (85,7% i 93,5%); 4 – adwokat: 81,2% (78,1% i 90,6%); 5 – dziennikarz: 82,8% (81,2% i 87,7%). Kolejne miejsce zajął w klasyfikacji zawód dentysty: 75,2% (71,5% i 86%), zaś ostatnie (30) – robotnik niewykwalifikowany: 23,5% (24,2% i 21,6%). Następnie respondenci dokonali oceny 10 najważniejszych zawodów według czterech kryteriów, a wśród nich mieli ulokować także kapłaństwo. Według kryterium wysokości dochodów zawód księdza zajął dopiero siódme miejsce: łącznie przydzieliło mu je 73,1% badanych, w tym 68,6% autochtonów i 86,5% imigrantów wiejskich; według kryterium trudności opanowania – trzecie miejsce: 88% (88,9% i 84,7%)¹³⁹; według kryterium stabilności pracy – czwarte miejsce:

¹³⁶ Ibidem, s. 87.

¹³⁷ A. Pawełczyńska, *Dynamika przemian kulturowych na wsi*, Warszawa 1966, ss. 211–214.

¹³⁸ A. Sarapata, *Niektóre zagadnienia ruchliwości społecznej w badaniach nad klasą robotniczą w Polsce*, „Studia Socjologiczne” 1/1966, s. 65, tabela 1. Autor pisze, że przed księdzem znalazły się takie zawody, jak: profesor uniwersytetu, lekarz, nauczyciel, inżynier mechanik, lotnik, adwokat, inżynier agrotechnik, minister, dziennikarz, hutnik robotnik, tokarz wykwalifikowany. Autor ukazał też, jak przedstawiał się wtedy prestiż księdza na Zachodzie: Niemcy Federalne – 8. miejsce wśród 38 zawodów; Wielka Brytania – 8. wśród 30 zawodów; USA – 21. wśród 90 zawodów; Japonia – 12. wśród 30 zawodów.

¹³⁹ A. Sarapata, *Studia nad prestiżem zajęć w Polsce*, w: *Przemiany struktury społecznej w ZSRR i w Polsce*, Warszawa 1976, ss. 214–215. Respondenci tego autora w Warszawie uznali wtedy kapłaństwo za zawód trudny do opanowania, wymagający dużego wkładu pracy i wiedzy, lokując go na drugiej pozycji wśród 29 zawodów ocenianych, ale jednocześnie na pozycji od 1 do 3 pod względem lekkości wykonywania.

85,6% (86,6% i 82,5%)¹⁴⁰; według kryterium wyboru dla syna – piąte miejsce: 76,2% (78,2% i 77,9%). W pierwszym kryterium pierwsze miejsce zajął ogrodnik indywidualny (82,4%), w drugim kryterium – profesor uniwersytetu (94,1%), w trzecim – rolnik indywidualny (95,4%) i w czwartym – lekarz i dentysta (91,2%) – te zawody wyprzedzały w znaczeniu zawód księdza. Jak wielki odsetek katolików Kalisza pragnąłby mieć księdza w swojej rodzinie? Spośród respondentów pragnienie takie zgłosiło łącznie 53,2%, w tym 52,5% autochtonów i 55,6% imigrantów wiejskich, natomiast pragnienia takiego nie miało 19,5% (18,9% i 21,3%); ponadto 17,9% nie wiedziało, jakie zająć stanowisko w tej kwestii (20,5% i 10%), zaś dla 5,8% sprawa ta była obojętna (5,3% i 7,1%); pozostali nie odpowiedzieli na pytanie – 3,6% (2,9% i 6%)¹⁴¹.

Przemiany cywilizacyjne, desakralizacja autorytetu księdza coraz częściej wywołują zmiany w nastawieniu katolików świeckich do duchowieństwa parafialnego – wielu ludziom ksiądz wydaje się być obcy, aspołeczny i niepotrzebny, więc podważają też egzystencjalną wartość samego kapłaństwa¹⁴². W efekcie tych zmian degradacji uległ prestiż zawodu księdza w ocenach katolików polskich. Z moich badań zrealizowanych w 1998 r. wśród 1200 respondentów wynika, że regres ten jest znaczny choćby w porównaniu z wynikami podobnych badań w Kaliszu z 1984 r. Wskaźniki autorytetu przyznawanego księżom w obu terminach w tym mieście kształtowały się następująco: bardzo duży – łącznie 19,8%, w tym w 1984 r. 23,1% i w 1998 r. 16,6%; duży – 25,2% (30,5% i 20%); przeciętny – 17,5% (14,3% i 20,7%); mały – 13,9% (12,4% i 15,5%); bardzo mały – 12,4% (10% i 14,8%); żaden (brak): 9,6% (8,5% i 10,4%); brak danych: 1,6% (1,2% i 2%).

W sumie o malejącym autorytecie księży w Polsce w latach 80. XX wieku mówiło 22,4% respondentów, natomiast pod koniec lat 90. opinię taką przedstawiało już 30,3% badanych katolików. Osoby odmawiające księżom autorytetu lub zaniżające jego poziom swą ocenę uzasadniały różnymi argumentami, ale pięć powodów spadku autorytetu księży było podawanych najliczniej w obu terminach badań:

a) przesadne zajmowanie się przez księży sprawami politycznymi w miejscach kultu religijnego i w obiektach kościelnych – w 1984 r. 50,6% i w 1998 r. 74,8%;

b) niemoralne zachowanie i postępowanie księży w parafii oraz łamanie zasady celibatu – 44,6% i 40,2%;

¹⁴⁰ W. Wesołowski, *Hierarchia zawodów i stanowisk*, „Studia Socjologiczne” 2/1961, ss. 91–124. Według mieszkańców Warszawy kapłaństwo było oceniane wtedy jako zawód gwarantujący dużą pewność pracy, dlatego postawili go na szóstym miejscu wśród 29 innych zawodów.

¹⁴¹ W. Piwowarski (red.), *Religijność ludowa – ciągłość i zmiana*, Wrocław 1983, ss. 134–135. W Puławach pod koniec lat 70. XX wieku księdza pragnęło mieć w swojej rodzinie 66,3% badanych katolików, a 15,4% nie miało takiego pragnienia.

¹⁴² J. Mariański, *Autorytet księdza – aspekty socjologiczne*, „Chrześcijanin w Świecie” 9/1977, ss. 76–93; J. Baniak, *Obraz kapłana w świadomości katolików świeckich...*, ss. 56–57.

c) lekceważenie przez księży ludzi i wywyższanie stanu kapłańskiego nad stan świecki, połączone z nietolerancją wyznaniową i polityczną – 42,6% i 59,3%;

d) pobieranie przez księży zbyt wygórowanych opłat za posługi religijne i brak troski o położenie ekonomiczne i bytowe szybko biedniejących parafian i innych ludzi – 36,2% i 51,4%;

e) przesadne ingerowanie księży w moralność małżeńską i rodzinną oraz w etykę życia seksualnego ludzi – 35,7% i 56,7%.

Na pytanie, czy księża powinni zajmować się sprawami politycznymi, respondenci odpowiedzieli: tak – 15,2% i 6,8%; nie – 58,2% i 71,4%; nie wiem – 24,6% i 20,8%; brak danych – 2% i 10%. Ponadto 74,5% i 89,5% badanych było stanowczo przeciwnych temu, aby księża i biskupi krytykowali działania władzy państwowej i samorządowej. Na pytanie, czy księża i biskupi nie powinni ukierunkowywać ludzi, na kogo mają głosować w czasie wyborów, respondenci odpowiedzieli następująco: zgadzam się całkowicie – 34,6% i 45,2%; zgadzam się – 36,5% i 38,4%; to zależy – 10,6% i 5,1%; całkowicie się nie zgadzam – 6,3% i 5%; nie zgadzam się – 6,8% i 5,2%; brak zdania – 5% i 1%; brak danych – 0,2% i 0,1%. Dane te informują, że w latach 90. XX wieku znacznie nasiliła się krytyka upolitycznienia księży i biskupów, która to postawa doprowadziła do spadku prestiżu kleru w społeczeństwie¹⁴³.

Powołanie kapłańskie jako fakt społeczny nie powstaje w próżni, lecz pojawia się, jest zauważane lub odrzucane, rozwija się, poddawane jest procesowi formacji i realizacji, aby w efekcie tych zabiegów stać się konkretnym zawodem o religijnym profilu, zawodem księdza, który będzie wykonywać męzczyzna wyposażony wcześniej w powołanie, czyli w zespół cech, uzdolnień, umiejętności i predyspozycji osobowych, ściśle związanych z istotą zawodu kapłańskiego. Od jakich więc czynników lub warunków zewnętrznych zależał los powołań kapłańskich i zakonnych w Polsce w przyjętym do analizy socjologicznej okresie historycznym? Na to pytanie odpowiem w tym rozdziale, dotyczącym socjologicznego aspektu powołania kapłańskiego, wykorzystując w tym celu wyniki różnych badań naukowych.

¹⁴³ J. Baniak, *Prestiż Kościoła instytucjonalnego w Polsce a zmiana społeczna. Studium socjologiczne*, „Poznańskie Studia Teologiczne” t. 13, 2002, ss. 153–195; por. *Religion. Polish Survey Codebook*, Warszawa 1992, ss. 20–21. Badani w 1992 r. Polacy do stwierdzenia: „Księża nie powinni starać się wpływać na to, jak ludzie głosują w wyborach” odnieśli się w taki oto sposób: a) zdecydowanie się zgadzam – 36,9%; b) zgadzam się – 34,8%; c) ani się zgadzam, ani się nie zgadzam – 5,6%; d) nie zgadzam się – 8,7%; e) zdecydowanie się nie zgadzam – 8,5%; f) trudno ocenić – 4,4%; brak odpowiedzi – 1,4%). Badania CBOS wykazały, że w 1999 r. zawód księdza, oceniany pod względem prestiżu wśród 26 zawodów, zajął dopiero 18. miejsce. Spadek prestiżu kapłaństwa w ocenie Polaków zmniejszył się jeszcze bardziej w 2009 r., o czym informują też sondaże CBOS, gdyż wśród ocenianych 33 grup zawodowych zajęło ono dopiero 25. miejsce. Zob. badanie pt. *Aktualne problemy i wydarzenia (222)*, CBOS, 6–12 listopada 2008, wykonane wśród 1050 dorosłych mieszkańców Polski.

Krzysztof Pawlina interesował się zjawiskiem środowiskowego umacniania i osłabiania powołań kapłańskich, widząc w tym procesie istotny czynnik dla rozwoju tych powołań. Chcąc ustalić czynniki i zakres ich wpływu na rozwój powołań, zapytał swoich respondentów, którzy rozpoczęli formację własnego powołania w seminariach duchownych, kto popierał ich zamiar wstąpienia do seminarium, a kto utrudniał im w różny sposób podjęcie i realizację tej decyzji? Respondenci nie byli ograniczeni w tym zadaniu i mogli wskazać dowolną liczbę osób, które pomagały im lub przeszkadzały w podjęciu tej decyzji. Wskazali więc kilkanaście osób, które popierały ich wstąpienie do seminarium duchownego. Osoby wymieniane najliczniej to: matka (80,9%), proboszcz parafii (75,7%), inny ksiądz (69,2%), ojciec (62,5%), babcia lub dziadek (52,6%), koledzy (46,5%), rodzeństwo (44,5%), katecheta (42,9%), inny członek rodziny (32,4%), nauczyciele (23,2%), inne jeszcze osoby (10,2%), nikt nie popierał mojego zamiaru (1,3%)¹⁴⁴. Uwagę zwracają tu dwa główne czynniki, które odegrały pozytywną i znaczącą rolę w genezie i ewolucji powołań kapłańskich, a mianowicie rodzice kandydatów, na których łącznie wskazało 73,7%, przy czym znaczna rozpiętość wskaźnikowa występuje między matką i ojcem, wynosząca ponad 18 p.p. na korzyść matki, która częściej pierwsza niż ojciec dostrzegą powołanie u swojego syna i wspierała jego myśl oraz decyzję o wstąpieniu do seminarium, w którym powołanie to mogło być poddane procesowi formacji zawodowej. Na drugim miejscu znaleźli się księża parafialni lub inni, na których rolę w tym względzie wskazało łącznie 72,5% respondentów, przy czym rola proboszcza parafii okazała się bardziej znacząca niż rola innych kapłanów, choćby wikariuszów. Różnica między nimi wynosi ponad 6 p.p. na korzyść proboszcza parafii. Ważną rolę i pomoc w rozwoju powołania u własnego wnuka odegrali też babcia i dziadek, których wymieniła ponad połowa respondentów. Jeśli uwzględnimy jeszcze rodzeństwo i innych członków rodziny kandydatów na księży, bez trudu zauważymy, że niezastąpioną rolę w genezie i ewolucji powołań kapłańskich i zakonnych, wspierającą ich w trudnych decyzjach, odgrywała ich bezpośrednia rodzina, na którą wskazało łącznie 55% badanych, z eksponowaną pozycją matki (80,9%) i ojca (62,5%). Poparcie to było zależne od różnych czynników, jak choćby od wielkości miejsca zamieszkania, typu diecezji, rodzaju wykształcenia kandydatów, typu ich rodziny, liczby rodzeństwa i jego płci czy poziomu wiary religijnej matki i ojca¹⁴⁵.

Autor badań zapytał też respondentów o to, czy poparcie ze strony jakichś osób miało szczególne znaczenie dla ich decyzji o wstąpieniu do seminarium. W odpowiedzi zaledwie 36,1% respondentów potwierdziło to poparcie, natomiast 63,6% stwierdziło jego brak. Czyje poparcie liczyło się najbardziej w ocenie samych kandydatów? W układzie rangowym respondenci docenili

¹⁴⁴ K. Pawlina, *Kandydaci do kapłaństwa...*, s. 198, tabela 6.20.

¹⁴⁵ Ibidem, ss. 200–208.

poparcie dla własnej decyzji następujących osób: inny ksiądz – 165 (18,1%), matka – 132 (14,5%), proboszcz parafii – 93 (10,2%), ojciec – 82 (9%), koledzy – 43 (4,7%), katecheta – 41 (4,5%), babcia i dziadek – 38 (4,2%), rodzeństwo – 28 (3,1%), inni członkowie rodziny – 15 (1,6%), nauczyciele – 10 (1,1%), inne osoby – 27 (3%), poparcie wymienionych osób nie miało wpływu na decyzję – 581 (63,6%), brak danych – 3 (0,3%)¹⁴⁶. W tej sytuacji znaczenie poparcia decyzji o wstąpieniu do seminarium było zależne od cech społecznych kandydatów, np. na wsi liczniej dotyczyło ono roli matki (17%), ojca (10,9%) i proboszcza (14%) aniżeli w mieście (odpowiednio: 12,9%; 7,9%; 7,9%). Natomiast w mieście większe znaczenie mieli inni księża (21,7%) niż na wsi (12,6%), co być może ma związek z większą liczbą i zróżnicowaniem funkcji tych księży w parafiach miejskich – diecezjalnych i zakonnych¹⁴⁷.

Tabela 8. Badani powołani do kapłaństwa diecezjalnego w 2000 r. według metropolii pochodzenia

Metropolia	Powołani do kapłaństwa		Wierni w %	Różnica w %	Liczba powołań na 100 tys. wiernych
	liczba	%			
Białostocka	39	4,2	3,3	0,9	2,7
Częstochowska	78	8,5	7,5	1,0	3,0
Gdańska	76	8,3	7,0	1,3	3,2
Gnieźnieńska	49	5,3	5,3	0,0	2,7
Katowicka	72	7,8	9,3	-1,5	2,2
Krakowska	121	13,2	12,3	0,8	2,8
Lubelska	100	10,9	7,2	3,6	4,0
Poznańska	37	4,0	6,7	-2,7	1,6
Przemyska	91	9,9	5,5	4,4	4,8
Szczecińska	55	6,0	8,2	-2,2	1,9
Warmińska	42	4,6	4,7	-0,1	2,6
Warszawska	84	9,1	11,3	-2,2	2,1
Wrocławska	57	6,2	7,5	-1,3	2,2
Łódzka	19	2,1	4,2	-2,2	1,3

Źródło: K. Pawlina, *Kandydaci do kapłaństwa trzeciego tysiąclecia*, Warszawa 2002, s. 55, tabela 2.2.

Krzysztof Pawlina zaznacza, że decyzja o wstąpieniu do seminarium spotykała się z poparciem wielu osób bliskich kandydatom, były jednak także osoby jej przeciwnie. Na istnienie przynajmniej jednej takiej osoby wskazało łącznie 52,5% ogółu badanych, zaś 45,7% nie spotkało się z dezaprobatą własnej decyzji ze strony kogokolwiek. Osoby przeciwnie zamiarowi wstąpienia do seminarium wskazane przez respondentów w układzie rangowym to: koledzy – 323 (34,9%), inni członkowie rodziny – 125 (13,5%), nauczyciele –

¹⁴⁶ Ibidem, ss. 208–210, tabela 6.1.

¹⁴⁷ Ibidem, s. 210, wykres 6.31.

100 (10,8%), ojciec – 72 (7,8%), rodzeństwo – 67 (7,2%), matka – 45 (4,9%), babcia i dziadek – 29 (3,1%), inny ksiądz – 10 (1,1%), proboszcz parafii – 8 (0,9%), katecheta – 1 (0,1%), ktoś inny – 62 (6,7%), nie było nikogo, kto był przeciwny wstąpieniu do seminarium – 423 (45,7%), brak danych – 17 (1,8%). Dezaprobata wstąpienia do seminarium zależała w różnym stopniu od cech społecznych kandydatów, np. im lepsza sytuacja materialna rodziny, tym większy udział kandydatów, którzy nie spotkali się z negatywną postawą wobec wybranej drogi ze strony żadnej z tych osób; a także w miarę wzrostu liczby rodzeństwa malał odsetek stwierdzających negatywne postawy wobec decyzji o wstąpieniu do seminarium ze strony różnych osób; wśród rodzeństwa kandydatów siostry częściej i bardziej zdecydowanie niż bracia sprzeciwiały się tej decyzji swoich braci, którzy postanowili zostać kapłanami¹⁴⁸.

Krzysztof Pawlina przeanalizował także liczebność kandydatów do kapłaństwa według różnych kryteriów zewnętrznych – kościelnych i świeckich, od nich bowiem zależał proces formacji i realizacji powołań. Na znaczenie tych czynników zwrócę uwagę w dalszej analizie tego zjawiska.

Biorąc pod uwagę wskaźniki badawcze, autor zaznacza, że w poszczególnych metropoliach powołania kapłańskie w 2000 r. były rozłożone nierównomiernie, zarówno w odniesieniu do liczby bezwzględnej kandydatów do kapłaństwa, jak i do wielkości metropolii:

Największą liczbę powołań diecezjalnych odnotowano dla metropolii krakowskiej, skąd wywodziło się 121 przyjętych na pierwszy rok do seminariów, co stanowi 13,2% ogółu badanych kandydatów pochodzących z Polski (920). Nieco mniej pochodziło z metropolii lubelskiej – 100 (10,9%), przemyskiej – 91 (9,9%) i warszawskiej – 84 (9,1%). Poza archidiecezją łódzką (19 osób – 2,1%), która, jak wiadomo, jako jedyna diecezja nie podlega żadnej metropolii i w tym układzie funkcjonuje jako odrębna jednostka, najmniejsze liczby powołań diecezjalnych zanotowano dla metropolii poznańskiej – 37 (4,0%) i białostockiej – 39 (4,2%). [...] Ponadto tabela 8 zawiera wskaźnik wyrażający liczbę powołań przypadających na 100 tysięcy wiernych w metropolii. Porównanie proporcji powołanych i wiernych każdej z metropolii ustawia je w nieco odmiennym porządku niż według liczby powołań¹⁴⁹.

W analizie danych autor zaznacza:

Patrząc na powołania według struktury administracyjnej państwa, stwierdzamy, że najczęściej wstępujących do seminariów diecezjalnych w 2000 roku pochodziło z województwa podkarpackiego (102) oraz śląskiego (99) i mazowieckiego (95). W sumie mieszkańcy tych trzech województw stanowili 1/3 ogółu tych badanych, którzy określili województwo pochodzenia (885 osób). Należy dodać, że w 35 przypadkach nie można było ustalić województwa dla miejsca zamieszkania. Dwa następne województwa – pod względem liczebności powołań – miały już po mniej niż 80 kandydatów. Z pozostałych zaś jedenastu województw siedem miało mniej niż 50 kandydatów do kapłaństwa. Najmniej licznie reprezentowane – zarazem jedyne z liczbą powołań poniżej 20 – było województwo lubuskie (17 osób). Po mniej niż 30 powołań miały jeszcze województwa: świętokrzyskie i opolskie (po 23), zachodniopomorskie (24) oraz warmińsko-mazurskie (28). W tabeli tej są też

¹⁴⁸ Ibidem, ss. 215–219.

¹⁴⁹ Ibidem, ss. 55–58, tabela 2.2.

statystyki powołań skorelowane z liczbą ludności województwa. Województwo podkarpackie miało najkorzystniejszą relację odsetka powołań (11,5%) do udziału mieszkańców tego województwa w populacji ludności kraju (5,5%), tzn. dającą przewagę 6 punktów procentowych na rzecz powołań. Województwo to miało też wyraźnie wyższy od pozostałych wskaźnik powołań: średnio na 100 tysięcy ludności wypadało tam 4,8 kandydata do seminarium. [...] Kierując zaś uwagę ku relatywnie najniższym wskaźnikom powołań, należy stwierdzić, że najwyraźniej mniejsze odsetki kandydatów na księży od procentu ludności mają województwa wielkopolskie (o 2,8 punktu procentowego) i mazowieckie (o 2,4 punktu procentowego). Natomiast pod względem powołań przypadających na 100 tysięcy mieszkańców [...] najniższe wskaźniki mają województwa zachodniopomorskie (1,4) i wielkopolskie (1,5), następnie lubuskie, łódzkie i świętokrzyskie (po 1,7) i dopiero mazowieckie z warmińsko-mazurskim (po 1,9). Najbardziej obfituje w powołania region południowo-wschodniej Polski¹⁵⁰.

Tabela 9. Badani powołani do kapłaństwa diecezjalnego w 2000 r. według województw

Województwo	Powołani do kapłaństwa		Ludność w %	Różnica w %	Liczba powołań na 100 tys. ludności
	liczba	%			
Ogółem	885	100,0	100,0	0,0	2,4
Dolnośląskie	62	7,0	7,7	-0,7	2,1
Kujawskie	60	6,8	5,4	1,3	2,9
Lubelskie	79	8,9	5,8	3,2	3,5
Lubuskie	17	1,9	2,6	-0,7	1,7
Łódzkie	45	5,1	6,8	-1,8	1,7
Małopolskie	76	8,6	8,4	0,2	2,4
Mazowieckie	95	10,7	13,1	-2,4	1,9
Opolskie	23	2,6	2,8	-0,2	2,1
Podkarpackie	102	11,5	5,5	6,0	4,8
Podlaskie	38	4,3	3,2	1,1	3,1
Pomorskie	62	7,0	5,7	1,3	2,8
Śląskie	99	11,2	12,5	-1,4	2,0
Świętokrzyskie	23	2,6	3,4	-0,8	1,7
Warmińskie	28	3,2	3,8	-0,6	1,9
Wielkopolskie	52	5,9	8,7	-2,8	1,5
Zachodniopomorskie	24	2,7	4,5	-1,8	1,4

Źródło: K. Pawlina, *Kandydaci do kapłaństwa...*, s. 58, tabela 2.3.

Krzysztof Pawlina wykazuje, że wieś polska nie jest już głównym źródłem powołań kapłańskich, lecz szeroko pojęte środowisko miejskie: w 2000 r. ze wsi wywodziło się jedynie 39,1% kandydatów na księży, zaś z miast – 60,8%, w tym z miast do 10 tys. mieszkańców – 8%; między 10–20 tys. – 10,8%; z miast 20–50 tys. – 13,3%; z miast 50–100 tys. – 9,9%; z miast powyżej 100 tys. – 17,8%; brak danych – 1%. Łącznie z małych miast i miasteczek, nieprzekraczających 20 tys. mieszkańców, pochodziło wtedy 18,8% powołań, z nieco

¹⁵⁰ Ibidem, ss. 59–60.

większych lub średnich (od 20 do 100 tys.) – 22,2%, a z dużych (powyżej 100 tys.) – 17,8% ogółu badanych kandydatów na księży¹⁵¹.

Mężczyźni wstępujący w 2000 r. do seminariów duchownych byli w różnym wieku. Wśród 925 kandydatów do 20 lat było wtedy 709, czyli 76,6%, w tym 97 (10,5%) miało 18 lat, 390 (42,2%) – 19 lat, 221 (23,9%) – 20 lat; od 21 do 25 lat było 175 kandydatów (18,9%); od 26 do 30 – 19 (2,1%); powyżej 30 lat – 8 (0,9%); brak danych – 14 (1,5%). Większość badanych (84,4%) trafiła więc do seminarium w naturalnym wieku edukacyjnym, czyli po ukończonej szkole z maturą, głównie po liceum ogólnokształcącym – 45,7%, z kolei absolwenci średnich szkół zawodowych stanowili 38,7%, w tym techników – 26,8% i liceów zawodowych – 11,9%. Pozostali (14,9%) mieli już wyższe niż średnie wykształcenie¹⁵².

Kandydaci badani przez K. Pawlinę pochodzili z rodzin o różnej sytuacji: zdecydowana ich większość – 836 (90,4%) miała oboje rodziców, pozostali mieli tylko albo ojca – 8 (0,9%), albo matkę – 75 (8,1%), ponadto trzem zmarli oboje rodzice (0,3%); brak danych – 3 (0,3%). Pochodzenie badanych według typu rodziny kształtowało się następująco: z obojgiem rodziców – 770 (83,2%); jedno z rodziców nie żyje – 40 (4,3%); rodzice są po rozwodzie lub w separacji – 53 (5,7%); rodzina przez powtórne małżeństwo jednego z rodziców – 25 (2,7%); w rodzinie samotnej matki – 23 (2,5%); inna sytuacja rodzinna – 6 (0,6%); brak danych – 8 (0,9%). Większość kandydatów pochodziła więc z rodzin o klasycznej strukturze – z obojgiem rodziców – 83,2%, natomiast 15,8% badanych żyło w rodzinach w różnym stopniu odbiegających od tego modelu. Dominujący odsetek badanych miał rodzeństwo obojga płci – 91,8%, w tym tylko siostry – 26,8%, tylko braci – 31,5%, braci i siostry – 32,5%, brak danych – 1%. Rodzice kandydatów mieli różne wykształcenie: podstawowe – matka (13,8%) i ojciec (12,5%); zasadnicze zawodowe – 29% i 43,6%; średnie – 31,1% i 22,3%; pomaturalne – 11,6% i 7,7%; wyższe – 13,3% i 10,3%; brak danych – 1,2% i 3,7%. Rodzice ich wykonywali różne zawody, aczkolwiek byli też tacy, zwłaszcza matki, którzy nie pracowali wtedy zawodowo. Zawodowo najemnie pracowało: 48,4% matek i 58,3% ojców; na emeryturze było 6,5% i 10%; na rencie – 16% i 16,6%; 15,3% matek prowadziło gospodarstwo domowe; bez pracy pozostawało 9,5% i 6,9%; w innej sytuacji zawodowej było 2,7% i 4,4%; brak danych 1,6% i 3,4%. Sytuacja materialna rodziny kandydatów różnie się kształtowała: była bardzo dobra – 5,1%, dobra – 26,4%, średnia – 58,1%, zła – 9,1%, bardzo zła – 1,1%, brak danych – 0,3%¹⁵³.

Uwarunkowania społeczne i ekonomiczne powołań kapłańskich w Towarzystwie Salezjańskim badał także Andrzej Postawa. Z jego ustaleń wynika,

¹⁵¹ Ibidem, s. 60.

¹⁵² Ibidem, ss. 61–62, tabela 2.5.

¹⁵³ Ibidem, ss. 62–81.

że spośród 142 alumnów 104 (73,2%) pochodziło z miast, a pozostali – 38 (26,8%) wywodzili się ze wsi. Dzietność ich rodzin kształtowała się następująco: od 1 do 2 dzieci – 59 rodzin (41,5%), pozostałe – 83 (58,5%) miały 3 i więcej dzieci. Rodzice tych alumnów mieli następujące wykształcenie: podstawowe – 22,5%, w tym matka – 24,6% i ojciec – 20,4%; zasadnicze zawodowe – 30,6%, w tym 21,1% i 40,1%; średnie – 33,8%, w tym 42,3% i 25,4%; wyższe – 10,6%, w tym 10,6% i 10,6%; brak danych – 2,5%, w tym 1,4% i 3,5%. Ojcowie alumnów wykonywali różne zawody: rolnik – 20 (14,1%); robotnik – 40 (28,2%); rzemieślnik – 26 (18,3%); pracownik umysłowy – 27 (19%); inny zawód – 25 (17,6%); brak danych – 4 (2,8%). Sytuacja materialna rodzin alumnów była następująca: bardzo dobra – 22 (15,5%) i wystarczająca – 120 (84,5%). Rodzice alumnów wychowywali swoje dzieci w atmosferze łagodnej – 86 (60,6%) i surowej – 56 (39,4%). W większości rodzin rodzice ufali i pomagali swoim dzieciom – 99 (69,7%)¹⁵⁴. Poziom wiary religijnej rodziców alumnów był zróżnicowany: głęboko wierzący – matka: 81 (57%) i ojciec: 42 (29,6%); wierzący – 47 (33,1%) i 58 (40,8%); indyferentni – 14 (9,9%) i 34 (23,9%); niewierzący – tylko ojciec – 3 (3,5%); inne – ojciec 5 (3,5%)¹⁵⁵.

Alumni salezjańscy wywodzili się zarówno z parafii diecezjalnych – 97 (68,3%), jak i z parafii zakonnych – 45 (31,7%). Parafie ich pochodzenia były następującej wielkości: poniżej 2 tys. wiernych – 26 (18,3%); od 2 do 10 tys. – 73 (51,4%); powyżej 10 tys. – 43 (30,3%)¹⁵⁶.

Zwróćmy teraz uwagę na uwarunkowania powołań kapłańskich – kleryków i księży – w latach 1900–1978, które ujawnili socjologowie religii podczas badań w kilkunastu diecezjach w Polsce. W analizie uwzględnij takie uwarunkowania dynamiki powołań, jak środowiskowe i społeczno-zawodowe pochodzenie, wpływ duchowieństwa na ich zaistnienie i rozwój w tych diecezjach czy na korelaty zachodzące między wskaźnikami powołań i wskaźnikami podstawowych praktyk religijnych w danej diecezji, a także wskaźnikami wiernych przypadających na jednego kapłana w diecezji. Wskaźniki tych uwarunkowań są przedstawione w tabelach tematycznych.

Dane te informują, że w przyjętym okresie 78 lat wyraźnie dominowały powołania kapłańskie wywodzące się ze środowiska wiejskiego – w populacji księży stanowiły one 61,7%, a w populacji alumnów – 59%. Wskaźniki obu kategorii pochodzenia powołań były zróżnicowane w poszczególnych diecezjach, aczkolwiek w większości z nich dominowały powołania wiejskiego pochodzenia. Dotyczy to takich diecezji, jak: lubelska (83,6%), siedlecka (78,4%), łomżyńska (72,6%), płocka (72,1%), przemyska (71,5%), wrocławska (71,2%), krakowska (70,9%), włocławska (70%). W tych diecezjach także większość alumnów wywodziła się ze środowiska wiejskiego,

¹⁵⁴ A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, ss. 171–180.

¹⁵⁵ Ibidem, s. 185, tabela 4.32.

¹⁵⁶ Ibidem, ss. 186–187, tabela 4.35 i 4.36.

choć ich wskaźniki były nieco mniejsze – jeśli wskaźnik księży pochodzenia miejskiego wynosił 38,3% populacji, to wskaźnik alumnów pochodzących z miast był większy i wynosił 41%, czyli wzrósł o niespełna 3 p.p. Największe odsetki powołań duchownych pochodzenia miejskiego miała wtedy diecezja katowicka, gdyż aż 67,5% księży i 66% alumnów. Na drugim miejscu była diecezja gnieźnieńska, w której 67% księży i 68,4% alumnów pochodziło ze środowisk miejskich; o ile w tej diecezji odsetek alumnów z miast wzrósł w porównaniu z odsetkiem księży z miast, to w diecezji katowickiej sytuacja kształtowała się odwrotnie – wskaźnik alumnów pochodzących z miast zmniejszył się w stosunku do odsetka księży wywodzących się z miast. Tym samym w tych dwóch diecezjach były najmniejsze odsetki księży i alumnów pochodzenia wiejskiego¹⁵⁷.

Tabela 10. Środowiskowe pochodzenie księży i alumnów w latach 1900–1978 w badanych diecezjach polskich (w %)

Diecezja	Badany okres	Pochodzenie księży		Pochodzenie alumnów	
		wiejskie	miejskie	wiejskie	miejskie
Chełmińska	1900–1960	56,5	43,5	54,7	45,3
Częstochowska	1901–1961	60,8	32,2	58,6	41,3
Gnieźnieńska	1953–1962	33,0	67,0	31,6	68,4
Katowicka	1945–1978	32,5	67,5	34,0	66,0
Krakowska	1900–1960	70,9	29,1	58,5	41,5
Lubelska	1900–1970	83,6	16,4	71,8	28,2
Łomżyńska	1945–1974	72,6	27,4	71,8	28,2
Opolska	1945–1962	52,4	47,6	64,8	35,2
Płocka	1901–1961	72,1	27,9	74,7	25,3
Poznańska	1900–1961	40,7	59,3	41,5	58,5
Przemyska	1901–1961	71,5	28,5	71,8	28,2
Siedlecka	1945–1974	78,4	21,6	71,8	28,2
Sandomierska	1900–1960	78,0	22,0	70,6	29,4
Warszawska	1945–1965	43,4	56,6	38,5	61,5
Włocławska	1900–1960	70,0	30,0	65,2	34,8
Wrocławska	1945–1961	71,2	28,8	64,5	35,5
Średnia	1900–1978	61,7	38,3	59,0	41,0

Źródło: wyniki badań monograficznych różnych autorów podane w przypisie 14.

Dane te pozwalają na skonstruowanie dwóch odrębnych typologii diecezji według kryterium terytorialnego pochodzenia powołań kapłańskich – pierwsza z dominacją powołań „wiejskich” i druga z dominacją powołań „miejskich”. W każdej z nich znajdują się cztery grupy diecezji według wielkości odsetka księży i alumnów pochodzących z obu środowisk – wiejskiego i miejskiego.

¹⁵⁷ J. Baniak, *Wieś polska jako źródło naboru powołań kapłańskich i zakonnych*, „Młodzież i Wieś” A/1988, ss. 37–42; idem, *Socjologiczna analiza powołań kapłańskich w Polsce*, „Studia Socjologiczne” 3–4/1985, ss. 293–318.

Typologia diecezji z dominantą powołań wiejskiego pochodzenia kształtuje się w następujący sposób: I – odsetek powołań pochodzenia wiejskiego w granicach 70–83% populacji w następujących diecezjach: lubelska, sandomierska, płocka, przemyska, wrocławska, krakowska i włocławska; II – odsetek powołań pochodzenia wiejskiego w granicach 60–70% populacji w diecezji częstochowskiej; III – odsetek powołań pochodzenia wiejskiego w granicach 50–60% populacji w diecezji chełmińskiej i opolskiej; IV – odsetek powołań pochodzenia wiejskiego w granicach 1–50% populacji w diecezjach: warszawskiej, poznańskiej, gnieźnieńskiej i katowickiej.

Typologia diecezji z dominantą powołań pochodzenia miejskiego kształtuje się w następujący sposób: I – odsetek powołań pochodzenia miejskiego w granicach 60–70% populacji w diecezjach katowickiej i gnieźnieńskiej; II – odsetek powołań pochodzenia miejskiego w granicach 50–60% populacji w diecezjach poznańskiej i warszawskiej; III – odsetek powołań pochodzenia miejskiego w granicach 40–50% populacji w diecezjach opolskiej, chełmińskiej i częstochowskiej; IV – odsetek powołań pochodzenia miejskiego w granicach 1–40% populacji w diecezjach włocławskiej, krakowskiej, wrocławskiej, przemyskiej, płockiej, sandomierskiej i lubelskiej¹⁵⁸.

Tabela 11. Społeczno-zawodowe pochodzenie powołań kapłańskich w Polsce w latach 1900–1961 (w %)

Diecezja	Rolnicze		Robotnicze		Inteligenckie		Razem	
	księża	alumni	księża	alumni	księża	alumni	liczba	%
Chełmińska	49,9	46,3	35,1	35,6	15,0	18,1	1 443	10,3
Częstochowska	57,0	30,7	35,5	51,9	7,6	17,4	769	5,9
Katowicka	3,3	4,3	51,4	69,7	45,3	26,0	1 154	8,2
Krakowska	62,1	64,1	26,8	24,6	11,1	14,0	1 698	12,1
Lubelska	83,1	77,3	10,9	14,6	6,0	8,1	1 317	9,4
Opolska	29,6	25,0	54,3	55,3	16,1	19,4	573	4,8
Płocka	81,3	80,8	12,6	11,3	6,1	7,9	913	6,5
Poznańska	36,2	20,7	42,0	50,3	21,8	29,0	1 607	11,4
Przemyska	85,7	82,0	11,0	11,5	3,3	6,5	1 153	8,1
Sandomierska	79,1	52,6	14,9	44,7	6,0	2,7	1 032	7,3
Warszawska	48,1	37,8	29,1	37,8	22,8	24,4	715	5,1
Włocławska	65,5	62,1	22,5	22,5	12,0	15,4	684	4,9
Wrocławska	55,3	51,4	27,8	35,1	16,9	13,5	840	6,0
Średnia	57,8	45,6	27,9	37,5	14,3	16,9	13 977	100,0

Źródło: wyniki badań zrealizowanych przez różnych autorów w tych diecezjach podane w przypisie 14.

Struktura społeczno-zawodowa w Polsce w tamtym okresie istotnie warunkowała proporcjonalność naboru powołań kapłańskich. Na ogólną liczbę

¹⁵⁸ J. Baniak, *Wieś polska jako źródło naboru powołań...*, s. 43.

12 294 księży diecezjalnych i zakonnych większość stanowiły powołania ze środowiska rolniczego – 7117 księży, czyli 57,8% populacji¹⁵⁹. Autorzy tych badań twierdzą, że dawne środowisko polskiej wsi ułatwiało nabór kandydatów do seminarium duchownego. Zasadniczą rolę odgrywały tu takie czynniki, jak: poziom religijności w parafii, miłość i życie religijno-moralne rodziny wiejskiej, przykładowa pobożność rodziców, a szczególnie wiara i religijność matek, liczebność rodziny wiejskiej, kultura religijna środowiska wiejskiego i jego silnie dopingująca opinia, a także społeczny prestiż kapłaństwa, swoisty kult osoby księdza i wysoki autorytet miejscowego proboszcza. Sytuację tę potwierdził Władysław Piwowarski, przytaczając wyniki swoich badań w środowisku wiejskim Warmii i Mazur, gdzie 93,2% jego respondentów uznawało pośrednictwo kapłana w sprawach religijnych (zbawienia wiecznego), a 93,7% chciałoby mieć księdza w swojej rodzinie. Wynika to, zdaniem autora, z wysokiego prestiżu społecznego i uznania dla księdza w tamtejszej wsi¹⁶⁰. Dane w tabeli 11 informują też, iż liczba księży rekrutujących się ze środowiska robotniczego była mniejsza – 3442 (27,9%), zaś najmniej księży rekrutowało się wtedy spośród zawodów inteligenckich – 1735 (14,3% ogółu). Natomiast odsetek alumnów pochodzących ze środowiska robotniczego i inteligenckiego był już znacznie większy. Na ogólną liczbę 2302 alumnów ze środowiska robotniczego wywodziło się 848 (36,8%), a spośród zawodów inteligenckich – 358 (16,9%). Badania te wykazały jednocześnie, że w Polsce większość powołań kapłańskich formowanych w seminariach duchownych (alumnów) pochodziło wtedy z rodzin i zawodów rolniczych (45,6%), przy czym proporcje te były różne w poszczególnych diecezjach¹⁶¹.

Socjologowie religii badający uwarunkowania powołań kapłańskich w tamtym okresie zwrócili też uwagę na wielkość rodziny – liczbę rodzeństwa alumnów i księży. Nie bez znaczenia jest to, z jak licznych rodzin wywodzi się najwięcej i najmniej powołań do kapłaństwa. Tabela 12 ukazuje tę sytuację, uwzględniając dzietność rodzin kandydatów do kapłaństwa i rodzin księży w latach 1900–1960 w badanych diecezjach.

Z danych zamieszczonych w tabeli 12 wynika, że w przyjętym okresie 60 lat powołania kapłańskie wywodziły się najliczniej z czterech typów rodzin: z trojgiem (23,3%), z dwojgiem (21,5%), z czworgiem (17,9%) i pięciorgiem

¹⁵⁹ F. Houtart, *Coutance sociologie et pastorale*, Paryż 1962, ss. 12–13. Badania we Francji w diecezji Coutance, zrealizowane w tamtym okresie, wykazały, że na ogólną liczbę 919 księży diecezjalnych i zakonnych proporcje ich według kategorii zawodów kształtowały się następująco: rolnicy – 45% ogółu, robotnicy – 13%, rzemieślnicy – 5%, kupcy – 12%, wolne zawody – 14%, brak danych – 10%.

¹⁶⁰ W. Piwowarski, *Księża w opinii parafian wiejskich*, „Homo Dei” 2/1963, ss. 107–112.

¹⁶¹ Por. M. Falski, *Środowisko społeczne młodzieży a jej wykształcenie*, Warszawa 1937, ss. 65–66; E. Ciupak, *Socjologiczne aspekty zawodu kapłana*, w: *Zawody. Materiały i studia*, Warszawa 1964, s. 57; *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej: 1924–1925*, Warszawa 1926, ss. 413–414.

(12,3%) dzieci. Łącznie więc rodziny liczące od dwojga do pięciorga dzieci wydały wówczas w Polsce większość powołań kapłańskich – 75,5%. Pozostałą ich część, czyli 24,5%, wydały rodziny wielodzietne, mające od sześciorga do dwanaściorga dzieci oraz mające tylko jedynaków (5%). Wskaźniki rodzinnego pochodzenia powołań kapłańskich kształtowały się różnie w poszczególnych diecezjach badanych, a jeszcze inaczej w zakonach. W diecezji poznańskiej i wrocławskiej największy odsetek powołanych urodził się w rodzinach z czworgiem dzieci, w katowickiej, opolskiej, sandomierskiej, wrocławskiej i płockiej – w rodzinach z trojgiem dzieci, w diecezji chełmińskiej – z dwojgiem dzieci, a w obu regionach – z trojgiem dzieci. Alumni zakonni pochodzili najliczniej z rodzin z czworgiem dzieci, chociaż liczniej niż powołania diecezjalne – z rodzin liczących od pięciorga do dziewięciorga dzieci¹⁶².

Tabela 12. Liczba dzieci w rodzinach alumnów i księży w Polsce w latach 1900–1960 (w %)

Diecezja/region	Liczba dzieci w rodzinie alumnów i księży						
	1	2	3	4	5	6–12	Razem
Wrocławska	4,5	18,8	16,3	19,9	13,2	27,3	100,0
Poznańska	6,0	19,4	20,2	21,7	13,6	18,2	100,0
Katowicka	5,0	26,0	32,0	18,0	6,0	13,0	100,0
Opolska	6,8	25,0	27,3	6,8	11,6	22,5	100,0
Chełmińska	4,1	22,4	21,4	11,6	10,2	25,5	100,0
Sandomierska	5,3	21,2	26,8	10,2	12,6	19,6	100,0
Wrocławska	4,7	19,8	24,7	12,6	11,4	21,8	100,0
Płocka	4,2	23,4	23,1	11,4	11,3	19,2	100,0
Płn.-wschodni	4,5	18,3	27,3	19,8	14,1	16,0	100,0
Południowy	4,2	19,0	21,5	22,1	14,3	18,9	100,0
Alumni zakonni	4,3	13,5	17,0	18,4	15,6	31,2	100,0

Źródło: materiały z badań monograficznych różnych autorów podane w przypisie 14.

Dane zamieszczone w tabeli 13 informują, że niemal połowa ogólnej liczby powołań kapłańskich wywodziła się wówczas z rodzin małych, czyli mających od jednego do trojga dzieci. Ponad 1/3 powołań pochodziła z rodzin średniej wielkości, a więc z tych, w których było od czworga do sześciorga dzieci. Rodzina duża, mająca od siedmiorga do dziewięciorga dzieci, umożliwiła wzbudzenie i realizację nieco ponad 1/10 powołań kapłańskich. Najmniejszy odsetek (3,3%) powołanych do kapłaństwa pochodził z wielkich rodzin, liczących od sześciorga do dwanaściorga dzieci. Dzietność rodzin kandydatów na księży była różna w badanych diecezjach. Rodzin małodzietnych, w których

¹⁶² J. Baniak, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim...*, ss. 124–125, tabela 32; por. W. Pabiasz, *Struktura społeczno-demograficzna polskiego duchowieństwa diecezjalnego*, „Chrześcijanin w Świecie” 9/1972, ss. 124–137. Z prezentowanych tam badań wynika, że w 1972 r. w Polsce około 80% księży pochodziło z rodzin wielodzietnych.

wywodziły się powołania, najwięcej było w diecezji katowickiej, a niewiele mniej w diecezji opolskiej. Rodzin średniej wielkości najwięcej było w diecezjach południowej Polski, z nich bowiem wywodziła się większość alumnów zakonnych. Rodziny duże były źródłem znacznej części (niemal 1/5) alumnów zakonnych oraz alumnów w diecezji wrocławskiej. Rodziny wielkie wszędzie stanowiły nieliczny odsetek, aczkolwiek najwięcej ich było w diecezji chełmińskiej. Statystyki kościelne wykazują, że większość powołań kapłańskich wywodziła się wtedy z rodzin liczących od trojga do czworga dzieci, przy jednocześnie malejącym odsetku rodzin mających tylko jedno dziecko, które wybierało zawód księdza diecezjalnego lub zakonnego¹⁶³.

Tabela 13. Wielkość rodziny pochodzenia powołań kapłańskich w diecezjach polskich w latach 1900–1970 (w %)

Diecezja/region	Typologia rodzin pochodzenia powołań kapłańskich				Ogółem
	mała	średnia	duża	bardzo duża	
Płn.-wschodni	47,9	40,6	10,6	0,9	100,0
Południowy	44,6	43,9	8,6	2,9	100,0
Wrocławska	42,6	35,6	18,8	3,9	100,0
Poznańska	47,3	39,4	11,2	3,0	100,0
Katowicka	63,0	29,0	7,0	1,0	100,0
Opolska	59,4	29,4	11,2	0,0	100,0
Chełmińska	51,4	31,5	12,8	4,3	100,0
Sandomierska	53,3	32,7	10,6	3,4	100,0
Włocławska	46,9	42,3	8,7	2,1	100,0
Płocka	48,2	39,7	8,7	3,4	100,0
Alumni zakonni	34,8	45,3	19,9	0,0	100,0
Średnia	48,6	36,7	11,4	3,3	100,0

Źródło: W. Pabiasz, *Struktura społeczno-demograficzna polskiego duchowieństwa diecezjalnego, „Chrześcijanin w Świecie”* 9/1972, ss. 124–137; materiały z badań różnych autorów podane w przypisie 14; obliczenia własne.

Dane w tabeli 14 informują, że większość (3/5) rodziców duchowieństwa polskiego w tamtym okresie miała wykształcenie podstawowe, zaś co siódmy rodzic nie miał nawet takiego wykształcenia. Taka sytuacja była zwłaszcza przed II wojną światową, a także w latach 50. i 60. XX wieku. Szkołę zasadniczą zawodową ukończył co dziesiąty rodzic, w tym niemal dwukrotnie częściej ojcowie. Natomiast co szósty rodzic był absolwentem szkoły średniej, przy czym nieco większy był odsetek ojców. Najmniejszy odsetek rodziców obojga płci legitymował się wykształceniem wyższym. Płeć wprowadza znaczące różnice w wykształceniu rodziców alumnów i księży. Ich matki były gorzej wykształcone niż ojcowie, którzy częściej legitymowali się wykształceniem

¹⁶³ J. Baniak, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim...*, ss. 126–127, tabela 33.

średnim i wyższym, podczas gdy matki liczniej kończyły szkołę podstawową i zasadniczą zawodową. Kapłaństwem syna najczęściej interesowały się matki ze średnim wykształceniem. Jednak większość powołań wywodziła się wtedy z rodzin, w których rodzice mieli wykształcenie podstawowe (59,6%) i zasadnicze zawodowe (15,1%). Wzrost poziomu wykształcenia rodziców wpływał często ujemnie na powołanie ich synów i przyczyniał się do ich regresu. Na liczebność powołań niekorzystnie wpływała też stała praca zawodowa matek oraz ich ciągłe przebywanie poza domem. W takich rodzinach powołania duchowne pojawiały się rzadziej niż w rodzinach, w których matki prowadziły gospodarstwo domowe i wychowywały swoje dzieci, a nie pracowały zawodowo¹⁶⁴.

Tabela 14. Wykształcenie rodziców duchowieństwa w badanych diecezjach w Polsce w latach 1900–1967 (w liczbach i %)

Rodzice	Wykształcenie rodziców duchowieństwa w Polsce					Ogółem
	niepełne podstawowe	podstawowe	zasadnicze zawodowe	średnie	wyższe	
Ojciec	213 = 12,3	970 = 53,1	199 = 11,5	276 = 19,1	70 = 4,0	100,0
Matka	261 = 15,1	1144 = 66,1	145 = 6,6	150 = 11,2	28 = 1,0	100,0
Średnia	474 = 13,7	2114 = 59,6	344 = 9,1	426 = 15,1	98 = 2,5	100,0

Źródło: materiały z badań monograficznych różnych autorów podane w przypisie 14.

[...] wykształcenie stanowi najczęściej podstawę kultury osobistej i religijnej rodziców, która może też mieć zróżnicowany wpływ – pozytywny, negatywny lub niejednoznaczny na proces budzenia i realizacji powołań duchownych. W konsekwencji im wyższy jest poziom świadomości i kultury religijnej rodziców, tym bardziej pozytywny jest ich wpływ na powołania, przyczyniając się sukcesywnie do ich wzrostu ilościowego i rozwoju jakościowego¹⁶⁵.

Nie wszyscy rodzice mieli więc aspiracje, by ich synowie zostali kapłanami. Badania te wykazały takie aspiracje u 63,4% rodziców, natomiast 28,6% aspiracji takich nie miało. Rodzice aprobujący powołanie swojego syna własne aspiracje kapłańskie uzasadniali różnymi motywami: religijnymi (69,2%), społecznymi (17,4%), utylitarnymi (4,7%) i innymi (8,7%). Aspiracje te inaczej rozkładały się w poszczególnych diecezjach badanych – religijne dominowały w diecezji opolskiej (71,4%) i katowickiej (70%), społeczne – w diecezji wrocławskiej (19,2%) i katowickiej (17,2%), utylitarne – w diecezji poznańskiej i wrocławskiej (po 5,4%), zaś pozostałe – w diecezji poznańskiej (12,3%)¹⁶⁶.

¹⁶⁴ Ibidem, ss. 131–132, tabela 35.

¹⁶⁵ Ibidem, s. 132.

¹⁶⁶ Ibidem, s. 140, tabela 36.

Dane w tabeli 15 informują, że dominowały pozytywne postawy rodziców wobec powołania kapłańskiego ich synów (ponad 3/5 populacji), natomiast postawę negatywną dostrzeżono zaledwie u 6,1% rodziców. Postawę obojętną przejawiała 1/5 rodziców, którzy najczęściej oddziaływali deprymująco na religijną i społeczną świadomość swoich synów, bezpośrednio związaną z ich wyborem kapłaństwa. Postawa ta często wprowadzała w błąd kandydatów do kapłaństwa, gdyż oczekiwali oni od rodziców jednoznacznej reakcji – pozytywnej lub negatywnej, która wyjaśniałaby ich nastawienie do tak ważnego wyboru życiowego syna. Wśród badanych rodziców byli i tacy, którzy nie zajęli żadnej z trzech postaw w sposób wyraźny, dlatego ich postawy znalazły się w kategorii „inne”, czyli takie, w których była zawarta niejednoznaczna reakcja na wiadomość, że syn dokonał wyboru zawodu księdza jako własnej drogi życiowej. Postawy rodziców wobec kapłaństwa synów różnie rozkładają się w badanych diecezjach i miastach, jednak najmniejszy wskaźnik postawy pozytywnej dotyczy alumnów zakonnych w porównaniu z wskaźnikiem tej postawy dotyczącej alumnów diecezjalnych. Kreatywną rolę wobec powołania kapłańskiego syna odgrywa tylko pozytywna postawa rodziców, gdyż w ten sposób nie tylko akceptują oni wybór kapłaństwa przez swego syna, ale także w różny sposób starają się dopomagać mu w wytrwaniu w powołaniu i dojściu do wyznaczonego celu, jakim jest otrzymanie święceń kapłańskich i wykonywanie pracy kapłańskiej w parafii lub w innych okolicznościach życia Kościoła¹⁶⁷.

Tabela 15. Postawy rodziców wobec powołania kapłańskiego własnego syna w badanych diecezjach polskich w różnych okresach (w %)

Diecezja/miasto	Postawy rodziców wobec kapłaństwa własnego syna				
	pozytywna	negatywna	obojętna	inna	ogółem
Katowicka	67,0	5,0	17,0	11,0	100,0
Opolska	71,4	2,0	26,6	00,0	100,0
Wrocławska	67,4	1,2	9,3	22,1	100,0
Poznańska	44,8	1,6	28,5	25,1	100,0
Puławy I	88,2	3,7	7,6	0,5	100,0
Puławy II	59,8	8,3	26,8	5,1	100,0
Kazimierz	69,5	9,8	20,7	0,0	100,0
Alumni zakonni	46,0	17,0	33,0	4,0	100,0
Średnia	64,2	6,1	21,2	8,5	100,0

Źródło: dane z badań różnych autorów podane w przypisie 14; obliczenia własne.

Badacze powołań duchownych zaznaczają, że istotną rolę w procesie budzenia i rozwoju tych powołań odgrywa wiara religijna i praktyki religijne rodziców, których dzieci chcą poświęcić się pracy kapłańskiej lub życiu zakon-

¹⁶⁷ Ibidem, ss. 144–146, tabela 37.

nemu¹⁶⁸. Korelację między wiarą religijną rodziców a powołaniem kapłańskim ich synów pokazuje tabela 16 uwzględniająca wyniki badań z kilku środowisk.

Tabela 16. Wiara religijna rodziców, których synowie byli alumnami lub kapłanami (w %)

Badane środowisko	Rodzice	Poziomy wiary religijnej rodziców			Ogółem	
		głęboki	w normie	obojętny/ niewierzący	liczba	%
Region południowy	ojciec	17,4	79,1	3,5	399	100,0
	matka	36,6	63,5	0,2	399	100,0
Region półn.-wschodni	ojciec	23,2	76,2	0,6	440	100,0
	matka	60,2	39,6	0,2	440	100,0
Diecezja katowicka	ojciec	25,7	62,9	11,4	250	100,0
	matka	37,1	57,2	5,7	250	100,0
Diecezja wrocławska	ojciec	62,1	34,7	3,2	95	100,0
	matka	66,3	31,6	2,1	95	100,0
Diecezja opolska	ojciec	48,6	50,0	1,4	85	100,0
	matka	82,4	17,6	0,0	85	100,0
Diecezja krakowska	ojciec	38,0	57,0	5,0	153	100,0
	matka	56,5	43,0	0,5	153	100,0
Średnia	ojciec	35,8	59,9	4,3	1422	100,0
	matka	56,5	42,8	0,7	1422	100,0

Źródło: dane z badań różnych autorów we wskazanych środowiskach.

Z badań tych wynika, że ponad 2/3 rodziców alumnów i księży to osoby głęboko wierzące i skutecznie pomagające swoim synom w rozwoju powołania kapłańskiego. Odsetek tych rodziców był jednak różny w badanych środowiskach. Według ujęcia rangowego odsetki ich są następujące: diecezja krakowska – 65,6%, wrocławska – 64,2%, opolska – 59,6%, katowicka – 31,4%, region wschodni – 41,7%, region południowy – 17,4%, badania Andrzeja Bardeckiego w diecezji krakowskiej – 47,2%, alumni zakonni – 27,7%. Z kolei ponad połowa populacji stanowili rodzice wierzący, a wskaźniki tej wiary w poszczególnych środowiskach były następujące: 31,7%, 31,6%, 34,7%, 54%, 77,9%, 60%, 50%, 71,5%. Natomiast znikomy był odsetek rodziców obojętnych religijnie (2,5%) lub niewierzących (1,7%). Wskaźniki tej postawy były różne w każdym badanym środowisku, aczkolwiek najczęściej stwierdzono ich w diecezji katowickiej (8,6%).

Postawy wobec wiary różnicuje istotnie płeć rodziców – matki były wszędzie bardziej religijne niż ojcowie, o czym przekonują wskaźniki ich wiary ujęte w tabeli 16. Rodzice głęboko wierzący i postępujący na co dzień według

¹⁶⁸ J. Baniak, *Rodzina środowiskiem powołań*, „Myśl Społeczna” 34/1983, ss. 3–7; idem, *Rodzice wobec powołań religijnych*, „Myśl Społeczna” 49/1983, ss. 3–4; idem, *Praktyki religijne rodziców a powołania*, „Myśl Społeczna” 20/1984, ss. 4–5; idem, *Powołania w rodzinach religijnych*, „Myśl Społeczna” 28/1984, ss. 3–5.

zasad wiary chrześcijańskiej najpełniej pomagali synom w rozwoju ich powołania kapłańskiego – ukazywali im przede wszystkim to, że kapłaństwo, a także życie zakonne są wartościami religijnymi, dlatego jedynie w klimacie głębokiej i autentycznej wiary w Boga mogą rozwinąć się w pełni i zostać zrealizowane¹⁶⁹. Tę korelację trafniej ujął Leo Dingemans:

Jakiegokolwiek wartości pociągałyby zrazu podmiot do życia poświęconego Bogu, musi on odkryć prędzej czy później, że życie to z istoty swej jest religijne, i to nie tylko wtedy, kiedy idzie o jego odległy cel, ale także bezpośrednio, dzięki codziennemu udziałowi w nim różnych form modlitwy. Stąd rozbudzanie, a szczególnie przetrwanie powołania można obserwować wyłącznie u głęboko wierzących chrześcijan¹⁷⁰.

Podobnie zależność tę ujmował Ferdynand Boulard, twierdząc otwarcie, że głęboką wiarę ludzie młodzi zdobywają z reguły i w sposób trwały we własnym środowisku rodzinnym, obserwując postawy i działania religijne oraz moralność własnych rodziców i rodzeństwa. W takiej religijnej atmosferze, jego zdaniem, tkwi najpewniejsze źródło powołań kapłańskich i zakonnych¹⁷¹.

Badania te informują także o istotnej roli rozmów w rodzinie na temat Kościoła, księży i życia zakonnego w budzeniu i rozwoju powołań duchownych. Autorzy badań zaznaczają, że aż 92% alumnów we własnej rodzinie i od własnych rodziców uzyskało wiedzę o kapłaństwie i życiu zakonnym, a także wyraźną zachętę do rozwijania własnego powołania duchownego, które rodzice lub inni krewni u nich zauważyli. W rodzinach odznaczających się słabą wiarą i religijnością rzadko podejmowano te tematy, stąd tylko 28,2% alumnów otrzymało w nich pomoc w rozwoju swojego powołania. Najczęściej (60%) oni sami powiadamiali rodziców i rodzeństwo o własnym powołaniu czy o decyzji wstąpienia do seminarium duchownego, czekając na reakcję z ich strony. Reakcja ta była różna, niekiedy niekorzystna czy nawet wroga, odwołująca ich od próby realizacji swojego powołania. Socjologowie wskazują na występowanie wyraźnej zależności między indywidualną potrzebą kapłaństwa a zapotrzebowaniem na wartości religijne w rodzinie, do których należy też kapłaństwo i życie zakonne¹⁷².

¹⁶⁹ J. Baniak, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim...*, ss. 148–149, tabela 38.

¹⁷⁰ L. Dingemans, *Przyczynek do socjologii...*, s. 151.

¹⁷¹ F. Boulard, *Essor au declin du clerge français*, Paryż 1950, s. 191: „Est-ce qu’ou attend des familles chretiennes ne serait – Ce pas avant tout qu’elles, forment des chretiens autentiques? La grâce de Dieu et l’appel de l’Eglise sauront faire la reste”. Z badań tego autora wynika, że wówczas we Francji zachodził ścisły związek między poziomem wiary i praktyk religijnych w rodzinie a liczbą powołań kapłańskich. Autor twierdził, że jeśli na 10 tys. młodych ludzi w wieku 25–29 lat w ciągu 5 lat diecezja wyda 40 kapłanów, to wiara ludzi jest słaba, a kondycja religijna diecezji nie jest najlepsza; jeśli wyda ona od 40 do 60 kapłanów, to religijność jej jest anemiczna; jeśli wyda od 60 do 80 kapłanów, to religijność jej jest dosyć głęboka; jeśli wyda od 80 do 100 kapłanów, to religijność jej jest dobra; jeśli wyda ponad 100 kapłanów, to religijność jej jest solidna. Ibidem, s. 24.

¹⁷² P. Taras, *Společne uwarunkowania i motywy...*, s. 46; J. Baniak, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim...*, ss. 150–151.

Z jaką częstotliwością uczestniczyli w praktykach religijnych rodzice, rodzeństwo i inni krewni alumnów i kapłanów oraz osób zakonnych? Czy wszyscy rodzice i rodzeństwo powołanych spełniali gorliwie praktyki kultowe i sakramentalne? Czy udział rodziców w praktykach religijnych i sakramentalnych miał bezpośredni wpływ na liczebność powołań kapłańskich i zakonnych wzbudzanych i formowanych pierwotnie w tych rodzinach? W tle tych ważnych pytań należy zaznaczyć, że typologia praktyk religijnych jest złożona i skupia w sobie różnej wartości działania kultowe i sakramentalne katolików. Gabriel Le Bras wskazywał kilka kategorii praktyk religijnych, a do trzeciej ich kategorii zaliczył powołania duchowne, widząc w nich zarazem przejaw żywotności religijnej rodziny i miejscowej parafii¹⁷³. Częstotliwość udziału rodziców alumnów i księży w praktykach religijnych ukazuje poniższa tabela.

Tabela 17. Udział rodziców alumnów i księży w praktykach religijnych (w %)

Badane środowisko	Rodzice	Częstotliwość praktyk religijnych				Ogółem	
		gorliwa	w normie	rzadko	niepraktykujący	liczba	%
Region południowy	ojciec	31,3	50,2	5,7	3,5	399	100,0
	matka	75,6	18,3	5,0	0,2	399	100,0
Region pñ.-wschodni	ojciec	25,8	46,3	25,7	2,2	440	100,0
	matka	69,2	23,4	7,0	0,4	440	100,0
Diecezja katowicka	ojciec	57,0	23,0	15,0	5,0	250	100,0
	matka	89,0	6,0	4,0	1,0	250	100,0
Diecezja wrocławska	ojciec	62,1	28,8	8,1	2,3	95	100,0
	matka	71,4	26,2	2,2	0,0	95	100,0
Diecezja opolska	ojciec	49,4	33,3	14,0	0,9	85	100,0
	matka	82,0	16,8	1,2	0,0	85	100,0
Diecezja poznańska	ojciec	42,9	50,2	6,9	2,0	502	100,0
	matka	71,2	24,3	4,5	0,3	502	100,0
Diecezja krakowska	ojciec	40,1	52,2	5,7	5,0	240	100,0
	matka	71,6	25,8	2,3	0,5	240	100,0
Średnia	ojciec	43,9	41,7	11,7	2,7	2163	100,0
	matka	74,5	21,3	3,9	0,3	2163	100,0

Źródło: dane z różnych badań we wskazanych środowiskach.

Wskaźniki ujęte w tabeli 17 informują, że 61,3% rodziców gorliwie spełniało praktyki religijne, aczkolwiek dane te są różne w poszczególnych środowiskach objętych badaniami socjologicznymi: w diecezji katowickiej dotyczy to 80% rodziców, we wrocławskiej – 64,2%, opolskiej – 64,5%, krakowskiej – 69,3%, poznańskiej – 42,8%, u alumnów ks. Bardeckiego – 47,1% i u alumnów zakonnych – 31%. Na drugiej pozycji znaleźli się rodzice,

¹⁷³ G. Le Bras, *Secteurs et aspects nouveaux de la sociologie religieuse*, „Cahiers Internationaux de Sociologie” 3/1964, s. 43.

którzy praktyki religijne spełniali regularnie (w normie) – 29,8%, natomiast w kolejnych środowiskach wskaźniki częstotliwości praktykowania są już różne: 9,5%, 28,3%, 30%, 21,9%, 54,8%, 17,4%, 27,5%, 42,9%, 34,3%. 5,9% rodziców zaniedbywało praktyki religijne, a 3% nie spełniało wcale praktyk religijnych i sakramentalnych. Te dwa wskaźniki są znikome, jednak i w tych rodzinach były wzbudzone powołania duchowne, co może oznaczać, że nie tylko czynniki naturalne są odpowiedzialne za genezę i ewolucję tych powołań. Powołując się na refleksję teologiczną, można przyjąć jako możliwe także wpływ czynnika nadnaturalnego.

Częstotliwość spełniania praktyk kultowych i sakramentalnych jest także zależna od płci rodziców oraz ich stałego miejsca zamieszkania. W badanych środowiskach matki spełniały te praktyki gorliwiej i z większą częstotliwością niż ojcowie. Różnica między nimi w kategorii praktyk gorliwych jest duża, gdyż wynosi prawie 31 p.p. na korzyść matek. Z kolei większy o 21 p.p. jest udział ojców w praktykach obowiązkowych, lecz bez specjalnego zaangażowania osobistego. Ojcowie także częściej niż matki (o 8 p.p.) zaniedbywali praktyki religijne, a także liczniej w ogóle ich nie spełniali (o ponad 2 p.p.). Rodzice ci często zniechęcali swoje dzieci do rozwoju zauważonego powołania kapłańskiego i zakonnego, dając im zły przykład własnym podejściem do kultu religijnego i praktyk sakramentalnych¹⁷⁴.

Socjologowie religii informują także o wpływie czynników religijno-kościelnych na proces genezy, ewolucji i realizacji wszystkich powołań duchownych, dodając zarazem, że ich rola jest zasadnicza, na równi z rolą rodziców i środowiska rodzinnego. Do tych czynników badacze powołań zaliczają m.in. poziom religijności w diecezji i parafii, liczbę powołań przypadającą na określoną liczbę wiernych, a także tradycje duszpasterskie i związane z akcją budzenia powołań kapłańskich i zakonnych. Socjologowie przyjęli zasadę, z której wynika, że im mniejsza liczba wiernych przypada na jednego księdza w parafii, tym więcej w diecezji wzbudzono i zrealizowano diecezjalnych powołań kapłańskich, a także im większa liczba klasztorów i zakonników w diecezji, tym większa jest tam liczba wzbudzonych i zrealizowanych zakonnych powołań żeńskich i męskich. Zależność tę można też odnieść do

¹⁷⁴ H. Carrier, *La Vocation. Dynamisme a psychosociologiques, le context de la vocation*, Rzym 1966, ss. 13–54. Autor ten w latach 60. XX wieku badał intensywność praktyk religijnych rodziców alumnów w różnych krajach, postrzegając tę czynność jako zmienną warunkującą liczebność powołań kapłańskich w tych rodzinach. Wyniki jego badań ukazuje poniższa tabela.

Częstotliwość praktyk rodziców		Anagni	Neapol	Paryż	Kanada
W każdą niedzielę	ojciec	73,4	57,1	82,4	91,0
	matka	95,5	81,8	85,3	88,0
Okazjonalnie	ojciec	23,8	41,9	3,0	9,0
	matka	4,5	18,2	14,7	12,0
Nigdy od lat	ojciec	4,5	0,0	14,7	0,0
	matka	0,0	0,0	0,0	0,0

liczby alumnów i częstotliwości ich pobytu w parafiach rodzinnych. Większa ich liczba i częstotliwość kontaktów z rówieśnikami w parafii jest w stanie wzbudzić i dopomóc w realizacji nowych powołań. Pewność ta jest słabsza, a niekiedy wręcz zupełnie zanika, gdy w parafii brak powołań (alumnów) od dłuższego czasu, zaś księża tu pracujący lekceważą swoją rolę w budzeniu powołań w parafii. Sytuację tę obrazuje tabela 18 ukazująca rangi diecezji według liczby powołań i poszczególnych wskaźników tradycji duszpasterskich, którą skonstruował Kazimierz Ryczan¹⁷⁵.

Tabela 18. Rangi diecezji według liczby powołań i poszczególnych wskaźników tradycji duszpasterskich

Diecezja	Powołania	Liczba km ² na 1 parafię	Liczba księży na 1 parafię	Liczba ludności na 1 kapłana		
				okres I	okres II	okres III
Przemyska	1	5	3	1	1	1
Chełmińska	2	8	10	2	2	2
Poznańska	3	3	7	3	3	3
Lubelska	4	12	6	7	5	4
Sandomierska	5	7	8	8	6	5
Opolska	6	1	9	–	–	8
Krakowska	7	2	12	6	7	9
Częstochowska	8	4	4	–	8	8
Warszawska	9	6	1	–	–	12
Płocka	10	11	11	4	4	6
Włocławska	11	10	2	5	8	4
Wrocławska	12	9	5	–	–	10

Objaśnienia: rangę 1 otrzymała diecezja, w której w ostatnim okresie zrealizowano największą liczbę powołań diecezjalnych; rangę 1 otrzymała diecezja, w której przypadadała najmniejsza liczba km² na 1 parafię; rangę 1 otrzymała diecezja, w której przypadadała największa liczba kapłanów na 1 parafię; rangę 1 otrzymała diecezja, w której przypadadała najmniejsza liczba osób na 1 duszpasterza.

Źródło: K. Ryczan, *Powołania kapłańskie i zakonne w Polsce*, w: W. Piwowarski, W. Zdaniewicz (red.), *Z badań nad religijnością polską. Studia i materiały*, Poznań – Warszawa 1986, s. 176, tabela 6.

Diecezje, w których w całym okresie 60 lat odnotowano najmniejszą liczbę osób na jednego duszpasterza (ranga 1), a zarazem największą liczbę kapłanów na jedną parafię (ranga 1) i najmniejszą liczbę km² na jedną parafię (ranga 1), odznaczały się największą liczbą diecezjalnych powołań kapłańskich (ranga 1). O dużej dynamice liczby powołań można mówić również w diecezjach, w których wskaźniki tych uwarunkowań zajmują od drugiego do czwartego miejsca. Dużą liczbę powołań miały także diecezje: przemyska (1 miejsce), chełmińska (2), poznańska (3), lubelska (4), zaś miejsca dalsze zajęły diecezje: sandomierska (5), opolska (6), krakowska (7), częstochow-

¹⁷⁵ K. Ryczan, *Powołania kapłańskie i zakonne w Polsce*, w: W. Piwowarski, W. Zdaniewicz (red.), *Z badań nad religijnością polską...*, s. 176, tabela 6.

ska (8), warszawska (9), płocka (10), wrocławska (11), wrocławska (12). K. Ryczan wykazał empirycznie, że zależność powołań od tradycji związanych z akcją budzenia powołań w diecezji i parafii była szczególnie ważna w ostatnim dwudziestolecu badanego okresu. Na tym tle konstatuje, że im więcej w danej diecezji było powołań księży diecezjalnych, tym więcej było też księży zakonnych ($p > 0,01$), sióstr zakonnych ($p > 0,01$) i kleryków diecezjalnych ($p > 0,05$). Liczba powołań księży zakonnych warunkowała liczbę kleryków zakonnych ($p > 0,05$) oraz liczbę braci zakonnych ($p > 0,05$). Podobna korelacja była widoczna między powołaniami sióstr zakonnych a powołaniami braci zakonnych ($p > 0,05$), między liczbą kleryków diecezjalnych a liczbą kleryków zakonnych ($p > 0,05$)¹⁷⁶.

Socjologowie religii zaznaczają, że tempo wzrostu liczby powołań zależy także od liczby księży przypadających na odpowiednią liczbę wiernych w diecezji, a także od udziału wiernych w obowiązkowej mszy niedzielnej i od częstotliwości przyjmowania przez nich komunii. Zależność tę pokazuje tabela 19, wykorzystująca dane z lat 1980 i 1984.

Witold Zdaniewicz ukazuje, że diecezje: płocka, wrocławska, łódzka, częstochowska i warszawska odznaczały się w tamtym okresie następującymi cechami:

- a) bardzo niskim wskaźnikiem dominantes (35,3% – 42,1%);
- b) zróżnicowanym wskaźnikiem powołań – niskim w diecezji warszawskiej (2,1%) i łódzkiej (2,4%), średnim w diecezji wrocławskiej (4,9%) i częstochowskiej (5,7%), bardzo wysokim w diecezji płockiej (7,9%);
- c) zróżnicowanym wskaźnikiem duszpasterzy, odpowiednim do wskaźnika powołań – bardzo niskim w diecezji warszawskiej (4,1%) i łódzkiej (3,6%), średnim i wysokim w diecezjach: wrocławskiej (5,5%) i płockiej (5,6%) oraz częstochowskiej (6,5%).

Ogólny stan dominantes wskazuje, jego zdaniem, na dwie grupy diecezji – zachodnią i wschodnią, po dwóch stronach środkowej Polski. Od strony wschodniej są to diecezje: łomżyńska, siedlecka, sandomierska, kielecka, zaś od strony zachodniej: chełmińska, gnieźnieńska, poznańska, opolska, katowicka. Diecezje te miały wysoki wskaźnik dominantes – w granicach od 50,3% do 57,6%. Diecezje zachodnie cechował wysoki wskaźnik komunii – w granicach od 15,4% do 18,3%, gdy tymczasem wskaźnik ten był mniejszy w diecezjach wschodnich – w granicach od 14% do 14,8%. Diecezje zachodnie miały zarazem średni wskaźnik powołań, mieszczący się w przedziale od 3,4% do 7,7%, zaś we wszystkich jest on już bardzo wysoki – od 8,3% do 10,8%. Wskaźnik duszpasterzy w diecezjach zachodnich był bardzo zróżnicowany – dość niski w katowickiej (4,2%), opolskiej (5%), a wysoki – w poznańskiej (6,1%), chełmińskiej (6,2%) i gnieźnieńskiej (6,4%). We wszystkich diecezjach

¹⁷⁶ Ibidem, ss. 175–177.

Tabela 19. Religijno-kościelne korelaty powołań kapłańskich w Polsce w latach 1980 i 1984 (w %)

Diecezja	Dominicantes		Comunicantes		Liczba księży na 10 tys. wiernych	Liczba powołań na 10 tys. wiernych
	1980	1984	1980	1984		
Białostocka	56,2	51,9	12,1	12,0	5,9	6,4
Chełmińska	51,0	66,7	15,4	16,6	6,2	7,6
Częstochowska	40,0	37,5	15,3	17,5	6,5	5,7
Drohiczyńska	50,5	48,1	16,4	17,9	4,6	4,8
Gdańska	46,6	52,3	16,9	19,7	4,3	1,0
Gnieźnieńska	54,0	53,9	16,7	17,0	6,4	7,3
Gorzowska	45,2	44,8	19,7	22,0	4,0	1,0
Katowicka	56,2	58,1	17,2	21,1	4,2	6,2
Kielecka	50,3	49,0	14,8	16,9	5,7	8,3
Koszal.-kołobrzewska	43,7	45,3	19,0	22,6	3,6	0,4
Krakowska	65,7	60,6	12,3	13,3	7,0	7,4
Lubaczowska	71,4	66,1	14,6	12,0	7,2	2,4
Lubelska	39,2	44,6	15,9	12,0	5,4	5,4
Łomżyńska	52,0	52,3	14,4	26,3	5,4	10,8
Łódzka	35,3	36,5	15,4	16,8	3,6	2,4
Opolska	57,6	56,0	18,2	19,8	5,0	3,5
Płocka	40,3	44,6	13,8	14,9	5,6	7,9
Poznańska	52,5	54,0	18,3	20,1	6,1	6,8
Przemyska	61,9	75,1	10,2	10,0	7,0	11,1
Sandomierska	53,9	45,1	14,1	14,6	5,4	8,5
Siedlecka	57,6	59,2	14,2	14,5	6,0	8,5
Szczec.-kamieńska	36,6	38,7	18,2	20,7	3,3	0,6
Tarnowska	73,2	85,3	12,2	11,9	9,2	15,9
Warmińska	42,6	38,7	17,0	19,3	4,5	0,7
Warszawska	42,1	42,7	17,3	14,8	4,1	2,1
Włocławska	41,0	49,7	14,0	15,5	5,5	4,9
Wrocławska	51,6	50,6	16,5	17,8	4,2	0,9
Średnia	50,7	54,3	15,6	16,3	5,4	5,5

Źródło: W. Zdaniewicz, *Stan dominicantes i paschantes a liczba duchowieństwa w diecezjach polskich*, w: W. Piwowarski (red.), *Religijność ludowa – ciągłość i zmiana*, Wrocław 1983, ss. 105–128; L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990. Rocznik Statystyczny Głównego Urzędu Statystycznego*, Warszawa 1991, s. 172.

wschodnich wskaźnik ten był średni – w granicach od 5,4% do 6%. Diecezje południowe: przemyską, krakowską i tarnowską cechował najwyższy w kraju wskaźnik dominicantes: 61,9%, 65,7%, 73,2% oraz podobny wskaźnik powołań: 11,1%, 7,4%, 15,9%, a także identycznie wysoki wskaźnik duszpasterzy: 7%, 7%, 9,2%. Diecezje w Białymstoku, Drohiczynie i Lubaczowie miały wysoki wskaźnik dominicantes (50,5%, 56,2%, 71,4%), średni wskaźnik powołań

(4,8%, 6,4%, 2,4%) i wysoki wskaźnik duszpasterzy (4,6%, 5,9%, 7,2%), zaś diecezje w regionie południowo-wschodnim miały bardzo wysoki i wysoki wskaźnik dominicanos, powołań i duszpasterzy. Wśród diecezji południowych na uwagę zasługuje diecezja lubelska, która miała niski wskaźnik dominicanos (39,2%) i średni wskaźnik powołań i duszpasterzy (5,4%). Diecezje szczecińsko-kamieńska, koszalińsko-kołobrzeska, gorzowska, wrocławska, gdańska i warmińska miały bardzo zróżnicowany wskaźnik dominicanos oraz bardzo niski wskaźnik powołań – od 0,4% do 1%, a także niski wskaźnik duszpasterzy. Określona zależność zachodziła wtedy także między wskaźnikiem comunicantes w diecezji a powołaniami kapłańskimi. Bardzo niski wskaźnik komunii występował w diecezjach: przemyskiej (10,2% i 10%), tarnowskiej (12,2% i 11,9%), a bardzo wysoki w diecezjach: gorzowskiej (19,7% i 22%), szczecińsko-kamieńskiej (18,2% i 20,4%), opolskiej (18,2% i 19,8%), natomiast w większości diecezji wskaźnik ten mieścił się na średnim poziomie (do 14%). Należy jednak dodać, iż w Polsce wskaźnik przystępujących do komunii w zestawieniu z wskaźnikiem uczestniczących w mszy niedzielnej jest nieproporcjonalnie niski¹⁷⁷. Kolejne tabele ukażą zależności między religijno-kościelnymi uwarunkowaniami a powołaniami kapłańskimi w metropoliach i diecezjach polskich w 1998 r., a w ten sposób będzie można zorientować się w tym, czy nastąpiły jakieś istotne zmiany w tej sferze.

W 1998 r. w Kościele rzymskokatolickim w Polsce pracowało łącznie 27 235 księży diecezjalnych i zakonnych we własnych parafiach. Liczba księży pracujących w poszczególnych metropoliach i archidiecezjach była dość zróżnicowana: od największej w krakowskiej (4722), przez duże w warszawskiej (2521), katowickiej (2375), lubelskiej (2259), przemyskiej (2073), do małych – w warmińskiej (1128) i bardzo małych – w łódzkiej (697). Nieco inaczej kształtowały się wtedy liczby alumnów diecezjalnych w układzie metropolitalnym Kościoła. Największą liczbę tych alumnów dostrzegamy w metropoliach: krakowskiej (637), lubelskiej (547) i przemyskiej (407). Na średnim poziomie znajdują się liczebności alumnów w diecezjach: warszawskiej (371), częstochowskiej (354), katowickiej (346), szczecińsko-kamieńskiej (345). Z kolei najmniejszą liczbę alumnów miała archidiecezja łódzka (85). Jeszcze inaczej kształtowały się w tym roku liczby wiernych przypadających na jednego księdza: największa liczba była widoczna w archidiecezji łódzkiej (2109), a najmniejsze liczby wiernych – w diecezjach: przemyskiej (922), krakowskiej (909) i lubelskiej (1091). W całym Kościele w tym roku przypadało średnio na jednego księdza 1279 wiernych.

¹⁷⁷ W. Zdaniewicz, *Stan dominicanos i paschantes a liczba duchowieństwa w diecezjach polskich*, w: W. Piwowarski (red.), *Religijność ludowa...*, ss. 110–115; J. Baniak, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim...*, ss. 164–167, tabela 42.

Tabela 20. Powołania kapłańskie w układzie metropolitalnym Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w 1998 r. (w %)

Metropolie archidiecezje	Księża diecezjalni i zakonni	Alumni diecezjalni	Wierni świeccy		
			% ludności	na 1 parafię	na 1 księdza
Białostocka	1 124	267	86,4	3 292	1 040
Częstochowska	1 973	354	98,8	3 661	1 393
Gdańska	1 717	331	95,5	3 795	1 434
Gnieźnieńska	1 444	240	97,6	3 264	1 284
Katowicka	2 375	346	95,2	3 806	1 373
Krakowska	4 722	637	96,9	3 157	909
Lubelska	2 259	547	97,1	3 301	1 091
Olsztyńska	1 128	216	96,5	2 690	1 428
Poznańska	1 610	230	96,9	3 379	1 435
Przemyska	2 073	407	99,0	2 466	922
Szczecińska	1 748	345	90,9	3 772	1 597
Warszawska	2 521	371	96,1	4 743	1 546
Wrocławska	1 799	254	95,8	3 709	1 435
Łódzka	697	85	94,8	6 622	2 109
Ordynariat WP	45	23	00,0	–	–
Razem	27 235	4 653	95,8	3 486	1 279

Źródło: W. Zdaniewicz, T. Zembruski (red.), *Kościół i religijność Polaków: 1945–1999*, Warszawa 2000, s. 444, tabela 1.

Liczba księży diecezjalnych i zakonnych, którzy w tym roku pracowali w diecezjach polskich była znacznie zróżnicowana – największa była w diecezjach: krakowskiej (1973), tarnowskiej (1448), wrocławskiej (1232), katowickiej (1121), poznańskiej (1091), lubelskiej (1069), warszawskiej (1048), przemyskiej (1023); duża – w diecezjach: częstochowskiej (827), opolskiej (802), gnieźnieńskiej (760), radomskiej (742), kieleckiej (728), a najmniejsza – w diecezjach: drohiczyńskiej (212), etckiej (289), elbląskiej (304), łowickiej (381), zamojsko-lubaczowskiej (396). Liczba alumnów diecezjalnych kształtowała się następująco: największa – w diecezjach: lubelskiej (323), tarnowskiej (293), katowickiej (180), przemyskiej (169), wrocławskiej (156), rzeszowskiej (150), krakowskiej (133), poznańskiej (132), pelplińskiej (130), zielonogórsko-gorzowskiej (128), siedleckiej (120), a najmniejsze – w diecezjach: gliwickiej (61), etckiej (65), elbląskiej (66), drohiczyńskiej (77), sosnowieckiej (78), zamojsko-lubaczowskiej (88), bielsko-żywieckiej (89), białostockiej, łowickiej, olsztyńskiej, warszawsko-praskiej (po 85), płockiej (91), toruńskiej (92), kaliskiej i legnickiej (po 98). Z kolei największe liczby wiernych na jednego księdza przypadają wówczas w diecezjach: warszawsko-praskiej (2120), łódzkiej (2109), sosnowieckiej (1984), legnickiej (1961), koszalińsko-kołobrzeszkiej i szczecińsko-kamieńskiej (po 1616),

Tabela 21. Powołania kapłańskie w układzie diecezjalnym Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w 1998 r. (w %)

Metropolie i diecezje	Księża diecezjalni i zakonni	Alumni diecezjalni	Wierni świeccy		
			% ludności	na 1 parafię	na 1 księdza
Białostocka	381	85	82,7	4 064	992
Bielsko-żywiecka	573	89	91,8	3 622	1 296
Częstochowska	827	135	97,8	3 074	1 089
Drohiczyńska	212	77	68,9	2 289	1 004
Elbląska	304	66	98,4	2 645	1 592
Ełcka	289	65	95,0	2 891	1 461
Gdańska	676	109	96,1	5 841	1 443
Gliwicka	452	61	90,3	4 638	1 529
Gnieźnieńska	760	121	97,5	3 191	1 314
Kaliska	519	98	98,6	2 801	1 452
Katowicka	1 121	180	97,1	5 397	1 517
Kielecka	728	122	97,0	2 744	1 120
Koszal.-kołobrz.	526	111	91,4	3 846	1 616
Krakowska	1 973	133	97,5	3 915	819
Legnicka	567	98	99,8	3 794	1 961
Lubelska	1 069	323	96,7	4 067	963
Łomżyńska	531	105	98,5	3 421	1 089
Łowicka	381	85	99,7	3 713	1 559
Łódzka	697	85	94,8	6 622	2 109
Olsztyńska	535	85	96,2	2 611	1 318
Opolska	802	105	95,6	2 215	1 085
Pelplińska	607	130	94,3	2 719	1 321
Płocka	564	91	96,1	3 223	1 383
Poznańska	1 091	132	96,1	3 753	1 428
Przemyska	1 023	169	99,8	2 136	800
Radomska	742	141	99,7	3 478	1 411
Rzeszowska	654	150	97,6	2 755	923
Sandomierska	548	104	97,2	3 044	1 294
Siedlecka	642	120	97,7	3 016	1 132
Sosnowiecka	404	78	98,7	5 105	1 984
Szczec.-kamień.	619	106	92,7	3 759	1 616
Tarnowska	1 448	293	99,7	2 514	771
Toruńska	434	92	96,1	3 666	1 579
Warszawska	1 048	110	95,6	5 282	1 341
Warszawa Praga	528	85	94,9	7 269	2 120
Włocławska	684	119	97,7	3 353	1 250
Wrocławska	1 232	156	93,0	3 648	1 193
Zamoj.-lubacz.	396	88	99,6	2 832	1 237
Zielon.-gorz.	603	128	88,8	3 719	1 561
Razem	27 235	4 653	95,8	3 486	1 279

Źródło: W. Zdaniewicz, T. Zembrzusi (red.), *Kościół i religijność Polaków...*, ss. 444–445, tabela 2.

ełckiej (1592), toruńskiej (1579), zielonogórsko-gorzowskiej (1561), łowickiej (1559), gliwickiej (1529), katowickiej (1517), ełckiej (1461), gdańskiej (1433), poznańskiej (1428), zaś najmniejsze – w diecezjach: tarnowskiej (771), przemyskiej (800), krakowskiej (819), rzeszowskiej (923), lubelskiej (963), białostockiej (992). W pozostałych diecezjach liczba ta kształtowała się na średnim poziomie – od 1120 (w kieleckiej) do 1383 (w płockiej).

Warto również zwrócić uwagę na rozmieszczenie powołań kapłańskich w 1980 r. w ówczesnych województwach budujących strukturę organizacyjną kraju, co ukazuje poniższa tabela.

Tabela 22. Dyslokacja powołań kapłańskich w województwach w 1980 r.

Województwo	Liczba księży			Liczba mieszkańców	Liczba księży na 10 tys. mieszkańców
	diecezjalnych	zakonnych	łącznie		
Białkopodlaskie	159	20	179	283 900	6,3
Białostockie	305	8	313	630 800	4,9
Bielskie	353	111	464	809 200	5,7
Bydgoskie	425	67	492	1 017 200	4,8
Chełmskie	93	4	97	227 500	4,3
Ciechanowskie	180	-	180	402 100	4,5
Częstochowskie	366	112	478	742 000	6,4
Elbląskie	141	84	225	432 100	5,2
Gdańskie	445	152	597	1 293 300	4,6
Gorzowskie	141	59	200	443 600	4,5
Jeleniogórskie	154	31	185	488 100	3,8
Kaliskie	320	51	371	657 600	5,6
Katowickie	1 142	220	1 362	3 615 600	3,8
Kieleckie	486	75	561	1 058 200	5,3
Konińskie	179	49	228	435 000	5,2
Kozalińskie	118	52	170	450 300	3,6
Krakowskie	479	504	983	1 140 500	8,6
Krośnieńskie	262	89	351	438 600	8,0
Legnickie	95	62	157	440 100	3,6
Leszczyńskie	192	37	229	352 000	6,5
Lubelskie	462	172	634	914 800	6,9
Łomżyńskie	185	16	201	323 600	6,2
Łódzkie	223	104	327	1 112 800	2,9
Nowosądeckie	451	118	569	616 800	9,2
Olsztyńskie	243	76	319	668 700	4,8
Opolskie	427	130	557	967 700	5,7
Ostrołęckie	154	16	170	365 600	4,6
Pilskie	151	62	213	427 500	4,9
Piotrkowskie	237	32	269	597 000	4,5
Płockie	219	40	259	488 600	5,3
Poznańskie	589	209	798	1 207 000	6,6
Przemyskie	270	62	332	332 700	8,8

cd. tab. 22

Województwo	Liczba księży			Liczba mieszkańców	Liczba księży na 10 tys. mieszkańców
	diecezjalnych	zakonnych	łącznie		
Radomskie	301	40	341	693 100	4,9
Rzeszowskie	379	44	423	633 200	6,7
Siedleckie	280	30	310	611 700	5,1
Sieradzkie	206	25	231	391 200	5,9
Skierniewickie	134	37	171	393 500	4,3
Słupskie	96	40	136	360 800	3,8
Suwalskie	152	20	172	416 200	4,1
Szczecińskie	185	97	282	876 900	3,2
Tarnobrzeskie	295	26	321	547 200	5,9
Tarnowskie	499	76	575	597 100	9,6
Toruńskie	246	54	300	599 100	5,0
Wałbrzyskie	249	100	349	713 000	4,9
Warszawskie	650	428	1 078	2 259 500	4,8
Włocławskie	206	26	232	412 300	5,6
Wrocławskie	297	201	498	1 051 900	4,7
Zamojskie	214	10	224	470 600	4,7
Zielonogórskie	169	-	169	596 900	2,8
Brak danych	690	1 046	1 736	-	-
Ogółem	14 893	5 124	20 017	35 048 700	5,7

Źródło: W. Zdaniewicz, *Stan dominicantes i paschantes...*, ss. 121-122, tabela 11.

Witold Zdaniewicz w analizie danych zaznacza, że należy zwrócić uwagę na różnicę między liczbą diecezji, których w tamtym okresie było w Polsce 27, a liczbą województw, których było 49, gdyż tylko niektóre regiony geograficzne pokrywały się w obydwu podziałach. Liczba mieszkańców określonego województwa nie była identyczna z liczbą wiernych w diecezji. Stąd wskaźnik księży w kolejnych województwach był nieco inny niż w diecezjach. Ówczesne województwa były mniejszymi regionami niż diecezje, dlatego wskaźnik księży był bardziej rozpięty i wynosił od 2,9 do 9,6 księży na 10 tys. mieszkańców, zaś w diecezjach – od 3,3 do 9,2 w tej skali oceny. W kolejnych województwach wskaźnik ten kształtował się w czterech kategoriach oceny:

a) od 2,9 do 3,8 – w szczecińskim, koszalińskim słupskim, zielonogórskim, legnickim, jeleniogórskim, katowickim;

b) od 4,1 do 5,9 – w bielskim, gdańskim, elbląskim, olsztyńskim, suwalskim, białostockim, siedleckim, ostrołęckim, ciechanowskim, toruńskim, bydgoskim, pilskim, gorzowskim, włocławskim, płockim, warszawskim, skierniewickim, radomskim, kieleckim, piotrkowskim, sieradzkim, opolskim, kaliskim, konińskim, wałbrzyskim, wrocławskim, tarnobrzeskim, chełmskim, zamojskim;

c) od 6,2 do 6,9 – w łomżyńskim, białsko-podlaskim, lubelskim, rzeszowskim, częstochowskim, leszczyńskim, poznańskim;

d) od 8,0 do 9,6 – w krakowskim, tarnowskim, przemyskim, nowosądeckim, krośnieńskim na 10 tys. ludności¹⁷⁸.

Ogólnie można dodać, że powołanie kapłańskie w aspekcie socjologicznym jest zespołem cech osobowych i różnych uzdolnień, w tym religijnych, a także znaczącą wartością, co stanowi podstawowe kryterium wyboru zawodu księdza. Brak powołania czyni nieracjonalnym wybór kapłaństwa przez mężczyznę. Kapłaństwo jako zawód religijny, oparte na powołaniu, jest faktem społecznym, więc można je rozpatrywać z punktu widzenia styczności, stosunków, czynności i instytucji społecznych, które mogą ułatwiać lub utrudniać rozpoznanie powołania i wybór zawodu księdza¹⁷⁹. Powołanie jest swoistym „darem”, jeśli spojrzemy na jego istotę z teologicznego punktu widzenia, natomiast kapłaństwo hierarchiczne jest służbą innym ludziom, inaczej zatracza swój cel i sens. Wiedząc o tym, Paul Josef Cordes przestrzega księży przed postrzeganiem kapłaństwa przez pryzmat władzy, gdyż „[...] nawet tylko najmniejszy rys [...] wielkorządzczych przyzwyczajęń czy władczowo-absolutystycznych manier oznacza sprzeniewierzenie się urzędowi kapłańskiemu”¹⁸⁰. Badania wykazują jednak, że niektórzy księża zapominają o tej przestrodze i zamiast służyć ludziom swoim kapłaństwem, kompetencjami i służbą, wykorzystują jego charyzmatyczne znaczenie do „zarządzania” ich życiem religijnym i moralnym¹⁸¹.

d) Powołanie do życia we wspólnocie zakonnej

Andrzej Postawa, powołując się na Nicolę De Martini, stwierdza, że życie zakonne jest odrębną formą trwania jednostki w stanie duchownym czy konsekrowanym od kapłaństwa instytucjonalnego, w którym wyraża się potrójna natura Kościoła: jako wspólnoty (*koinonia*), służby (*diakonia*) i znaku czy świadectwa (*martiria*)¹⁸². U podstaw życia zakonnego znajduje się kategoria łaski, która oznacza autentyczne wyznanie wiary, jest potwierdzeniem całkowitego oddania siebie służbie Bogu we wspólnocie życia zakonnego i we wspólnocie Boga, który nadaje jej relacjom wymiar solidarności nadnaturalnej – czytamy w posynodalnej adhortacji apostołskiej *Vita consecrata* (VC 41). Trynitarny wymiar wspólnoty zakonnej nawiązuje bezpośrednio do struktury Trójcy Świętej – odniesienie do Ojca jako celu wspólnoty, do Syna jako pośrednika więzi z Ojcem i do Ducha Świętego, który uświęca drogę prowadzącą przez wspólnotę do Ojca. W konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* czytamy, że życie zakonne opiera się na konsekracji chrzcielnej jako pełna jej

¹⁷⁸ W. Zdaniewicz, *Stan dominicanes i paschantes...*, ss. 122–124, tabela 11 oraz mapa.

¹⁷⁹ A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, s. 33.

¹⁸⁰ P. J. Cordes, *Sendung zum Dienst*, Frankfurt 1972, s. 174.

¹⁸¹ J. Baniak, *Wierność powołaniu a kryzys tożsamości kapłańskiej...*, ss. 124–126.

¹⁸² N. De Martini, *Qualcuno mi ha chiamato. Teologia della vita religiosa*, Turyn 1990, s. 16; A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, s. 35.

ekspresja. Chrystus umożliwia ludziom przymierze z Bogiem i uczestnictwo w potrójnej władzy Chrystusa – kapłańskiej, prorockiej i królewskiej (LG 10–12, 34–36). Osoba zakonna przez śluby rad ewangelicznych – posłuszeństwa, czystości i ubóstwa – utrzymuje swoją potrójną władzę – misję, a zarazem otrzymuje nowe sposoby jej sprawowania. Wspólnota zakonna żyje publicznie tajemnicą Kościoła, potwierdzając ją w ten sposób, i uwiarygadnia jego naukę, a także wskazuje na Boską genezę chrześcijaństwa. Wspólnota zakonna łączy różnych osobowościowo ludzi oddanych w pełni Bogu i skupia ich wokół swojego charyzmatu, ułatwia im wspólne przeżywanie swojej konsekracji i misji apostołskiej¹⁸³.

Andrzej Postawa pisze, że wspólnota zakonna odznacza się tym, że jest:

a) wspólnotą miłości Boga, co oznacza, że szuka prawdziwego dobra osób, ma na uwadze przede wszystkim innych, realnie prowadzi do przyjaźni; b) wspólnotą wiary, która jest więzią głębszą niż więź krwi oraz odrywa od naturalistycznego myślenia i prowadzi do posiadania wyższego rodzaju nadziei; c) wspólnotą kultu, która uczestnicząc w sakramentach, szczególnie pojednania i Eucharystii, wielbi Boga w modlitwie i żyje ku Jego chwale; d) wspólnotą ideałów dóbr, ponieważ będąc w drodze ku pełni, wspólnota nie jest tylko uporządkowanym podziałem obowiązków, ale jest dzieleniem się życiem; e) wspólnotą wzajemnej służby, gdyż przyjmuje i integruje ze wspólnotą i pozwala wzrastać¹⁸⁴.

Nicola De Martini dodaje, że naturą życia zakonnego jest sam Chrystus, wcielający się w życie osób zakonnych, które dobrowolnie wybierają trud życia dla Królestwa Bożego. Osoba zakonna żyje więc w więzi z Chrystusem, zgodnie z charyzmatem swojej wspólnoty, jako część istotna życia wspólnoty Kościoła¹⁸⁵. W kodeksie prawa kościelnego istnieje zapis:

[...] dzięki temu osoba zakonna dokonuje całkowitego oddania się, jakby złożenia się Bogu w ofierze, na skutek czego całe jej istnienie staje się ustawiczną czcią Boga w miłości (KPK 607).

Andrzej Postawa, wyjaśniając ten zapis kanoniczny, zaznacza:

Zakonnik staje się kapłanem, ofiarą i ołtarzem. Składa tę ofiarę razem z Chrystusem ku chwale Boga Ojca i dla zbawienia świata. Treść tej ofiary jest zawarta w treści rad ewangelicznych: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa¹⁸⁶.

Z życiem zakonnym zawsze łączono dążenie do doskonałości, co w Kościele traktuje się jako wartość fundamentalną. Badacze życia zakonnego wskazują na trzy grupy kanoniczne stanów doskonałości: zakony, stowarzyszenia wspólnie żyjące i instytuty. Zakon jest zrzeszeniem osób, które ma akceptację

¹⁸³ *Życie braterskie we wspólnocie: „Congregavit nos in unum Christi amor”*, Ząbki 1994, s. 54.

¹⁸⁴ A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, s. 36; A. Pigna, *La Vita religiosa. Teologia e spiritualita*, Rzym 1991, ss. 65–66; M. Zawada, *Teologia wspólnoty zakonnej*, w: J. W. Gogola (red.), *Formacja zakonna*, t. VII: *Życie we wspólnocie zakonnej*, Kraków 2002, s. 23.

¹⁸⁵ N. De Martini, *Gesu l'amico di tutti*, Turyn 1989, ss. 185–225.

¹⁸⁶ A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, s. 36.

kompetentnych władz kościelnych. Osoby zakonne składają publiczne śluby, które ułatwiają im drogę dążenia do doskonałości ewangelicznej, ich życie ma wspólny styl i tryb, oparty na ślubach przestrzegania rad ewangelicznych. Stałość ich życia zakonnego wypływa zarówno z ich woli, jak i z przyczyny, którą są śluby zakonne. Wspólnota życia zakonnego oznacza przynależność do danego zakonu lub zgromadzenia i wspólny pobyt z innymi mieszkańcami danej wspólnoty. Bezpośrednim przeznaczeniem życia zakonnego jest zachowywanie rad ewangelicznych, czyli ślubów czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, z myślą o głębokim naśladowaniu Chrystusa, w dążeniu do doskonałości zakonnej. Rady ewangeliczne są istotą życia zakonnego, jako wyjątkowy wybór sposobu życia osobistego, a bez nich stan zakonny nie mógłby istnieć i spełniać swojej misji w Kościele. Zachowanie rad ewangelicznych wymaga uprzedniego publicznego złożenia przez kobietę lub mężczyznę ślubów, początkowo okresowych, a finalnie wieczystych – na całe życie, ponieważ związek osoby zakonnej z Bogiem i Chrystusem, jako pełne i trwałe oddanie się Jemu na służbę wyłączną i niepodzielną, musi mieć taki właśnie charakter¹⁸⁷. Te cechy i podstawowy cel odróżniają istotnie wspólnotę zakonną od każdej innej wspólnoty ludzkiej jako wspólnoty osób i wspólnoty ich życia. Z tego powodu od kandydatów i kandydatek do życia zakonnego Kościół wymaga innych predyspozycji osobowych i religijnych, a także uwarunkowań zewnętrznych, które składają się na kategorię powołania zakonnego.

W literaturze przedmiotu można spotkać różne definicje powołania zakonnego w zależności od okresu historycznego i rozwoju teologii życia zakonnego. Sytuację tę trafnie ujmuje A. Postawa:

Zakonne powołanie (w tym do kapłaństwa) jest kategorią historyczną, która zmieniała swoją funkcję w ciągu wieków. Asceci oraz pustelnicy pierwszych wieków chrześcijaństwa z reguły nie posiadali święceń kapłańskich. [...] Począwszy już od świętego Antoniego Pustelnika, powołanie zakonne, najczęściej z racji praktycznych, stało się przedmiotem żywych zainteresowań i analiz¹⁸⁸.

Powołanie zakonne oznacza więc wzywanie człowieka, kobiety i mężczyzny, do całkowitego oddania siebie służbie Bogu we wspólnocie życia zakonnego, wyrażane w specyficznych cechach osobowych, religijnych, moralnych i społecznych, które uzdalniają ich do życia wspólnotowego według reguł wynikających z rad ewangelicznych. W zakonach męskich niektórzy zakonnicy mogą zostać kapłanami, a w ten sposób poszerzają zakres swojej służby Bogu i ludziom we wspólnocie Kościoła i własnej wspólnocie zakonnej jako części integralnej Kościoła. A. Postawa dodaje:

¹⁸⁷ J. Bar, H. Brygałówna, *Droga rad ewangelicznych. Wprowadzenie do życia zakonnego*, Warszawa 1978, ss. 237–238.

¹⁸⁸ A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, s. 37.

Członkowie wspólnoty zakonnej nie tylko żyją radami ewangelicznymi dla siebie, lecz, przyjęci przez Kościół, żyją w tej wspólnocie według zasad ewangelicznych i ofiarują to Bogu, jako część publicznego kultu. Wynika z tego, że do praktykowania powołania we wspólnocie zakonnej [...] są wymagane warunki zdrowia, charakteru, a także wykształcenia, co nie jest konieczne do praktykowania rad ewangelicznych samych w sobie¹⁸⁹.

Krystyna Dębowska zaznacza, że trwałość życia zakonnego istotnie zależy od właściwie opracowanej i prowadzonej formacji zakonnej, połączonej ze specyficznym charyzmatem danej wspólnoty:

Osoby decydujące się na życie zakonne podlegają długiemu procesowi formacji, trwającej w zasadzie przez całe życie. Po okresie formacji podstawowej, obejmującej okres postulatu, nowicjatu i junioratu, następuje formacja stała, określona przez styl życia i środki podane w prawie wewnętrznym danego instytutu. Okres przed nowicjatem, trwający sześć miesięcy lub dłużej, nazywa się postuletem. Ma on na celu zbadanie powołania kandydatów lub kandydatek, stopnia dojrzałości, która czyni ich zdolnymi do podjęcia obowiązków właściwych drodze życia zakonnego, a także sprawdzenie poziomu ich wiedzy religijnej. Postulat ułatwia kandydatom przejście z życia świeckiego do życia prowadzonego w nowicjacie. Okres nowicjatu nie jest równomierny – trwa od roku do dwóch lat, a ze względu na swój szczególny charakter i cel jest czasem swoistego odosobnienia i skupienia. Rolę podstawową odgrywają w nim mistrzowie i mistrzynie, którzy zapoznają nowicjuszy z regułą, konstytucjami, zwyczajami i zasadami życia zakonnego. Nowicjusze są wprowadzani w ducha modlitwy, w pracę nad sobą i w praktykę rad ewangelicznych, do których później zobowiążą się mocą ślubów zakonnych. Nowicjat służy dokładnemu rozpoznaniu powołania do danego zakonu, zapoznania nowicjuszy ze sposobem życia w nim, potwierdzeniu ich zdolności do życia wspólnotowego, ocenie zdrowia i uzdolnień do wykonywania prac związanych z celem specjalnym wspólnoty zakonnej. Po ukończeniu tego okresu formacji zakonnej nowicjuszek i nowicjusze składają pierwsze śluby zakonne, czyli profesję czasową. Następnie formacja zakonna jest kontynuowana w junioracie, kiedy młodzi zakonnicy pogłębiają swoje umiejętności życia według rad ewangelicznych. Okres ten trwa zwykle pięć lat, a wówczas zakonnice i zakonnicy zgłębiają swoją wiedzę religijną i wdrażają się w specyficzne prace swojego zakonu i zgromadzenia. Formacja osób zakonnych nie kończy się ślubami wieczystymi. Przepisy konstytucji i programy formacyjne w każdym instytucie określają ramy formacji stałej, zwanej formacją permanentną, która ma na celu dalsze pogłębianie rozwoju duchowego osób konsekrowanych¹⁹⁰.

Autorka omawia różne formy życia zakonnego, w tym: instytuty zakonne oddane całkowicie kontemplacji, instytuty zakonne oddane dziełom apostołskim – czynne, instytuty świeckie, stowarzyszenia życia apostołskiego oraz stan dziewic, pustelników oraz wdów i wdowców poświęconych Bogu. Instytuty oddane kontemplacji skupiają całe swoje życie i działania na kontemplacji Boga, łączą życie wewnętrzne z pracą, wysiłek ascezy osobistej z rozważaniem słowa Bożego, sprawowaniem liturgii i modlitwą. Członkowie ich trwają w samotności i milczeniu, naśladując Chrystusa modlącego się na Górze i dając świadectwo panowania Boga nad historią. Instytuty życia konsekrowanego, oddane dziełom apostołskim, pragną na różne sposoby pełnić apostołską

¹⁸⁹ Ibidem, s. 39.

¹⁹⁰ K. Dębowska, *Życie konsekrowane – jego istota i aktualna sytuacja w Polsce*, w: B. Łoziński (red.), *Leksykon zakonów w Polsce. Informator o życiu konsekrowanym*, Warszawa 1998, s. 14.

służbę dla dobra Kościoła, zgodnie z własnym charyzmatem, żyjąc radami ewangelicznymi we wspólnocie. Instytuty świeckie pragną przekazywać swoją konsekrację Bogu poprzez praktykowanie rad ewangelicznych w świecie, bez trwałej formy życia wspólnego i bez zewnętrznych oznak swojego powołania, starając się przepajać i ożywiać społeczeństwo duchem Ewangelii oraz dążyć do przemiany świata od wewnątrz mocą błogosławieństw. W Kościele istnieją też kleryckie instytuty świeckie, które pomagają kapłanom przeżywać głęboko specyficzną duchowość kapłańską i stawać się pośród braci początkiem wspólnoty i współpracy, a także apostołskiej gorliwości. Stowarzyszenia życia apostołskiego – męskie i żeńskie – realizują we właściwy sobie sposób określony cel apostołski lub misyjny. Ich członkinie i członkowie nie składają ślubów zakonnych, aczkolwiek prowadzą życie wspólnotowe. W Polsce należą do nich np. księża filipini, księża misjonarze św. Wincentego a Paulo i księża pallotyni, a żeńskim stowarzyszeniem życia apostołskiego są siostry miłosierdzia – szarytki. Stan dziewic poświęconych Bogu, pustelnicy, wdowy i wdowcy żyją osobno lub razem z innymi, są szczególnym znakiem obecności Boga w świecie i podlegają władzy biskupa miejscowego, który udziela im konsekracji, zlecając specjalne zadania w Kościele czy parafii. Osoby te składają wieczysty ślub czystości, poświęcają się modlitwie i służbie Kościołowi¹⁹¹. Teologowie przyjmują, że te wszystkie formy życia konsekrowanego są bezcennym darem w Kościele, przekazywanym mu przez samego Boga, z myślą o ciągłym jego wzrastaniu religijnym i duchowym.

2. Socjologiczne badania powołań kapłańskich i zakonnych w Polsce

Powołania do kapłaństwa instytucjonalnego i do życia zakonnego są tematem odrębnych badań w socjologii religii. Problematyka tych powołań ma już własną, odległą w czasie i bogatą tradycję, widoczną w rozległej literaturze przedmiotu¹⁹². W późniejszym nieco okresie powołaniami duchownymi zainteresowali się też psychologowie religii, eksponując w badaniach ich aspekty jakościowe, uwarunkowania, genezę, ewolucję i motywy obu typów powołań¹⁹³.

¹⁹¹ Ibidem, ss. 16–19.

¹⁹² H. Carrier, E. Pin, *Sociologie du Christianisme. Bibliographie internationale*, t. 1-2, Paryż 1965; J. Baniak, *Socjologia religii i religijności. Bibliografia prac polskich i przekładów obcych za lata 1929–1979*, Warszawa 1981; idem, *Bibliografia ważniejszych prac w języku polskim na temat powołań duchownych, kapłaństwa i życia zakonnego (1945–1994)* oraz *Wybrana literatura obcojęzyczna na temat powołań oraz kapłaństwa i życia zakonnego*, w: idem, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim w Polsce w latach 1900–1994...*, ss. 247–252.

¹⁹³ J. Baniak, *Społeczna geneza i ewolucja powołania kapłańskiego...*, ss. 7–32; W. Zdaniewicz, *Powołanie w świadomości powołanych. Analiza osobistych ankiet kleryków i braci zakonnych*, „Homo Dei” 4/1965, ss. 237–244; P. Taras, *Społeczne uwarunkowania i motywy...*; S. Kunowski,

W Polsce badania socjologiczne nad powołaniami kapłańskimi i zakonnymi zainicjował w latach 60. XX wieku prof. Józef Majka z KUL, wzorując się na badaniach prowadzonych wcześniej w krajach Europy Zachodniej. Badania te zrealizował on wspólnie ze swoimi magistrantami i doktorantami w 12 diecezjach i w wyższych seminariach duchownych Kościoła rzymskokatolickiego, a niektóre wyniki tych badań opublikował w periodyku specjalistycznym¹⁹⁴. W latach 70. XX wieku badania te kontynuował prof. Władysław Piwowski w KUL w dwóch diecezjach, zwracając szczególną uwagę na społeczne i demograficzne uwarunkowania powołań kapłańskich¹⁹⁵. O badaniach nad powołaniami duchownymi zapomniano w latach 80. XX wieku. Ponownie na KUL zwrócono uwagę na ich ważność w socjologii religii dopiero w latach 90. XX wieku. Badania te zrealizowano w dwóch diecezjach pod kierunkiem prof. Kazimierza Ryczana. Większość badań empirycznych podejmowanych w tamtym okresie obejmowała problematykę religijnych, kościelnych, społecznych, kulturowych i rodzinnych uwarunkowań genezy i ewolucji powołań kapłańskich i zakonnych w aspekcie geograficznym i czasowym¹⁹⁶. Wyniki tych badań posłużyły do opracowania wielu interesujących monografii powołań, ujmowanych w granicach diecezji i parafii, dziś już nieco zapomnianych, choćby dlatego, że autorzy nie opublikowali ich w całości, a jedynie, i to nie wszyscy, w niewielkich fragmentach. Warto przypomnieć te opracowania, aby ocalić je przed zupełnym zapomnieniem, jak i zachęcić do podejmowania nowych badań socjologicznych nad powołaniami kapłańskimi w obecnych czasach. Oto one:

- Ryszard Wawro, *Powołania kapłańskie a środowisko społeczne na podstawie socjografii powołań w archidiecezji krakowskiej w latach 1900–1960*, Lublin 1961;
- Józef Liszka, *Społeczne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji opolskiej w latach 1945–1962*, Lublin 1966;
- Zygmunt Jonaczyk, *Społeczne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji płockiej w latach 1900–1961*, Lublin 1966;
- Zygmunt Jonaczyk, *Powołania kapłańskie a środowisko społeczne na przykładzie Archidiecezji Poznańskiej w latach 1900–1967*, Lublin 1969;
- Kazimierz Jandziszak, *Powołania kapłańskie i zakonne w archidiecezji wrocławskiej w latach 1945–1961*, Lublin 1969;
- Jerzy Banaśkiewicz, *Społeczne uwarunkowania powołań kapłańskich w diecezji sandomierskiej w latach 1900–1960*, Lublin 1967;

Samopoczucie kleryków w seminarium duchownym, „Homo Dei” 2/1975, ss. 56–61; J. Pastuszka, *Z psychologii powołań...*, ss. 670–682.

¹⁹⁴ J. Majka, *Socjografia powołań kapłańskich w Polsce*, „Ateneum Kapłańskie” 57/1967, ss. 48–57.

¹⁹⁵ W. Piwowski, *Kierunki badań w socjologii religii*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne KUL” 3(18)/1971, ss. 153–170; idem, *Tradycyjny autorytet księdza w procesie przemian*, w: W. Piwowski (red.), *Religijność ludowa...*, ss. 129–133.

¹⁹⁶ K. Ryzan, *Powołania kapłańskie i zakonne...*, ss. 168–179.

- Jan Nykiel, *Społeczne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji chełmińskiej w latach 1900–1960*, Lublin 1967;
- Kazimierz Ryczan, *Społeczno-religijne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w latach 1900–1961*, Lublin 1969;
- Czesława Sondej, *Społeczno-religijne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji lubelskiej w latach 1900–1970*, Lublin 1971;
- Jan Styrna, *Społeczne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji częstochowskiej w latach 1901–1961*, Lublin 1971;
- Tadeusz Szparaga, *Uwarunkowania społeczno-duszpasterskie powołań kapłańskich i zakonnych na terenie diecezji włocławskiej w latach 1900–1960*, Lublin 1969;
- Edward Wawro, *Społeczno-religijne determinanty powołań kapłańskich i zakonnych w parafii Żołynia w latach 1880–1970*, Lublin 1974.

Pod naukowym kierownictwem prof. W. Piwowarskiego dwaj inni autorzy zrealizowali badania nad powołaniami w kolejnych środowiskach kościelnych, a ich wyniki ukazali w rozprawach naukowych:

- Jerzy Gryciuk, *Stan i niektóre uwarunkowania powołań religijnych w archidiecezji warszawskiej w latach 1945–1965*, Lublin 1976;
- Czesław Podlewski, *Model prezbitera diecezjalnego na przykładzie diecezji katowickiej*, Lublin 1979.

Autorzy tych badań i prac socjologicznych wskazują na różne czynniki, które miały w tamtym okresie realny wpływ na zaistnienie, rozwój i formację powołań kapłańskich i zakonnych, wszyscy jednak szczególną rolę w tym zakresie przypisują dwóm środowiskom – rodzinnemu i parafialnemu, gdyż religijni rodzice i żyjący według ewangelicznych zasad księża parafialni stanowią najlepszy grunt dla budzenia i rozwoju tych powołań. W latach 90. XX wieku pod kierunkiem prof. Kazimierza Ryczana zrealizowano na Wydziale Teologicznym KUL badania nad powołaniami kapłańskimi i zakonnymi w dwóch diecezjach, których autorami są:

- Banach Jerzy, *Uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji tarnowskiej w latach 1900–1999. Studium socjologiczne*, Lublin 2001;
- Zakrzewski Dariusz, *Społeczno-religijne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji łomżyńskiej w latach 1925–1997. Studium socjologiczne*, Lublin 2002.

Wyniki obu tych badań przywołuje prof. Kazimierz Świąś w artykule poświęconym różnym korelatom powołań duchownych w Polsce w obecnym wieku¹⁹⁷. Maszynopisy tych prac znajdują się w Bibliotece Głównej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie. Syntezę wyników tych badań, w połączeniu z wynikami własnych badań nad uwarunkowaniami

¹⁹⁷ K. Świąś, *Społeczno-religijne korelaty powołań kapłańskich. Szkic socjologiczny*, „Ateneum Kapłańskie” 2–3/2003, ss. 19–27.

i aspektem statystycznym powołań w Polsce, opracowałem w zwartej monografii socjologicznej¹⁹⁸. Przywołując statystyki powołań, analizuję i ukazuję zróżnicowanie środowiskowe powołań kapłańskich i zakonnych w całym okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II¹⁹⁹.

Na przełomie wieków prof. Krzysztof Pawlina przeprowadził badania socjologiczne wśród 900 kandydatów na księży we wszystkich wyższych seminariach diecezjalnych w Polsce, chcąc dostrzec motywy i powody, które skłoniły ich do wyboru kapłaństwa instytucjonalnego. Autor ten ujmuje powołanie kapłańskie jako „dar” i „zadanie” od Boga, dane młodemu człowiekowi do przyjęcia i wykonania. Na tle tak wyjaśnianego powołania zbadał geograficzne i społeczne źródła oraz kulturalno-intelektualną jakość powołań swoich respondentów. Ponadto koncentrując się na religijności kandydatów, poddał analizie hierarchię ich wartości i obaw zniechęcających ich do podjęcia własnej formacji seminaryjnej. Głównym problemem w jego badaniach było pytanie o motywy i przyczyny, które sprawiły, że jego respondenci wybrali zawód księdza parafialnego w specyficznych warunkach początku XXI wieku²⁰⁰.

Znacznie mniej uwagi i miejsca w badaniach socjologicznych poświęcono powołaniom zakonnym, zarówno kapłańskim, jak i powołaniom siostr i braci. Pierwsze badania socjologiczne nad uwarunkowaniami i motywami zakonnych powołań kapłańskich przeprowadził Piotr Taras, obejmując nimi kleryków w kilkunastu zakonach i zgromadzeniach zakonnych. Wpływ środowiska społecznego i motywacje powołań kapłańsko-zakonnych wyjaśniał w świetle teorii potrzeb religijnych i teorii odniesienia²⁰¹. Autor rozumie potrzebę w znaczeniu socjologicznym, jako występującą w społeczeństwie, u ogółu wiernych i przejawiającą się w różnych formach jako element środowiska. Mniejszą wagę przywiązuje do psychologicznej interpretacji potrzeby, która może występować u kandydatów do kapłaństwa i do życia zakonnego. W jego ocenie potrzeba psychologiczna, jako element postawy kapłańskiej powołanych, może być w jakimś stopniu kształtowana przez potrzebę społeczną. Potrzeba społeczna kapłaństwa, widoczna we wpływie rodziny, parafii, szkoły, sąsiadów, grupy koleżeńskiej, literatury, prasy religijnej, zakładu pracy, kształtuje postawę kapłańską powołanych i wywiera wpływ na ich motywację, która dotyczy bezpośrednio wyboru kapłaństwa, niekiedy połączonego z wyborem życia we wspólnocie zakonnej. Ważne dla niego były nie tylko osobiste wypowiedzi powołanych na ten temat, ale i statystyczne analizy

¹⁹⁸ J. Baniak, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim...*

¹⁹⁹ J. Baniak, *Powołania kapłańskie w Polsce w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–1987)*, „Ateneum Kapłańskie” 480/1989, z. 2, ss. 269–289; idem, *Powołania kapłańskie i zakonne w okresie dwudziestolecia pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–1998)*, „Studia Paradyskie” t. 9, 1999, ss. 220–268.

²⁰⁰ K. Pawlina, *Kandydaci do kapłaństwa...*; por. R. Selejdak, *Stawać się kapłanem trzeciego tysiąclecia*, Częstochowa 2001.

²⁰¹ P. Taras, *Společne uwarunkowania i motyw...*

tych wypowiedzi, co ułatwiało mu ukazanie związków korelacyjnych między postawami i typami motywacji a poszczególnymi elementami środowiska i poziomu istotności tych związków²⁰². A. Postawa zaznacza:

Praca Piotra Tarasa, interesująca z czysto poznawczego punktu widzenia, ma również znaczenie praktyczne, duszpasterskie. Ukazując, w skali całego kraju, jakie elementy środowiska społecznego wywierają istotny wpływ na powstanie, rozwój i motywację powołań kapłańskich, pomogła w dużym stopniu w opracowaniu całościowych planów duszpasterstwa w tym okresie. Charakteryzując wyniki badań tego autora, trzeba jednak zaznaczyć, że analizował on motywy i uwarunkowania powołań w społeczeństwie polskim lat sześćdziesiątych, lecz nie brał pod uwagę charyzmatu, duchowości oraz celowości poszczególnych zgromadzeń zakonnych²⁰³.

Badania socjologiczne zakonnych powołań kapłańskich i powołań zakonnych siostr i braci w skali całego kraju prowadził też w latach 60. XX wieku prof. Witold Zdaniewicz. W centrum jego zainteresowań badawczych znajdowała się świadomość własnego powołania u powołanych, a także charakter, motywacja i proces formacji powołania zakonnego. Wykorzystując wyniki własnych badań socjologicznych, wyjaśniał, że społeczność zakonna ma swoje modele społeczne jako wyraz trwałych i podstawowych składników istoty życia zakonnego. Modele te są niezmiennie, ponieważ cały układ stosunków występujących w zakonie zależy w jakimś stopniu od aktualnych stosunków społecznych. Badacz ten interesował się także kryzysem powołań kleryckich w zakonach męskich w Polsce i ewolucją życia zakonnego²⁰⁴.

Księża i zakonnicy stanowią w wymiarze społecznym określone grupy społeczno-zawodowe o religijnym charakterze, do których inkorporacja nowych członkiń i członków odbywa się na specjalnych prawach i warunkach, które są odmienne w środowisku duchowieństwa diecezjalnego i w środowisku zakonnym. Wspólnotą zakonną jako grupą społeczną zajmowała się w badaniach socjologicznych Jadwiga Cyman. Wykazała ona, że życie we wspólnotie zakonnej, prowadzone zarówno w zakonie zamkniętym – kontemplacyjnym, jak i w zgromadzeniu czynnym w duszpasterstwie Kościoła, podlega prawom i normom, które regulują życie społeczne i zbiorowe ludzi w każdym wymiarze, także w wymiarze świeckim. Reguły zakonne jedynie uzupełniają życie zbiorowe i wspólnotowe zakonnic i zakonników o specyfikę charyzmatu i celu podstawowego ich zakonu czy zgromadzenia, pozwalając im traktować wła-

²⁰² Ibidem, ss. 5–9.

²⁰³ A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*, s. 36.

²⁰⁴ W. Zdaniewicz, *Ku socjologicznym badaniom powołań kapłańskich i zakonnych w Polsce*, „Homo Dei” 1/1960, ss. 124–138; idem, *Zagadnienie kryzysu powołań kleryckich w zakonach męskich w Polsce*, „Homo Dei” 4/1960, ss. 525–534; idem, *Ewolucja życia zakonnego*, „Ateneum Kapłańskie” 1/1961, ss. 127–139; idem, *Powołanie w świadomości powołanych...*, ss. 237–244; idem, *Wzrost czy kryzys powołań?*, w: W. Piwowarski, W. Zdaniewicz (red.), *Z badań nad religijnością polską...*, ss. 180–191.

sną wspólnotę zakonną jako wspólnotę rodzinną²⁰⁵. Oczywiście, jak w każdej rodzinie, tak i w rodzinie zakonnej życie przebiega różnymi torami i podlega różnym emocjom – pozytywnym i negatywnym, które nie pozostają obojętne dla osobowości członkiń i członków wspólnot zakonnych. Niektórzy kandydaci do życia zakonnego i zakonnicy obojga płci już po ślubach zakonnych przekonują się po pewnym czasie życia zakonnego, że ta forma życia zbiorowego im nie odpowiada, więc rezygnują z niej i powracają do życia świeckiego. Sytuacja taka ma miejsce wtedy, gdy wybór życia zakonnego był oparty na motywach niereligijnych, bez silnego i pełnego przekonania o własnym powołaniu zakonnym. Pobyt w zakonie zweryfikował brak autentyczności tego powołania i adekwatności powodów wyboru życia zakonnego i podsunął im myśl o powrocie do świeckości.

Szerokie badania socjologiczne nad powołaniami kapłańskimi w Towarzystwie Salezjańskim w Polsce przeprowadził na przełomie wieków Andrzej Postawa, obejmując nimi kleryków w trzech seminariach tego zgromadzenia: w Łodzi, na wydziale filozofii i teologii wśród 64 osób; w Łądzie nad Wartą na wydziale filozoficzno-teologicznym wśród 42 alumnów; w Krakowie na obu wydziałach wśród 36 alumnów. Łącznie badaniami tymi objął 142 alumnów studiujących na I i II roku filozofii i na roku od III do VI teologii, przebywających wtedy w seminariach zakonnych. Pominął natomiast kleryków przebywających wówczas poza seminarium z różnych powodów. Efektem tych badań jest obszerna monografia socjologiczna powołań kapłańskich formowanych w tym zgromadzeniu zakonnym w Polsce²⁰⁶. Autor podnosi w niej istotne poznawczo i metodologicznie kwestie, nawiązując do odległych tradycji badawczych na ten temat, które w Polsce pierwszy zastosował Piotr Taras podczas badań na powołaniami kleryckimi w wielu zgromadzeniach zakonnych, w ramach szerokiego projektu badawczego ks. prof. Józefa Majki, realizowanego w latach 60. XX wieku w KUL w Lublinie. Andrzej Postawa ukazuje powołania kapłańskie w Towarzystwie Salezjańskim w szerokim spektrum uwarunkowań społecznych i religijnych, biorąc pod uwagę specyfikę charyzmatu zgromadzenia; społeczną genezę i ewolucję powołania kapłańskiego badanych alumnów; motywy wyboru i wstąpienia do seminarium salezjańskiego; analizę społecznych uwarunkowań zakonnych powołań kapłańskich w tym zgromadzeniu, a w tym środowiskowe i społeczne pochodzenie powołań, ich środowisko rodzinne i kościelne; formację powołania kapłańskiego w zakonnym seminarium duchownym na przykładzie tego zgromadzenia, a w tym ocenę tej formacji dokonaną przez badanych alumnów, samopoczucie alumnów w seminarium duchownym i jego

²⁰⁵ J. Cyman, *Wspólnota zakonna grupą społeczną*, „Studia Socjologiczne” 3–4/1990, ss. 343–362; por. W. Jacher, *Socjologiczne problemy więzi i spójni grupy*, „Zeszyty Naukowe KUL” 2/1970, ss. 48–64.

²⁰⁶ A. Postawa, *Powołania kapłańskie...*

wpływ na trwałość ich powołania kapłańskiego, codzienność i odświętność w seminarium zakonnym i jej związek z rozwojem powołania alumnów, opis rezygnacji niektórych alumnów z formacji kapłańskiej w zgromadzeniu salezjańskim; pastoralne założenia oraz postulaty i dążenia programu rekrutacji i formacji powołań kapłańskich w tym zgromadzeniu, przy uwzględnieniu znaków obecnej epoki i warunków życia ludzi. Badania te oraz publikacja ich wyników ukazują w szerokiej perspektywie metodologicznej problem społecznej genezy, ewolucji i formacji powołań kapłańskich w warunkach salezjańskiej wspólnoty zakonnej.

W stanie zakonnym, podobnie jak w stanie kapłańskim, potrzebne są systematycznie wzbudzone i rekrutowane nowe powołania duchowne – alumnów, sióstr i braci – gdyż tylko w ten sposób zakony i zgromadzenia zakonne mogą stale uzupełniać własne szeregi, przy uwzględnieniu odsetków osób opuszczających te wspólnoty zakonne i wskaźników zgonów sióstr i braci. Wszystkie zakony i zgromadzenia zakonne troszczą się we własnym zakresie o ciągły nabór do nowicjatów nowych kandydatów na alumnów i braci oraz kandydatki do postulatów na siostry zakonne. Troska zakonów o te powołania, w tym niekapłańskie, jest integralną częścią szerokiej akcji Kościoła instytucjonalnego o ciągły rozwój własnej misji religijnej w świecie. Bez tych powołań misja ta nie byłaby skutecznie realizowana²⁰⁷.

Niestety, obecnie nie są realizowane badania socjologiczne nad powołaniami kapłańskimi i zakonnymi w Polsce. Jedynym miarodajnym źródłem ukazującym statystyki tych powołań są regularne prezentacje wskaźników ich naboru i rezygnacji w diecezjach i zakonach w publikacjach Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego, którego pracami kieruje prof. Witold Zdaniewicz ze Zgromadzenia Księży Pallottynów w Warszawie. Statystyki te okazały się też bardzo pomocne w przygotowaniu tej książki.

²⁰⁷ J. Baniak, *Niekapłańskie powołania zakonne męskie i żeńskie*, w: idem, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim...*, ss. 53–96.

ROZDZIAŁ II

ALUMNI, CZYLI LOSY POWOŁAŃ KAPŁAŃSKICH REALIZOWANYCH W POLSCE W LATACH 1945–2010¹

W obiektywnym znaczeniu powołanie oznacza zespół predyspozycji i predykcji jednostki do podjęcia i wykonywania określonych czynności w sposób ciągły i konsekwentny, czyli jej skłonności, zdolności, zamiłowania oraz chęć podjęcia i realizacji zadań związanych z określonym zawodem, wcześniej ustalonym jako własny i jedyny wybór osobisty. Do zawodu księdza są więc niezbędne cechy i zamiłowania religijne, które nie są potrzebne w zawodach świeckich. Kapłaństwo instytucjonalne jest zawodem o charakterze religijnym, a ksiądz jest specjalistą od spraw i problemów religijnych, które nurtują ludzi wierzących i akceptujących nauczanie religijne i moralne Kościoła. Każde osobowe powołanie ma swoją genezę, początek i rozwój w czasie i przestrzeni, a zarazem jest uwarunkowane czynnikami społecznymi i kulturowymi. Ma ono zatem swoje „losy”, w ramach których się pojawia, jest dostrzegane, wprowadzane w proces formacji i realizowane, a niekiedy też odrzucane przez wskazaną osobę lub przez czynniki odpowiedzialne za weryfikację jego autentyczności. Powołać lub wybrać kogoś do wykonywania określonych zadań oznacza tyle, co wskazać na niego, naznaczyć go, wezwać spośród wielu innych osób i powierzyć mu godność lub ważny urząd, z którego wykonywaniem łączą się pewne role i funkcje społeczne. Dawcą powołania jest zawsze czynnik zewnętrzny – instytucja, społeczeństwo, państwo, Kościół, Bóg. Niewątpliwie

¹ Problematyka ukazana w tym rozdziale została opublikowana w innej postaci w pracy zbiorowej: M. Libiszowska-Żółtkowska, E. Firlit, M. Hainz (red.), *Pomiędzy sekularyzacją i religijnym ożywieniem*, Kraków 2012.

sytuacja ta dotyczy też genezy i ewolucji powołań do stanu duchownego w Kościele rzymskokatolickim – kapłańskiego i zakonnego.

Jak zatem wyglądała kwestia powołań do zawodu kapłańskiego wśród mężczyzn w Polsce w minionym okresie 65 lat (1945–2010)? Jak kształtowały się wskaźniki ilościowe kandydatów do kapłaństwa, którzy podejmowali wówczas studia teologiczno-filozoficzne w seminariach duchownych, a także wskaźniki alumnów kończących te studia z sukcesem, czyli z otrzymaniem święceń kapłańskich? Jak duży odsetek powołanych do kapłaństwa mężczyzn zrezygnował samodzielnie z seminaryjnej formacji swego powołania bądź ich powołanie zostało zweryfikowane przez odpowiednie władze kościelne jako nieautentyczne i nierokujące nadziei na przydatność w strukturach kapłańskich Kościoła? Czy można mówić zasadnie o kryzysie ilościowym i jakościowym powołań kapłańskich w Polsce w tym okresie? Z jakich powodów wielu alumnów zrezygnowało z formacji kapłańskiej i powróciło do rzeczywistości świeckiej? Czy można stwierdzić zasadnie, że największy wzrost ilościowy powołań kapłańskich w Polsce miał miejsce w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II, w porównaniu z ich wskaźnikami w innych okresach funkcjonowania Kościoła?

Na te pytania odpowiem, wykorzystując dostępne, aktualne kościelne statystyki realizowanych powołań kapłańskich, a także adekwatne metody socjologiczne: analizę dokumentów, różnych materiałów zastanych, analizę socjologicznego opisu zjawiska, analizę statystyczną i korelacji zmiennych oraz technikę tabel statystycznych.

1. Alumni studiujący w wyższych diecezjalnych i zakonnych seminariach duchownych

Globalna liczba alumnów wyższych seminariów duchownych (WSD) diecezjalnych i zakonnych systematycznie zmieniała się jako efekt corocznego naboru nowych kandydatów na I rok studiów o profilu filozoficzno-teologicznym, które w Polsce trwają 6 lat. Podczas tych studiów oraz formacji osobowej, religijnej i praktycznej klerycy przygotowują się do wykonywania zawodu księdza diecezjalnego lub księdza zakonnego. Jednakże władze WSD przywiązują wielką wagę do liczby alumnów przyjmowanych na I rok studiów, widząc w nich „barometr” dynamiki realizacji powołań kapłańskich w danej diecezji i w całym Kościele, czy też w konkretnym zakonie i zgromadzeniu. Dla centralnych władz kościelnych jest to podstawowy i najważniejszy impuls w polityce kadrowej, gdyż od ich liczby i odsetka wyświęconych kapłanów spośród nich będzie zależała realizacja zadań duszpasterskich całego Kościoła czy konkretnej diecezji. Nie jest zatem i nie może być obojętny wzrost bądź spadek ogólnej liczby alumnów I roku studiów w obu typach WSD, występujący w każdym roku akademickim, a tym bardziej w dłuższym okresie.

a) Alumni pierwszego roku studiów

Warto zwrócić uwagę na tempo naboru kandydatów na I rok studiów teologicznych do obu typów seminariów duchownych w przyjętym okresie badawczym. Najpierw ukażę liczbę alumnów przyjętych na I rok studiów do WSD diecezjalnych w latach 1945–2010, ujmując ją w odstępach 5-letnich, a następnie liczbę alumnów nowicjuszy przyjętych do WSD zakonnych w latach 1964–2010 w podobnych odstępach czasu. W dalszej kolejności zaprezentuję globalną liczbę alumnów I roku z obu typów WSD w latach 1970–2010.

Statystyki kościelne informują, że w latach 1945–2010 przyjęto na I rok studiów do WSD diecezjalnych 55 030 kandydatów, którzy pierwotnie postanowili związać własne życie z kapłaństwem instytucjonalnym. Nabór ten jednak różnie się kształtował w przyjętych 5-letnich podokresach, tworzących cały ten okres, odmiennie również przebiegał w poszczególnych diecezjach Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce. Sytuację tę ilustruje poniższa tabela, uwzględniająca progres rekrutacji kleryków w odstępach 5-letnich i cały badany okres 65 lat².

Tabela 23. Klerycy przyjęci na studia do diecezjalnych WSD w latach 1945–2009

Rok badany	Klerycy przyjęci na I rok WSD		Okres badany	Średnia przyjęć na I rok WSD	
	liczba	p.p.		liczba	p.p.
1945	398	100,0	1945–1949	563	100,0
1950	891	+123,9	1950–1954	987	+75,3
1955	841	+111,3	1955–1959	798	+41,7
1960	599	+50,5	1960–1964	507	-90,1
1965	603	+51,5	1965–1969	688	+22,2
1970	375	-89,7	1970–1974	595	+5,7
1975	795	+99,7	1975–1979	898	+59,7
1980	1 060	+166,3	1980–1984	1 106	+96,4
1985	1 190	+199,0	1985–1989	1 130	+100,7
1990	1 008	+153,3	1990–1994	912	+62,0
1995	946	+137,7	1995–1999	942	+67,3
2000	997	+150,5	2000–2004	1 040	+84,7
2005	1 145	+187,7	2005–2009	875	+55,4
2009	718	+80,4	-	718	+27,5
1945–2009	+320	+80,4	1945–2009	+155	+27,5

Źródło: Materiały Biura Prasowego Episkopatu Polski; *Statystyka powołań w Kościele w Polsce*, Warszawa 2009; obliczenia własne.

W całym badanym okresie 65 lat występował w Polsce wysoki, aczkolwiek niejednorodny wzrost liczby kandydatów przyjętych na I rok studiów do WSD

² J. Baniak, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim w Polsce w latach 1900–1994. Studium socjograficzne*, Kraków 1997, ss. 28–37.

diecezjalnych. O wzroście tym świadczą wskaźniki naboru w każdym 5-leciu, a także w każdym roku rozpoczynającym dane 5-lecie. Podstawę ustalenia progu progresji lub regresji liczby przyjętych na I rok studiów stanowią dane z roku 1945 (jako 100%) oraz dane za okres późniejszy: 1945–1949 (jako 100%).

W 2009 r., kończącym badany okres, w porównaniu z 1945 r., rozpoczynającym ten okres, do wszystkich WSD diecezjalnych w Polsce przyjęto o 320 alumnów więcej, czyli o 80,4 p.p., którzy wówczas planowali zostać księżmi. Wzrost ten jest imponujący, biorąc pod uwagę cały okres 65 lat, aczkolwiek był on jeszcze większy w kilku 5-leciach, np. w latach 1980–1984, kiedy wyniósł on 96,4 p.p., a w następnym 5-leciu 100,7 p.p., zaś w 1985 r. – aż 199 p.p. Wyjątek stanowi tu rok 1970, w którym odnotowano spadek liczby alumnów przyjętych na I rok studiów do WSD diecezjalnych w porównaniu z liczbą przyjętych w 1945 r. o 41 kandydatów, czyli o 10,3 p.p. mniej. Regres przyjęć widoczny jest też w latach 1960–1964, gdy przyjęto o 56 alumnów mniej, czyli o niespełna 10 p.p. w porównaniu z liczbą alumnów przyjętych wówczas do WSD. Przyjmując średnią przyjęć z pierwszego podokresu (1945–1949) za podstawę obliczenia wzrostu liczby przyjętych na I rok do WSD, można zauważyć, że w końcowym podokresie (2005–2009) przyjęto do seminariów diecezjalnych o 312 alumnów więcej, czyli o 55,4 p.p.

Poniższa tabela prezentuje liczbę alumnów I roku, którzy studiowali w WSD diecezjalnych i zakonnych, biorąc pod uwagę nieco krótszy okres, czyli lata 1970–2010. Pozwala to dostrzec dynamikę naboru kandydatów na księży do obu typów WSD oraz tendencje dominujące w obu przypadkach w całym procesie rekrutacji alumnów diecezjalnych i zakonnych.

W badanym okresie 40 lat do obu typów WSD przyjęto na I rok studiów ogółem 55 980 alumnów, w tym do diecezjalnych 38 087 (68%) i do zakonnych 17 893 nowicjuszy (32%). Dane te informują, że w Polsce w tym okresie maturzyści wybierali ponad trzykrotnie częściej diecezjalne seminaria duchowne, chcąc w nich rozpocząć własną formację kapłańską. Dysproporcja ta jest ściśle związana z dominującą liczbą parafii prowadzonych przez księży diecezjalnych, które odgrywają istotną rolę w naborze kandydatów do WSD. W parafiach prowadzonych przez księży zakonnych z reguły są wzbudzone i wstępnie formowane zakonne powołania kapłańskie, uwzględniające charzmat danego zakonu lub zgromadzenia zakonnego. Z parafii zakonnych studia w seminariach diecezjalnych podejmuje niewielki odsetek kandydatów, sięgający 20% powołań w nich wzbudzanych. Analogicznie sytuacja kształtuje się w parafiach diecezjalnych, z których dominujący odsetek maturzystów (bliisko 85%) podejmuje studia w WSD diecezjalnych, zwłaszcza funkcjonujących w macierzystej diecezji. Jednak w Kościele nie obowiązuje zasada konkurencji w naborze nowych powołań kapłańskich, lecz zasada wspomagania powołań w poprawnym odczytywaniu typu własnego powołania kapłańskiego i kierowania ich ku wyborowi odpowiedniej drogi jego formacji i realizacji –

Tabela 24. Alumni I roku studiów w WSD diecezjalnych i zakonnych w Polsce w latach 1970–2010

Rok badany	WSD diecezjalne		WSD zakonne		WSD ogółem	
	liczba	p.p.	liczba	p.p.	liczba	p.p.
1970	357	100,0	153	100,0	510	100,0
1971	586	+64,1	149	-92,6	735	+44,1
1972	607	+70,0	217	+41,8	824	+61,6
1973	667	+86,8	275	+79,7	942	+84,7
1974	759	+112,6	247	+61,4	1 006	+97,2
1975	795	+122,7	324	+111,8	1 119	+119,4
1976	879	+146,2	295	+92,8	1 174	+130,2
1977	831	+132,8	333	+117,6	1 164	+128,2
1978	904	+153,2	342	+123,5	1 246	+144,2
1979	1 081	+202,8	436	+185,0	1 517	+197,3
1980	1 060	+196,9	470	+207,2	1 530	+200,0
1981	1 105	+209,5	466	+204,6	1 571	+208,0
1982	1 210	+238,9	545	+256,2	1 755	+244,1
1983	1 054	+195,2	577	+277,1	1 631	+219,8
1984	1 102	+208,7	610	+298,7	1 712	+235,7
1985	1 190	+233,3	664	+334,0	1 854	+263,5
1986	1 120	+213,7	740	+383,7	1 860	+264,7
1987	1 231	+244,8	751	+390,8	1 982	+288,6
1988	1 130	+216,5	767	+401,3	1 897	+272,0
1989	978	+173,9	589	+285,0	1 567	+207,2
1990	1 008	+182,3	632	+313,1	1 640	+221,6
1991	822	+130,2	575	+275,8	1 397	+173,9
1992	940	+163,3	591	+286,3	1 531	+200,2
1993	896	+151,0	558	+264,7	1 454	+185,1
1994	845	+136,7	624	+307,8	1 469	+188,0
1995	846	+137,0	538	+251,6	1 384	+171,1
1996	912	+155,5	554	+262,1	1 466	+187,5
1997	877	+145,7	465	+203,9	1 342	+163,1
1998	1 035	+190,0	447	+192,2	1 482	+190,6
1999	1 041	+191,6	473	+209,2	1 514	+196,4
2000	997	+179,3	368	+140,5	1 365	+167,6
2001	1 034	+189,6	367	+139,9	1 401	+174,7
2002	1 007	+182,1	368	+140,5	1 375	+169,6
2003	1 058	+196,4	334	+118,3	1 392	+172,9
2004	1 102	+208,7	399	+160,8	1 501	+194,3
2005	1 145	+220,7	339	+121,2	1 484	+191,0
2006	1 029	+188,2	351	+129,4	1 380	+170,6
2007	786	+120,2	292	+90,8	1 078	+111,4
2008	695	+94,7	258	+68,6	953	+86,9
2009	687	+92,4	210	+37,3	897	+75,9
2010	675	+89,1	176	+15,0	851	+66,9
1970-2010	+318	+89,1	+23	+15,0	+341	+66,9
Ogółem	38 083	68,1	17 869	31,9	55 952	100,0

Źródła: Materiały Biura Prasowego Episkopatu Polski; W. Zdaniewicz, *Kościół katolicki w Polsce: 1945–1982*, Poznań – Ołtarzew 1982, s. 43; W. Zdaniewicz, W. Sadłoń (red.), *Duchowieństwo diecezjalne i zakonne w Polsce*, Warszawa 2011, ss. 13–18; *Annuaire Statisticum Ecclesiae: 2000, 2004*; obliczenia własne.

w WSD diecezjalnym lub zakonnym. Kapłani parafialni obu typów rozumieją religijne potrzeby kandydatów na księży i starają się obiektywnie i życzliwie pokierować rozwojem ich zainteresowania stanem kapłańskim oraz wyborem stosownego seminarium duchownego³. Praktycznie zaś kandydaci pochodzący z parafii diecezjalnych w większości dobrowolnie wstępują do WSD diecezjalnych, a kandydaci należący do parafii zakonnych podejmują studia kapłańskie w WSD prowadzonych przez dany zakon czy zgromadzenie zakonne.

Aby ukazać dynamikę przyjęć kandydatów na I rok studiów do WSD diecezjalnych i zakonnych w badanym okresie 40 lat, zasadne wydaje się podzielenie tego okresu na cztery kolejne dekady: 1970–1979, 1980–1989, 1990–1999, 2000–2010. W jakim tempie kształtowała się rekrutacja kandydatów na I rok studiów seminarijnych w kolejnych dekadach w obu typach seminariów duchownych? Czy zaznaczają się istotne różnice ilościowe w naborze alumnów między tymi dekadami? Odpowiadając na te pytania, zwrócę uwagę na zasadnicze trendy w dynamice naboru alumnów. Podstawą do obliczenia wzrostu przyjęć do WSD będzie liczba kandydatów rozpoczynających formację w 1970 r. (jako 100%).

W 1970 r. przyjęto w Polsce na studia kapłańskie łącznie 510 kandydatów, w tym do WSD diecezjalnych 357 (70%) i do WSD zakonnych 153 (30%). W 1979 r., u schyłku pierwszej dekady, liczba przyjętych kandydatów wzrosła trzykrotnie, czyli o 1517 osób, w tym o 1081 do WSD diecezjalnych (71,3 p.p.) i o 436 do WSD zakonnych (28,7 p.p.). Między rokiem rozpoczynającym (1970) i rokiem kończącym (1979) tę dekadę występuje duża różnica w liczbie rekrutowanych alumnów, wynosząca ogółem 197,4 p.p., w tym do seminariów diecezjalnych 202,8 p.p. i do seminariów zakonnych 185 p.p. Inaczej mówiąc, w 1979 r. przyjęto do wszystkich WSD o 1007 kandydatów więcej niż w 1970 r., w tym do diecezjalnych więcej o 724 i do zakonnych więcej o 283 nowicjuszy. Uwzględniając przyjęcia w każdym roku tej dekady, można zauważyć, że łącznie na I roku studiowało 10 237 alumnów, w tym 7466 (72,9%) w diecezjalnych seminariach i 2771 (27,1%) – w zakonnych.

W drugiej dekadzie badanego okresu, czyli w latach 80. XX wieku, zauważalny jest dalszy wzrost liczby kandydatów przyjętych na I rok studiów do obu typów WSD w zestawieniu z liczbą przyjętych w latach 70. W 1989 r., kończącym tę dekadę, przyjęto łącznie o 1057 kandydatów więcej niż w 1970 r., czyli o 207,3 p.p., w tym do diecezjalnych więcej o 621 (173,9 p.p.) i do zakonnych więcej o 436 nowicjuszy (285 p.p.). Uwzględniając liczby przyjętych na I rok studiów w każdym roku tej dekady, otrzymujemy globalną liczbę alumnów studiujących, wynoszącą łącznie 17 369, w tym w WSD diecezjalnych 11 184 (64,4%) i w zakonnych 6185 (35,6%).

³ Ibidem, ss. 30–32.

Liczby przyjęć do WSD w trzeciej dekadzie, czyli w latach 90. XX wieku, są bardzo zróżnicowane. Od 1991 do 1997 r. wystąpił wyraźny spadek liczby przyjmowanych kandydatów do WSD diecezjalnych i zakonnych, a więc również w skali ogólnej. Pod koniec dekady, w latach 1998–1999, nastąpił niewielki wzrost liczby przyjętych do seminariów diecezjalnych, a do seminariów zakonnych dopiero w 1999 r. Regres ten jest widoczny w zestawieniu z liczbą alumnów przyjętych do obu WSD w drugiej dekadzie. Natomiast w zestawieniu ze wskaźnikami rekrutacji na I rok studiów w latach 70. w trzeciej dekadzie nadal można zauważyć wzrost liczby przyjmowanych alumnów do obu typów WSD. W 1999 r. łącznie przyjęto więcej o 1004 kandydatów (czyli o 196,9 p.p.), w tym do WSD diecezjalnych więcej o 684 (191,6 p.p.), a do WSD zakonnych więcej o 320 (o 209,2 p.p.). W tej dekadzie na I roku studiowało łącznie 14 679 alumnów, w tym w diecezjalnych 9222 (62,8%) i w zakonnych 5457 (37,2%).

W czwartej dekadzie (wiek XXI) dynamika naboru alumnów na I rok studiów w obu typach WSD jest także zróżnicowana w zestawieniu z dynamiką ich naboru w trzeciej dekadzie. Do roku 2007 utrzymuje się tendencja wzrostowa przyjęć, natomiast w latach 2008–2010 występuje znaczny spadek liczby przyjmowanych kandydatów do obu typów WSD, przy czym regres ten jest większy w sytuacji rekrutacyjnej seminariów diecezjalnych. Z kolei w zestawieniu ze wskaźnikami naboru alumnów z pierwszej dekady w czwartej dekadzie utrzymuje się nadal tendencja wzrostowa. W 2010 r. łącznie przyjęto do obu typów WSD 851 kandydatów, czyli więcej o 341 (66,9 p.p.), w tym do WSD diecezjalnych więcej o 318 (89,1 p.p.) i do WSD zakonnych więcej o 23 (15 p.p.). Oczywiście, wskaźniki te są inne, często większe, w latach 2001–2006, zwłaszcza w seminariach diecezjalnych. Łącznie w tej dekadzie studiowało na I roku 13 677 alumnów, w tym w WSD diecezjalnych 10 215 (74,7%) i zakonnych 3462 (25,3%).

Tabela 25. Alumni I roku studiów w obu typach WSD według dekad badanego okresu

Dekada	Wyższe Seminarium Duchowne w Polsce					
	diecezjalne		zakonne		razem	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
1970–1979	7 466	19,6	2 771	15,5	10 237	18,3
1980–1989	11 184	29,4	6 185	34,6	17 369	31,0
1990–1999	9 222	24,2	5 475	30,6	14 697	26,3
2000–2010	10 215	26,8	3 462	19,3	13 677	24,4
1970–2010	38 087	68,0	17 893	32,0	55 980	100,0
Ogółem	38 087	100,0	17 893	100,0	55 980	100,0

Źródło: Materiały Biura Prasowego Episkopatu Polski; obliczenia własne.

W latach 1970–2010 do WSD diecezjalnych i zakonnych przyjęto na I rok studiów ogółem 55 980 kandydatów. Jednak w każdej dekadzie nabór ich był

mocno zróżnicowany, a jego dynamika odznaczała się wahliwością. Najmniejszy odsetek alumnów przyjęto w pierwszej dekadzie – 18,3%. W drugiej dekadzie zgłosiło się do WSD więcej o 7132 kandydatów (o 12,7 p.p.). W trzeciej dekadzie, w stosunku do wskaźników naboru w drugiej dekadzie, nastąpiło osłabienie zainteresowania zawodem księdza wśród maturzystów, w efekcie czego do WSD przyjęto na I rok studiów mniej o 2672 kandydatów (o 4,7 p.p.). Natomiast w relacji do liczby przyjętych do WSD w pierwszej dekadzie w trzeciej dekadzie również odnotowujemy wzrost liczby przyjęć kandydatów o 4460 (o 8 p.p.). Identyczną sytuację widzimy w czwartej dekadzie, w której miał miejsce dalszy regres zgłoszeń na I rok studiów seminaryjnych w stosunku do liczby przyjętych w trzeciej dekadzie o 1020 kandydatów (o 1,9 p.p.). Z kolei w stosunku do liczby przyjętych w pierwszej dekadzie odnotowujemy też wzrost liczby przyjętych na I rok studiów o 3440 kandydatów (o 6,1 p.p.).

Inaczej jeszcze kształtują się wskaźniki przyjęć w WSD diecezjalnych i zakonnych w każdej dekadzie badanego okresu. Do WSD diecezjalnych zgłosiło się ogółem dwukrotnie więcej kandydatów niż do WSD zakonnych – o 20 194: w pierwszej dekadzie – o 4695, w drugiej – o 4999, w trzeciej – o 3747, w czwartej – o 6753 kandydatów. W WSD diecezjalnych różnica przyjęć między pierwszą i drugą dekadą wynosi 3718 kandydatów (9,8 p.p.) – jest to tendencja wzrostowa; między drugą i trzecią dekadą widzimy tendencję ujemną – spadek liczby przyjętych na I rok o 1962 kandydatów (o 5,2 p.p.); z kolei w czwartej dekadzie przyjęto więcej o 993 kandydatów niż w trzeciej dekadzie (o 2,6 p.p.). Do WSD zakonnych przyjęto na I rok najwięcej kandydatów w drugiej dekadzie – o 3414 w stosunku do liczby przyjętych w pierwszej dekadzie (o 19,1 p.p.). W trzeciej dekadzie przyjęto już mniej kandydatów niż w drugiej dekadzie o 710 (o 4 p.p.). W czwartej dekadzie wystąpił dalszy regres zgłoszeń i przyjęć o 2013 (o 11,3 p.p.). Do WSD diecezjalnych największą liczbę kandydatów przyjęto w latach 80. XX wieku – 11 130 184, a także do WSD zakonnych – 6185. Stabilność liczby kleryków każdego I roku decyduje zasadniczo o ich liczbie na kolejnych rocznikach studiów seminaryjnych.

b) Globalna liczba alumnów diecezjalnych i zakonnych

Rekrutacja kandydatów do seminarium duchownego, realizowana w każdym roku, bezpośrednio rzutuje na globalną liczbę alumnów, którzy na kolejnych kursach (rocznikach) 6-letnich studiów teologicznych i filozoficznych przygotowują się do wykonywania zadań kapłańskich w diecezjach i we wspólnotach zakonnych. Podczas studiów seminaryjnych pewien odsetek alumnów z różnych roczników rezygnuje z formacji kapłańskiej i powraca do życia świeckiego. Jedni decydują się na to samodzielnie, motywowani różnymi względami, innym zaś odejście z seminarium doradzają władze seminaryjne, ponieważ wcześniej zauważyły u nich cechy osobowe czy za-

chowania, które negatywnie zweryfikowały ich powołanie kapłańskie, czyli autentyczność osobistych predyspozycji do zawodu księdza. Oznacza to swoisty „ruch powołań” kapłańskich w Kościele, którego celem jest weryfikacja przydatności kandydatów do kapłaństwa, która odbywa się w naturalny sposób. W konsekwencji tego procesu znaczny odsetek alumnów przyjętych do WSD opuszcza je co roku i powraca do życia świeckiego, poczynając od pierwszego, a kończąc na ostatnim roku studiów – zdarza się bowiem, że także diakoni rezygnują z kapłaństwa. Celowe jest zatem w analizie „losu” powołań kapłańskich ukazanie, jak faktycznie kształtowała się globalna liczba alumnów w WSD diecezjalnych i zakonnych w Polsce w badanym okresie, czyli w latach 1970–2010, uwzględniając poszczególne jego lata i dekady. Liczbę globalną alumnów ukazuje tabela 26.

W przyjętym okresie 40 lat globalna liczba alumnów polskich ulegała ciągłym zmianom pod wpływem różnych czynników, aczkolwiek dwa z nich najbardziej przyczyniły się do jej dynamiki: coroczny nabór kandydatów na I rok studiów do obu typów WSD oraz wskaźniki rezygnacji osobistej i wskaźniki usuwania alumnów z formacji kapłańskiej z każdego rocznika studiów. Takim czynnikiem był też coroczny odsetek diakonów przyjmujących święcenia kapłańskie i tym samym opuszczających seminarium duchowne. W ten sposób dotykamy ważnej kwestii – wskaźnika realizacji powołań kapłańskich, czyli odsetka alumnów przechodzących pozytywnie 6-letnią formację kapłańską i uzyskujących święcenia kapłańskie, a także odsetka tych alumnów, którzy nie zdołali zrealizować swego powołania z własnej woli lub z woli władz seminaryjnych i odeszli z WSD do życia świeckiego. Analizując wskaźniki ujęte w tabeli 26, można zauważyć wspomnianą zmianę globalnej liczby alumnów diecezjalnych i zakonnych w każdym roku akademickim i w całym badanym okresie. Spróbujmy, podobnie jak w przypadku alumnów I roku studiów, ukazać dynamikę liczby alumnów w kolejnych dekadach tworzących ten okres: 1970–1979, 1980–1989, 1990–1999, 2000–2010. Podstawę ustalenia wskaźnika wzrostu lub spadku liczby alumnów w kolejnych dekadach jest ich liczba z 1970 r. oraz liczba alumnów w roku kończącym daną dekadę.

Uwzględniając wskaźniki z 1970 r., w którym ogółem w obu typach WSD studiowało 3946 alumnów (jako 100%), w tym 3072 w diecezjalnych i 874 w zakonnych, zauważamy, że w każdym następnym roku pierwszej dekady liczba alumnów wzrastała systematycznie: od 3,6% do 48,1%. W 1979 r., kończącym tę dekadę, we wszystkich WSD studiowało łącznie 5845 alumnów, czyli więcej o 1899 w zestawieniu z ich liczbą w 1970 r. Tę tendencję wzrostową widać w obu typach WSD: w diecezjalnych w 1970 r. studiowało 3072 alumnów, a w 1979 r. 4179, czyli więcej o 1107, a więc o 36%; w zakonnych wzrost liczby alumnów też był systematyczny i w 1979 r. wyniósł 792 alumnów, czyli więcej o 90,6 p.p. Zatem wskaźnik alumnów zakonnych był w tej dekadzie niemal trzykrotnie większy od wskaźnika alumnów diecezjalnych.

Tabela 26. Globalna liczba alumnów WSD w Polsce w latach 1970–2010

Rok badany	Alumni WSD diecezjalnych		Alumni WSD zakonnych		Alumni razem	
	liczba	p.p.	liczba	p.p.	liczba	p.p.
1970	3 072	100,0	874	100,0	3 946	100,0
1971	3 097	+0,8	991	+13,4	4 088	+3,6
1972	3 057	-0,5	1 073	+22,8	4 130	+4,7
1973	3 035	-2,0	1 139	+30,3	4 174	+5,8
1974	3 091	+0,6	1 125	+28,7	4 216	+6,8
1975	3 130	+1,9	1 265	+44,7	4 395	+11,4
1976	3 410	+11,0	1 295	+48,2	4 705	+19,2
1977	3 607	+17,4	1 451	+66,0	5 058	+28,2
1978	3 784	+23,2	1 541	+76,3	5 325	+34,9
1979	4 179	+36,0	1 666	+90,6	5 845	+48,1
1980	4 449	+44,8	1 836	+110,1	6 285	+59,3
1981	4 727	+53,9	1 987	+127,3	6 714	+70,1
1982	5 018	+63,3	2 207	+152,5	7 225	+83,1
1983	5 207	+69,5	2 474	+183,1	7 681	+94,7
1984	5 365	+74,6	2 765	+216,4	8 130	+106,0
1985	5 563	+81,1	2 901	+231,9	8 464	+114,5
1986	5 658	+84,2	3 177	+263,5	8 835	+123,9
1987	5 859	+90,7	3 179	+263,7	9 038	+129,0
1988	5 788	+88,4	3 079	+252,3	8 867	+124,7
1989	5 499	+79,0	3 320	+279,9	8 819	+123,5
1990	5 352	+74,2	3 202	+266,4	8 554	+116,8
1991	5 228	+70,2	3 186	+264,5	8 414	+113,2
1992	4 864	+58,3	3 143	+259,6	8 007	+102,9
1993	4 679	+52,3	3 136	+258,8	7 815	+98,0
1994	4 389	+42,9	3 128	+257,9	7 517	+90,5
1995	4 604	+49,9	2 706	+209,6	7 310	+85,3
1996	4 512	+46,9	2 442	+179,4	6 954	+76,2
1997	4 580	+49,1	2 182	+149,7	6 762	+71,4
1998	4 521	+47,2	2 152	+146,2	6 673	+69,1
1999	4 731	+54,0	2 051	+138,8	6 818	+72,9
2000	4 773	+55,4	2 051	+134,3	6 824	+71,5
2001	4 719	+53,6	2 048	+134,2	6 767	+71,5
2002	4 672	+51,3	2 065	+136,3	6,737	+70,7
2003	4 649	+51,1	2 007	+129,6	6 656	+68,7
2004	4 831	+57,2	1 875	+114,5	6 706	+69,9
2005	4 759	+54,9	1 707	+95,3	6 466	+63,9
2006	4 612	+50,1	1 603	+83,4	6 215	+57,5
2007	4 257	+38,6	1 422	+62,7	5 679	+43,9
2008	4 029	+31,2	1 270	+45,3	5 299	+34,3
2009	3 732	+21,5	1 125	+28,7	4 857	+23,1
2010	3 658	+19,1	1 087	+24,4	4 745	+20,2
1970–2010	+586	+19,1	+213	+24,4	+799	+20,2

Źródło: *Statystyka powołań kapłańskich w Kościele katolickim w Polsce*, Warszawa 2009; Materiały Konferencji Episkopatu Polski, 2011; obliczenia własne.

W 1989 r. globalna liczba alumnów wynosiła 8819, co w zestawieniu z liczbą ich z 1970 r. oznacza wzrost o 4873 alumnów, czyli o 123,5 p.p. W WSD diecezjalnych wzrost liczby alumnów wynosił 2499, czyli o 79 p.p., a w WSD zakonnych o 2446 alumnów, czyli o 279,9 p.p. W 1999 r., kończącym trzecią dekadę, łącznie studiowało 6818 alumnów, czyli w zestawieniu z ich liczbą z 1970 r. więcej o 2072 (o 72,8 p.p.). W seminariach diecezjalnych wzrost ten wyniósł 1659 alumnów (54,4 p.p.), a w seminariach zakonnych 1213 alumnów (138,8 p.p.). W tej dekadzie następował już jednak powolny spadek globalnej liczby alumnów (od 116,8 p.p. do 72,8 p.p.), widoczny w obu typach WSD. W 2010 r., kończącym czwartą dekadę, łącznie studiowało w WSD 4745 alumnów, czyli o 799 więcej niż w 1970 r. (o 20,2 p.p.). W seminariach diecezjalnych wzrost ten wyniósł 586 alumnów (o 19,1 p.p.) i w seminariach zakonnych 213 alumnów (o 24,4 p.p.). Jednak w tej dekadzie zaznaczył się również spadek globalnej liczby alumnów w obu typach seminariów. Alumni ci zrezygnowali z formacji kapłańskiej albo zostali relegowani z seminarium. Dynamikę globalnej liczby alumnów w każdej dekadzie badanego okresu, uwzględniając rok ją rozpoczynający i kończący, ukazuje tabela 27.

Tabela 27. Dynamika globalnej liczby alumnów WSD według dekad badanego okresu 40 lat

Dekada	WSD diecezjalne		WSD zakonne		WSD razem	
	liczba	p.p.	liczba	p.p.	liczba	p.p.
1970–1979	+1107	+36,0	+792	+90,6	+1899	+48,1
1980–1989	+1050	+23,6	+1484	+80,8	+2534	+40,3
1990–1999	-579	-10,8	-1115	-34,8	-1736	-20,3
2000–2010	-1115	-23,4	-964	-47,0	-2079	-30,5
1970–2010	+457	+21,2	+197	+8,7	+618	+13,9

Źródło: Materiały Biura Prasowego Episkopatu Polski; obliczenia własne.

Z danych wynika, że liczba alumnów wzrastała w dwóch pierwszych dekadach, chociaż wzrost ten był największy w dekadzie pierwszej, czyli w latach 70. XX wieku, sięgając niespełna połowy liczby alumnów z 1970 r. Wzrost ten był wtedy widoczny w obu typach WSD, aczkolwiek niemal trzykrotnie większy w seminariach zakonnych – o 54,6 p.p. Tendencja wzrostowa liczby alumnów utrzymała się także w drugiej dekadzie, czyli latach 80. XX wieku, sięgając 40,3 p.p. powyżej liczby alumnów z 1980 r. Wzrost ten jest widoczny w obu typach WSD, chociaż większy w seminariach zakonnych – o 57,2 p.p. Można jednak zauważyć regres liczby alumnów między pierwszą i drugą dekadą o 7,8 p.p. – w seminariach diecezjalnych wynosi on 12,4 p.p., a w seminariach zakonnych 9,8 p.p. W trzeciej i czwartej dekadzie następuje dalszy spadek liczby alumnów w obu typach WSD – w latach 90. wynosił on 20,3 p.p., a w pierwszej dekadzie XXI wieku – 30,5 p.p. stanu wyjściowego.

W seminariach diecezjalnych w czwartej dekadzie regres tej liczby osiągnął 23,4 p.p. i w seminariach zakonnych 47 p.p. W obu tych dekadach znacząco spadły wskaźniki naboru do obu typów seminariów, a jednocześnie wzrosły wskaźniki alumnów rezygnujących z formacji seminaryjnej. Bilansując zaś wskaźniki wzrostu i spadku liczby alumnów za cały okres 40 lat, uzyskujemy tendencję progresywną liczby powołań kapłańskich w Polsce. Inaczej mówiąc, w całym badanym okresie, mimo spadku w niektórych latach liczby alumnów, wystąpił jej wzrost o 13,9 p.p. w zestawieniu z ich liczbą w 1970 r., w tym w WSD diecezjalnych o 21,2 p.p. i w WSD zakonnych o 8,7 p.p.⁴

c) Alumni diecezjalni według diecezji przynależenia w latach 1993–2009

Aby dokładniej ukazać dynamikę powołań kapłańskich w przyjętym okresie, należy zwrócić jeszcze uwagę na globalną liczbę alumnów polskich w latach 1993–2009 we wszystkich diecezjach Kościoła, uwzględniając jego aktualny podział administracyjny. Jak kształtowała się liczba alumnów w tym okresie w każdej diecezji, przedstawia tabela 28.

Jeśli porównamy dynamikę globalnej liczby alumnów diecezjalnych w Polsce z lat 80. XX wieku, która odznaczała się tendencją wzrostową, z dynamiką tej liczby w latach 2000–2009 w poszczególnych diecezjach i w skali całego Kościoła, to zauważymy, że w tym drugim okresie wystąpił dość znaczny spadek liczby kandydatów na I rok studiów seminaryjnych, który bezpośrednio

⁴ Por. W. Zdaniewicz, *Kościół katolicki w Polsce: 1945–1982*, Poznań – Ołtarzew 1982, s. 113; L. Adamczuk, *Kościół katolicki w Polsce i na świecie*, w: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990. Rocznik Statystyczny Głównego Urzędu Statystycznego*, Warszawa 1991, ss. 15–16; L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, S. H. Zaręba (red.), *Statystyka diecezji Kościoła katolickiego w Polsce: 1992–2004*, Warszawa 2006, ss. 59–60. Liczbę alumnów diecezjalnych i zakonnych na świecie w latach 1984–2004 ukazuje poniższa tabela.

Okres badany	Alumni diecezjalni		Alumni zakonni		Alumni razem	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
1984	53 837	67,0	26 465	33,0	80 302	100,0
1988	61 651	66,9	30 513	33,1	92 164	100,0
1995	66 777	68,6	36 569	31,4	97 290	100,0
1996	70 034	66,2	35 836	33,8	105 870	100,0
1997	70 034	64,8	37 983	35,2	108 017	100,0
1998	70 564	64,6	38 666	35,4	109 230	100,0
1999	70 989	64,5	39 032	35,5	110 021	100,0
2000	71 756	64,9	38 827	35,1	110 583	100,0
2001	72 241	64,4	39 943	35,6	112 184	100,0
2002	72 421	64,3	40 222	35,7	112 643	100,0
2003	72 266	64,2	40 107	35,8	112 373	100,0
2004	71 841	63,5	41 203	36,5	113 044	100,0
1984–2004	+18 004	+33,4	+14 738	+55,7	+32 742	+40,8

Źródło: *Annuaire Statisticum Ecclesiae: 1988–2004*, ss. 151–164; L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990...*, s. 32; Materiały KEP – 2005; obliczenia własne.

Tabela 28. Globalna liczba alumnów diecezjalnych w diecezjach polskich w latach 1993–2009

Diecezja	1993	2000	2001	2002	2005	2006	2007	2008	2009	1993–2009	
Białostocka	89	88	88	85	81	87	84	67	60	-29	-32,6
Bielska	108	94	106	106	96	96	80	74	78	-34	-31,5
Bydgoska	-	-	-	-	68	62	64	51	53	-15	-22,1
Częstochowska	115	150	149	153	119	108	102	96	89	-26	-22,6
Drohiczyńska	36	77	65	56	48	42	35	35	31	-5	-13,9
Elbląska	32	69	60	54	52	44	47	47	47	+15	+46,9
Ełcka	64	72	75	73	60	71	65	65	65	+1	+1,6
Gdańska	128	103	103	102	118	103	100	90	90	-38	-29,7
Gliwicka	59	78	85	86	78	88	90	69	60	+1	+1,7
Gnieźnieńska	119	114	113	96	103	107	96	95	76	-43	-36,1
Kaliska	96	109	111	125	117	109	107	93	93	-3	-3,1
Katowicka	250	163	173	190	164	186	175	159	148	-102	-40,8
Kielecka	113	125	120	119	112	120	116	77	81	-32	-28,3
Koszalińska	-	113	103	102	89	83	81	90	74	-44	-37,3
Krakowska	275	120	145	159	134	140	136	139	137	-138	-50,2
Legnicka	92	116	111	108	85	83	78	76	72	-20	-21,7
Lubelska	204	188	188	181	159	155	136	132	121	-83	-40,7
Łomżyńska	135	92	84	80	99	106	102	98	92	-43	-31,9
Łowicka	83	67	53	55	65	46	45	33	33	-50	-60,2
Łódzka	141	106	106	106	111	77	83	73	74	-67	-47,5
Opolska	105	104	93	83	84	96	81	83	78	-27	-25,7
Ordynariat WP	5	25	27	21	13	10	8	5	7	+2	+40,0
Pelplińska	115	111	139	119	128	118	104	92	93	-22	-19,1
Płocka	117	111	113	99	106	97	77	73	78	-39	-33,9
Poznańska	116	131	140	137	141	129	131	119	111	-5	-4,3
Przemyska	182	190	166	185	167	172	182	162	130	-52	-28,6
Radomska	161	150	159	135	144	128	123	106	122	-39	-24,2
Rzeszowska	125	140	143	138	126	128	107	101	102	-23	-18,4
Sandomierska	105	140	155	150	114	103	101	95	85	-20	-19,0
Siedlecka	167	135	132	142	126	113	107	90	89	-78	-46,7
Sosnowiecka	80	86	81	68	60	58	49	51	51	-29	-36,2
Szczecińska	139	88	90	79	86	82	76	69	69	-70	-50,4
Świdnicka	-	-	-	-	-	81	82	74	71	-10	-12,3
Tarnowska	259	301	297	312	238	240	225	227	224	-35	-13,1
Toruńska	75	98	83	85	87	87	78	65	65	-10	-13,3
Warmińska	103	72	81	92	102	85	86	77	78	-25	-24,3
Warszawska	230	188	185	187	196	197	193	185	170	-150	-46,9
W-wa Praga	104	99	90	96	94	91	85	65	64	-40	-38,5
Włocławska	102	113	115	104	86	94	82	88	83	-19	-18,6
Wrocławska	156	179	174	170	150	142	128	114	96	-60	-38,5
Zamojska	104	99	104	104	106	88	83	76	69	-35	-33,7
Zielonogórska	124	114	113	112	104	108	103	97	86	-38	-30,6
Kościół cały	5021	4718	4718	4654	4497	4361	4105	3772	3595	1426	-28,4
Ogółem	100,0	-6,0	-6,0	-7,3	-10,4	-13,1	-18,2	-24,9	-28,4	1426	-28,4

Źródło: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990. Rocznik Statystyczny Głównego Urzędu Statystycznego*, Warszawa 1991; L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, S. H. Zaręba (red.), *Statystyka diecezji...*, s. 59, tabela 11; *Statystyka Kościoła katolickiego w Polsce: 2005–2009*; obliczenia własne.

przekładał się w każdym kolejnym roku tego okresu na ujemną tendencję globalnej liczby alumnów. Przyjmując liczbę alumnów w skali globalnej i w skali każdej diecezji jako 100%, czyli podstawę ustalenia tej dynamiki, dostrzegamy, że w zaledwie czterech diecezjach w 2009 r. nastąpił nieznaczny wzrost liczby alumnów: w diecezji elbląskiej o 46,9 p.p., w Ordynariacie Polowym WP o 40 p.p., w diecezji gliwickiej o 1,7 p.p. i w diecezji ełckiej o 1,6 p.p. W pozostałych diecezjach dynamika liczby alumnów jest ujemna w przyjętym okresie 16 lat, a zwłaszcza w pierwszej dekadzie obecnego wieku. Spadek liczby alumnów w każdej z tych diecezji jest bardzo zróżnicowany, dlatego dla dokładnego ukazania dynamiki regresu liczby zostanie on ujęty w kilka grup statystycznych – od najliczniejszych do najmniejszych.

Największy spadek liczby alumnów wystąpił w trzech diecezjach: łowickiej – 60,2 p.p., szczecińskiej – 50,4 p.p. i krakowskiej – 50,2 p.p. W granicach od 40 do 49 p.p. regres liczby alumnów widać w następujących diecezjach: łódzkiej – 47,5 p.p., warszawskiej – 46,9 p.p., siedleckiej – 46,7 p.p., katowickiej – 40,8 p.p. i lubelskiej – 40,7 p.p. W granicach od 30 do 39 p.p. spadek liczby alumnów dotknął następujące diecezje: warszawsko-praską – 38,5 p.p., wrocławską – 38,5 p.p., koszalińską – 37,3 p.p., sosnowiecką – 36,2 p.p., gnieźnieńską – 36,1 p.p., płocką – 33,9 p.p., zamojską – 33,7 p.p., białostocką – 32,6 p.p., łomżyńską – 31,9 p.p., bielską – 31,5 p.p. i zielonogórską – 30,6 p.p. W granicach od 20 do 29 p.p. spadek liczby alumnów nastąpił w diecezjach: gdańskiej – 29,7 p.p., przemyskiej – 28,6 p.p., kieleckiej – 28,3 p.p., opolskiej – 25,7 p.p., warmińskiej – 24,3 p.p., radomskiej – 24,2 p.p., częstochowskiej – 22,6 p.p., bydgoskiej – 22,1 p.p. i legnickiej – 21,7 p.p. W granicach od 10 do 19 p.p. regres liczby alumnów dotknął diecezje: pelplińską – 19,1 p.p., sandomierską – 19,0 p.p., włocławską – 18,6 p.p., rzeszowską – 18,4 p.p., drohiczyńską – 13,9 p.p., toruńską – 13,3 p.p., tarnowską – 13,1 p.p. i świdnicką – 12,3 p.p. Z kolei najniższe wskaźniki regresu liczby alumnów, w granicach od 1 do 10 p.p., widoczne są w diecezjach: poznańskiej – 4,3 p.p. i kaliskiej – 3,1 p.p. W całym Kościele rzymskokatolickim w Polsce w 1993 r. studiowało ogółem 5021 alumnów diecezjalnych (jako 100%), natomiast w następnych latach tworzących ten okres występuje zróżnicowany spadek tej liczby o następujące odsetki: w 1998 r. o 5,4 p.p., w 2000 r. o 6 p.p., w 2001 r. o 6 p.p., w 2002 r. o 7,3 p.p., w 2005 r. o 10,4 p.p., w 2006 r. o 13,1 p.p., w 2007 r. o 18,2 p.p., w 2008 r. o 24,9 p.p. i w 2009 r. o 28,4 p.p. W całym badanym okresie spadek liczby alumnów diecezjalnych wyniósł 1426 (o 28,4 p.p.). Wahliwość dynamiki liczby alumnów w każdej diecezji w kolejnych latach tego okresu jest bardzo zróżnicowana, aczkolwiek rzadziej ma ona tendencję wzrostową, a zdecydowanie częściej – spadkową, zwłaszcza w latach 2005–2009. Ten znaczący regres liczby alumnów diecezjalnych, niekiedy drastyczny, ujawniały też władze kościelne i seminaryjne w mediach publicznych, chociaż pomijały z reguły jego główne przyczyny, mające źródło w środowisku kościelnym. Z informacji władz ko-

ścielnych społeczeństwo dowiadywało się, że główną winę za spadek zainteresowania zawodem kapłańskim w środowisku młodzieży religijnej ponoszą media laickie, środowiska wrogie Kościołowi, środowiska lansujące zasady liberalizmu moralnego i takie zjawiska społeczne, jak hedonizm, konsumeryzm czy zaniżanie znaczenia wartości religijnych w życiu młodych ludzi⁵.

d) Alumni zakonni w diecezjach Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w latach 2000–2009

Zdecydowana większość zakonów i zgromadzeń zakonnych prowadzi własne wyższe seminaria duchowne, które podczas 6-letnich studiów filozoficzno-teologicznych przygotowują alumnów do kapłaństwa. Liczba alumnów w tych instytucjach zakonnych jest bardzo zróżnicowana i wielokrotnie mniejsza od liczby alumnów diecezjalnych. Absolwenci WSD zakonnych w większości podejmują pracę na misjach zagranicznych, a pozostali pracują w kraju, także w parafiach prowadzonych przez własne zgromadzenie lub zakon, mając akceptację biskupa diecezjalnego. W ten sposób Kościół i poszczególne diecezje zyskują dodatkową liczbę księży zakonnych do pracy duszpasterskiej w parafiach. Liczbę alumnów zakonnych w diecezjach w Polsce w latach 2000–2009 przedstawia tabela 29.

Z danych wynika, że alumni zakonni byli przygotowywani do kapłaństwa jedynie w 14 diecezjach. Liczba alumnów w każdej z tych diecezji była znacznie zróżnicowana w tym okresie, a ponadto systematycznie zmniejszała się, na co wpływ miało wiele czynników, choć główną rolę odegrał malejący wskaźnik naboru na I rok studiów. Dlatego w 2009 r., kończącym ten okres, liczba alumnów w każdej diecezji jest mniejsza od ich liczby z 2000 r. Wyjątek stanowi diecezja gnieźnieńska, w której w 2009 r. było o 16 p.p. więcej alumnów zakonnych niż w 2000 r. Największy spadek liczby alumnów zakonnych widać w takich diecezjach, jak: przemyska – 96,3%, gdańska – 88,9%, wrocławska – 73,7% i łódzka – 72,1%. W granicach od 60% do 55% spadek liczby alumnów zakonnych wystąpił w diecezjach: lubelskiej – 61,3%, warmińskiej –

⁵ Liczbę seminarzystów diecezjalnych w całej Europie i w niektórych krajach europejskich w latach 1982–2004 ukazuje poniższa tabela.

Kontynent/ kraj	1982	1986	1990	1994	1998	2000	2001	2002	2004	Ogółem	
										1982–2004	
Europa	19 379	15 474	16 438	18 736	18 095	17 611	16 896	16 207	15 032	-4347	-22,4
Francja	1 889	1 122	1 093	1 146	1 008	940	860	769	716	-1173	-62,1
Hiszpania	2 809	1 829	1 694	1 877	1 777	1 661	1 617	1 560	1 374	-1435	-51,1
Włochy	4 373	2 874	2 823	3 018	3 826	3 653	3 442	3 251	3 145	-1228	-28,1
Irlandia	284	267	245	226	209	148	118	98	86	-198	-69,7
Niemcy	1 438	1 375	1 268	1 242	1 140	1 009	951	890	872	-566	-39,4
Polska	3 012	3 419	4 410	5 355	5 731	4 738	4 719	4 672	4 552	+1552	+33,8

Źródło: *Acta Sancte Ecclesiae – 1998*, ss. 229–230; *ASE: 2000*; *ASE: 2004*; W. Zdaniec (red.), *Kościół katolicki w Polsce i na świecie w latach 1918–1990*, Warszawa 1991, ss. 32–33, tabela 6 (rok 1982 = 100%); obliczenia własne.

Tabela 29. Globalna liczba alumnów zakonnych w diecezjach w latach 2000–2009

Diecezja	2000	2001	2005	2006	2007	2008	2009	2000–2009	
								liczba	p.p.
Białostocka	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Bielsko-bialska	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Bydgoska	-	-	14	12	10	13	11	-3	-21,4
Częstochowska	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Drohiczyńska	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Elbląska	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Ełcka	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Gdańska	18	4	5	2	2	2	-	-16	-88,9
Gliwicka	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Gnieźnieńska	21	17	52	52	32	27	25	+4	+16,0
Kaliska	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Katowicka	63	51	32	28	31	35	38	-25	-39,7
Kielecka	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Koszaliń.-kołob.	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Krakowska	777	794	711	685	633	558	530	-247	-31,8
Legnicka	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Lubelska	142	173	168	118	116	90	55	-87	-61,3
Łomżyńska	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Łowicka	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Łódzka	179	168	106	122	83	54	50	-129	-72,1
Opolska	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Ordynariat WP	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Pelplińska	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Płocka	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Poznańska	193	194	187	188	175	151	141	-52	-26,9
Przemyska	27	24	12	9	4	1	1	-26	-96,3
Radomska	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Rzeszowska	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Sandomierska	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Siedlecka	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Sosnowiecka	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Szczec.-kam.	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Świdnicka	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Tarnowska	49	50	62	46	33	42	29	-20	-40,8
Toruńska	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Warmińska	68	68	70	51	48	44	33	-35	-51,5
Warszawska	227	215	127	150	115	132	104	-123	-51,2
W-wa Praga	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Włocławska	114	126	60	57	50	46	30	-84	-73,7
Wrocławska	116	107	100	83	89	75	78	-38	-32,8
Zamojska	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Zielon.-gorz.	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Ogółem	1994	1991	1707	1603	1422	1270	1149	-845	-42,4
	100,0	-0,2	-14,4	-19,6	-28,7	-36,3	-42,4	-845	-42,4

Źródło: *Secretaria Status Generale Ecclesiae Rationarum*; L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, S. H. Zaręba (red.), *Statystyka diecezji Kościoła katolickiego w Polsce: 1992–2004*, Warszawa 2006, s. 61, tabela 12; *Statystyka Kościoła w Polsce: 2005–2009*, Warszawa 2010.

51,5%, warszawskiej – 51,2%. W pozostałych diecezjach regres ten był już mniejszy, a mianowicie: w tarnowskiej – 40,8%, w katowickiej – 39,7%, we wrocławskiej – 32,8%, w krakowskiej – 31,8%, w poznańskiej – 26,9%, w bydgoskiej – 21,4%. W całym badanym okresie regres liczby alumnów zakonnych wyniósł 42,4%, aczkolwiek był on różny w kolejnych latach tworzących ten okres: od 0,2% w 2001 r. (najmniejszy) do 42,4% w 2009 r. (największy). Jedynie w 2002 r. wystąpił niewielki wzrost liczby alumnów – o 0,4 p.p. W tym czasie osłabło zainteresowanie kapłaństwem nie tylko w diecezjach, ale i w zakonach, w niektórych zaś radykalnie.

Dzisiejsi maturzyści patrzą na zawód księdza z innej perspektywy, aniżeli postrzegali go ich koledzy sprzed 10 czy 20 lat. O zmianie tej zdecydowało wiele czynników, m.in. kryzys funkcjonowania Kościoła w Polsce, niemoralne życie wielu księży parafialnych i zakonnych, źle prowadzona katecheza szkolna, brak sensownego programu z zakresu marketingu i reklamy powołań kapłańskich i zakonnych w środowisku młodzieży szkolnej, a także krytyczne informacje o Kościele i księżach, zwłaszcza emitowane w programach telewizyjnych i w Internecie. Jednostronny medialny obraz Kościoła instytucjonalnego i wizerunek księdza parafialnego czy zakonnego, ukazujący krytycznie i negatywnie duchowieństwo i mechanizmy funkcjonowania instytucji kościelnych w Polsce, nie pozostaje obojętny dla hierarchii wartości cenionych przez młodzież szkolną, w której rzadko znajduje się miejsce dla wartości religijnych, jak również dla kapłaństwa pojmowanego zarówno jako powołanie religijne, jak i konkretny zawód, o który należy zabiegać i wybierać jako własną perspektywę życiową⁶.

⁶ Liczbę alumnów zakonnych w Europie i w niektórych krajach europejskich w latach 1995-2004 ukazuje poniższa tabela.

Kontynent/ kraj	1995	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004	1995 – 2004	
										liczba	p.p.
Europa	9 855	9 243	9 132	9 492	9 268	9 012	8 816	8 336	8 369	-1 486	-15,1
Francja	517	560	541	613	597	568	542	529	539	+539	+4,1
Hiszpania	1 168	1 098	1 051	1 149	1 167	1 115	1 074	976	885	-283	-24,1
Italia	2 546	2 535	2 489	2 780	2 780	2 763	2 676	2 829	2 770	+224	+8,1
Irlandia	194	158	130	116	105	96	108	102	100	-94	-48,5
Niemcy	382	360	375	334	321	298	298	309	332	-50	-13,1
Polska	2 706	2 182	2 152	2 087	2 051	2 048	2 065	2 007	1 875	-831	-30,7

Źródło: ASE: 2000 i 2004; *Kościół katolicki w Polsce i na świecie: 1992–2004*, Warszawa 2006; *Statystyka Kościoła w Polsce: 2005–2009*; obliczenia własne.

W badanym 10-leciu liczba alumnów zakonnych w Europie zmalała o 15,1 p.p., jeśli dane z 1995 r. przyjąć jako podstawę ustalenia wskaźników. Spadek liczby alumnów widać też w badanych krajach: w Irlandii – o 48,5 p.p., w Polsce – o 30,7 p.p., w Hiszpanii – o 24,2 p.p. i w Niemczech – o 13,1 p.p. Wyjątek stanowią Włochy, gdzie wystąpił wzrost liczby alumnów zakonnych o 8,1 p.p. oraz Francja, w której przybyło ich 4,1 p.p.

2. Alumni diecezjalni i zakonni w Polsce w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–2005)

Niewątpliwie do ważnych okresów w życiu współczesnego Kościoła rzymskokatolickiego na świecie i w Polsce należał 27-letni pontyfikat papieża Jana Pawła II. Podczas swej działalności papież ten osiągnął ogromny i nieporównywalny z innymi papieżami autorytet religijny, moralny i społeczny, a także uznanie, szacunek i zaufanie ludzi wszędzie tam, gdzie docierał z nauką Kościoła. W centrum jego uwagi zawsze znajdowała się młodzież, z którą, jak rzadko który z autorytetów kościelnych i świeckich wcześniej potrafił bez trudu nawiązać kontakt i osobistą więź, podejmować jej trudne dylematy moralne i życiowe, ale też stawiać niewygodne pytania oraz zachęcać do dialogu i rozmowy. Młodzież uwielbiała papieża i dążyła do bezpośrednich kontaktów z nim, licznie przybywała na spotkania, słuchała uważnie i w skupieniu jego nauczania i rad życiowych, a niekiedy starała się postępować i żyć według jego wskazań. Badacze młodzieży wysuwają hipotezę mówiącą o istnieniu młodego pokolenia Jana Pawła II, zafascynowanego jego osobowością, mądrością życiową, głęboką i autentyczną wiarą religijną, ale i upatrującego w nim moralnego wzorca osobowego, godnego naśladowania⁷. Krytycy tej hipotezy twierdzą, że pokolenia takiego nigdy nie było, gdyż z Janem Pawłem II podobny kontakt miały też inne grupy wiekowe, środowiska społeczne i zawodowe. Wprawdzie młodzież, w tym polska, uwielbiała kontakt z tym papieżem i wsłuchiwała się w treści religijne, które przekazywał, to nie starała się na szerszą skalę wprowadzać w czyn jego wskazań moralnych i życiowych. Być może papież pielgrzym, jakim był Jan Paweł II, zachęcał młodzież do pielgrzymowania za sobą, do wędrówek religijnych, ale niewielu potrafiło postępować zgodnie z jego oczekiwaniami religijnymi i etycznymi. Prawdą jest też to, że Jan Paweł II szczególnym punktem własnych zainteresowań uczynił młodzież duchowną – alumnów seminariów duchownych, przygotowujących się do kapłaństwa w diecezjach i zakonach. Powołania kapłańskie stały się sprawą najważniejszą w działalności duszpasterskiej i administracyjnej tego papieża, który przykładem własnego życia kapłańskiego zachęcał i przyciągał młodych religijnych mężczyzn do pójścia za głosem powołania odważnie i zdecydowanie, wbrew sugestiom i czynom ludzi zniechęcającym ich do wyboru kapłaństwa jako własnej drogi życiowej.

a) Alumni pierwszego roku studiów

Analizując dynamikę powołań kapłańskich w Polsce w przyjętym okresie, warto przedstawić, jak kształtowała się ona podczas pontyfikatu Jana Pawła II. Okres ten przedstawię, dzieląc go na trzy części liczące po 9 lat: 1978–1986,

⁷ T. Szawiel (red.), *Pokolenie JP II. Przeszłość i przyszłość zjawiska religijnego*, Warszawa 2008.

1987–1995, 1996–2005. W analizie uwzględnę alumnów WSD diecezjalnych i zakonnych, zarówno przyjmowanych na I rok studiów, jak ich liczbę globalną w każdej dekadzie. Statystyczny obraz tego zjawiska ukażę w dwóch odrębnych tabelach (30 i 31).

Tabela 30. Alumni I roku studiów w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–2005)

Rok/dekada	Alumni diecezjalni		Alumni zakonni		Alumni łącznie	
	liczba	p.p.	liczba	p.p.	liczba	p.p.
1978	904	100,0	342	100,0	1 246	100,0
1979	1 081	+19,6	436	+27,5	1 517	+21,7
1980	1 060	+17,3	470	+37,4	1 530	+22,8
1981	1 105	+22,2	466	+36,3	1 571	+26,1
1982	1 210	+33,8	545	+59,4	1 755	+40,9
1983	1 054	+16,6	577	+68,7	1 631	+30,9
1984	1 102	+21,9	610	+78,4	1 712	+37,4
1985	1 190	+31,6	664	+94,2	1 854	+48,8
1986	1 120	+23,9	740	+116,4	1 860	+49,3
1978–1986	+216	+23,9	+398	+116,4	+614	+49,3
1987	1 231	100,0	751	100,0	1 982	100,0
1988	1 130	-8,2	767	+2,1	1 897	-4,3
1989	978	-20,5	589	-21,6	1 567	-20,9
1990	1 008	-18,1	632	-15,8	1 640	-17,3
1991	822	-33,2	575	-23,4	1 397	-20,5
1992	940	-23,6	591	-21,3	1 531	-22,8
1993	896	-27,2	558	-25,7	1 454	-26,6
1994	845	-31,4	624	-16,9	1 469	-25,9
1995	846	-31,3	538	-28,4	1 384	-39,2
1987–1995	-385	-31,3	-213	-28,4	-598	-30,2
1996	912	100,0	554	100,0	1 466	100,0
1997	877	-3,8	465	-16,1	1 342	-8,5
1998	1 035	+13,5	447	-19,3	1 482	+1,1
1999	1 041	+14,1	473	-14,6	1 514	+3,3
2000	997	+9,3	368	-33,6	1 365	-6,9
2001	1 034	+13,4	367	-33,5	1 401	-4,4
2002	1 007	+10,4	368	-33,6	1 375	-6,2
2003	1 058	+16,0	334	-39,7	1 392	-5,0
2004	1 102	+20,8	399	-28,0	1 501	+2,4
2005	1 145	+25,5	339	-38,2	1 484	+1,2
1996–2005	+233	+25,5	-215	-61,2	+18	+1,2
1978–2005	+241	+26,7	-3	-0,9	+238	+19,1
Ogółem	28 730	66,3	14 589	33,7	43 319	100,0

Źródło: Materiały Konferencji Rektorów WSD w Polsce – 1998; W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce i na świecie w latach 1918–1990*, Warszawa 1991, s. 43; W. Zdaniewicz, R. Stępisiewicz (red.), *Spis duchowieństwa diecezjalnego w Polsce: 1997*, Warszawa 1998; *Statystyka Kościoła katolickiego w Polsce: 2005–2009*; obliczenia własne.

Statystyki kościelne informują, że w 1977 r. w Polsce na I rok studiów do WSD przyjęto łącznie 1164 kandydatów, w tym do diecezjalnych – 831 (71,4%), a do zakonnych – 333 (28,6%). Porównując te liczby z liczbami przyjętych do obu typów WSD na I rok studiów w 1978 r., rozpoczynającym pontyfikat Jana Pawła II, i w roku 2005, kończącym go, można zauważyć, że w okresie papieskim wzrosły liczby przyjętych kandydatów na studia filozoficzno-teologiczne w obu latach brzegowych. W 1978 r. przyjęto ogółem 1246 kandydatów, czyli więcej o 82 (o 7,1 p.p.), w tym do WSD diecezjalnych 904, czyli więcej o 73 (o 8,8 p.p.) i do WSD zakonnych 342, czyli więcej o 9 (2,7 p.p.). Z kolei w 2005 r. do WSD przyjęto łącznie 1484 kandydatów, czyli więcej o 320 (o 27,5 p.p.), w tym do diecezjalnych – 1145, czyli więcej o 314 (o 37,8 p.p.) i do zakonnych 339, czyli więcej o 6 (o 1,8 p.p.). W kolejnych latach pontyfikatu Jana Pawła II liczby kandydatów przyjmowanych na studia do obu typów WSD były zmienne – albo wzrastały, albo malały, niekiedy radykalnie⁸.

Nabór kandydatów na I rok studiów w okresie pontyfikatu papieskiego inaczej kształtował się w obu typach seminariów duchownych. Inne też było tempo naboru kandydatów w kolejnych dekadach tworzących ten pontyfikat⁹. Zwróćmy teraz uwagę na wskaźniki przyjęć na I rok studiów do WSD diecezjalnych i zakonnych w kolejnych dekadach, traktując je oddzielnie w analizie. Podstawą ustalenia dynamiki wzrostu lub spadku liczby przyjmowanych kandydatów będą liczby przyjętych w roku rozpoczynającym daną dekadę pontyfikatu Jana Pawła II.

W całym 27-letnim pontyfikacie do obu typów WSD przyjęto łącznie 43 319 kandydatów na I rok studiów, w tym 28 730 do diecezjalnych (66,3%) i 14 589 do zakonnych (33,7%). W pierwszej dekadzie pontyfikatu (1978–1986) przyjęto łącznie największy odsetek kandydatów – 14 676 (33,9%), w tym do WSD diecezjalnych 9826 kandydatów (67%) i do zakonnych 4850 nowicjuszy (33%). W drugiej dekadzie pontyfikatu przyjęto 14 321 kandydatów, czyli mniej o 355 (2,4 p.p.), w tym do WSD diecezjalnych 8696 (mniej o 1130, czyli o 11,5 p.p.) i do WSD zakonnych 5625 (więcej o 775, czyli o 16 p.p.). W trzeciej dekadzie przyjęto 14 322 (czyli mniej o 354), w tym do WSD diecezjalnych 10 208 (więcej o 382) i do WSD zakonnych 4114 (mniej o 736).

W ogólnym ujęciu wskaźnik przyjęć kandydatów na I rok studiów do WSD w okresie pontyfikatu Jana Pawła II jest pozytywny i wynosi 19,1%. W seminariach diecezjalnych jest on jeszcze większy – 26,7% przyjętych. Natomiast niewielki spadek przyjęć (o 0,9 p.p.) na I rok studiów wystąpił wówczas w WSD zakonnych¹⁰.

⁸ J. Baniak, *Powołania kapłańskie w Polsce w okresie dwudziestolecia pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–1998). Studium socjologiczne*, „Studia Paradyskie” t. 9, 1999, ss. 219–268.

⁹ Por. K. Pawlina, *Kandydaci do kapłaństwa trzeciego tysiąclecia*, Warszawa 2002, ss. 38–47; A. Postawa, *Powołania kapłańskie w Towarzystwie Salezjańskim w Polsce. Studium socjologiczno-pastoralne*, Kraków 2005, ss. 165–167.

¹⁰ J. Baniak, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Polsce w latach 1945–1982*, „Kultura i Społeczeństwo” 3/1984, ss. 255–260; idem, *Powołania kapłańskie w Polsce w okresie*

b) Globalna liczba alumnów diecezjalnych i zakonnych

Liczba kandydatów na księży przyjmowanych w każdym roku do seminariów duchownych diecezjalnych i zakonnych bezpośrednio rzutuje na globalną liczbę alumnów przygotowujących się do święceń kapłańskich podczas kolejnych lat formacji. Jak zatem kształtowała się globalna liczba alumnów diecezjalnych i zakonnych w Polsce w okresie pontyfikatu Jana Pawła II, biorąc pod uwagę wszystkie trzy jego dekady?

Korzystając z aktualnych statystyk kościelnych dotyczących dynamiki powołań kapłańskich w Polsce, w następnej tabeli ukazać globalną liczbę alumnów obu typów WSD za okres 1978–2005, czyli za okres pontyfikatu Jana Pawła II.

Przyjmując liczby alumnów w latach rozpoczynających kolejną dekadę pontyfikatu za podstawę ustalenia dynamiki wzrostu lub spadku tej liczby, można dostrzec, że największy wzrost globalnej liczby alumnów wystąpił w pierwszej dekadzie (1978–1986) i wynosił 65,9 p.p., w tym w WSD diecezjalnych 49,5 p.p. i w zakonnych 106,2 p.p. W kolejnych latach tworzących tę dekadę wzrost liczby globalnej alumnów w obu typach WSD następował nierównomiernie: w diecezjalnych był najmniejszy w 1979 r. (14,4 p.p.), a największy w 1986 r. (49,5 p.p.), natomiast w zakonnych w tych samych latach odpowiednio: 8,1 p.p. i 106,2 p.p. W drugiej dekadzie pontyfikatu (1987–1995) wystąpił znaczny spadek globalnej liczby alumnów, wynoszący ogółem 19,1 p.p., w tym w WSD diecezjalnych 21,4 p.p. i zakonnych 14,9 p.p. W kolejnych latach tej dekady spadek liczby alumnów był mocno zróżnicowany. W drugiej dekadzie pontyfikatu (1987–1995) następuje systematyczny, zwiększający się spadek liczby alumnów: od 1,2 p.p. w 1988 r. do 19,1 p.p. w 1995 r. W seminariach diecezjalnych spadek ten wyniósł 21,4 p.p., przy czym najmniejszy był w 1988 r. – 1,2 p.p., a największy w 1994 r. – 25,1 p.p. W seminariach zakonnych spadek liczby wyniósł 14,9 p.p., a najmniejszy był on w 1991 r. – 0,2 p.p. W trzeciej dekadzie pontyfikatu (1996–2005) wzrosła liczba alumnów diecezjalnych o 5,5 p.p., natomiast zmalała liczba alumnów zakonnych o 30,1 p.p., co dało ujemny bilans globalnej liczby alumnów, obejmującej oba typy WSD, na poziomie 7 p.p. Na podstawie istniejących statystyk można stwierdzić, że w 27-letnim pontyfikacie papieża Jana Pawła II globalna liczba polskich alumnów wzrosła ogólnie o 21,4 p.p., w tym liczba alumnów diecezjalnych o 25,8 p.p., a zakonnych o 10,8 p.p., w porównaniu z liczbami alumnów z okresu poprzedzającego ten pontyfikat. Okres pontyfikatu przyczynił się znacznie do zwiększenia globalnej liczby alumnów w Polsce, niezależnie od tego, iż od 2004 r. socjologowie wskazują

pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–1987), „Ateneum Kapłańskie” z. 480, t. 112, 1989, ss. 269–287.

na ilościowy kryzys lub załamanie się poprzedniej liczby powołań, zwłaszcza z dużą ich liczebnością w latach 70. i w pierwszej połowie lat 80. XX wieku.

Tabela 31. Globalna liczba alumnów diecezjalnych i zakonnych w Polsce w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–2005)

Rok/dekada	Alumni diecezjalni		Alumni zakonni		Alumni łącznie	
	liczba	p.p.	liczba	p.p.	liczba	p.p.
1978	3 784	100,0	1 541	100,0	5 325	100,0
1979	4 179	+14,4	1 666	+8,1	5 845	+9,8
1980	4 449	+17,6	1 836	+19,1	6 285	+18,0
1981	4 727	+24,9	1 987	+28,9	6 714	+26,1
1982	5 018	+32,6	2 207	+43,2	7 225	+35,7
1983	5 207	+37,6	2 474	+60,5	7 681	+44,2
1984	5 365	+41,8	2 765	+79,4	8 130	+52,7
1985	5 563	+47,0	2 901	+88,3	8 464	+58,9
1986	5 658	+49,5	3 177	+106,2	8 835	+65,9
1978–1986	+1 874	+49,5	+1 636	+106,2	+3 510	+65,9
1987	5 859	100,0	3 179	100,0	9 038	100,0
1988	5 788	-1,2	3 079	-3,1	8 867	-1,2
1989	5 499	-6,1	3 310	+4,4	8 819	-2,4
1990	5 352	-8,7	3 202	+0,7	8 554	-5,4
1991	5 228	-10,8	3 186	+0,2	8 414	-6,9
1992	4 864	-17,0	3 143	-1,1	8 007	-11,4
1993	4 679	-20,1	3 136	-1,4	7 815	-13,5
1994	4 389	-25,1	3 128	-1,6	7 517	-16,8
1995	4 604	-21,4	2 706	-14,9	7 310	-19,1
1987–1995	-1 255	-21,4	-473	-14,9	-1 729	-19,1
1996	4 512	100,0	2 442	100,0	6 954	100,0
1997	4 580	+1,5	2 182	-10,6	6 762	-2,8
1998	4 521	+0,2	2 152	-11,9	6 673	-4,0
1999	4 731	+4,8	2 087	-14,5	6 818	-2,0
2000	4 773	+5,9	2 051	-16,0	6 824	-1,9
2001	4 719	+4,6	2 048	-16,1	6 767	-2,7
2002	4 672	+3,5	2 065	-15,4	6 737	-3,1
2003	4 649	+3,0	2 007	-17,8	6 656	-4,3
2004	4 831	+7,1	1 875	-23,2	6 706	-3,6
2005	4 759	+5,5	1 707	-30,1	6 466	-7,0
1996–2005	+247	+5,5	-735	-30,1	-488	-7,0
1978–2005	+975	+25,8	+166	+10,8	+1 141	+21,4

Źródło: W. Zdaniewicz, *Kościół katolicki w Polsce...*, s. 113; L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, S. H. Zaręba (red.), *Statystyka diecezji...*, ss. 59-60; obliczenia własne.

W następnej tabeli widać dynamikę globalnej liczby alumnów diecezjalnych i zakonnych w Polsce w okresie pontyfikatu Jana Pawła II, bez podziału na dekady, przyjmując ich liczbę z 1978 r. za podstawę ustalenia ich wzrostu lub spadku w tym czasie. W ten sposób dynamikę liczby alumnów można ujrzyć z innej perspektywy.

Tabela 32. Globalna liczba alumnów diecezjalnych i zakonnych w Polsce w okresie pontyfikatu Jana Pawła II (1978–2005)

Rok	Alumni diecezjalni		Alumni zakonni		Alumni łącznie	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
1978	3 784	100,0	1 541	100,0	5 325	100,0
1979	4 179	+14,4	1 666	+8,1	5 845	+9,8
1980	4 449	+17,6	1 836	+19,1	6 285	+18,0
1981	4 727	+24,9	1 987	+28,9	6 714	+26,1
1982	5 018	+32,6	2 207	+43,2	7 225	+35,7
1983	5 207	+37,6	2 474	+60,5	7 681	+44,2
1984	5 365	+41,8	2 765	+79,4	8 130	+52,7
1985	5 563	+47,0	2 901	+88,3	8 464	+58,9
1986	5 658	+49,5	3 177	+106,2	8 835	+65,9
1987	5 859	+54,8	3 179	+106,3	9 038	+69,7
1988	5 788	+53,0	3 079	+99,8	8 867	+66,5
1989	5 499	+45,3	3 320	+115,4	8 819	+65,6
1990	5 352	+41,4	3 202	+107,8	8 554	+60,6
1991	5 228	+38,2	3 186	+106,7	8 414	+58,0
1992	4 864	+28,5	3 143	+104,0	8 007	+50,4
1993	4 679	+23,6	3 136	+103,5	7 815	+46,8
1994	4 389	+16,0	3 128	+103,0	7 515	+41,2
1995	4 604	+21,7	2 706	+75,6	7 310	+37,3
1996	4 512	+19,2	2 442	+58,5	6 954	+30,6
1997	4 580	+21,0	2 182	+41,6	6 762	+27,0
1998	4 521	+19,5	2 152	+39,6	6 673	+25,3
1999	4 731	+25,0	2 087	+35,4	6 818	+28,0
2000	4 773	+26,1	2 051	+33,1	6 824	+28,1
2001	4 719	+24,7	2 048	+32,9	6 767	+27,1
2002	4 672	+23,5	2 065	+34,0	6 737	+20,9
2003	4 649	+22,9	2 007	+30,2	6 656	+25,0
2004	4 831	+27,7	1 875	+21,7	6 706	+25,9
2005	4 759	+25,8	1 707	+10,8	6 466	+21,4
1978-2005	+975	+25,8	+166	+10,8	+1 141	+21,4

Źródło: W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce i na świecie...*, s. 43; *Statystyka Kościoła katolickiego w Polsce: 2005–2009*, Warszawa 2010; obliczenia własne.

Analizując dokładnie wskaźniki zamieszczone w tabeli 32, łatwo dostrzec dwie odmienne tendencje dotyczące dynamiki globalnej liczby powołań kapłańskich (alumnów) diecezjalnych i zakonnych. Pierwsza tendencja jest pozytywna i wskazuje, że w okresie 27-letniego pontyfikatu papieża Jana Pawła II nastąpił wzrost liczby alumnów diecezjalnych o 25,8 p.p., a liczby alumnów zakonnych – o 10,8 p.p., zaś w łącznym ujęciu wzrost ten wynosi 21,4 p.p. Druga tendencja wskazuje na nierównomierność dynamiki liczby alumnów we wszystkich skalach odniesienia: łącznie i w obu typach seminariów duchownych. W przypadku alumnów diecezjalnych po w miarę wysokim i systematycznym wzroście ich liczby w latach 1982–1991 następuje regularny

spadek tej liczby w następnych latach, który w 2005 r. sięga ponad 1/4 liczby alumnów z 1978 r. W sytuacji alumnów zakonnych wzrost ich liczby także jest specyficzny, a największy był w latach 1986–1994, gdy przekroczył 100% liczby z 1978 r. Od 1995 r. można dostrzec powolny spadek liczby alumnów. Nie da się ukryć, że w tym okresie wśród maturzystów osłabło zainteresowanie zawodem księdza, zwłaszcza realizowanym we wspólnotach zakonnych, skoro co roku zmniejszała się liczba ich zgłoszeń i przyjęć na studia do WSD. Malejąca stale liczba kandydatów przyjmowanych na I rok studiów seminaryjnych oraz wzrastająca liczba alumnów rezygnujących z formacji kapłańskiej na kolejnych rocznikach przyczyniły się do kryzysu ilościowego powołań kapłańskich w Polsce w tym okresie. Kryzys ten z pewnością nie pozostanie obojętny dla stanu ilościowego powołań kapłańskich w najbliższej i dalszej perspektywie działalności Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce¹¹.

W rozdziale tym ukazałem dynamikę naboru kandydatów do kapłaństwa instytucjonalnego w Polsce w latach 1945–2010, czyli losy ich powołania kapłańskiego w tym okresie. W pojęciu „losy” mieści się szeroki proces rekrutacji kandydatów na studia do WSD diecezjalnych i zakonnych i ich formacji, a zarazem zjawisko odejścia niektórych alumnów z seminarium po własnej negatywnej weryfikacji powołania albo weryfikacji dokonanej przez władze seminaryjne. Z seminariów duchownych odchodzą do życia świeckiego zarówno alumni z I roku studiów, jak i z roczników późniejszych – od II do VI, aczkolwiek najliczniejsze odejścia mają miejsce na roku II, III i IV. Liczba kandydatów przyjętych na I rok do WSD odgrywa istotną rolę w globalnej liczbie alumnów studiujących na starszych rocznikach – im więcej zgłosi się i zostanie przyjętych na I rok studiów, tym większa jest szansa na ukończenie studiów przez większą liczbę alumnów i otrzymanie przez niektórych

¹¹ Liczbę alumnów zakonnych i diecezjalnych na świecie i w Polsce w latach 1995–2004 ukazuje poniższa tabela.

Kraj/świat	1995	2000	2002	2003	2004	1995–2004	
						liczba	p.p.
Polska: diecezjalni	4 604	4 738	4 672	4 649	4 552	-52	-1,1
zakonni	2 706	2 051	2 065	2 007	1 875	-831	-30,7
razem	7 310	6 789	6 737	6 656	6 427	-883	-12,1
Świat: diecezjalni	66 777	71 789	72 421	72 266	71 841	+5 064	+7,6
zakonni	36 569	38 827	40 222	40 107	41 203	+4 634	+12,7
razem	103 346	110 583	112 643	112 373	113 044	+9 698	+9,4

Źródło: *Statystyka powołań kapłańskich na świecie i w Polsce: 1995–2004*, Warszawa 2005; obliczenia własne.

Porównując liczby alumnów w Polsce w ostatniej dekadzie pontyfikatu Jana Pawła II z liczbą alumnów na świecie w tym czasie, można zauważyć, że liczby te informują o regresie powołań kapłańskich w naszym kraju w obu typach WSD – diecezjalnych o 1,1 p.p. i zakonnych o 30,7 p.p. Natomiast na świecie wówczas wystąpił wzrost liczby alumnów – ogółem o 9,4 p.p., w tym liczby alumnów diecezjalnych o 7,6 p.p. i liczby alumnów zakonnych o 12,7 p.p.

święceń kapłańskich, pod warunkiem że odejścia na starszych rocznikach nie będą zbyt liczne.

Warto podkreślić, że okres 1945–2010 to czas bogaty w różne wydarzenia natury politycznej, społecznej, gospodarczej, wielkich transformacji w kraju i zmian w Kościele, a przede wszystkim zmian w religijnej i moralnej świadomości katolików polskich, w rodzinach polskich i w środowiskach młodzieżowych. Na ten okres przypada też pontyfikat papieża Jana Pawła II, który odegrał istotną rolę w tych przemianach w Polsce i na świecie. Wydarzenia te nie były obojętne dla szeroko pojętego życia w Kościele w Polsce – dla jego struktur, aktywności duszpasterskiej, roli w społeczeństwie, a także dla procesu naboru i formacji kadr duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego. Wręcz przeciwnie, odegrały one główną rolę, zwłaszcza pontyfikat Jana Pawła II, w czasie którego znacząco wzrosło zainteresowanie kapłaństwem wśród młodzieży męskiej. Dynamika liczby powołań w całym badanym 65-letnim okresie była istotnie uzależniona od tych wszystkich czynników – świeckich i kościelnych. W konsekwencji wskaźniki powołań różnie kształtowały się wówczas w poszczególnych diecezjach i zakonach – w jednych ciągle wzrastały, w innych dał się zauważyć ich regres ilościowy. Różnice te są też widoczne w kolejnych dekadach tego okresu zarówno wśród alumnów diecezjalnych, jak i wśród alumnów zakonnych. O znaczącym kryzysie ilościowym powołań można zasadnie mówić na przełomie wieków, a zwłaszcza w pierwszej dekadzie XXI wieku. Niemniej w Kościele rzymskokatolickim w Polsce nadal liczby powołań kapłańskich są znacznie wyższe niż w innych krajach europejskich.

ROZDZIAŁ III

DUCHOWIEŃSTWO RZYMSKOKATOLICKIE, CZYLI POWOŁANIA KAPŁAŃSKIE ZREALIZOWANE W POLSCE W LATACH 1900–2010

W rozdziale tym, jako kontynuacji opisu losów powołań kapłańskich w Kościele rzymskokatolickim w Polsce w badanym okresie, uwagę skoncentruję na pięciu kwestiach:

1. na wskaźnikach realizacji powołań kapłańskich w latach 1945–2009 w diecezjach i zakonach, wskazując na różnice między liczbą alumnów przyjmowanych na I rok studiów do WSD i liczbą nowo wyświęconych kapłanów, którzy otrzymali święcenia kapłańskie po ukończeniu 6-letniej formacji zawodowej;

2. na ogólnej liczbie kapłanów diecezjalnych i zakonnych w przyjętym okresie;

3. na liczbie księży obu formacji w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–2005);

4. na ich wieku i poziomie wykształcenia;

5. na umieralności księży diecezjalnych i zakonnych w tym okresie.

W przypisach przybliżę dane dotyczące liczebności księży w skali świata i w wybranych krajach katolickich Europy, umożliwiając porównanie wielkości wskaźnikowych powołań zrealizowanych w obu skalach odniesienia geograficzno-kościelnego.

Podstawowym problemem jest liczebność księży diecezjalnych i zakonnych w tym okresie w Polsce. Do jej przedstawienia posłużę się metodą analizy danych urzędowych i tabel statystycznych. W wyjaśnianiu losów powołań kapłańskich ukazanie liczebności księży jest bowiem kwestią ważną poznawczo. Dane statystyczne dotyczące liczebności duchowieństwa pochodzą

z głównego źródła, jakim jest Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego (ISKK), a częściowo z pozostałych źródeł kościelnych i z badań socjologicznych. W różnych badaniach socjologicznych poświęconych powołaniom i duchowieństwu wykorzystuje się właśnie to źródło. W zestawieniach Głównego Urzędu Statystycznego również można znaleźć dane na ten temat, które pochodzą lub są zbieżne z danymi pozyskiwanymi i wytworzonymi w ISKK. Okres przyjęty do analizy to rozległy czas, natomiast liczebność duchowieństwa nie zawsze była precyzyjnie odnotowywana w instytucjach kościelnych zajmujących się tym zagadnieniem. Wykorzystuję więc różne zakresy danych statystycznych przy wyjaśnianiu poszczególnych problemów czy kwestii, które łącznie ukazują w miarę jasny obraz liczebności duchowieństwa w Polsce za ten okres.

1. Proces realizacji powołań kapłańskich - liczebność nowo wyświęconych kapłanów

Witold Zdaniewicz wykazał w swoich statystykach, że w latach 1945–1990 w Polsce do seminariów diecezjalnych na I rok studiów teologicznych przyjęto 36 521 kandydatów, z nadzieją, że ukończą je oni i otrzymają święcenia kapłańskie. Teoretycznie przyjmowano, że zgłaszający się do WSD maturaści odczuwali w sobie powołanie kapłańskie i własną przyszłość wiązali ze stanem kapłańskim. Praktyka zaś podsuwa pytanie, jak wielki odsetek kandydatów przyjętych na studia do WSD uzyskał święcenia kapłańskie? Chodzi zatem o wskaźnik realizacji powołań kapłańskich w Polsce w latach 1945–2009, biorąc pod uwagę sytuację powołań w poszczególnych diecezjach i zakonach. Aby ustalić ten wskaźnik, należy uwzględnić te same roczniki alumnów przyjętych na I rok do WSD i liczbę diakonów przyjmujących święcenia kapłańskie, czyli liczbę nowo wyświęconych kapłanów, nie zapominając przy tym o 6-letnim okresie studiów seminaryjnych.

Ustalając wskaźnik realizacji powołań kapłańskich według tego kryterium, wykazano, że w latach 1945–1984 przyjęto do WSD diecezjalnych na I rok studiów 29 594 kandydatów, zaś z tej liczby było 19 120 alumnów, czyli 64,6% zrealizowało własne powołanie i w latach 1951–1990 otrzymali święcenia kapłańskie. Natomiast 10 474 alumnów, czyli 35,4% ogółu przyjętych do WSD, nie uzyskało święceń kapłańskich, lecz podczas studiów opuściło seminarium duchowne czy zgromadzenie zakonne z własnej woli lub na wyraźne życzenie władz seminaryjnych. Niektórzy alumni zakonni mogli zostać w swojej wspólnocie zakonnej jako bracia albo kontynuowali studia w seminariach diecezjalnych. Podobnie niektórzy alumni diecezjalni mogli kontynuować formację kapłańską w seminariach zakonnych. Jednak z danych seminaryjnych wynika, że większość alumnów samodzielnie rezygnujących z formacji kapłańskiej lub usuwanych z seminariów duchownych powracała do życia

świeckiego. U podstaw tej rezygnacji i usuwania alumnów z seminarium duchownego leżą różne powody, często ściśle związane z osobistą sytuacją powołania lub życiową konkretnego alumna. W latach 1945–2009 Kościołowi w Polsce przybyło 20 028 księży diecezjalnych. Z danych wynika, że największy wzrost liczby nowych kapłanów diecezjalnych wyświęcono w latach 80. XX wieku, np. w 1980 r. było ich 470, a w 1989 r. ich liczba wzrosła do 826, czyli o 356 kapłanów – niemal dwukrotnie¹. Kapłaństwo instytucjonalne jest zawodem specyficznym, trudno porównywalnym z zawodami świeckimi, nawet wysoce uprzywilejowanymi w hierarchii znaczeń społecznych. Kościół rzymskokatolicki stawia trudne wymagania kandydatom do tego zawodu, zbędne w zawodach świeckich, w tym celibat oraz specyficzne cechy osobowościowe, religijne i moralne. Z danych wynika, że wielu alumnów nie potrafiło sprostać tym wymaganiom i musiało odejść z seminarium duchownego oraz zrezygnować z formacji kapłańskiej. Z drugiej zaś strony większość z nich (64,6%) spełniła wymagania Kościoła i zostali kapłanami, zasilając szeregi księży parafialnych, podejmujących pracę w swoich diecezjach.

Tabela 33 pokazuje wskaźniki realizacji powołań kapłańskich w obu typach WSD w Polsce w latach 1995–2004, biorąc pod uwagę liczbę kandydatów przyjętych wtedy na I rok studiów kapłańskich oraz liczbę nowo wyświęconych kapłanów w każdym roku tego okresu.

Tabela 33. Realizacja powołań kapłańskich w Polsce w latach 1995–2004 w WSD diecezjalnych i zakonnych

Rok	Alumni I roku		Nowi kapłani		Realizacja		Rezygnacja			
	D	Z	D	Z	D	Z	D		Z	
liczba	liczba	liczba	liczba	liczba	%	%	liczba	%	liczba	%
1995	846	427	678	365	80,1	85,5	168	19,9	62	14,5
1996	912	538	627	385	68,7	71,6	285	31,3	153	28,4
1997	877	468	580	356	66,1	76,1	297	33,9	112	23,9
1998	1 035	447	603	338	58,3	75,6	432	41,7	109	24,4
1999	1 044	473	544	358	52,1	75,7	500	47,9	115	24,3
2000	997	368	572	264	56,5	71,4	425	43,5	104	28,3
2001	1 034	367	641	223	62,0	60,8	393	38,0	144	39,2
2002	1 007	368	534	246	53,0	66,8	473	47,0	122	33,2
2003	1 058	334	570	214	53,9	64,1	488	46,1	120	35,9
2004	1 102	399	588	265	53,4	66,4	514	46,6	134	33,6
Ogółem	9 912	4 189	5 937	3 014	59,9	72,0	3 975	40,1	1 175	28,0

Źródło: *Powołania kapłańskie i zakonne w Polsce i na świecie: 1995–2005*, Warszawa 2005; obliczenia własne.

¹ L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990. Rocznik Statystyczny Głównego Urzędu Statystycznego*, Warszawa 1991, s. 145.

W badanym okresie 10 lat do obu typów WSD przyjęto łącznie 14 101 kandydatów na I rok studiów teologicznych. Z tej liczby święcenia kapłańskie otrzymało jedynie 8951 alumnów (63,5%), co stanowiło wskaźnik realizacji powołań w tym okresie. Natomiast 5150 alumnów (36,5%) zrezygnowało z formacji i powróciło do życia świeckiego. Do seminariów diecezjalnych przyjęto wówczas na I rok studiów 9912 kandydatów, z których 5937 alumnów ukończyło formację i uzyskało święcenia kapłańskie (59,9%), a pozostałych 3975 odeszło z WSD i tym samym zrezygnowało z formacji kapłańskiej (40,1%). Z kolei do zakonnych WSD przyjęto w tym okresie 4189 kandydatów na I rok studiów kapłańskich, z czego święcenia kapłańskie otrzymało 3014 alumnów (72%), a pozostali klerycy – 1175 (28%) opuścili wspólnoty zakonne.

Porównując wskaźniki realizacji powołania kapłańskiego w obu typach WSD, można zauważyć, że klerycy zakonni liczniej o 12,1% niż klerycy diecezjalni uzyskiwali święcenia kapłańskie, a tym samym więcej kleryków diecezjalnych zrezygnowało z planów związanych z kapłaństwem (40,1% wobec 28%). Kandydaci chcący zostać kapłanami zakonnymi muszą sprostać dodatkowym wymaganiom władz kościelnych, a także odznaczać się takimi cechami osobowymi i uzdolnieniami, które umożliwią im w przyszłości życie i działalność we wspólnocie zakonnej. Takich wymagań nie stawia się alumnom w diecezjalnych seminariach duchownych. Wymagania wspólnot zakonnych są bardzo zróżnicowane i specyficzne, trudne do akceptacji i realizacji przez wszystkich alumnów. Dlatego wielu z nich ma trudności w tym zakresie i rezygnuje z kapłańskiej formacji zakonnej. Niektórzy podejmowali jeszcze formację w seminariach diecezjalnych, ale większość powracała do życia świeckiego. Wskaźniki realizacji powołania kapłańskiego w poszczególnych latach tego okresu są dość zróżnicowane w obu typach WSD – w diecezjalnych różnica między rokiem 1995 i 2004 wynosi 26,7%, zaś w zakonnych – 19,1%, czyli jest o 7,6% mniejsza. W tym 10-letnim okresie w Kościele rzymskokatolickim w Polsce wyświęcono więc 8951 nowych kapłanów, z czego 66,3% stanowili księża diecezjalni, a 33,7% – księża zakonni.

W analizie procesu realizacji powołań kapłańskich warto jeszcze zwrócić uwagę na wzrost liczby nowo wyświęconych kapłanów diecezjalnych i zakonnych w latach 1975–2004, uwzględniając skalę całego okresu i kolejnych lat go tworzących. Sytuację tę ukazuje tabela 34.

Wzrost liczby nowo wyświęconych księży w badanym okresie 29 lat jest bardzo zróżnicowany i nierównomierny. Warto więc go przeanalizować, dzieląc go na cztery podokresy. Pierwszy podokres obejmuje drugą połowę lat 70. XX wieku, w których wystąpił spadek liczby tych księży średnio o 16,3%, chociaż był on różny w kolejnych latach. Sytuacja ta dotyczyła zarówno kapłanów diecezjalnych, których ubyło wtedy średnio o 18,3%, jak i kapłanów zakonnych, których ubyło średnio o 15,2%. W drugim podokresie, czyli w la-

Tabela 34. Nowo wyświęceni kapłani diecezjalni i zakonni w Polsce w latach 1975–2004

Rok/okres	Księża diecezjalni		Księża zakonni		Księża łącznie	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
1975	455	100,0	151	100,0	606	100,0
1976	319	-29,9	158	+4,6	477	-21,3
1977	341	-25,1	97	-35,8	438	-27,7
1978	420	-7,7	149	-1,3	569	-6,1
1979	407	-10,5	138	-8,6	545	-10,1
1980	470	+3,3	162	+7,3	632	+4,2
1981	482	+5,9	206	+36,4	688	+13,5
1982	571	+25,5	204	+35,1	775	+27,9
1983	515	+13,2	216	+43,0	731	+20,6
1984	599	+31,6	223	+47,7	822	+35,6
1985	683	+50,1	281	+86,1	964	+59,1
1986	684	+50,3	305	+102,0	989	+63,2
1987	713	+56,7	327	+116,6	1040	+71,6
1988	802	+76,3	342	+126,5	1144	+88,8
1989	817	+79,6	349	+131,1	1166	+92,4
1990	758	+66,6	334	+121,2	1092	+80,2
1991	724	+59,1	357	+136,4	1081	+78,4
1992	765	+68,1	338	+123,8	1103	+82,0
1993	715	+57,1	342	+126,5	1057	+74,0
1994	692	+52,1	333	+120,5	985	+62,5
1995	619	+36,0	365	+141,7	984	+62,4
1996	626	+37,6	385	+155,0	1011	+66,8
1997	696	+53,0	406	+168,9	1102	+81,8
1998	724	+59,1	398	+163,6	1122	+85,1
1999	554	+21,8	358	+137,1	912	+50,5
2000	572	+25,7	264	+74,8	836	+38,0
2001	641	+40,9	223	+47,7	864	+42,6
2002	534	+17,4	246	+62,9	780	+28,7
2003	570	+25,3	214	+41,7	784	+29,4
2004	588	+29,2	265	+75,5	853	+40,8
1975–2004		+29,2		+75,5		+40,8
Ogółem	18 056	+68,9	8 136	+31,1	26 192	+100,0

Źródło: W. Zdaniewicz, *Kościół katolicki w Polsce 1945–1982*, Poznań – Ołtarzew 1982, s. 43; L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki...*, s. 46; ASE: 2000 i 2004; *Powołania kapłańskie i zakonne w Polsce: 1995–2004*, Warszawa 2005; obliczenia własne.

tach 80. XX wieku, następuje stopniowy i systematyczny wzrost liczby nowo wyświęconych kapłanów: od najmniejszego w 1980 r. (4,2%) do największego w 1989 r. (92,4%). W grupie nowo święconych księży diecezjalnych wzrost ten też był proporcjonalny i regularny: od 3,3 w 1980 r. do 79,6% w 1989 r., zaś w grupie księży zakonnych wzrost ten był bardziej nierównomierny i skokowy: od 7,3 do 86,1% w 1985 r. oraz ponad 100% w latach 1986–1989.

W trzecim podokresie, czyli w latach 90. XX wieku, następuje regularny spadek liczby nowo wyświęconych księży w porównaniu z ich liczbą z lat 80. XX wieku. Natomiast w zestawieniu z ich liczbą z 1975 r. w trzecim podokresie nadal utrzymuje się tendencja wzrostowa ich liczby, począwszy od 1980 r., w którym wzrost ten wynosił 80,2%, a kończąc na 1999 r., w którym wynosił 50,5%, czyli był mniejszy o 29,7%. W czwartym podokresie, czyli w pierwszej dekadzie XXI wieku, wciąż jest widoczny spadek liczby tych księży w porównaniu z ich liczbą z lat 90. XX wieku. Natomiast zestawiając tę liczbę z ich liczbą z 1975 r., można zauważyć dalszy jej wzrost, aczkolwiek znacznie mniejszy, osiągający 40,8% w 2004 r. Wskaźnik ten oznacza też wzrost globalnej liczby nowo wyświęconych księży w całym 30-letnim okresie. Analogiczną sytuację można dostrzec w obu typach WSD, chociaż w seminariach zakonnych wzrost liczby tych księży od 1986 do 1999 r. był zdecydowanie większy niż wzrost liczby księży diecezjalnych, ciągle przekraczający 100%. W ogólnym zaś ujęciu wzrost liczby nowo wyświęconych księży diecezjalnych w całym okresie osiągnął 29,2%, natomiast w sytuacji księży zakonnych był on trzykrotnie większy i wyniósł 75,5%².

Warto dodać, że wskaźniki te informują też o tempie wzrostu liczby księży nowo wyświęconych w Polsce w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II w latach 1978–2005, biorąc pod uwagę kolejne dekady tego okresu. Przyjmując dane z 1978 r. za podstawę ustalenia wskaźnika wzrostu liczby tych kapłanów w tym okresie, zauważymy, że w skali kraju w latach 1978–1987 liczba ich wzrosła o 471, czyli o 82,8%. W diecezjach wzrost ten wyniósł 293 kapłanów (69,8%), a w zakonach 178 (aż 119,5%). W porównaniu z danymi z lat 1968–1977 jest to wzrost bardzo duży, sięgający aż 72% w skali ogólnej. W drugiej dekadzie pontyfikatu widzimy już powolny spadek liczby tych księży. W skali ogólnej wynosi on 133 kapłanów (o 11,6%). W diecezjach regres ten wynosił 176 kapłanów (21,9%), a w zakonach nastąpił wzrost liczby kapłanów o 43, czyli o 12,6%. W trzeciej dekadzie wystąpił dalszy spadek liczby księży nowo wyświęconych o 249 w skali ogólnej (29,2%), przy czym w diecezjach o 108 kapłanów (15,5%), a w zakonach o 141 (34,7%). Natomiast w całym okresie tego pontyfikatu wystąpił wzrost liczby tych księży o 284, czyli o 49,9%, w tym w diecezjach o 168 (40%) i w zakonach 116 (77,9%)³.

² Liczbę księży nowo wyświęconych na świecie w latach 1995–2004 ukazuje poniższa tabela.

Księża	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004
Liczba	6444	6794	6357	6532	6370	6814	6428	6534	6582	6443
%	100,0	+5,4	-1,3	+1,4	-1,1	+5,7	-0,2	+0,2	+2,1	-0,01

Źródło: *Acta Sancte Ecclesiae: 2000 i 2004; Powołania kapłańskie i zakonne w Polsce i na świecie: 1995–2005*, Warszawa 2005; obliczenia własne.

³ W. Zdaniewicz, *Powołania kapłańskie i zakonne w Polsce*, „Słowo. Dziennik Katolicki” 18/1995, ss. 22–23; J. Baniak, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Kościele*

2. Globalna liczba kapłanów diecezjalnych i zakonnych

Analiza globalnej liczby kapłanów w Polsce w przyjętym okresie obejmuje także ich wskaźniki z lat 1967–1990–2009. W analizie tej zostaną uwzględnione wyniki badań socjologicznych dotyczące powołań kapłańskich, które zrealizowali różni badacze, jak i statystyki tych powołań gromadzone od wielu lat przez ośrodki badawcze Kościoła rzymskokatolickiego. Badania socjologiczne nad liczebnością i uwarunkowaniami powołań kapłańskich i zakonnych zrealizowano w 16 diecezjach, według dawnego podziału administracyjnego Kościoła w Polsce⁴, biorąc pod uwagę okres 67 lat (1900–1967), przy czym w kilku diecezjach uwzględniono okres krótszy: 1945–1962. Z badań tych wynika, że w ciągu 61 lat kapłanami zostało wówczas 15 321 alumnów, wśród których dominują księża diecezjalni. Liczne były też wtedy powołania zakonne siostr i braci, czyli mężczyzn, którzy nie zostali kapłanami, lecz wykonywali w swoich wspólnotach zakonnych prace i zajęcia pomocnicze, niezbędne dla funkcjonowania tych wspólnot. Okres ten podzielono w badaniach na trzy podokresy 20-letnie i na 6 dekad, aby dokładniej ukazać tempo wzrostu liczby księży diecezjalnych i zakonnych⁵ (tabela 35).

Tabela 35. Kapłani diecezjalni i zakonnici w Polsce w latach 1900–1961 w podziale na podokresy i dekady

Kapłani	1900–1920			1921–1940			1941–1961			Razem	
	dekady		razem	dekady		razem	dekady		razem	liczba	%
	I	II		III	IV		V	VI			
Diecezjalni	629	681	1310	1040	1441	2481	912	2601	3513	7301	78,8
Zakonnici	98	114	212	181	426	607	349	800	1149	1949	21,2
Ogółem	727	795	1522	1221	1867	3088	1261	3401	4662	9272	100,0

Źródło: K. Ryczan, *Powołania kapłańskie i zakonne w Polsce*, w: W. Piwowarski, W. Zdanie-wicz (red.), *Z badań nad religijnością polską. Studia i materiały*, Poznań – Warszawa 1986, ss. 168–180; obliczenia własne.

Traktując dane z pierwszego podokresu jako podstawę do obliczenia wskaźników wzrostu liczby kapłanów, zauważamy, że w drugim podokresie liczba kapłanów wzrosła o 1566, czyli o 102,9%, w tym księża diecezjalnych o 1171 (o 89,4%) i księża zakonnych o 395 (o 186,3%). W trzecim podokresie

rzymskokatolickim w Polsce w latach 1900–1994. Studium socjograficzne, Kraków 1997, ss. 39–45.

⁴ J. Majka, *Socjografia powołań kapłańskich w Polsce*, „Ateneum Kapłańskie” 3–4/1967, ss. 43–67; J. Baniak, *Socjologiczna analiza powołań kapłańskich w Polsce*, „Studia Socjologiczne” 3–4/1985, ss. 133–146.

⁵ J. Baniak, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim...*, ss. 68–70.

ogółem przybyło 1574 księży, czyli niespełna 51% więcej w zestawieniu z ich liczbą z drugiego podokresu, w tym diecezjalnych 1032 (41,6%) i zakonnych 542 (89,3%). Biorąc zaś pod uwagę system dekad, widzimy, że największy wzrost liczby księży wystąpił w szóstej dekadzie badanego okresu. Różnica między dekadą pierwszą a szóstą jest tak duża, że nie ma odpowiednika w całym badanym okresie. Ogółem różnica ta wynosi 2674 księży, tzn. że w szóstej dekadzie wskaźnik wzrostu tej liczby był wielokrotny, w tym o 1972 w populacji księży diecezjalnych i 702 w populacji księży zakonnych. Duże tempo wzrostu liczby księży w drugim podokresie uległo radykalnemu obniżeniu w drugiej jego dekadzie, obejmującej II wojnę światową i okupację hitlerowską w Polsce, kiedy liczba księży radykalnie spadła: diecezjalnych o 75,6% i zakonnych o 97,6%. Autorzy tych badań zaznaczają, że warunki polityczne, społeczne i bytowe ludzi nie mogły pozostać obojętne dla liczebności powołań duchownych w tym okresie, wręcz przeciwnie – przyczyniły się do jej systematycznego zmniejszania się w różnych diecezjach i zakonach, a także w skali całego Kościoła. Trudne pod tym względem były lata obejmujące brak państwowości, obie wojny światowe i okupację kraju, a także lata po II wojnie światowej i okres władzy socjalistycznej, nastawionej skrajnie negatywnie do Kościoła i kleru parafialnego.

Z badań wynika, że duży wzrost liczby księży wystąpił w latach 1965–1975. Liczba księży zakonnych w latach 1965–1970 wzrosła o 9,4%, a w latach 1980–1975 zmalała o 2,4%. Liczba księży diecezjalnych była wtedy bardziej statyczna, wzrastając kolejno o 8,5% w latach 1960–1965, o 4,7% w latach 1965–1970 oraz o 4,9% w latach 1970–1975. Dane te upoważniają do stwierdzenia, że w tym okresie w Polsce nie wystąpił kryzys ilościowy powołań kapłańskich. Liczba księży diecezjalnych odznaczała się stałą tendencją wzrostową. W liczbie księży zakonnych można dostrzec w ostatnich 15 latach tego okresu niewielkie wahnięcie ujemne, jednak spadek ich liczby nie oznacza jeszcze trwałego załamania naboru i realizacji powołań kapłańskich. Natomiast załamanie to może oznaczać czasowy spadek liczby księży, którzy zasilali wcześniej stan kadrowy Kościoła w Polsce.

Następna tabela ukazuje liczebność księży zakonnych w Polsce w latach 1960–1989 w układzie 5-letnim, w której akcent jest położony na dynamikę wzrostu liczby tych księży w obu skalach odniesienia.

Tabela 36. Kapłani zakonnici w Polsce w latach 1960–1989

Wskaźniki pomiaru	1960	1965	1970	1975	1980	1986	1989	1960–1989
Liczba	4053	4475	4620	4813	4679	4408	5016	+963
%	100,0	10,4	14,0	18,6	15,4	8,8	23,8	+23,8

Źródło: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990. Rocznik Statystyczny Głównego Urzędu Statystycznego*, Warszawa 1991 (wykres „Liczba księży i braci zakonnych w Polsce w latach: 1960–1989”); obliczenia własne.

Wskaźniki zamieszczone w tabeli 36 informują, że tempo wzrostu liczby księży zakonnych w Polsce w latach 1960–1989 było dość zróżnicowane i wahlwe. Radykalny spadek ich liczby widać w 1985 r. do 8,8%, co oznacza zmniejszenie jej o 1,6% w porównaniu ze wzrostem liczby w 1965 r. i o 9,8% w porównaniu z liczbą w 1975 r., w którym był on dość duży. Znaczny wzrost liczby księży zakonnych wystąpił w 1989 r. (23,8%), rekompensując spadek z 1985 r. o 15% i z 1965 r. – o 13,4%. W całym badanym okresie wzrost ten osiągnął niespełna 25% w stosunku do 1959 r. Największy spadek liczby księży zakonnych wystąpił w latach 1977–1979. Ogólnie jednak przez cały ten czas utrzymywała się tendencja progresywna, wskazująca, że w Kościele rzymskokatolickim w Polsce wzrosła wtedy globalna liczba księży zakonnych o 963, czyli o 23,8%⁶. Wzrost ten należy uznać jako stosunkowo duży w porównaniu ze wzrostem liczby księży zakonnych we wcześniejszym okresie. Badacze dodają, że okres ten sprzyjał rekrutacji nowych powołań kapłańskich, spośród których większość alumnów (ponad 65%) uzyskiwała święcenia kapłańskie.

3. Kapłani diecezjalni i zakonni w Polsce w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–2005)

Warto zwrócić uwagę również na liczbę księży diecezjalnych i zakonnych, którzy pracowali w Kościele rzymskokatolickim w Polsce w latach 1978–2010, w tym podczas pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–2005). Czy w obu tych okresach dostrzegamy szczególnie wzrost liczby tych kapłanów, jeśli zestawimy go z wskaźnikami wzrostu takiej liczby księży obu formacji duchownych z okresu wcześniejszego? Niektórzy socjologowie religii wysunęli hipotezę, że to właśnie w tzw. okresie papieskim wzrosło zainteresowanie zawodem księdza wśród młodych religijnych mężczyzn w Polsce, powodując niespotykany wcześniej wzrost liczby powołań kapłańskich. Wskaźniki zamieszczone w tabeli 37 pozwolą znaleźć odpowiedź na to pytanie.

Wskaźniki zawarte w tabeli informują o dwóch odrębnych tendencjach w globalnej liczbie księży diecezjalnych i zakonnych, którzy w latach 1978–2010 pracowali w Kościele rzymskokatolickim w Polsce. Pierwsza tendencja ma charakter progresywny i wskazuje, że w badanych 32 latach globalna liczba księży obu formacji wzrosła o 10 019, czyli o 50,3%, jeśli uwzględnimy lata brzegowe tego okresu, czyli rok 1978 i 2010. W diecezjach liczba księży w tym czasie wzrosła o 9078 (o 59,6%), a w zgromadzeniach zakonnych – o 941 (o 20%). Wzrost liczby kapłanów był postępujący z roku na rok w skali globalnej i w obu formacjach duchownych. Dzieliąc cały 30-letni okres na trzy dekady, zauważamy, że wzrost liczby księży był znacznie zróżnicowany i wynosił: w pierwszej dekadzie od 1,4% w 1979 r. do 20,2% w 1987 r. (o 18,8%); w drugiej dekadzie – od

⁶ L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce...*, s. 157.

Tabela 37. Księża diecezjalni i zakonni w Polsce w latach 1978–2010

Rok/ okres	Księża diecezjalni			Księża zakonni			Księża łącznie		
	liczba	p.p.	%	liczba	p.p.	%	liczba	p.p.	%
1978	15 219	100,0	76,4	4694	100,0	23,6	19 913	100,0	100,0
1979	15 305	+0,5	75,8	4893	+4,2	24,2	20 198	+1,4	100,0
1980	15 486	+1,7	76,5	4748	+1,1	23,5	20 234	+1,6	100,0
1981	15 626	+2,6	75,6	5050	+7,6	24,4	20 676	+3,8	100,0
1982	15 942	+4,7	75,7	5117	+9,0	24,3	21 059	+5,7	100,0
1983	16 200	+6,4	74,8	5443	+15,9	25,2	21 643	+8,6	100,0
1984	16 463	+8,1	75,1	5462	+16,3	24,9	21 925	+10,1	100,0
1985	16 870	+10,9	75,3	5520	+17,6	24,7	22 390	+12,4	100,0
1986	17 238	+13,2	75,2	5664	+20,6	24,8	22 902	+15,0	100,0
1987	17 951	+17,9	75,0	5991	+27,6	25,0	23 942	+20,2	100,0
1988	18 053	+18,6	75,0	6023	+28,3	25,0	24 076	+20,9	100,0
1989	18 601	+22,2	75,4	6077	+29,5	24,6	24 678	+23,9	100,0
1990	19 037	+25,1	75,5	6188	+31,8	24,5	25 225	+26,7	100,0
1991	19 053	+25,2	75,8	6083	+29,6	24,2	25 136	+26,2	100,0
1992	19 114	+25,6	76,1	6008	+28,0	23,9	25 122	+26,2	100,0
1993	20 028	+31,6	76,7	6074	+29,4	23,3	26 102	+31,1	100,0
1994	20 321	+33,5	77,0	6088	+29,7	23,0	26 409	+32,6	100,0
1995	20 743	+36,3	77,3	6093	+29,8	22,7	26 836	+34,8	100,0
1996	20 837	+36,9	76,5	6134	+30,7	23,5	26 071	+30,9	100,0
1997	20 768	+36,5	77,4	6059	+29,1	22,6	26 827	+34,7	100,0
1998	21 515	+41,4	77,7	6185	+31,8	22,3	27 700	+39,1	100,0
1999	20 998	+38,0	77,5	6106	+30,1	22,5	27 104	+36,1	100,0
2000	21 280	+39,8	77,5	6178	+31,6	22,5	27 458	+37,9	100,0
2001	21 462	+41,0	77,7	6173	+31,5	22,3	27 635	+38,8	100,0
2002	21 781	+43,1	77,9	6177	+31,6	22,1	27 958	+40,4	100,0
2003	22 042	+44,8	77,8	6295	+34,1	22,2	28 337	+42,3	100,0
2004	22 221	+46,0	77,9	6325	+34,7	22,1	28 546	+43,3	100,0
2005	23 816	+56,5	80,8	5674	+20,9	19,2	29 490	+48,1	100,0
2006	24 455	+60,7	81,1	5687	+21,2	18,9	30 142	+51,4	100,0
2007	24 249	+59,3	81,2	5605	+19,4	18,8	29 854	+49,9	100,0
2008	24 173	+58,8	81,2	5602	+19,3	18,8	29 775	+49,5	100,0
2009	23 990	+57,6	81,2	5566	+18,6	18,8	29 556	+48,4	100,0
2010	24 297	+59,6	81,2	5635	+20,0	18,8	29 932	+50,3	100,0
1978– 2010	+9078	+59,6	90,6	+941	+20,0	9,4	+10 019	+50,3	100,0

Źródło: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce...*, s. 160, tabela 11; *Powołania kapłańskie i zakonne w Polsce: 1995–2004*, ss. 22–23; *Spis duchowieństwa w Polsce: 1998*; L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, S. H. Zaręba (red.), *Statystyka diecezji Kościoła katolickiego w Polsce: 1992–2004*, Warszawa 2006, ss. 50–52; *Duchowieństwo diecezjalne i zakonne w Polsce*, Warszawa 2011, ss. 13–14; obliczenia własne.

20,9% w 1988 r. do 34,7% w 1997 r. (o 13,8%); w trzeciej dekadzie – od 39,1% w 1998 r. do 49,9% w 2007 r. (o 15,2%); w trzech pierwszych latach czwartej dekady – od 49,5% w 2008 r. do 50,3% w 2010 r. (o 0,4%). W diecezjach proporcjonalność wzrostu liczby księży była następująca: w pierwszej dekadzie od 0,5% do 17,9%; w drugiej dekadzie – od 18,6% do 36,5%; w trzeciej dekadzie – od 41,4% do 59,3%. W zgromadzeniach zakonnych wzrost liczby księży kształtował się następująco: w pierwszej dekadzie – od 4,2% do 27,6%; w drugiej dekadzie – od 28,3% do 29,1%; i regres w trzeciej dekadzie – od 31,8% do 19,4% (o 12,4%). Oczywiście w obu formacjach duchownych wzrost liczby księży w kolejnych latach był znacznie zróżnicowany, a w niektórych latach nastąpił spadek. W całym badanym okresie ilościowo dominowali księża diecezjalni (81,2%) nad księżmi zakonnymi (18,8%)⁷.

Wskaźniki z tabeli 37 pozwalają też na ukazanie tempa wzrostu liczby księży obu formacji duchownych w Polsce za okres pontyfikatu papieża Jana Pawła II, czyli za lata 1978–2005. Zagadnienie to ukaże tabela 38, uwzględniająca dane z trzech 9-letnich podokresów (dekad).

Wskaźniki w tabeli informują, że w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II wystąpił znaczny wzrost globalnej liczby księży – łącznie przybyło ich wówczas 9577, czyli 48,1% w zestawieniu z ich liczbą z 1978 r., w którym rozpoczął się ten pontyfikat. Z drugiej strony zaś wzrost liczby księży inaczej

⁷ Wzrost liczby księży diecezjalnych i zakonnych na świecie w latach 1978–2004 ukazuje poniższa tabela

Rok/okres	Księża diecezjalni		Księża zakonni		Księża łącznie	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
1978	258 451	100,0	157 878	100,0	416 329	100,0
1980	257 409	-0,4	156 191	-1,0	413 670	-0,6
1982	254 797	-1,4	154 148	-2,4	408 945	-1,8
1984	254 089	-1,7	151 870	-3,8	405 959	-2,5
1987	263 446	+1,9	159 239	+0,9	422 685	+1,5
1989	258 605	+0,6	147 645	-6,5	406 250	-2,4
1990	258 142	-0,1	156 384	-0,9	414 526	-0,4
1992	268 746	+4,0	163 246	-3,4	431 992	+3,7
1995	262 418	+1,5	142 332	-9,8	404 750	-2,8
1996	262 899	+1,7	141 437	-10,4	404 336	-2,9
1997	263 521	+1,9	140 687	-10,9	404 208	-2,9
1998	264 202	+2,2	140 424	-11,0	404 626	-2,8
1999	265 012	+2,5	139 997	-11,3	405 009	-2,7
2000	265 781	+2,8	139 397	-11,7	405 178	-2,6
2001	266 448	+3,1	138 619	-12,2	405 067	-2,7
2002	267 334	+3,4	137 724	-12,8	405 058	-2,7
2003	268 014	+3,7	137 409	-12,9	405 423	-2,6
2004	268 833	+4,0	137 058	-13,2	405 891	-2,5
1978–2004	+10 382	+4,0	-20 820	-13,2	+10 439	-2,5

Źródło: ASE: 1980, ss. 77–79; ASE: 1988, ss. 75–78; ASE: 1998, ss. 78–80; ASE: 2004, ss. 54–56; W. Zdanie-wicz, *Kościół katolicki w Polsce i na świecie w latach 1918–1990*, Warszawa 1991, s. 26, tabela 4; obliczenia własne.

kształtował się w kolejnych dekadach tego okresu – największy wzrost, sięgający 15%, miał miejsce w pierwszej dekadzie. W dwóch następnych dekadach wzrost liczby księży jest już znacznie mniejszy – w drugiej dekadzie o 8,9%, a w trzeciej dekadzie – o 9,9%. Wzrost ten w zestawieniu z wskaźnikiem z pierwszej dekady oznacza spadek poziomu liczby księży o 6,1% i 5,1%.

Tabela 38. Księża diecezjalni i zakonnicy w Polsce w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II

Badany okres	Dekada	Księża diecezjalni		Księża zakonnicy		Księża łącznie	
		liczba	%	liczba	%	liczba	%
1978–1986	I	15 219	100,0	4 694	100,0	19 913	100,0
		17 238	+13,2	5 664	+20,6	22 902	+15,0
1987–1996	II	17 951	100,0	5 991	100,0	23 942	100,0
		20 837	+16,1	6 134	+2,4	26 071	+8,9
1997–2005	III	20 768	100,0	6 059	100,0	26 827	100,0
		23 816	+14,6	5 674	-6,3	29 490	+9,9
1978–2005	łącznie	+8 597	+56,5	+980	+20,9	+9 577	+48,1

Źródło: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990...*, s. 160; W. Zdaniewicz, R. Stępisiewicz (red.), *Spis duchowieństwa katolickiego w Polsce: 1997*, Warszawa 1998; L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, S. H. Zaręba (red.), *Statystyka diecezji...; Spis duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego w Polsce*, Warszawa 2011, ss. 13–14; obliczenia własne.

Wzrost liczby księży w kolejnych dekadach inaczej będzie się kształtował, jeśli ich liczbę z 1978 r. potraktujemy jako podstawę jej wzrostu w całym okresie pontyfikatu papieża (jako 100%). Według tego kryterium wzrost ten będzie następujący w kolejnych dekadach: w pierwszej – 15%, w drugiej – 30,9%, w trzeciej – 48,1%.

W diecezjach wzrost liczby księży był wtedy dość zróżnicowany – w pierwszej dekadzie wyniósł 13,2%, w drugiej 16,1% (czyli więcej o 2,9%), w trzeciej 14,6% (czyli mniej o 1,5% w zestawieniu z drugą dekadą). Uwzględniając drugie kryterium, wzrost liczby księży diecezjalnych będzie już inny: w pierwszej dekadzie – 13,2%, w drugiej – 36,9% (czyli więcej o 23,7%), w trzeciej – 56,5% (czyli więcej o 43,3% w zestawieniu ze wskaźnikiem z pierwszej dekady).

W zgromadzeniach zakonnych wzrost liczby księży był jeszcze bardziej zróżnicowany – w pierwszej dekadzie przybyło ich 20,6%, w drugiej – 2,4% (spadek o 18,2%), w trzeciej – 6,3% (spadek o 14,3% w zestawieniu ze wskaźnikiem z pierwszej dekady). Według drugiego kryterium wzrost liczby księży zakonnych będzie następujący: w pierwszej dekadzie – 20,6%, w drugiej – 30,7% (więcej o 10,1%), w trzeciej – 20,9% (więcej o 0,3%). Łącznie w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II w Kościele rzymskokatolickim wyświęcono 9577 księży, w tym 8597 diecezjalnych (89,8%) i 980 zakonnych (10,2%)⁸.

⁸ Liczbę księży diecezjalnych i zakonnych na świecie w latach 1995–2004 ukazuje tabela na s. 161.

4. Kapłani diecezjalni w nowym podziale administracyjnym Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w latach 1993–2010

Aby prześledzić liczbę księży diecezjalnych i zakonnych w dyslokacji diecezjalnej w Polsce w latach 1993–2010, trzeba odwołać się do aktualnych statystyk kościelnych. Należy dodać, że w 1992 r. nastąpił nowy podział administracyjny diecezji w Polsce, dokonany przez papieża Jana Pawła II. Podział ten spowodował też zmiany w dotychczasowej liczebności księży diecezjalnych, a także w uwarunkowaniach i liczebności nowych powołań kapłańskich. Niektóre nowe diecezje powstawały z połączenia wybranych terytoriów administracyjnych dawnych diecezji, zmniejszając w ten sposób ich stan kadrowy. Nowe diecezje miały też początkowo znacznie mniejsze wskaźniki nowych powołań i mniejszą liczbę globalną alumnów we własnych seminariach duchownych. W niektórych nowych diecezjach zabrakło też męskich zgromadzeń zakonnych, które kształtowałyby osobowości kapłańskie własnych alumnów. W dalszej analizie uwzględnij liczebność księży obu formacji według tego nowego podziału administracyjnego diecezji, prezentując ją w kolejnych tabelach.

Analizując wskaźniki z tabeli 39, można zauważyć, że w przyjętym okresie 1993–2010 globalna liczba księży w Polsce wzrosła o 4366, czyli o 21,9%, biorąc pod uwagę ich liczbę z 1993 r. jako podstawę ustalenia tempa wzrostu tej liczby. Wzrost liczby księży postępował w badanym okresie, zwłaszcza od 2000 r., w którym wyniosła ona 2655 księży, czyli więcej o 13,3%. W kolejnych latach wzrost ten kształtował się następująco: w 2001 r. – o 2940 (14,8%), w 2002 r. – o 3191 (16,0%), w 2005 r. – o 3885 (19,5%), w 2006 r. – o 4059 (20,4%), w 2007 r. – o 4242 (21,3%), w 2008 r. – o 4318 (21,7%), w 2009 r. – o 4524 (22,7%), w 2010 r. – o 4366 (21,9%).

Wzrost liczby księży diecezjalnych wystąpił w tym okresie w większości diecezji, lecz był on bardzo zróżnicowany – od największego, który przekroczył kilkadziesiąt procent, do najmniejszego, liczącego zaledwie kilka procent.

Okres badany	Księża diecezjalni	Księża zakonnici	Księża łącznie	Wzrost – spadek
1995	262 418	142 332	404 750	100,00
1996	262 899	141 437	404 336	-0,10
1997	263 521	140 687	404 208	-0,13
1998	264 202	140 424	404 626	-0,03
1999	265 501	139 997	405 498	+0,18
2000	265 781	139 397	405 178	+0,10
2001	266 448	138 619	405 067	+0,07
2002	267 334	137 724	405 058	+0,07
2003	268 041	137 409	405 450	+0,17
2004	268 833	137 058	405 891	+0,28
1995–2004	+6 415	-5 274	+1 141	+0,28

Źródło: ASE: 2000 i 2004; Statystyka powołań – KEP i Konsulty Zakonnej, Warszawa 2005; obliczenia własne.

Tab e l a 39. Księża diecezjalni pracujący w poszczególnych diecezjach Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w latach 1993–2010

Diecezja	1993	2000	2002	2005	2006	2007	2008	2009	2010	1993–2010	
										liczba	%
Białostocka	329	378	380	400	389	392	399	406	401	+72	+21,9
Bielsko-bialska	402	482	496	506	516	520	527	538	438	+136	+33,8
Bydgoska	–	–	–	281	284	285	286	290	269	–12	–4,3
Częstochowska	600	644	660	679	684	696	703	706	700	+100	+16,6
Drohiczynska	182	211	227	249	255	252	256	257	256	+74	+40,6
Elbląska	190	250	227	263	265	266	270	275	263	+73	+38,4
Ełcka	192	278	280	300	297	296	299	303	297	+105	+54,7
Gdańska	419	500	520	532	541	536	540	536	547	+128	+30,5
Gliwicka	275	312	328	343	343	354	362	367	369	+94	+34,2
Gnieźnieńska	648	690	690	541	540	544	542	543	542	–106	–16,3
Kaliska	405	458	477	501	501	510	507	508	503	+98	+24,2
Katowicka	922	1002	1013	1046	1054	1065	1070	1065	1066	+144	+15,6
Kielecka	615	670	689	695	700	702	714	711	714	+99	+16,1
Koszal.-kołobr.	384	423	443	451	459	464	465	463	465	+81	+21,1
Krakowska	1027	1139	1143	1160	1158	1159	1159	1160	1049	+22	+2,1
Legnicka	417	492	509	423	424	426	427	423	434	+17	+4,1
Lubelska	738	840	865	903	909	915	910	917	896	+158	+21,4
Łódzka	485	548	564	573	572	569	573	576	569	+84	+17,3
Łomżyńska	476	530	532	538	539	544	545	544	543	+67	+14,1
Łowicka	289	328	343	341	350	358	365	361	346	+57	+19,7
Opolska	651	689	705	704	699	702	700	701	704	+53	+8,1
Ordynariat WP	116	23	35	51	52	55	56	56	41	–75	–64,6
Pelplińska	498	543	549	554	557	563	567	566	563	+65	+13,0
Płocka	522	577	591	601	609	613	613	614	613	+91	+17,4
Poznańska	854	827	836	800	803	800	796	803	780	–74	–8,7
Przemyska	676	863	889	909	920	927	937	954	948	+272	+40,2
Radomska	564	681	703	726	729	753	758	738	735	+171	+30,3
Rzeszowska	476	594	604	649	656	674	678	679	680	+204	+42,8
Sandomierska	437	497	514	555	576	586	522	634	625	+188	+43,0
Siedlecka	506	611	628	646	660	658	665	673	675	+169	+33,4
Sosnowiecka	324	369	380	388	388	386	382	387	402	+78	+24,1
Szczecin.-kam.	382	471	488	494	500	491	489	491	486	+104	+27,2
Świdnicka	–	–	–	312	319	327	332	342	332	+20	+6,4
Tarnowska	1138	1353	1391	1467	1478	1493	1498	1505	1488	+350	+30,8
Toruńska	305	371	377	395	399	400	412	411	406	+101	+33,1
Warmińska	404	444	443	442	440	443	449	541	447	+43	+10,6
Warszawska	511	676	694	722	772	755	766	780	789	+278	+54,4
Warszawa Praga	364	431	445	460	466	471	484	489	484	+120	+33,0
Włocławska	557	559	576	533	532	532	524	523	523	–34	–6,1
Wrocławska	864	903	910	694	687	685	686	690	690	–174	–20,1
Zamojska	318	390	406	432	447	458	466	469	482	+164	+51,6
Zielonogórska	469	539	547	557	551	548	550	550	551	+82	+17,5
Ogółem	19931	22586	2312	2381	2399	2417	2424	2445	2429	+4366	+21,9

Źródło: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce...*; *Statystyka Kościoła katolickiego w Polsce: 2005–2009*, Watykan 2010; L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, S. H. Zaręba (red.), *Statystyka diecezji...*, s. 50; W. Zdaniewicz, W. Sadłoń (red.), *Duchowieństwo diecezjalne i zakonne w Polsce*, Warszawa 2011, s. 13; obliczenia własne.

Diecezje, w których liczba księży diecezjalnych wzrosła wtedy powyżej 50% w stosunku do ich liczby z 1993 r., są następujące: zamojsko-lubaczowska – o 51,6%, warszawska – o 54,4%, ełcka – o 54,7%. Powyżej 40% wzrost liczby księży diecezjalnych widać w takich diecezjach, jak: przemyska – o 40,2%, drohiczyńska – o 40,6%, rzeszowska – o 42,8%, sandomierska – o 43,0%. Powyżej 30% liczba księży diecezjalnych wzrosła w następujących diecezjach: radomska – o 30,3%, gdańska – o 30,5%, tarnowska – o 30,8%, toruńska – o 33,1%, warszawsko-praska – o 33,0%, siedlecka – o 33,4%, bielska – o 33,8%, gliwicka – o 34,2%, elbląska – o 38,4%. Powyżej 20% wzrost liczby księży diecezjalnych widzimy w takich diecezjach, jak: koszalińsko-kołobrzeska – o 21,1%, lubelska – o 21,4%, białostocka – o 21,9%, sosnowiecka – o 24,1%, kaliska – o 24,2%, szczecińsko-kamieńska – 27,2%. W pozostałych diecezjach wzrost liczby księży wyniósł poniżej 20% – w granicach od 2,1% (krakowska) do 19,7% (łowicka). Natomiast w czterech diecezjach liczba księży diecezjalnych zmalała w tym okresie: we wrocławskiej – o 20,1%, w gnieźnieńskiej – o 16,3%, w poznańskiej – o 8,7%, we wrocławskiej – o 6,1%. Swoistym przypadkiem jest liczba księży pracujących w Ordynariacie Polowym Wojska Polskiego, który jest specyficzną diecezją, a liczbę jego kapłanów należałoby traktować jako płynną, w zależności od potrzeb duszpasterskich wojska. Obecnie skala tych potrzeb maleje, gdyż zmieniła się struktura i system służby w armii, powodując też zmniejszanie się liczby parafii administrowanych przez Ordynariat Polowy Wojska Polskiego. Wzrost i spadek liczby księży diecezjalnych w skali globalnej i w poszczególnych diecezjach inaczej wygląda w liczbach rzeczywistych, a inaczej w punktach procentowych. W trzech diecezjach w 2010 r. wzrost ten przekroczył liczbę tysiąca księży: w tarnowskiej do 1488, w katowickiej do 1066, w krakowskiej do 1049.

5. Księża zakonni pracujący w diecezjach Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w latach 1993–2010

W tym okresie w całym Kościele rzymskokatolickim w Polsce pracowali również księża zakonni, rozlokowani w poszczególnych diecezjach (tabela 40). Liczba tych księży wzrastała systematycznie w latach tworzących ten okres, począwszy od 1993 r., w którym było 4513 pracujących w parafiach prowadzonych przez własne zakony lub zgromadzenia zakonne. W 2010 r., kończącym ten okres, księża zakonnych było już 5635, czyli ich liczba wzrosła o 1122 (o 24,9%). W kolejnych latach tego okresu wzrost liczby księży zakonnych kształtował się następująco: w 2000 r. – o 834 (18,5%), w 2001 r. – o 867 (19,2%), w 2002 r. – o 885 (19,6%), w 2005 r. – o 1161 (25,7%), w 2006 r. – o 1053 (23,3%), w 2007 r. – o 1089 (24,1%), w 2008 r. – 1092 (24,2%), w 2009 r. – o 1174 (26%), w 2010 r. – o 1122 (24,9%).

Tabela 40. Księża zakonnicy pracujący w diecezjach Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w latach 1993–2010

Diecezja	1993	2000	2002	2005	2006	2007	2008	2009	2010	1993–2010	
										liczba	%
Białostocka	9	14	17	20	20	19	19	19	17	+8	+88,8
Bielsko-bialska	112	106	109	120	123	130	129	130	99	-13	-11,6
Bydgoska	-	-	-	88	71	72	66	66	40	-48	-54,5
Częstochowska	200	187	189	191	194	195	195	195	201	+1	+0,5
Drohiczyńska	9	13	15	16	15	26	18	18	17	+8	+88,8
Elbląska	60	69	68	75	75	75	75	77	68	+8	+13,3
Etcka	42	37	36	40	43	41	40	41	35	-7	-16,6
Gdańska	172	219	208	216	201	210	212	214	216	+44	+25,6
Gliwicka	129	165	146	153	153	121	153	136	128	-1	-0,7
Gnieźnieńska	80	103	108	51	52	48	48	48	58	-22	-27,5
Kaliska	69	80	80	80	86	86	85	82	85	+16	+23,2
Katowicka	109	127	130	125	123	126	118	124	118	+9	+8,3
Kielecka	66	50	-	-	-	-	-	-	76	+10	+15,1
Koszal.-kołobrz.	108	125	119	112	117	109	107	112	103	-5	-4,6
Krakowska	628	907	936	943	958	949	954	968	890	+262	+41,7
Legnicka	95	98	98	85	87	82	94	83	85	-10	-10,5
Lubelska	203	210	207	245	214	241	240	230	231	+28	+13,8
Łódzka	104	130	132	185	185	189	198	192	168	+64	+61,5
Łomżyńska	19	21	21	25	26	28	26	26	26	+7	+36,8
Łowicka	46	60	60	57	56	65	61	60	60	+14	+30,4
Opolska	43	129	122	137	133	132	132	130	139	+96	+123,2
Ordynariat WP	12	23	23	1	1	2	2	2	10	-2	-16,6
Pelplińska	80	75	77	80	75	95	83	84	85	+5	+6,2
Płocka	19	-	-	52	52	-	44	54	52	+33	+73,7
Poznańska	238	301	260	256	256	255	250	287	285	+47	+19,7
Przemyska	156	178	178	171	170	167	167	169	184	+28	+17,9
Radomska	74	82	85	85	86	85	85	80	75	+1	+1,3
Rzeszowska	83	124	149	108	101	111	107	106	119	+36	+43,4
Sandomierska	65	70	61	65	64	70	67	68	65	00	00,0
Siedlecka	55	58	56	59	59	62	65	66	64	+9	+16,4
Sosnowiecka	26	46	40	46	45	44	42	44	42	+16	+61,5
Szczec.-kam.	157	177	179	183	183	179	181	183	158	+1	+0,6
Świdnicka	-	-	-	71	70	73	71	78	73	+2	+2,8
Tarnowska	137	135	142	130	141	144	146	148	129	-8	-5,8
Toruńska	56	-	79	87	86	94	87	93	98	+42	+75,0
Warmińska	104	111	115	122	120	118	104	101	113	+9	+8,6
Warszawska	352	472	433	506	439	498	516	517	522	+170	+48,3
Warszawa Praga	108	103	148	180	168	161	160	160	202	+94	+87,0
Włocławska	85	123	122	104	120	112	111	90	136	+51	+60,0
Wrocławska	287	323	334	335	285	273	280	266	226	-61	-21,2
Zamojska	24	15	28	23	26	20	24	24	23	-1	-4,2
Zielonogórska	92	81	87	96	99	98	103	102	85	-7	-7,6
Ogółem	4513	5347	5398	5674	5566	5602	5605	5687	5635	+1122	+24,9

Źródła: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce 1918–1990; Statystyka Kościoła katolickiego w Polsce: 2005–2009*; L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, S. H. Zareba (red.), *Statystyka diecezji...*, s. 51; *Duchowieństwo diecezjalne...*, s. 14; obliczenia własne.

Księża zakonni pracowali w wielu diecezjach Kościoła, a ich liczby były tam różne i często ulegały zmianom. Różnice te miały wpływ na wzrost globalnej liczby tych księży w badanym okresie. Największy wzrost tej liczby wystąpił w diecezji opolskiej (o 123,2%) i płockiej (o 73,7%). Natomiast w 14 diecezjach wystąpił spadek liczby tych księży: od 0,7% w gliwickiej (najmniejszy) do 54,5% w bydgoskiej (największy). Liczba księży zakonnych pracujących w parafiach nie pokrywa się oczywiście z ogólną liczbą księży zakonnych, którzy wykonywali różne zadania w swoich wspólnotach i zgromadzeniach zakonnych. Na przykład w 2010 r. globalna liczba księży zakonnych rozlokowanych w poszczególnych zgromadzeniach wynosiła 8603 (w tym największa w Towarzystwie Salezjańskim – 813, u franciszkanów reformatów – 933, u franciszkanów konwentualnych – 689, u pallottynów – 482, werbistów – 466, jezuitów – 439, kapucynów – 412, redemptorystów – 408, dominikanów – 329, chrystusowców – 387, u oblatów Najświętszej Maryi Panny – 407, zaś liczba księży zakonnych zatrudnionych w diecezjach wyniosła 5635, czyli była wtedy mniejsza o 2968 osób, a więc o 52,7%.

Praca duszpasterska zakonów świadczona Kościołowi rzymskokatolickiemu w Polsce odgrywa ważną rolę w szeroko jego pojętej strategii duszpasterstwa parafialnego. Praca ta nie należy jednak do głównych zajęć zakonów i kapłanów w nich pracujących. Pracę parafialną częściej wykonują zgromadzenia księży niż zakony, łącząc ją z zadaniami wynikającymi z podstawowego charyzmatu czy z własnej konstytucji zgromadzeniowej, z reguł w niej umieszczonych. Praca parafialna księży zakonnych ma też duże znaczenie wychowawcze w środowisku młodzieży, w którym znajdują przyszłych kapłanów i zakonników, a także znaczenie ekonomiczne, ponieważ zapewnia im środki do utrzymania własnej wspólnoty zakonnej czy zgromadzenia zakonnego. Praca duszpasterska prowadzona przez zakony i zgromadzenia księży stanowi też swoistą konkurencję dla form duszpasterstwa prowadzonego w parafiach przez księży diecezjalnych. Z badań socjologicznych wynika, że biskupi diecezjalni zabiegają o prowadzenie działalności parafialnej przez księży zakonnych⁹.

6. Ogólna liczba księży diecezjalnych i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim w Polsce w latach 1993–2010

Kończąc analizę globalnej liczby księży pracujących w Kościele rzymskokatolickim w Polsce, warto zwrócić także uwagę na łączną ich liczbę z lat 1993–2010, uwzględniając zarówno kapłanów diecezjalnych, jak i kapłanów zakonnych. Zagadnienie to ukazuje tabela 41.

⁹ A. Żądło, *Parafia w trzecim tysiącleciu*, Kielce 1999, ss. 41–50; idem, *Jaka parafia na nasze czasy*, Kielce 1994; A. Fallico, *Projekt parafii jako wspólnoty wspólnot – w świetle „Christifideles laici” Jana Pawła II*, Kielce 1995.

W 1993 r. we wszystkich diecezjach w Polsce pracowało łącznie 24 444 księży diecezjalnych i zakonnych. W 2010 r., kończącym badany okres, łączna liczba księży wzrosła do 29 932, czyli o 5488 księży (o 22,5%). W kolejnych latach wzrost liczby był następujący: w 2000 r. było już 27 933 księży, czyli więcej o 3489 (o 14,3%); w 2001 r. – 28 259 księży, czyli więcej o 3815 (o 15,6%); w 2002 r. – 28 520, czyli więcej o 4076 (o 16,7%); w 2005 r. – 29 490, czyli więcej o 5046 (o 20,6%); w 2006 r. – 29 556, czyli więcej o 5112 (20,9%); w 2007 r. – 29 775, czyli więcej o 5331 (21,8%); w 2008 r. – 29 854, czyli więcej o 5410 (22,1%); w 2009 r. – 30 142, czyli więcej o 5698 (23,3%).

Badacze powołań kapłańskich i duchowieństwa zaznaczają, że mimo wielu czynników niesprzyjających działalności Kościoła w tym okresie, zwłaszcza nasilającej się laicyzacji życia codziennego ludzi, desakralizacji kultu i świąt religijnych, problemów moralnych w życiu pewnego odsetka księży w parafiach i zakonach, a także liberalizmu moralnego w środowiskach młodzieżowych i istotnych zmian w ich hierarchii wartości, wielu możliwości awansu zawodowego i społecznego dla młodych mężczyzn, nabór kandydatów do seminariów duchownych utrzymywał się na takim poziomie, który gwarantował Kościołowi stały dopływ nowych kapłanów, mimo że wskaźniki tego naboru malały w umiarkowanym zakresie i nie dorównywały jego poziomowi w okresie wcześniejszym. Ta liczebność księży diecezjalnych i zakonnych gwarantowała wtedy Kościołowi rzymskokatolickiemu w Polsce stałą działalność duszpasterską¹⁰.

Rozkład liczbowy księży obu formacji w poszczególnych diecezjach w kolejnych latach tego okresu jest bardzo zróżnicowany, przez co wpływa na tempo tej liczby w skali globalnej. W kilku diecezjach w każdym roku pracowało ponad tysiąc księży. Należały do nich diecezje: katowicka – w 1993 r. 1031, w 2010 – 1184 (wzrost o 153, czyli o 14,8%); krakowska – z 1655 do 2128 (wzrost o 473, o 28,6%); lubelska – z 941 do 1147 (wzrost o 206, o 21,9%); przemyska – z 832 do 1123 (wzrost o 300, o 36%); tarnowska – z 1275 do 1617 (wzrost o 342, o 26,8%); warszawska – z 863 do 1297 (wzrost o 434, o 50,3%). W dwóch diecezjach widać spadek liczby księży z ponad tysiąca do mniejszej – w poznańskiej z 1092 do 1065 (spadek o 27, o 2,5%) i we wrocławskiej z 1151 do 916 (spadek o 235, o 20,4%). Najmniejszy wzrost liczby księży w tym czasie wystąpił w diecezjach: legnickiej (o 1,4%), wrocławskiej (o 2,6%) i świdnickiej (o 5,7%), a największy – w diecezjach: warszawskiej (o 50,3%), zamojskiej (o 47,6%), sosnowieckiej (o 50,6%), warszawsko-praskiej (o 45,3%), drohiczyńskiej (o 42,9%), rzeszowskiej (o 42,9%) i ełckiej (o 41,9%). Regres łącznej liczby

¹⁰ K. Pawlina, *Kandydaci do kapłaństwa trzeciego tysiąclecia*, Warszawa 2002; J. Baniak, *Desakralizacja kultu religijnego i świąt religijnych w Polsce. Studium socjologiczne*, Kraków 2007; L. Gajos, *Duchowieństwo w lokalnej wspólnocie – administratorzy, liderzy, przywódcy czy menedżerowie wiejskiej parafii*, w: J. Baniak (red.), *Laikat i duchowieństwo w Kościele katolickim w Polsce. Problem dialogu i współistnienia*, Poznań 2010, ss. 235–257.

Tabela 41. Księża diecezjalni i zakonnicy w Polsce w dyslokacji diecezjalnej w latach 1993–2010

Diecezja	1993	2000	2002	2005	2006	2007	2008	2009	2010	1993–2010	
										liczba	%
Białostocka	338	392	397	420	409	411	418	425	418	+80	+23,7
Bielsko-bialska	514	588	605	625	639	650	656	668	637	+123	+23,9
Bydgoska	–	–	–	369	355	357	352	356	309	–60	–16,2
Częstochowska	800	831	849	870	880	891	898	901	901	+101	+12,6
Drohiczyńska	191	224	242	265	270	268	274	275	273	+82	+42,9
Elbląska	250	319	295	338	340	341	345	352	331	+81	+32,4
Ełcka	234	315	316	340	340	337	339	334	332	+98	+41,9
Gdańska	591	719	728	748	742	746	752	750	763	+172	+29,1
Gliwicka	404	477	474	496	496	474	515	503	497	+93	+23,0
Gnieźnieńska	728	793	798	592	592	592	590	591	600	–128	–17,6
Kaliska	474	538	557	581	587	596	592	590	588	+114	+24,0
Katowicka	1031	1129	1143	1171	1177	1191	1188	1189	1184	+153	+14,8
Kielecka	681	720	689	695	700	702	714	711	790	+109	+16,0
Koszal.-kołobrz.	492	548	562	563	576	573	572	575	568	+76	+15,4
Krakowska	1655	2046	2079	2103	2116	2108	2113	2128	1939	+284	+17,2
Legnicka	512	590	607	508	511	508	521	506	519	+7	+1,4
Lubelska	941	1050	1072	1148	1123	1156	1150	1147	1127	+186	+19,7
Łódzka	589	678	696	758	757	758	771	768	737	+148	+25,1
Łomżyńska	495	551	553	563	565	572	571	570	569	+74	+14,9
Łowicka	335	388	403	398	406	423	426	421	406	+71	+21,2
Opolska	694	818	827	841	832	834	830	831	843	+149	+21,5
Ordynariat WP	128	46	58	52	53	57	58	58	51	–77	–60,2
Pelplińska	578	618	626	634	632	658	651	650	648	+70	+12,1
Płocka	541	577	591	653	661	613	657	668	665	+124	+22,9
Poznańska	1092	1128	1096	1056	1059	1055	1046	1090	1065	–27	–2,5
Przemyska	832	1041	1067	1080	1090	1094	1104	1123	1132	+300	+36,0
Radomska	638	763	788	811	815	838	843	818	810	+172	+26,9
Rzeszowska	559	718	753	757	757	785	785	785	799	+240	+42,9
Sandomierska	502	567	575	620	640	656	589	702	690	+188	+37,4
Siedlecka	561	669	684	705	719	720	730	739	739	+178	+31,7
Sosnowiecka	350	415	420	434	433	430	424	535	528	+178	+50,6
Szczec.-kam.	539	648	667	677	683	670	670	674	644	+105	+19,5
Świdnicka	–	–	–	383	390	400	403	408	405	+22	+5,7
Tarnowska	1275	1488	1533	1597	1619	1637	1644	1653	1617	+342	+26,8
Toruńska	361	371	456	482	485	494	599	504	504	+143	+39,6
Warmińska	508	555	558	564	560	561	553	552	560	+52	+10,2
Warszawska	863	1148	1127	1228	1211	1253	1282	1297	1311	+434	+50,3
Warszawa Praga	472	534	593	640	634	632	644	649	686	+214	+45,3
Włocławska	642	682	698	637	652	644	635	613	659	+17	+2,6
Wrocławska	1151	1226	1245	979	960	965	952	1038	916	–235	–20,4
Zamojska	342	405	434	455	473	478	490	493	505	+163	+47,6
Zielonogórska	561	620	634	653	650	646	653	652	636	+75	+13,4
Ogółem	24444	+14,3	+16,7	20,6	20,9	21,8	22,1	23,3	22,5	+5401	+22,5
Łącznie	100,0	3489	4076	5046	5112	5331	5410	5698	5488		

Źródło: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce...*; *Statystyka Kościoła katolickiego w Polsce: 2005–2009*; L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, S. H. Zaręba (red.), *Statystyka diecezji...*, s. 51; *Duchowieństwo diecezjalne...*, s. 14; obliczenia własne.

księży w tym okresie wystąpił w czterech diecezjach: wrocławskiej – 20,4%, gnieźnieńskiej – 17,6%, bydgoskiej – 16,2% i poznańskiej – 2,5%.

Analiza danych wykazuje też duże zróżnicowanie liczby księży zakonnych w relacji do liczby księży diecezjalnych pracujących w poszczególnych diecezjach. Najmniejsze różnice w tych proporcjach są widoczne w takich diecezjach, jak: krakowska, warszawska, gdańska, wrocławska, szczecińsko-kamieńska, gliwicka. W większości diecezji liczba księży zakonnych jest zdecydowanie mniejsza od liczby księży diecezjalnych. Liczba księży łączy się ściśle z liczbą wiernych, nad którymi opiekę duszpasterską sprawuje dany ksiądz w parafii. W diecezjach zatrudniających w duszpasterstwie parafialnym mniejszą liczbę kapłanów zakonnych większe obciążenie duszpasterstwem spoczywa na kapłanach diecezjalnych. Nie oznacza to jednak, że na kapłanów zakonnych prowadzących parafie przypada mniejsza liczba wiernych. Często bowiem księża zakonnicy prowadzą bardzo liczne parafie, więc i w nich liczba wiernych może być bardzo duża. Paweł Ciecieląg pisze:

[...] liczba wiernych, jaka przypada na jednego księdza w diecezji, stanowi ważny wskaźnik związany z życiem i rozwojem Kościoła. [...] Stanowi ona wskaźnik przeciętnego obciążenia obowiązkami duszpasterskimi księży, a także daje możliwość dostępu wiernych do posługi kapłańskiej. Widać tu spore zróżnicowanie regionalne. W 2002 roku największa liczba wiernych na jednego księdza przypadła w części północnej i zachodniej kraju oraz częściowo w centrum kraju. Sytuacja taka występowała głównie w diecezjach: koszalińsko-kołobrzeskiej – 1884 wiernych na jednego księdza, sosnowieckiej – 1906, warszawsko-praskiej – 1850, zielonogórsko-gorzowskiej – 1537, legnickiej – 1621 oraz największy w archidiecezji łódzkiej – 2098. Najmniejsza liczba wiernych przypadła na jednego księdza w diecezjach południowych i południowo-wschodnich: od 733 do 1237. Najbardziej korzystne wskaźniki w tym względzie odnotowano w diecezjach: tarnowskiej – 733 wiernych, krakowskiej – 752, przemyskiej – 763, rzeszowskiej – 794 wiernych na jednego księdza w diecezji¹¹.

W tabeli 42 przedstawię ranking diecezji Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce według łącznej liczby księży diecezjalnych i zakonnych, którzy w nich pracowali w 2010 r., wykorzystując w tym celu dostępne statystyki kościelne duchowieństwa. Zastosowana tu metoda rang lepiej ukaże aktualne miejsce danej diecezji w Kościele pod względem liczby obu formacji duchownych, którzy byli w tym roku włączeni w jej struktury duszpasterskie i organizacyjne.

Wskaźniki zamieszczone w tabeli informują, że w 2010 r. w Kościele rzymskokatolickim w Polsce w 42 diecezjach pracowało łącznie 29 901 księży diecezjalnych i zakonnych, wykonując zadania powierzone przez miejscowych biskupów. Udział procentowy każdej diecezji w globalnej liczbie księży obu formacji duchownych jest bardzo zróżnicowany, lokując zarazem każdą na stosownym miejscu według przyjętej skali rangowości. Do diecezji zajmujących w rankingu miejsca najwyższe, zwłaszcza tych, w których łączna liczba księży przekroczyła 1000 osób, zaliczają się następujące diecezje: 1 – krakowska

¹¹ P. Ciecieląg, *Diecezje w statystyce kościelnej*, w: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, S. H. Zaręba (red.), *Statystyka diecezji Kościoła katolickiego w Polsce: 1992–2004*, Warszawa 2006, ss. 54–55.

Tabela 42. Ranking diecezji Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce według łącznej liczby księży diecezjalnych i zakonnych w 2010 r.

Diecezja	Liczba	%	Ranga
Krakowska	1 939	6,5	1
Tarnowska	1 617	5,4	2
Warszawska	1 311	4,4	3
Katowicka	1 184	4,0	4
Przemyska	1 132	3,8	5
Lubelska	1 127	3,7	6
Poznańska	1 065	3,6	7
Wrocławska	916	3,1	8
Częstochowska	901	3,0	9
Opolska	843	2,8	10
Radomska	810	2,7	11
Rzeszowska	799	2,7	11
Kielecka	790	2,6	12
Gdańska	763	2,5	13
Siedlecka	739	2,4	14
Łódzka	737	2,4	14
Sandomierska	690	2,3	15
Warszawa Praga	686	2,3	15
Płocka	665	2,2	16
Włocławska	659	2,2	16
Pelplińska	648	2,1	17
Szczecińsko-kamieńska	644	2,1	17
Bielska	637	2,1	17
Zielonogórsko-gorzowska	636	2,1	17
Gnieźnieńska	600	2,0	18
Kaliska	588	2,0	18
Łomżyńska	569	1,9	19
Koszalińsko-kołobrzaska	568	1,9	19
Warmińska	560	1,8	20
Sosnowiecka	528	1,8	20
Legnicka	519	1,7	21
Zamojsko-lubaczowska	505	1,7	21
Toruńska	504	1,7	21
Gliwicka	497	1,6	22
Białostocka	418	1,4	23
Łowicka	406	1,3	24
Świdnicka	405	1,3	24
Ełcka	332	1,1	25
Elbląska	331	1,1	25
Bydgoska	309	1,0	26
Drohiczyńska	273	0,9	27
Ordynariat Polowy WP	51	0,2	28
Ogółem	29 901	100,0	42

Źródło: *Duchowieństwo diecezjalne oraz członkowie męskich instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego w Polsce*, Warszawa 2011, ss. 13–14, tabela 1 i 4.

(6,5%); 2 – tarnowska (5,4%); 3 – warszawska (4,4%); 4 – katowicka (4%); 5 – przemyska (3,8%); 6 – lubelska (3,7%); 7 – poznańska (3,6%); 8 – wrocławska (3,1%); 9 – częstochowska (3%). Udział w globalnej liczbie księży w granicach od 2,8% do 2% dotyczy największego odsetka diecezji, które w przyjętych rankingach zajmują miejsca od 10. do 25. Pozostałe diecezje zajęły lokaty od 26. do 42., z udziałem poniżej 2% w globalnej liczbie księży. Lokaty końcowe zajmują diecezje: drohiczyńska (0,9%), bydgoska (1%), elbląska (1,1%), ełcka (1,1%), świdnicka (1,3%), łowicka (1,3%) i białostocka (1,4%) oraz Ordynariat Polowy WP (0,2%). Bez wątplenia liczba księży przynależących do danej diecezji istotnie warunkuje liczbę i jakość kontaktów z wiernymi w parafiach, a także jakość (poziom) usług (posług) religijnych każdego kapłana świadczonych w świątyni i administracyjnych w urzędach parafialnych. O jakości tej pracy świadczą też formy pracy duszpasterskiej oraz wola współpracy i umiejętności prowadzenia dialogu przez księży z wiernymi w swoich parafiach. Z badań socjologicznych wynika, że księża polscy ciągle jeszcze niechętnie pozwalają wiernym na włączanie się w zarządzanie parafią, w konsekwencji czego parafianie nie poczuwają się do odpowiedzialności za los swej wspólnoty parafialnej, nie dbają o własne więzi w parafii i z reguły zajmują bierną postawę wobec instytucji parafialnych. Księża mają też często trudności z nawiązaniem dialogu z własnymi parafianami, nierzadko są nietolerancyjni wobec ich odmiennych poglądów i stanowisk w sprawach religijnych i świeckich¹².

7. Wiek księży diecezjalnych i zakonnych w Polsce w latach 1985–2010

W środowisku księży, podobnie jak w każdej innej grupie zawodowej, wiek odgrywa podstawową i niezwykle ważną rolę w polityce kadrowej Kościoła instytucjonalnego i w jego systemie pracy parafialnej i zakonnej. Efektywność tej pracy w istotny sposób zależy od wieku księży. Zwiększony wskaźnik księży w wieku przedemerytalnym i emerytalnym stanowi zawsze problem dla władz kościelnych, traktujących z powagą perspektywiczną działalność instytucji Kościoła w społeczeństwie. Jeśli takiemu odsetkowi księży starych wiekiem (emerytów) towarzyszy znikoma liczba zgłoszeń kandydatów na studia teologiczne do WSD diecezjalnych i zakonnych, to przysparza to biskupom diecezjalnym i władzom zakonnym wielu różnych kłopotów i trudności w spełnianiu podstawowych zadań Kościoła w parafiach i w innych środo-

¹² E. Firlit, *Parafia rzymskokatolicka w Polsce w okresie transformacji systemowej. Studium socjologiczne*, Warszawa 1998, ss. 105–158; idem, *Asymetryczność relacji laikatu i duchowieństwa w polskim kontekście społeczno-kulturowym*, w: J. Baniak (red.), *Laikat i duchowieństwo...*, ss. 271–291; A. Potocki, *Podmiotowość i demokratyzacja – paradygmaty dialogu duchownych i świeckich*, w: J. Baniak (red.), *Laikat i duchowieństwo...*, ss. 221–234; J. Baniak (red.), *Socjologia religii. Parafia jako rzeczywistość wielowymiarowa*, Poznań 2003,

wiskach społecznych. Problem ten nasila się, gdy wskaźnik księży emerytów i wskaźnik ich umieralności systematycznie przeważa nad wskaźnikiem księży nowo wyświęconych w każdym roku w diecezjach i w zakonach. Strukturę wieku księży diecezjalnych i zakonnych w Polsce w latach 1985–2010, na podstawie danych statystycznych na ten temat, przedstawia tabela 43.

Wskaźniki zawarte w tabeli informują, że struktura wieku księży polskich obu formacji duchownych w przyjętym okresie była bardzo zróżnicowana. W świetle przyjętych grup wiekowych nietrudno dostrzec, że w latach 1985–2010 większość statystyczną stanowili księża liczący od 31 do 60 lat życia, bowiem łączny wskaźnik z uwzględnionych czterech lat badanych wynosi 67,7% populacji. W grupie tej największy odsetek stanowili księża w wieku 31–40 lat (24,8%), na drugim miejscu byli księża w wieku 41–50 lat (22,3%), a na trzecim – księża w wieku 51–60 lat (20,6%). W badanej populacji ogółem na drugim miejscu byli księża w wieku emerytalnym, liczący 65–70 lat (21,7%). Księża przechodzą na emeryturę w wieku 70 lat. Nie są więc oni wliczani do grupy księży pracujących w duszpasterstwie kościelnym. Z danych wynika, że co piąty ksiądz nie wykonywał już zadań zawodowych w parafii lub w zgromadzeniu zakonnym.

Najmniejszą grupę w populacji stanowili wtedy księża młodzi, liczący do 31 lat życia, czyli księża pracujący zaledwie kilka lat w duszpasterstwie parafialnym lub zakonnym (10,8%). Wskaźniki tej grupy wiekowej księży były w tym okresie bardzo wahlive: w 1985 r. księży tych było zaledwie 12,3%, a 10 lat później – o kolejne 0,4% mniej. W 2010 r. regres tego odsetka księży zwiększył się o 6,3%. Jeśli w 1998 r. księży w tym wieku było łącznie 3661, to w 2010 r. wskaźnik ich zmniejszył się o 1684, czyli aż o 46%. Z kolei odsetek księży najstarszych wiekiem, w wieku przedemerytalnym, wzrósł w 2010 r. o 4% w zestawieniu ze wskaźnikiem z 1985 r. Spadek ten wyraźniej ukazują różnice w liczbach rzeczywistych – jeśli w 1985 r. w tym przedziale wiekowym było 4625 księży, to w 2010 r. ich liczba wyniosła 8102, czyli o 3477 osób więcej (o 75,2%). W grupie tej niemal połowę stanowili księża liczący od 65 do 70 lat.

Struktura wieku księży kształtowała się wtedy odmiennie w diecezjach i w zakonach. Odsetek księży młodych był większy o 3,3% w grupie księży diecezjalnych. Sytuacja ta dotyczy też księży w wieku 31–40 lat, gdyż było ich tu więcej o 1,5%, jak i wieku 41–50 lat – więcej o 0,4%. Natomiast księża zakonni dominowali ilościowo nad księżmi diecezjalnymi w grupie wiekowej liczącej 51–60 lat, bowiem było ich więcej o 6%. Biorąc pod uwagę wskaźniki księży obu formacji duchownych, którzy liczyli od 61 do 70 lat, można zauważyć, że w tym przedziale wiekowym wyraźnie dominują księża zakonni (46%) nad księżmi diecezjalnymi (41,2%). Do seminariów zakonnych zgłaszało się w tym czasie o wiele mniej kandydatów na księży niż do seminariów diecezjalnych, spośród których zaledwie połowa dochodziła do święceń kapłań-

Tabela 43. Struktura wieku księży diecezjalnych i zakonnych w Polsce w latach 1985–2010

Księża	Do 30 lat		31–40		41–50		51–60		61–70		Razem		
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	
Diecezjalni	1985	2 187	13,0	4 305	25,5	3 541	21,0	3 468	20,6	3 369	19,7	16 870	100,0
	1994	2 545	12,5	5 348	26,3	4 078	19,8	3 819	18,8	4 581	22,6	20 371	100,0
	1998	3 024	14,0	5 868	27,3	4 357	20,2	4 007	18,7	4 259	19,8	21 515	100,0
	2010	1 702	7,1	5 248	21,6	6 900	28,4	4 470	18,4	5 977	26,4	24 297	100,0
Zakonni	1985	565	10,3	1 305	23,9	912	17,7	1 422	26,0	1 256	22,1	5 460	100,0
	1994	592	9,7	1 523	25,0	1 106	18,2	1 733	28,5	1 134	18,6	6 088	100,0
	1998	637	10,3	1 578	25,5	1 168	18,9	1 684	27,2	1 118	18,1	6 185	100,0
	2010	275	3,2	1 746	20,3	2 830	32,9	1 626	18,9	2 125	24,7	8 602	100,0
Ogółem	1985	2 752	12,3	5 610	25,1	4 513	20,2	4 890	21,8	4 625	20,6	22 390	100,0
	1994	3 137	11,9	6 871	26,0	5 134	19,4	5 552	21,0	5 715	21,7	26 409	100,0
	1998	3 661	12,8	7 446	16,8	5 525	19,9	5 691	20,7	5 377	19,8	27 700	100,0
	2010	1 977	6,0	6 994	21,2	9 730	29,6	6 096	18,6	8 102	24,6	32 899	100,0

Źródło: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990...*, s. 137, tabela 9; *Spis duchowieństwa w Polsce: 1997*; W. Zdaniewicz, W. Sadtoń (red.), *Duchowieństwo diecezjalne i zakonne w Polsce*, s. 17; obliczenia własne.

skich. Pozostali uczniowie zakonnicy opuszczali swoje zgromadzenia i rezygnowali z planów związanych z kapłaństwem zakonnym: wracali do życia świeckiego albo pozostawali w zakonach w roli brata czy też kontynuowali formację kapłańską w seminariach diecezjalnych, chociaż były to sytuacje rzadkie. Mała liczebność nowo wyświęconych księży zakonnych nie była w stanie wyrównać ilościowej luki pokoleniowej starzejących się i umierających księży, która powiększała się szybciej niż liczba młodych księży rozpoczynających swą służbę kapłańską w Kościele. Sytuacja ta była również widoczna w tym okresie w diecezjach, choć nie tak bardzo jak w zakonach. Luka pokoleniowa wśród księży diecezjalnych narastała w mniejszym tempie, znacznie wolniej, aczkolwiek zwiększyła się ona w pierwszej dekadzie XXI wieku, spowodowana wieloma czynnikami, w tym systematycznie malejącym wskaźnikiem zgłoszeń kandydatów na I rok studiów do seminariów duchownych, a także znacznym odsetkiem alumnów rezygnujących z formacji kapłańskiej i powracających do życia świeckiego. Klerycy diecezjalni, rezygnując z formacji seminaryjnej, znacznie rzadziej kontynuowali ją w seminariach zakonnych niż klerycy zakonnicy w seminariach diecezjalnych. Do seminariów zakonnych zgłaszają się najliczniej młodzi mężczyźni odczuwający powołanie do życia zakonnego na równi z powołaniem kapłańskim. Natomiast do seminariów diecezjalnych rzadko wstępują kandydaci odznaczający się oboma typami powołania religijnego – kapłańskim i zakonnym. Księża diecezjalni nie tworzą takiej wspólnoty losu, jaka konieczna jest w środowisku księży zakonnych, którzy tworzą tę wspólnotę wraz z braćmi. Z moich badań na ten temat wynika, że nie jest wcale łatwo budować taką wspólnotę męską, złożoną z księży i braci, z grup o różnym statusie społecznym i kościelnym. Dlatego kandydaci na kapłanów zakonnych muszą odznaczać się takimi cechami osobowymi i społecznymi, które ułatwią im w przyszłości współistnienie z braćmi w swojej wspólnotie zakonnej. W formacji kapłańskiej kleryków w zakonach mocno akcentuje się więc rolę tych cech, uzdolnień i postaw społecznych, co najmniej na równi z cechami religijnymi i moralnymi¹³.

8. Poziom wykształcenia księży diecezjalnych i zakonnych w Polsce. Struktura stopni i tytułów naukowych księży w latach 1997–2010

Poziom i typ wykształcenia, w tym kariera akademicka, stanowiły w przeszłości i stanowią obecnie ważną cechę polskiego duchowieństwa rzymsko-

¹³ J. Baniak, *Istota i wartość egzystencjalna kapłaństwa hierarchicznego w interpretacji i ocenie młodzieży polskiej*, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 3/1996, ss. 103–123; idem, *Socjografia nie-kapłańskich powołań zakonnych w Polsce w latach 1900–1994 na tle statystyki powołań zakonnych na świecie*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 10/2001, ss. 339–365.

katolickiego. Bez wątplenia od poziomu wiedzy teologicznej, filozoficznej, humanistycznej i społecznej istotnie zależy jakość przepowiadania religijnego i nauczania moralnego księży w parafiach, w szkołach, na wyższych uczelniach, jak również zakres formacji religijno-moralnej świeckich katolików stanowiących wspólnoty parafialne. Z tego powodu zdolności intelektualne i wykształcenie zajmują ważne miejsce w ogólnej formacji zawodowej alumnów – studentów wyższych seminariów duchownych diecezjalnych i zakonnych. Zakres i poziom wykształcenia w obecnych czasach wzrasta i zmienia się typologicznie, a dla młodych osób jest wręcz wymogiem epoki, istotnie warunkującym ich przyszłość. Ten wymóg obowiązuje w równym stopniu duchowieństwo oraz adeptów kapłaństwa, jeśli chcą oni sprostać wymaganiom intelektualnym, duchowym i religijnym swoich podopiecznych w parafiach, czyli dobrze wywiązywać się z zadań zawodowych w parafiach i innych środowiskach czy okolicznościach działalności kościelnej. Ważną kwestią jest też odsetek księży diecezjalnych i zakonnych mających wykształcenie teologiczne na poziomie magisterskim, a nie tylko dawny dyplom ukończenia studiów seminaryjnych, czyli na poziomie licencji zawodowej. Księża starsi wiekiem, zwłaszcza zakonni, na ogół kończyli studia seminaryjne, które nie uprawniały do uzyskania stopnia magistra teologii. Sytuacja ta zmieniła się zasadniczo po włączeniu seminariów duchownych w struktury uniwersyteckich wydziałów teologicznych czy poprzez powoływanie kościelnych wydziałów teologicznych, w których alumni mogli już osiągnąć magisterium z teologii. Aktualnie uzyskanie tego tytułu stanowi warunek dopuszczający diakona do święceń kapłańskich. W obecnym systemie kształcenia uniwersyteckiego studia teologiczne są jednolite, czyli kończą się na poziomie magisterskim, zarówno dla studentów świeckich, jak i dla alumnów. Nie bez znaczenia jest również odsetek księży legitymujących się stopniem naukowym doktora i doktora habilitowanego teologii, filozofii i nauk humanistycznych, jak i tytułem naukowym profesora tych nauk. Władze kościelne pamiętają o tej potrzebie i sukcesywnie wysyłają uzdolnionych młodych księży na specjalistyczne studia zagraniczne i krajowe, a pracowników naukowych i wykładowców wydziałów teologicznych i wyższych seminariów duchownych zachęcają i motywują do zdobywania kolejnych stopni i tytułu profesora.

Jaki poziom i typ wykształcenia posiadają obecnie polscy księża diecezjalni i zakonni? Ilu spośród nich ma wykształcenie wyższe magisterskie, stopnie i tytuł naukowy profesora nauk teologicznych i świeckich? Na te pytania odpowiem, wykorzystując dane statystyczne dotyczące struktury wykształcenia księży polskich obu formacji duchownych w 1997 i 2010 r. Zagadnienie to ukazuje tabela 44.

Dane te informują, że poziom wykształcenia księży diecezjalnych w przyjętym okresie uległ znacznym pozytywnym zmianom. Przede wszystkim zmniejszył się o 21,4% odsetek księży legitymujących się jedynie dyplomem

ukończenia studiów seminaryjnych na poziomie licencji zawodowej. Jednocześnie wzrósł o 17,8% odsetek księży, zwłaszcza młodszej generacji, którzy studia teologiczne ukończyli na poziomie magisterskim. Wzrosły też odsetki księży mających świeckie wykształcenie zawodowe, zakończone tytułem magistra inżyniera (o 0,13%), tych, którzy uzyskali stopień naukowy doktora teologii lub nauk humanistycznych (o 2,8%), jak i tych, którzy uzyskali habilitację (o 0,3%) Z drugiej strony w 2010 r. niespełna 1/3 ogólnej liczby księży diecezjalnych legitymuje się zaledwie zawodowym wykształceniem seminaryjnym, chociaż najlicniejszy odsetek stanowią księża starsi wiekiem i stażem pracy zawodowej, niepodnoszący poziomu własnego wykształcenia do poziomu magisterskiego. Znikomy wręcz odsetek księży z doktoratem posiada habilitację z teologii czy z nauk świeckich, a jeszcze mniejszy – tytuł naukowy profesora. Dlatego zdecydowana większość księży doktorów uczy i przygotowuje od strony intelektualnej alumnów diecezjalnych do wykonywania zawodu księdza.

Tabela 44. Struktura wykształcenia księży diecezjalnych i zakonnych w Polsce w latach 1997–2010 (w %)

Stopnie i tytuł naukowy profesora	Księża diecezjalni		Księża zakonni
	1997	2010	2010
Dyplom WSD	51,7	30,3	32,9
Magisterium teologii	41,8	59,6	56,1
Magister inżynier	0,07	0,2	0,4
Inżynier	0,01	0,1	1,0
Doktor różnych nauk	5,5	8,3	8,7
Doktor habilitowany	0,5	0,8	0,6
Profesor tytularny	0,5	0,1	0,1
Stanowisko profesora WSD	0,07	0,1	0,2
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: *Spis duchowieństwa diecezjalnego w Polsce: 1997*, s. 5, tabela 1; W. Zdaniewicz, W. Sadłoń (red.), *Duchowieństwo diecezjalne i zakonne w Polsce*, s. 18, tabela 9 i 10; obliczenia własne.

Nieco inaczej kształtowała się w 2010 r. struktura wykształcenia księży zakonnych. Odsetek księży mających wyłącznie zawodowe wykształcenie zakonne (seminaryjne) jest większy o 2,6% od odsetka księży diecezjalnych mających podobny poziom wykształcenia, a jednocześnie mniejszy jest o 3,5% odsetek księży zakonnych, którzy ukończyli magisterskie studia teologiczne. Dawniej klerycy zakonni mieli mniejszą szansę osiągnięcia tytułu magisterskiego niż ich koledzy w WSD diecezjalnych, ponieważ niektóre zakony i zgromadzenia nie afiliowały wtedy swoich seminariów duchownych do uniwersyteckich wydziałów teologicznych, a we własnym zakresie nie miały uprawnień do nadawania magisterium teologii. Ponadto w tej grupie liczni

są księża starsi wiekowo, którzy studia seminaryjne ukończyli wiele lat temu i z różnych powodów nie uzupełnili swego wykształcenia.

Księża zakonni także w znikomym odsetku legitymują się doktoratem z teologii, chociaż jest ich więcej o 0,4% niż księży diecezjalnych, a jeszcze mniejszy ich odsetek ma stopień naukowy doktora habilitowanego i tytuł profesorski (o 0,1%). Natomiast wśród księży zakonnych można dostrzec nieco większy odsetek mających tytuł magistra inżyniera (o 0,2%) i tytuł inżyniera (o 0,9%). Do seminariów zakonnych często zgłaszają się mężczyźni po ukończonych studiach wyższych o profilu świeckim, a po odbyciu formacji kapłańskiej i zakonnej otrzymują święcenia kapłańskie. W WSD zakonnych wiek kandydatów podejmujących studia i formację intelektualną nie przedstawia tak dużego problemu, jak w WSD diecezjalnych, w których ponad 90% stanowią młodzi maturzyści. W przeszłości starsi mężczyźni rzadko zgłaszali się do seminariów diecezjalnych, by zdobyć zawód księdza. Jeśli tacy mężczyźni mieli aspiracje kapłańskie, wybierali seminaria zakonne i w nich odbywali formację kapłańską i zakonną.

Obecnie powstał projekt autorski biskupa Grzegorza Rysia z Krakowa zmierzający do utworzenia w Polsce jednego WSD dla wszystkich diecezji, w którym mogliby przygotowywać się do kapłaństwa starsi mężczyźni i wdowcy, często po studiach świeckich, z doświadczeniem zawodowym i życiowym, którzy w późniejszym okresie życia zauważyli u siebie predyspozycje do kapłaństwa (tzw. spóźnione powołania kapłańskie) i postanowili je zrealizować. Starszym mężczyznom, bardziej doświadczonym życiowo, trudno jest odbywać formację seminaryjną wraz z młodymi maturzystami. Stąd pomysł powołania odrębnego WSD dla takich spóźnionych diecezjalnych powołań kapłańskich wydaje się racjonalny i perspektywiczny, choćby z tego powodu, iż obecnie systematycznie maleje wskaźnik młodych maturzystów chętnych do podjęcia studiów teologicznych i formacji kapłańskiej w tych seminariach duchownych.

Ogólnie można wskazać, że jedynie 9,2% księży diecezjalnych i 9,4% księży zakonnych miało w 2010 r. stopnie i tytuł naukowy profesora teologii lub nauk humanistycznych oraz niespełna 3/5 magisterium z teologii. Zmieniony system kształcenia akademickiego alumnów jest korzystny dla kadr kapłańskich w Kościele, gdyż wszyscy absolwenci seminariów duchownych uzyskują magisterium z teologii jeszcze przed dopuszczeniem do święceń kapłańskich. Natomiast kształcenie księży na wyższych poziomach, doktorów i doktorów habilitowanych jest, podobnie jak w świeckim systemie kształcenia uczonych, nadal złożone, zależne od wielu czynników, w tym od uzdolnień i zamiłowań intelektualnych. Trudno jest więc mówić o przyspieszeniu procesu kształcenia kadr naukowych. Proces ten kieruje się własnymi prawami.

9. Zgony księży diecezjalnych i zakonnych w Polsce w latach 1978–2010

Analiza globalnej liczby księży rzymskokatolickich w Polsce w przyjętym okresie wymaga również uwzględnienia kwestii zgonów księży z obu formacji – ich liczby i tempa tego procesu. Istotne znaczenie w tej analizie ma zestawienie wskaźnika umieralności księży w skali całego okresu badanego i konkretnego roku. Znając wskaźniki zgonów księży i wskaźniki księży nowo wyświęconych, można ustalić aktualny i perspektywiczny stan ilościowy duchowieństwa w określonej diecezji czy zakonie, a także w skali całego Kościoła lub kraju.

Z danych zamieszczonych w tabeli 45 wynika, że w przyjętym 30-letnim okresie zmarło w Polsce łącznie 11 399 księży, w tym 8867 diecezjalnych (77,8%) i 2532 zakonnych (22,2%). Umieralność księży była wtedy zróżnicowana w obu formacjach i w każdym roku tworzącym ten okres. W analizie tej warto zatem zwrócić uwagę na wskaźniki zgonów księży w kolejnych trzech dekadach tego okresu, czyli w latach 1978–1988, 1989–1998, 1999–2009, biorąc jako podstawę ustalenia tych wskaźników dwa kryteria: rok 1978 dla wszystkich trzech dekad oraz rok rozpoczynający kolejną dekadę: 1978, 1989 i 1999. W ten sposób będzie można dostrzec progresywność umieralności księży dokładniej, a także jej wpływ na dynamikę globalnej liczby księży obu formacji duchownych w tym okresie.

W latach 1978–1988 zmarło łącznie 3389 księży, w tym 2650 diecezjalnych (78,2%) i 739 zakonnych (21,8%). W każdym roku tej dekady liczby zmarłych księży są zróżnicowane. Największe odsetki zmarłych księży diecezjalnych są widoczne w 1986 r. (24,7%) i w 1984 r. (23%), a także w 1980 r. (17,3%). Natomiast w populacji księży zakonnych największe wskaźniki umieralności są dostrzegalne w latach: 1987 – 37,5%, w 1981 – 28,1%, 1984 i 1986 – po 25%, 1982 r. – 18,7%. W 1987 r. zmarło ogółem 41 księży więcej niż w 1978 roku, czyli o 13,3%, w tym 17 diecezjalnych (7%) i 24 zakonnych (37,5%), w tym okresie liczniej umierali, według tych wskaźników, księża zakonnicy (o 30,5%) niż księża diecezjalni.

W latach 1989–1998 łącznie zmarło 3924 księży, w tym 3011 diecezjalnych (76,7%) i 913 zakonnych (23,3%). W każdym roku tej dekady liczby zmarłych księży były zróżnicowane. Największe odsetki zmarłych księży diecezjalnych są widoczne w 1995 r. (20,2%), 1996 r. (18,5%), 1993 r. (16,9%). Księża zakonnicy umierali natomiast najliczniej w 1995 r. (39,1%), 1994 (32,8%), 1997 (29,7%), 1988 (37,5%) i w 1991 r. (45,3%) w porównaniu z liczbą zgonów księży zakonnych w 1978 r. (64). W 1998 r. zmarło łącznie o 70 księży więcej (22,8%) niż w 1989 r., w tym księży diecezjalnych o 45 (18,5%) i 25 księży zakonnych (39,1%). W tej dekadzie wskaźnik umieralności księży zakonnych był zatem większy o 20,6% od wskaźnika zmarłych księży diecezjalnych.

Tabela 45. Zgony księży diecezjalnych i zakonnych w Polsce w latach 1978–2009

Okres badany	Księża diecezjalni		Księża zakonni		Księża łącznie	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
1978	243	100,0	64	100,0	307	100,0
1979	214	-11,9	69	+7,8	283	-7,8
1980	285	+17,3	62	-3,1	347	+13,0
1981	265	+9,0	82	+28,1	347	+13,0
1982	270	+11,1	76	+18,7	346	+12,7
1983	252	+3,7	66	+3,2	318	+3,6
1984	299	+23,0	80	+25,0	379	+23,4
1985	259	+6,6	72	+12,5	331	+7,8
1986	303	+24,7	80	+25,0	383	+24,8
1987	260	+7,0	88	+37,5	348	+13,3
1988	267	+9,9	88	+37,5	355	+15,6
1989	262	+7,8	82	+28,1	344	+12,0
1990	252	+3,7	81	+26,6	333	+8,5
1991	258	+6,2	93	+45,3	351	+14,3
1992	267	+9,9	78	+21,9	345	+12,4
1993	284	+16,9	68	+6,2	352	+14,6
1994	276	+13,6	85	+32,8	361	+17,6
1995	292	+20,2	89	+39,1	381	+24,1
1996	288	+18,5	77	+20,3	365	+18,9
1997	277	+14,0	83	+29,7	360	+17,3
1998	288	+18,5	89	+39,1	377	+22,8
1999	273	+12,3	71	+10,9	344	+12,0
2000	282	+16,0	84	+31,2	366	+19,2
2001	294	+21,0	69	+7,8	363	+18,2
2002	297	+22,2	77	+20,3	374	+21,8
2003	306	+25,9	82	+28,1	388	+26,4
2004	274	+12,8	70	+10,9	344	+12,0
2005	287	+18,1	89	+39,1	376	+22,5
2006	314	+29,2	85	+32,8	399	+30,0
2007	306	+25,9	88	+37,5	394	+28,3
2008	277	+14,0	79	+23,4	356	+16,0
2009	296	+21,8	86	+34,4	382	+24,4
Ogółem	8867	77,8	2532	22,2	11399	100,0

Źródło: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990...*, s. 140, tabela 12; materiały Episkopatu Polski ds. powołań kapłańskich: 2009; obliczenia własne.

W latach 1999–2009 łącznie zmarło 4086 księży, w tym 3206 diecezjalnych (78,5%) i 880 zakonnych (21,5%). Odsetki zmarłych księży diecezjalnych były największe w 2006 r. (29,2%), w 2003 i 2007 r. (po 25,9%), i w 2001 r. (21%). Księża zakonni umierali natomiast najliczniej w 2007 r. (37,5%), 2005 (39,1%), 2006 (32,8%) i w 2009 r. (34,4%). W 2009 r. łącznie zmarło 75 księży więcej (24,4%) niż w 1978 r., w tym 53 diecezjalnych (21,8%) i 22

zakonnych (34,4%). W tej dekadzie wskaźniki umieralności księży zakonnych były także większe o 12,6% od wskaźników umieralności księży diecezjalnych. Dynamikę umieralności księży obu formacji, według tego kryterium, ukazuje tabela 46, uwzględniająca wszystkie trzy dekady badanego okresu.

Tabela 46. Tempo umieralności księży w Polsce w latach 1978–2009 w podziale na dekady

Dekada	Księża diecezjalni		Księża zakonni		Księża łącznie	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
1978–1988	2 650	29,9	739	29,2	3 389	29,7
1989–1998	3 011	33,9	913	36,0	3 924	34,5
1999–2009	3 206	36,2	880	34,8	4 086	35,8
1978–2009	8 867	100,0	2 532	100,0	11 399	100,0

Źródło: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990...*; W. Zdaniewicz, W. Sadłoń (red.), *Duchowieństwo diecezjalne i zakonne w Polsce*; W. Zdaniewicz, *Kościół katolicki w Polsce: 1945–1982*, Poznań – Ołtarzew 1982; *Powołania kapłańskie i zakonne w Polsce: 1995–2004*; obliczenia własne.

Dane te informują, że śmiertelność księży w przyjętym okresie systematycznie wzrastała, jeśli weźmiemy pod uwagę kryterium dekady. O ile wskaźnik umieralności księży z pierwszej dekady można uznać za umiarkowany, o tyle w kolejnych dekadach wzrasta on regularnie: w drugiej dekadzie o 4,8%, w tym w populacji księży diecezjalnych o 4% i populacji księży zakonnych o 6,8%. Z kolei w trzeciej dekadzie wzrósł on o 6,1%, w tym wśród księży diecezjalnych o 6,3% i wśród księży zakonnych o 5,6%.

Tempo umieralności księży diecezjalnych i zakonnych w Polsce w przyjętym okresie inaczej narastało, jeśli jako podstawę wzrostu wskaźnika ich śmierci uznamy rok rozpoczynający kolejną dekadę. W świetle tego kryterium śmiertelność księży była największa w latach 1978–1988, gdyż pod koniec tej dekady wskaźnik jej wyniósł 13,3% łącznie, w tym księży diecezjalnych 7% i księży zakonnych o 37,5%. W drugiej dekadzie wskaźniki umieralności księży znacząco się zmniejszyły, niemal o połowę w porównaniu z jej wskaźnikami z pierwszej dekady, i wyniosły łącznie 6,2%, w tym w populacji księży diecezjalnych więcej o 0,9%, natomiast w populacji księży zakonnych mniej o 36%. W trzeciej dekadzie nadal utrzymuje się spadek wskaźników umieralności księży w porównaniu z jej wskaźnikami z pierwszej dekady, natomiast wzrastają one w porównaniu z wskaźnikami z drugiej dekady i wynoszą ogółem 11%, w tym wśród księży diecezjalnych o 8,4% (wzrost o 0,5%) i wśród księży zakonnych 21,1% (wzrost o 20%).

Straty kadrowe Kościoła w diecezjach i wspólnotach zakonnych, wynikające ze wskaźników umieralności księży, do pewnego stopnia rekompensowała co roku liczba księży nowo wyświęcanych, choć była ona często wielokrotnie

mniejsza od liczby księży zmarłych. Brak księży nowo wyświęconych, przy dość wysokim odsetku zgonów księży w różnym wieku, a także odsetku księży rezygnujących z kapłaństwa, zapewne sprawiałby władzom kościelnym jeszcze większe i głębsze problemy kadrowe i organizacyjne, jak i napawał je pesymizmem na przyszłość. Ruch powołań zrealizowanych w Kościele rzymskokatolickim w Polsce w przyjętym przedziale czasu ilustruje tabela 47.

Tabela 47. Ruch zrealizowanych powołań kapłańskich w Polsce w latach 1978–2010

Księża w Polsce	Badane dekady okresu			Różnice między dekadami			
	1978–1988	1989–1999	2000–2010	liczba	%	liczba	%
Inkardynowani:	21 488	25 739	28 731	+4 251	+19,8	+7 243	+33,7
diecezjalni	16 230	19 656	22 791	+3 426	+21,1	+6 561	+40,4
zakonni	5 258	6 083	5 940	+825	+15,7	+682	+13,0
Nowo wyświęceni:	7 755	10 765	6 151*	+3 010	+38,8	-1 604	-20,7
diecezjalni	5 544	7 214	4 183	+1 670	+30,1	-1 361	-24,5
zakonni	2 211	3 551	1 968	+1 340	+60,6	-243	-11,0
Zmarli:	3 389	3 924	4 086	+535	+15,8	+697	+20,6
diecezjalni	2 650	3 011	3 206	+361	+13,6	+556	+21,0
zakonni	739	913	880	+174	+23,5	+141	+19,1

* – wskaźnik nowo wyświęconych księży kończy się na 2004 r.

Źródła: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990...*; W. Zdaniewicz, W. Sadłoń (red.), *Duchowieństwo diecezjalne i zakonne w Polsce*; W. Zdaniewicz, *Kościół katolicki w Polsce...*; *Powołania kapłańskie i zakonne w Polsce: 1995–2004*, Warszawa 2005; obliczenia własne.

Analizę ruchu powołań kapłańskich w przyjętym okresie 32 lat warto rozpocząć od ukazania proporcji między wskaźnikami umieralności księży diecezjalnych i księży zakonnych oraz wskaźnikami księży nowo wyświęconych obu formacji duchownych, by dostrzec wzrost lub spadek globalnej liczby księży pracujących wówczas w parafiach diecezjalnych i zakonnych. W przyjętym okresie ogółem zmarło 11 399 księży, w tym 8867 diecezjalnych (77,8%) i 2532 zakonnych (22,2%). Przyjmując tempo umieralności księży w latach 1978–1988 jako podstawę ustalenia jej wskaźników w dwóch kolejnych podokresach, można zauważyć, że w obu tych podokresach śmiertelność księży w obu formacjach znacznie się nasiliła. W latach 1989–1999 zmarło łącznie o 15,8% więcej księży, w tym o 13,6% diecezjalnych i o 23,5% zakonnych. Z kolei w latach 2000–2010 łączny wskaźnik umieralności wzrósł do 20,6% (o 4,8% więcej niż w drugim podokresie), w tym wskaźnik księży diecezjalnych do 21% (wzrost dodatkowy o 7,4%), a księży zakonnych zmniejszył się do 19,1% (o 4,4%). W tym samym okresie 24 671 alumnów ukończyło formację seminaryjną i otrzymało święcenia kapłańskie. W tej dużej liczbie nowo wyświęconych księży większość stanowili księża diecezjalni – 16 941 (68,7%), natomiast pozostały odsetek tworzyli księża zakon-

ni – 7730 (31,3%). W pierwszym podokresie wystąpił wzrost liczby księży nowo wyświęconych o 38,8%, w tym diecezjalnych – o 30,1% i zakonnych – o 60,6%. Z kolei w drugim podokresie wskaźniki tych księży zmniejszyły się w porównaniu ze wskaźnikami z lat 1978–1988 – ogółem o 20,7%, w tym księży diecezjalnych o 21% i księży zakonnych o 11%.

Który z tych procesów jest tu dominujący w tym okresie – coroczne święcenia kapłańskie diakonów czy zgony księży w diecezjach i zakonach? Odpowiedź na to pytanie daje poniższe zestawienie wskaźników ilościowych obu tych procesów.

Tabela 48. Wskaźniki księży nowo wyświęconych i zgonów księży w Polsce w latach 1978–2010

Księża w Polsce	Księża diecezjalni		Księża zakonni		Księża łącznie	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Nowo wyświęceni	16 941	68,7	7 730	31,3	24 671	100,0
Zmarli	8 867	77,8	2 532	22,2	11 399	100,0
Różnica	+8 074	+47,7	+5 198	+67,2	+13 272	53,8

Źródło: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990...*; W. Zdaniewicz, W. Sadłoń (red.), *Duchowieństwo diecezjalne i zakonne w Polsce*; obliczenia własne.

Wskaźniki z tabeli 48 informują, że w badanym okresie 32 lat wyświęcono 24 672 nowych księży, a jednocześnie zmarło 11 671 księży. Różnica na korzyść nowo wyświęconych księży wynosi 13 272 (53,8%). W grupie księży diecezjalnych różnica ta wynosi 8074 (47,6%), zaś w grupie księży zakonnych jest ona jeszcze większa i wynosi 5198 (67,2%). Księża nowo wyświęceni w każdym roku tego okresu wchodziłi na miejsca księży zmarłych w tym czasie. W niektórych latach liczba zgonów księży była większa od liczby księży nowo wyświęconych. Jednak w globalnym ujęciu Kościół był w stanie wykonywać płynnie swoje zadania duszpasterskie mimo systematycznych zgonów znacznej liczby księży, ponieważ lukę po nich uzupełniali z nadwyżką nowi kapłani.

Jeśli od globalnej liczby 29 932 księży włączonych do diecezji w tym okresie odejmiemy liczbę 11 399 zmarłych księży, wtedy otrzymamy różnicę ilościową księży pozostałych w duszpasterstwie parafialnym – 18 533. Do tej liczby dodajmy różnicę liczby księży nowo wyświęconych – 13 272, a wtedy uzyskamy zrekompensowaną liczbę księży zatrudnionych w parafiach, czyli 31 805 księży z obu formacji duchownych. Odejmując od tej liczby zrekompensowanej poprzednią liczbę globalną księży włączonych do diecezji (29 932), uzyskamy właściwą liczbę księży tej rekompensaty, tj. 1340 osób, stanowiących 4,5% nadwyżki pierwotnej liczby globalnej księży włączonych w tym czasie do diecezji. Odsetek księży nowo wyświęconych jest większy o 47,7% od odsetka księży zmarłych, a odsetek księży zakonnych o 67,2%, zaś w ujęciu ogólnym różnica ta wynosi 53,8%.

Analizowany ruch powołań kapłańskich kształtował się inaczej w poszczególnych diecezjach i we wspólnotach zakonnych, co ma związek ze specyfiką tych wspólnot religijno-kościelnych i społeczno-kulturowych, przy czym dotyczy to liczby księży włączonych do diecezji, nowo wyświęconych i zmarłych. Z jednej strony w badanym okresie nasiliła się umieralność księży, osłabiając potencjał kadrowy Kościoła, a z drugiej – straty kadrowe zostały uzupełnione przez stosowną liczbę księży nowo wyświęconych w diecezjach i zakonach. Łącznie zatem przybyło w tym okresie 13 272 nowych księży, w tym 8074 diecezjalnych i 5198 zakonnych, którzy zastąpili w pracy parafialnej i zakonnej zmarłych księży¹⁴. Wzrost ten jest nieporównywalny ze wzrostem liczby księży obu formacji w innych przedziałach czasowych¹⁵, jest on bowiem zdecydowanie większy i korzystniejszy dla Kościoła.

¹⁴ J. Baniak, *Powołania kapłańskie w Polsce w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–1987)*, „Ateneum Kapłańskie” z. 2, 480/1989, ss. 62–84.

¹⁵ L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce...*, ss. 144–145.

ROZDZIAŁ IV

ZAKONNE POWOŁANIA SIÓSTR I BRACI W POLSCE W LATACH 1900–1961

Aby określić, jak kształtowała się dynamika zakonnych powołań sióstr i braci w Polsce w latach 1900–2010, należy wziąć pod uwagę zarówno liczebność kandydatów obojga płci do życia zakonnego, przyjmowanych do wspólnot zakonnych w różnych przedziałach czasowych tego okresu, jak i liczebność sióstr i braci, którzy w tym czasie złożyli już śluby zakonne. W tym celu posłużę się metodą tabel statystycznych i analizy danych, a w przypisach dołączę wskaźniki tych powołań w innych krajach katolickich na świecie, by ukazać specyfikę ich naboru i realizacji w Polsce. Ważną kwestią będzie też sytuacja powołań zakonnych w Polsce w podokresie pontyfikatu Jana Pawła II, ponieważ w tym okresie powołania były liczniejsze niż wcześniej.

Życie zakonne, w pełnym lub częściowym odosobnieniu od życia świeckiego, wybierają zarówno niektóre kobiety, jak i niektórzy mężczyźni, kierowani różnymi motywami, chociaż zasadniczym uzasadnieniem powinny być względy religijne – całkowite i niepodzielne oddanie się takiej osoby służbie Bogu w strukturach Kościoła instytucjonalnego, dostrzegalne w specyficznym powołaniu zakonnym. Powołanie to jest traktowane w Kościele rzymskokatolickim (i w innych Kościołach chrześcijańskich) jako specyficzny dar od Boga lub głos Boga wzywający kobietę i mężczyznę do poświęcenia własnego życia na wyłączną służbę Bogu i ludziom poprzez wypełnianie trzech rad ewangelicznych: posłuszeństwa władzy kościelnej, celibatu i ubóstwa. Dar powołania zakonnego otrzymują wybrane osoby, predestynowane do życia we wspólnotach zakonnych, zgodnie z regułami w nich obowiązującymi. Osoby zakonne doskonalą własną osobowość w wymiarze religijnym, moralnym, emocjonalnym i społecznym dzięki regułom obowiązującym w danym zgromadzeniu zakonnym.

Taki stan życia doskonałego w Kościele rzymskokatolickim nazywa się „życiem konsekrowanym”, które może przybierać różne formy, ściśle określone przez władze zakonne. Życie konsekrowane odznacza się następującymi cechami: trwałym stylem życia codziennego, zobowiązaniem do wypełnienia rad ewangelicznych, starannym naśladowaniem Chrystusa, pracą dla innych ludzi, stałą modlitwą osobistą i wspólną, pokorą życiową, ascezą codzienności. Cechy te ujmują podstawowy cel życia konsekrowanego kobiet i mężczyzn. Życie konsekrowane jest realizowane w strukturach życia zakonnego, w instytutach świeckich, w stowarzyszeniach apostołskich, w formie pustelniczej – w izolacji od świata przez ciągłą modlitwę i pokutę, w środowisku świeckim dziewic, wdów i wdowców konsekrowanych za pełną aprobatą władzy kościelnej.

Wśród wielu szczegółowych typologii zakonów i zgromadzeń zakonnych – żeńskich i męskich – trafny wydaje się podział ich na wspólnoty zakonne czynne i wspólnoty zakonne klauzurowe kontemplacyjne. Styl i tryb codziennego życia obu tych wspólnot zakonnych jest zasadniczo odmienny, o czym decydują uwarunkowania ich funkcjonowania w Kościele i w społeczeństwie oraz cel, jaki realizują w strukturach kościelnych. Zakony klauzurowe oddają się pełnej i trwałej kontemplacji Boga i Jego służbie – przez modlitwę, ofiarę, odosobnienie i milczenie, bez czynnego apostołstwa. Modlitwa wypełnia większość codziennego czasu zakonnic i zakonników klauzurowych, nadając sens ich życiu osobistemu i definiując ich zakonny charyzmat oraz powołanie zakonne. Ferdynand Boulard twierdzi, że modlitwa zakonów kontemplacyjnych stanowi „najbogatszy kapitał i największą wartość Kościoła”¹. Kościół zawsze wysoko cenił zakony kontemplacyjne, zabiegał o ich rozwój ilościowy, a ich członkinie i członków otaczał wszelaką troską i opieką, uwrażliwiał wiernych świeckich i księży parafialnych na zasadniczą rolę i potrzebę życia zakonnego we własnych strukturach. Podobnie tę ich rolę postrzegał i oceniał Sobór Watykański II w swoim nauczaniu o istocie, sensie i celu życia zakonnego².

Socjolog religii postrzega modlitwę zakonnic i zakonników jako rodzaj „pracy”, której efekty i środki służą ich codziennemu utrzymaniu i funkcjonowaniu w społeczeństwie. Katolicy świeccy bardzo często proszą te zakony o modlitwę w sprawach osobistych, rodzinnych, społecznych czy religijnych i moralnych, zlecając im ją w formie posługi religijnej, a za jej wykonanie przekazują zakonnicom i zakonnikom środki finansowe lub inne dobra materialne, potrzebne im do zwykłego funkcjonowania na co dzień, jak i własnych wspólnot jako całości. Z badań wiadomo, że coraz częściej katolicy świeccy zatracają umiejętność i chęć osobistej modlitwy, natomiast niektórzy doceniając jej rolę w swoim sproblematyzowanym życiu, proszą o nią właśnie zakony kontemplacyjne. Niekiedy też zakony czynne w duszpasterstwie kościelnym

¹ F. Boulard, *Essor au declin du clerge français*, Paryż 1950, ss. 36–37.

² *Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego (Perfectae caritatis)*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1968, s. 267.

i w pracy charytatywnej otrzymują takie prośby o modlitwę od świeckich. Intencje modlitewne otrzymują również od wiernych księży parafialni, którzy zamawiają u nich msze w różnych potrzebach osobistych i sprawach rodzinnych, wierząc w moc sprawczą modlitwy. Taką moc katolicy przypisują szczególnie mszom celebrowanym przez kapłanów zakonnych. Stąd nierzadko proszą ich o celebrowanie mszy przez dłuższy okres (tzw. gregorianki), ufając zarazem, że modlitwa ta zostanie wysłuchana przez Boga, powodując ustąpienie trudności czy problemów, które były powodem prośby o modlitwę.

Natomiast zgromadzenia zakonne czynne w duszpasterstwie Kościoła prowadzą życie zakonne oddane Bogu poprzez aktywny udział w działalności apostołskiej i charytatywnej w strukturach kościelnych i w społeczeństwie, wykonując zadania im przydzielone. Zgromadzenia te szeroko włączają się w działalność ewangelizacyjną Kościoła i społeczności lokalnych – prowadzą własne parafie, wydawnictwa religijne i naukowe, własne szkoły i uczelnie wyższe, szpitale, żłobki i przedszkola, ośrodki dla dzieci i dorosłych specjalnej troski, darmowe jadłodajnie dla ludzi zmarginalizowanych społecznie i biednych. Te różnorodne zajęcia zakony łączą z codzienną modlitwą i przestrzeganiem zasad wynikających z rad ewangelicznych. Zatem trwała modlitwa nie oznacza tylko specjalnego powołania sióstr, braci i kapłanów zakonnych, lecz jest również ich codzienną „pracą zawodową” i codziennym trudem, z wykonywania którego mogą się sami i własną wspólnotę zakonną utrzymać na poziomie godziwej i uczciwej egzystencji³. Katolicy świeccy znają i doceniają wartość ich modlitwy, dlatego ciągle o nią proszą, wierząc w jej skuteczność we własnych sprawach i problemach życiowych, nie zapominają też o zaangażowaniu tych zakonów w dobroczynność na rzecz własnych parafii i wspólnot lokalnych.

Zakonnice i zakonnicy własnym, codziennym życiem, postawami i działaniami w pełni określają i poprawnie interpretują sens i cel ascezy, ściśle związanej z trybem ich codzienności, nadając jej również wymiar religijny i duchowy. Styl życia zakonnego, oparty na zasadach ascezy, zyskuje uznanie i szacunek u katolików świeckich – dorosłych i młodych. Niektórzy młodzi ludzie, dziewczęta i chłopcy, postanawiają pójść ich śladami i sami wybierają życie zakonne, nierzadko w zakonach kontemplacyjnych, chcąc w ten sposób poświęcić własne życie wyłącznej służbie Bogu i ludziom w Kościele i społeczeństwie. O ciągłym, choć już w mniejszym zakresie, zainteresowaniu i wyborze życia zakonnego przez młodzież polską obojga płci informują wyniki różnych badań socjologicznych⁴. Losy niekapłańskich powołań zakonnych są równie skomplikowane i uwarunkowane wieloma czynnikami jak losy

³ J. Baniak, *Powołania zakonne w Polsce. Analiza socjologiczna*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1/1986, ss. 286–289; idem, *Dynamika nie-kapłańskich powołań zakonnych w Polsce. Studium socjologiczne*, „Przegląd Religioznawczy” 2(196)/2000, ss. 63–87.

⁴ J. Cyman, *Wspólnota zakonna grupą społeczną*, „Studia Socjologiczne” 3–4/1986, ss. 343–362; W. Zdaniewicz, *Wzrost czy kryzys powołań?*, w: W. Piwowarski, W. Zdaniewicz (red.), *Z badań nad religijnością polską. Studia i materiały*, Warszawa – Poznań 1986, ss. 189–198.

powołań kapłańskich. Niektóre z tych czynników sprzyjają genezie i ewolucji tych powołań, inne zaś utrudniają ich zaistnienie i realizację.

Powołania zakonne braci i siostr stanowią, na równi z powołaniami kapłańskimi, interesujący i ważny poznawczo problem badawczy socjologii religii. Tym właśnie powołaniom zakonnym, które zostały wzbudzone, uformowane i zrealizowane w Polsce w minionym okresie 110 lat, poświęcam ten rozdział. Podstawę do analiz dynamiki tych powołań zakonnych stanowią znane i dostępne statystyki kościelne oraz wyniki niektórych badań empirycznych. Wskaźniki powołań zakonnych w Polsce będą konfrontowane z ich wskaźnikami w innych krajach europejskich.

1. Kandydatki i kandydaci do życia zakonnego w latach 1964–2010

Liczba bieżąca siostr i braci zakonnych istotnie zależy od naboru nowych kandydatek i kandydatów do życia zakonnego. O taki nabór troszczą się władze każdego zakonu i zgromadzenia zakonnego. Troska ta dotyczy całego procesu społecznej genezy powołania zakonnego i trwa do dnia złożenia ślubów wieczystych, stale odnawianych przez siostrę i brata zakonnego. Co więcej, troska ta bynajmniej nie kończy się w tym uroczystym i ważnym momencie dla wspólnoty zakonnej, lecz jest kontynuowana w każdym kolejnym dniu ich życia zakonnego, w obawie przed utratą powołania czy jego kryzysu, które mogą doprowadzić do odejścia z zakonu do życia świeckiego. Z danych statystycznych i badawczych wynika, że pewien odsetek kandydatów obojga płci na zakonników rezygnuje z formacji zakonnej, przeżywa kryzys swego powołania zakonnego, a następnie opuszcza wspólnotę zakonną. Zdarzają się też sytuacje nietypowe, kiedy kandydaci i kandydatki do życia zakonnego zmieniają zakony i zgromadzenia podczas formacji zakonnej, co jest powodowane różnymi czynnikami, w tym poszukiwaniem przez nich zakonu odpowiadającego ich oczekiwaniom, w którym mogliby zrealizować swoje powołanie zakonne. Z kolei u innych jeszcze kandydatek i kandydatów do tego życia władze zakonne dostrzegają z biegiem czasu brak powołania i predyspozycji osobowych do niełatwego w swej istocie i celu życia zakonnego, zwłaszcza klauzurowego, i proponują im świadomy powrót do życia świeckiego. Zjawisko to zawsze występowało, jednak pod koniec XX wieku i w XXI wieku nasiliło się bardziej niż w poprzednich okresach, w wyniku czego wielu zakonników opuszczało swoje klasztory i powracało do życia świeckiego. Ponadto w ostatnim czasie zmniejszyło się zainteresowanie życiem zakonnym wśród dziewcząt i chłopców – bycie zakonnicą i zakonnikiem stało się mało popularne czy przestało nadawać sens ich życiu osobistemu, powodując znaczny spadek liczby zgłoszeń kandydatów do wspólnot zakonnych. Obecnie wiele zakonów żeńskich

i męskich zgłasza brak nowych powołań, a liczba kandydatek i kandydatów przyjmowanych do ich wspólnot, jak również nowicjuszek i nowicjuszy składających śluby zakonne nie uzupełnia zaistniałych braków kadrowych i nie daje podstaw do optymizmu na przyszłość⁵.

Tabela 49 przedstawia kształtowanie się liczebności kandydatek i kandydatów do życia zakonnego w Polsce w latach 1964–2010, w świetle dostępnych danych statystycznych, biorąc pod uwagę liczbę sióstr nowicjuszek i braci nowicjuszy w obu typach wspólnot zakonnych. W sytuacji zakonów męskich analizą obejmę wyłącznie kandydatów na braci zakonnych, a pominię alumnów nowicjuszy, gdyż stanowią oni odrębną kategorię kandydatów do życia zakonnego, przygotowujących się zarazem do przyjęcia święceń kapłańskich. Bracia zakonni to zaś mężczyźni świadomie nieaspirujący do uzyskania kapłaństwa, a poprzestający na służbie pomocniczej w swoich wspólnotach zakonnych, często wyspecjalizowanej i niezbędnej do ich codziennego funkcjonowania i wykonywania zadań wynikających z charyzmatu zakonnego.

Nabór kandydatek do zakonów żeńskich i kandydatów do zakonów męskich w Polsce odznaczał się w przyjętym okresie 46 lat płynnością i znacznym zróżnicowaniem ilościowym. Do zakonów żeńskich zgłosiło się wówczas o wiele więcej kandydatek na siostry niż kandydatów na braci do zakonów męskich. Społeczna rola siostry zakonnej w Polsce była wtedy bardziej popularna, atrakcyjniejsza i bardziej doceniana niż podobna rola brata zakonnego bez aspiracji kapłańskich. O ile w opinii publicznej wstąpienie kobiety do zakonu wyróżnia ją nadal i budzi uznanie, o tyle decyzja mężczyzny, zwłaszcza młodego, zostania bratem zakonnym, czyli podjęcia się wypełniania zadań pomocniczych we wspólnocie zakonnej, raczej nie nobilituje go społecznie, a wręcz przeciwnie – pozwala oceniać go, szczególnie przez młodzież, jako uciekającego przed normalnym życiem, bojącego się problemów w świeckim życiu lub mało ambitnego życiowo. Rola brata zakonnego nie cieszy się taką popularnością jak rola siostry zakonnej w rodzinach katolickich, przyczyniając się do znacznie niższej jego oceny w społeczeństwie. W efekcie liczba mężczyzn chcących przyjąć rolę brata w zakonach i zgromadzeniach zakonnych jest ciągle niewielka, a w dodatku nie wszyscy spośród zgłaszających się na formację zakonną podejmują decyzję o ślubach zakonnych i trwałym pozostaniu w danej wspólnocie zakonnej⁶.

W pewnym sensie wniosкови temu przeczą wskaźniki procentowe naboru żeńskich i męskich powołań zakonnych w badanym okresie. Wskaźniki te są często większe w zakonach męskich, mimo że liczby rzeczywiste sióstr nowicjuszek są znacznie większe od liczb rzeczywistych kandydatów na braci zakonnych. O tej sytuacji decydują liczby kandydatów do życia zakonnego

⁵ J. Baniak, *Socjografia nie-kapłańskich powołań zakonnych w Polsce na tle statystyki powołań zakonnych na świecie*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 10/2001, ss. 339–365.

⁶ Ibidem, ss. 345–352.

Tabela 49. Kandydaci obojga płci do życia zakonnego w Polsce w latach 1964–2010

Okres badany	Siostry nowicjuszki		Bracia nowicjusze	
	liczba	p.p.	liczba	p.p.
1964	701	100,0	53	100,0
1965	685	-2,3	65	+22,6
1966	672	-4,2	58	+9,4
1967	679	-3,2	53	100,0
1968	672	-4,2	57	+7,5
1969	673	-4,0	58	+9,4
1970	725	+3,4	61	+15,1
1971	709	+1,1	62	+17,0
1972	725	+3,4	77	+45,3
1973	796	+13,5	88	+66,0
1974	767	+9,4	76	+43,4
1975	698	-0,4	76	+43,4
1976	721	+2,8	67	+26,4
1977	745	+6,3	95	+79,2
1978	823	+17,4	102	+92,4
1979	852	+21,5	115	+117,0
1980	915	+30,5	143	+169,8
1981	1 043	+48,8	159	+200,0
1982	1 141	+62,7	202	+281,1
1983	1 332	+90,0	235	+343,4
1984	1 379	+96,7	251	+373,6
1985	1 383	+97,3	253	+381,1
1986	1 525	+117,5	241	+354,7
1987	1 559	+122,4	209	+294,3
1988	1 427	+103,6	202	+281,1
1989	1 359	+93,8	203	+283,0
1990	1 272	+81,4	201	+279,3
1991	1 211	+72,7	166	+213,2
1992	1 229	+75,3	194	+266,0
1993	1 100	+56,9	176	+232,1
1994	1 020	+45,6	168	+217,0
1995	1 037	+47,9	174	+228,3
1996	1 070	+52,6	179	+237,7
1997	1 077	+53,6	173	+226,4
1998	1 112	+58,6	156	+194,3
1999	1 040	+48,3	139	+162,3
2000	1 024	+46,1	108	+103,8
2001	968	+38,1	109	+105,7
2002	926	+32,1	107	+101,9
2003	858	+22,4	105	+98,1
2004	741	+5,7	86	+62,2
2005	714	+1,8	74	+39,6

cd. tab. 49

Okres badany	Siostry nowicjuszki		Bracia nowicjusze	
	liczba	%	liczba	%
2006	648	-7,6	63	+18,9
2007	618	-11,8	40	-24,5
2008	536	-23,5	36	-32,1
2009	457	-34,8	36	-32,1
2010	418	-43,6	35	-34,0
1964-2010	-283	-40,4	-18	-34,0

Źródło: W. Zdaniewicz, *Kościół katolicki w Polsce: 1945-1982*, Poznań - Ołtarzew 1982, ss. 72-75; L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918-1990*, s. 154; *Statystyki Konsulty Zakonnej i Komisji Episkopatu Polski ds. Powołań 2010*; obliczenia własne.

w obu typach wspólnot zakonnych w roku 1964 jako podstawy do ustalenia procentowego wskaźnika wzrostu lub spadku tych powołań zakonnych w kolejnych latach tworzących cały badany okres 46 lat.

W tabeli 50 ukazuje dynamikę naboru i realizacji powołań zakonnych sióstr i braci w Polsce w przyjętym okresie, dzieląc go umownie na pięć podokresów: 1964-1973, 1974-1983, 1984-1993, 1994-2003, 2004-2010. Podział ten ułatwi porównanie wskaźników naboru i realizacji obu typów powołań zakonnych z przyjętych podokresów, a także umożliwi uchwycenie trendów w tym procesie. Podstawę tej analizy stanowią liczby powołań sióstr nowicjuzek i braci nowicjuszy umieszczone w tabeli 49.

Tabela 50. Dynamika naboru i realizacji powołań zakonnych w Polsce w latach 1964-2010

Badany okres	Siostry nowicjuszki		Bracia nowicjusze	
	liczba	%	liczba	p.p.
1964-1973	+95	+13,5	+35	+66,0
1974-1983	+565	+73,6	+159	+209,2
1984-1993	-279	-20,2	-75	-29,9
1994-2003	-162	-15,9	-63	-37,5
2004-2010	-323	-43,6	-31	-47,0
1964-2010	-283	-40,4	-18	-34,0

Źródło: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918-1990...*; *Statystyki Konsulty Zakonnej i Komisji Episkopatu Polski ds. Powołań 2010*; obliczenia własne.

Analizując wskaźniki w tabeli 50, widzimy, że w 1964 r. formację zakonną we wszystkich wspólnotach żeńskich odbywało 701 nowicjuzek, a we wspólnotach męskich 53 kandydatów na braci. Po upływie 10 lat, czyli w 1973 r., nowicjuzek było już 796, a więc liczba ich wzrosła o 95 (o 13,5 p.p.), natomiast kandydatów na braci - 88, a więc o 35 więcej (o 66 p.p.). O ile liczba nowicjuzek systematycznie malała w 5 początkowych latach tego okresu

(1965–1969), a wzrastała w znikomych ilościach w kolejnych 5 latach, o tyle liczba nowicjuszy wzrastała systematycznie w każdym roku tego okresu, przy czym najbardziej w latach 1972–1973.

W drugim okresie (1974–1983) widzimy systematyczny wzrost liczby zarówno sióstr nowicjuszek, jak i braci nowicjuszy, przy czym wzrost ten był największy w obu wspólnotach zakonnych w latach 1979–1983 – w zakonach żeńskich wyniósł on od 21,5 do 90 p.p., a w zakonach męskich od 92,4 p.p. do 343,3 p.p. Jeśli w 1974 r. w zakonach żeńskich było 767 nowicjuszek, to w 1983 r. było ich 1332, czyli o 565 więcej (o 73,6 p.p.). W zakonach męskich liczba nowicjuszy wzrosła w tym okresie z 76 do 235, czyli o 159 (o 209,2 p.p.), zaś w całym 20-letnim okresie wzrosła aż o 182 osoby (o 343,4 p.p.).

W trzecim okresie (1984–1993) utrzymuje się dalszy wzrost liczby nowicjuszek i nowicjuszy we wspólnotach zakonnych w stosunku do roku 1964, ale jest on już mniej stabilny, o tendencji malejącej, zwłaszcza w zakonach żeńskich. Tendencja wzrostowa nowicjuszek w tym okresie utrzymywała się w latach 1984–1988, w przedziale od 96,7 p.p. do 103,6 p.p., natomiast w następnych pięciu latach widać już tendencję spadkową liczby nowicjuszek w granicach od 93,8 p.p. do 56,9 p.p. Jeśli w 1984 r. w zakonach żeńskich przebywało 1379 nowicjuszek, to w 1993 r. było ich 1100, czyli mniej o 279 – o 20,2 p.p. (aczkolwiek po upływie 30 lat wzrost ich odsetka wyniósł 56,9 p.p.). W zakonach męskich do roli brata przygotowywało się w 1984 r. 251 kandydatów, a w 1993 r. – 176, czyli ich liczba zmalała o 75 – o 29,9 p.p. (mimo że w całym 30-letnim okresie widzimy wzrost tej liczby aż o 232,1 p.p.).

Dalszy stopniowy spadek liczby nowicjuszek i nowicjuszy wystąpił także w latach 1994–2003, mimo że w stosunku do okresu pierwszego nadal widać tendencję wzrostową tych powołań. W zakonach żeńskich regres ten wyniósł 162 nowicjuszki (15,9 p.p.), a w zakonach męskich – 63 nowicjuszy (37,5 p.p.). Jeśli w 1994 r. było 1020 nowicjuszek, to w 2003 r. ich liczba zmalała do 858, natomiast liczba braci nowicjuszy – ze 168 do 105.

W latach 2004–2010, a więc w krótszym okresie, wystąpił dalszy, bardziej radykalny, spadek liczby kandydatek i kandydatów do życia zakonnego, mimo że w latach 2004–2005 w zakonach żeńskich i w latach 2004–2006 w zakonach męskich widać większe liczby nowicjuszek i nowicjuszy w zestawieniu z ich liczbą z 1964 r. W tym 7-letnim okresie liczba nowicjuszek zmalała 323 osoby (o 43,6 p.p.), a liczba nowicjuszy o 31 osób (o 47 p.p.).

Wskaźniki tego znacznego regresu powołań zakonnych znajdują odzwierciedlenie również w aktualnych oświadczeniach medialnych władz licznych wspólnot zakonnych żeńskich i męskich, wskazujących na faktyczne jego występowanie w tym okresie, zwłaszcza w ostatniej dekadzie XX wieku oraz w pierwszej dekadzie XXI wieku. Liczba kobiet i mężczyzn zgłaszających się wówczas do zakonów w celu podjęcia formacji zakonnej systematycznie zmniejszała się, a jednocześnie wzrastał odsetek nowicjuszek i nowicjuszy

rezygnujących z kontynuowania tej formacji. U podłoża obu tych zjawisk znajduje się wiele różnych przyczyn, o których informują też władze zakonne, jednak nie można wykluczyć również krytycznego nastawienia dzisiejszej młodzieży do samego życia zakonnego, które często nie znajduje się w jej podstawowej hierarchii wartości i znaczeń egzystencjalnych.

Cały badany okres 46 lat zamyka się także ujemnymi wskaźnikami kandydatek i kandydatów do życia zakonnego. W zakonach żeńskich spadek ten stanowi 40,4 p.p. i w zakonach męskich 34 p.p., biorąc za podstawę wskaźniki tych powołań z 1964 i 2010 r. Spadek ten był w tym okresie nieco mniejszy w zakonach kontemplacyjnych, jeśli porównamy go ze wskaźnikami nowicjuszek i nowicjuszy we wspólnotach czynnych w duszpasterstwie kościelnym. Do zakonów kontemplacyjnych liczniej zgłaszają się kandydatki i kandydaci o ugruntowanej osobowości, świadomi kryteriów życia zakonnego, z większym doświadczeniem życiowym, widzący w ascezie życia zakonnego sens i cel życia osobistego, powiązanego z wyłączną służbą Bogu i Kościołowi. Świadomość ta ułatwia im trwanie w powołaniu zakonnym⁷.

Z jakich środowisk społecznych i lokalnych wywodziły się powołania zakonne w Polsce w badanym okresie? Statystyki kościelne i wyniki badań socjologicznych poświęcone ich genezie informują, że większość kandydatek na siostrę zakonną (76,4%) i kandydatów na brata zakonnego (84,5%) pochodzi ze środowiska wiejskiego. Natomiast pozostałe wywodzą się z różnej wielkości miast, przede wszystkim miast małych i średnich. Kandydaci do życia zakonnego w obu typach wspólnot zakonnych najliczniej rekrutują się z rodzin wiejsko-rolniczych (kobiety w 58% i mężczyźni w 64%), a następnie z rodzin robotniczych (po 20% w obu grupach), rzemieślniczych (10% i 9%), inteligenckich (8% i 4%) i innych typów (4% i 3%). W aspekcie religijnym kandydatki i kandydaci do życia zakonnego przed wstąpieniem do wspólnot zakonnych byli w zdecydowanej większości osobami głęboko wierzącymi i religijnymi, silnie związanymi z własnymi parafiami, a często także utrzymującymi kontakty z tymi zakonami i zgromadzeniami zakon-

⁷ J. Bazylak, *Elementy higieny psychicznej w psychologii pastoralnej*, Warszawa 1983, ss. 257–290; J. Baniak, *Socjografia nie-kapłańskich powołań zakonnych w Polsce...*, ss. 292–295. Liczbę kandydatek i kandydatów do życia zakonnego na świecie w latach 1975–2008 ukazuje poniższa tabela.

Powołania zakonne	1975	1976	1977	1978	1979	1980	1982	1989	1998	2008	Razem 1975–2008
Bracia nowicjusze	2040 100,0	2054 +0,6	2120 +3,9	2065 +0,1	2007 -1,6	1877 -8,0	2014 -1,3	1848 -9,4	1638 -19,7	1526 -25,2	-514 -25,2
Siostry nowicjuszki	11276 100,0	11049 -0,2	11441 +1,5	11758 +4,3	12786 +13,4	13932 +23,6	16164 +43,3	14437 +28,0	10568 -6,3	10178 -9,7	-1098 -9,7

Źródło: *Acta Sancte Ecclesiae: 1979*, ss. 310–319; *ASE: 1982*, ss. 337–345; *ASE: 1998*, ss. 214–216; *ASE: 2009*, ss. 326–328; obliczenia własne.

nymi. Te właśnie cechy i uwarunkowania ułatwiły im w dużej mierze podjęcie osobistej decyzji o wyborze życia zakonnego i wstąpieniu do wybranej wspólnoty zakonnej, a także trwanie w powołaniu zakonnym. Badania informują też o wpływie innych jeszcze czynników na powołania zakonne, takich jak religijność rodziny, poziom zamożności rodziny i jej liczebność, aczkolwiek wpływ ten był mniej znaczący⁸.

2. Realizowane powołania zakonne siostr i braci w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–2005)

Ważną poznawczo kwestią jest również liczebność siostr nowicjuszek i braci nowicjuszy w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II, czyli w latach 1978–2005. W środowiskach kościelnych znana jest teza, że to właśnie w tym okresie wystąpił znaczny wzrost liczby żeńskich i męskich powołań zakonnych w stosunku do ich liczby z okresu wcześniejszego. Aby ukazać dynamikę naboru kandydatek i kandydatów do życia zakonnego w tym okresie, a zarazem potwierdzić zasadność tej tezy, podzielię ten okres na trzy 9-letnie podokresy: 1978–1986, 1987–1995, 1996–2005. Czy powołania zakonne siostr i braci były liczniejsze w tym okresie niż w latach go poprzedzających, choćby rozpoczynając od 1964 r.? Statystyki kościelne informują, że w latach 1964–1977 dynamika rekrutacji i realizacji niekapłańskich powołań zakonnych w Polsce była dość zróżnicowana i niejednolicie kształtowała się w różnych wspólnotach zakonnych. W postulatach żeńskich zgromadzeń zakonnych wystąpił wówczas regres liczby kandydatek o 18,1 p.p., a jednocześnie odnotowano tam wzrost o 6,3 p.p. liczby nowicjuszek. Natomiast w populacji kandydatów na braci zakonnych wystąpił wtedy duży wzrost, wynoszący 79,2 p.p. (o 42 osoby)⁹. Wskaźniki siostr nowicjuszek i braci nowicjuszy z okresu pontyfikatu Jana Pawła II ukazuje tabela 51.

Analizując wskaźniki z tabeli, można zauważyć, że dynamika naboru kandydatek do zakonów żeńskich i kandydatów do zakonów męskich w Polsce w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II miała własną specyfikę. Przy umownym podziale tego okresu na trzy równe podokresy specyfika ta jest jeszcze wyraźniejsza. Jeśli rok rozpoczynający każdy podokres przyjmiemy jako podstawę obliczenia wskaźników dynamiki naboru obu typów powołań, łatwo zauważyć, że jedynie w pierwszym podokresie (1978–1986) liczba siostr nowicjuszek i liczba braci nowicjuszy wzrastała regularnie w każdym roku go tworzącym. Wzrost tej liczby w całym podokresie był imponujący, gdyż

⁸ L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990. Rocznik Statystyczny Głównego Urzędu Statystycznego*, Warszawa 1991, ss. 146–163.

⁹ J. Baniak, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Polsce (1945–1982)*, „Kultura i Społeczeństwo” 3/1984, ss. 253–266.

Tabela 51. Kandydatki i kandydaci do życia zakonnego w Polsce w czasie pontyfikatu Jana Pawła II (1978–2005)

Okres badany	Siostry nowicjuszeki		Bracia nowicjusze	
	liczba	p.p.	liczba	p.p.
1978	823	100,0	102	100,0
1979	852	+3,5	115	+12,7
1980	915	+11,2	143	+40,2
1981	1 043	+26,7	159	+55,9
1982	1 141	+38,6	202	+98,0
1983	1 332	+61,8	235	+130,4
1984	1 379	+67,5	251	+146,1
1985	1 383	+68,0	255	+150,0
1986	1 525	+85,3	214	+109,8
1978-1986	+702	+85,3	+112	+109,8
1987	1 559	100,0	209	100,0
1988	1 427	-8,5	202	-3,3
1989	1 359	-12,8	203	-2,9
1990	1 272	-18,4	201	-3,9
1991	1 211	-22,3	166	-20,6
1992	1 229	-21,2	194	-7,2
1993	1 100	-29,4	176	-15,8
1994	1 020	-34,6	168	-19,4
1995	1 037	-33,5	174	-16,7
1987-1995	-522	-33,5	-35	-16,7
1996	1070	100,0	179	100,0
1997	1 077	+0,6	173	-3,4
1998	1 112	+3,9	156	-12,8
1999	1 041	-2,7	139	-22,3
2000	1 024	-4,3	108	-39,7
2001	968	-9,5	109	-39,1
2002	926	-13,5	107	-40,2
2003	858	-19,2	105	-41,3
2004	741	-30,8	86	-52,0
2005	714	-33,3	74	-58,7
1996-2005	-356	-33,3	-105	-58,7
1978-2005	-109	-13,2	-28	-27,5

Źródło: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918-1990...*, s. 155; materiały statystyczne Komisji Zakonnej Episkopatu Polski; obliczenia własne.

w zakonach żeńskich wyniósł 85,3 p.p. W 1986 r., kończącym ten podokres, w nowicjatak zakonów żeńskich było o 702 nowicjuszeki więcej niż w 1978 r., rozpoczynającym ten podokres pontyfikatu papieskiego. Z kolei w zakonach męskich wzrost liczby braci nowicjuszy był wtedy jeszcze większy – o 109,8 p.p. W 1986 r. nowicjuszy tych było więcej o 112 niż w 1978 r.

W drugim podokresie (1987–1995) wystąpił niemal systematyczny spadek liczby nowicjuszek i nowicjuszy, jeśli za podstawę przyjmiemy ich wskaźniki z 1987 r. W zakonach żeńskich regres ten był największy w 1994 r., w którym było mniej o 539 nowicjuszek, czyli o 34,6 p.p. Natomiast w zakonach męskich najmniej nowicjuszy było w 1991 r., w zestawieniu z liczbą z 1987 r., gdyż pod koniec tego podokresu zmalała ona o 43 nowicjuszy, czyli o 20,6 p.p. Spadek liczby nowicjuszy w skali całego podokresu był dość zróżnicowany – w zakonach żeńskich wniósł on mniej o 522 osoby (33,5 p.p.) i w zakonach męskich mniej o 35 osób (16,7 p.p.).

W trzecim podokresie (1996–2005) liczebność nowicjuszek i nowicjuszy nadal malała, chociaż wyjątek stanowiła liczba nowicjuszek w 1997 r., kiedy wystąpił niewielki jej wzrost o 7 osób (o 0,6 p.p.) i w 1998 r. o 42 osoby (o 3,9 p.p.). W następnych latach tego podokresu widać już stale wzrastający spadek liczby nowicjuszek i nowicjuszy. W zakonach żeńskich spadek tej liczby był największy w 2005 r. – o 356 nowicjuszek (o 33,3 p.p.) i w 2004 r. – o 329 nowicjuszek (o 30,8 p.p.). Z kolei w zakonach męskich największy spadek liczby braci nowicjuszy wystąpił w 2005 r. – o 105 osób (o 58,7 p.p.). W całym trzecim podokresie liczba nowicjuszek zmalała o 356 osób (o 33,3 p.p.), a liczba nowicjuszy o 105 osób (o 58,7 p.p.).

W całym okresie pontyfikatu Jana Pawła II liczebność kandydatek i kandydatów do życia zakonnego była wahliwa – albo zmniejszała się, albo wzrastała, jak choćby w latach 1981–1987. Od 1988 r. widoczny jest spadek liczby nowicjuszek, a od 1991 r. – spadek liczby nowicjuszy. Radykalny regres liczby powołań zakonnych w obu typach wspólnot zakonnych wystąpił w latach 2001–2005, a więc pod koniec pontyfikatu. Badacze powołań duchownych wyjaśniali ten regres m.in. osłabieniem zainteresowania życiem zakonnym w środowisku młodzieży żeńskiej i męskiej, jak i w jej rodzinach. Życie zakonne wymaga spełnienia wielu trudnych warunków osobowych, aksjologicznych, moralnych, religijnych i społecznych, które pozostają poza zasięgiem wielu młodych ludzi. Poświęcenie własnego życia dla Boga i Kościoła oraz pójście za głosem powołania zakonnego staje się decyzją niewykonalną dla wielu młodych osób, nawet głęboko religijnych. Nie można wykluczyć również negatywnego wpływu mediów, zwłaszcza telewizji, Internetu i periodyków młodzieżowych, które popularyzują hedonistyczny model życia, oparty na swoistym postrzeganiu sukcesu życiowego, liberalny w wymiarze moralnym i aksjologicznym. Model ten jest atrakcyjny dla dzisiejszych młodych ludzi, lecz jednocześnie zniechęca ich do opowiedzenia się i do wyboru wartości religijnych, do których należy też życie zakonne, całkiem odmienne od standardów etycznych znajdujących się u podłoża tego modelu życia. Można więc zaryzykować tezę, że jedynie autentycznie religijni i poprawnie rozumiejący sens życia zakonnego, pokorni wobec wartości religijnych i odważni młodzi ludzie są (i być może będą w przyszłości) w stanie wybrać służbę Bogu i lu-

dziom w Kościele w formie życia zakonnego, zwłaszcza kontemplacyjnego. Malejące wskaźniki kobiet i mężczyzn wybierających świadomie tę niełatwą formę życia dla siebie mogą być potwierdzeniem tej hipotezy¹⁰.

3. Zrealizowane powołania zakonne sióstr i braci w Polsce w latach 1900–1961

Z pewnością liczba nowicjuszek i nowicjuszy jako kandydatów do życia zakonnego wpływa bezpośrednio na stan ilościowy zrealizowanych powołań zakonnych, czyli na liczebność sióstr i braci, którzy po odbyciu koniecznej formacji zakonnej złożyli zakonne śluby czasowe, a następnie trwałe (wieczyste), stając się pełnoprawnymi członkiniami i członkami własnych wspólnot zakonnych. Na liczebność czy też stabilność stanu kadrowego obu typów wspólnot zakonnych wpływają również siostry i bracia opuszczający je po podjęciu decyzji o rezygnacji z życia zakonnego. Kryzys ilościowy w zakonach jest widoczny najwyraźniej wtedy, gdy maleje liczba nowych zgłoszeń kandydatek i kandydatów do życia zakonnego, a jednocześnie wzrasta liczba kandydatów i kandydatek do życia zakonnego oraz liczba zakonnic i zakonników po ślubach zakonnych opuszczających swoje wspólnoty i powracających do życia świeckiego. Obecnie oba te zjawiska są widoczne w wielu zakonach i zgromadzeniach zakonnych kobiecych i męskich, a u ich podłoża znajdują się różne motywy i powody, w tym także niepełna wiedza o specyfice życia zakonnego oraz niewystarczająca akcja informacyjna w środowiskach młodzieżowych dotycząca warunków podjęcia formacji zakonnej w obu typach wspólnot zakonnych.

Zagadnienie zrealizowanych powołań zakonnych sióstr i braci uwzględnę w dalszej analizie dynamiki zakonnych powołań niekapłańskich w Polsce w przyjętym okresie. Ukażę w niej liczebność sióstr i braci zakonnych z lat 1900–1961, wykorzystując w tym celu wyniki badań socjologicznych i dostępne dane statystyczne Kościoła rzymskokatolickiego na ten temat z lat 1955–2010. Podstawę dla wskaźników procentowych w kolejnych dekadach stanowi rok rozpoczynający pierwszą dekadę. Sytuację tę ilustruje tabela 52.

W przyjętym okresie 61 lat ilościowo dominowały siostry zakonne nad braćmi zakonnymi. Różnica między ich wskaźnikami jest duża i wynosi aż 77,6 p.p., co świadczy o tym, że powołania zakonne sióstr były wzbudzone i realizowane 8-krotnie częściej i liczniej niż powołania braci zakonnych. Różnicę tę na korzyść liczebności sióstr zakonnych widać także we wszystkich podokresach i dekadach je tworzących. Przyjmując wskaźniki tych powołań z pierwszej dekady pierwszego okresu za podstawę ustalenia tempa wzrostu

¹⁰ J. Baniak, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim w Polsce w latach 1900–1994. Studium socjograficzne*, Kraków 1997, ss. 53–60.

Tabela 52. Liczebność sióstr i braci zakonnych po ślubach w Polsce w latach 1900–1961

Profesi zakonni	1900–1920		1921–1940		1941–1961		Razem	
	dekada		dekada		dekada		1900–1961	
	I	II	III	IV	V	VI	liczba	%
Siostry liczba p.p.	247 100,0	405 +64,0	801 +224,3	1120 +353,4	1013 +310,2	1787 +623,5	5373	88,8
Bracia liczba p.p.	37 100,0	35 – 5,4	126 +240,5	159 +329,7	112 +202,7	207 +459,4	676	11,2
Ogółem liczba p.p.	284 100,0	440 +54,9	927 +226,4	1279 +350,3	1125 +296,1	1994 +602,1	6049	100,0

Źródło: K. Ryczan, *Powołania kapłańskie i zakonne w Polsce*, w: W. Piwowarski, W. Zdaniewicz (red.), *Z badań nad religijnością polską. Studia i materiały*, Warszawa – Poznań 1986, s. 169; obliczenia własne (dane z pierwszej dekady stanowią 100%).

ich liczby w kolejnych dekadach (jako 100%), można dostrzec w środowisku sióstr zakonnych systematyczny wzrost ich liczby – zawsze wielokrotny: w drugiej dekadzie przybyło 156 sióstr (o 64 p.p.), w trzeciej dekadzie – 554 (o 224,3 p.p.), w czwartej – 873 (o 353,4 p.p.), w piątej – 766 (o 310,2 p.p.) i w szóstej – 1540 (o 623,5 p.p.). Liczba braci zakonnych wzrosła dopiero w trzeciej dekadzie o 89 (o 240,5 p.p.), natomiast w następnych dekadach wzrost ten jest już większy: w czwartej – 122 (o 329,7 p.p.), w piątej – 75 (o 202,7 p.p.), zaś w szóstej był największy – 170 (o 459,4 p.p.). Z kolei w drugiej dekadzie liczba braci zakonnych zmalała o 2 osoby (o 5,4 p.p.).

W całym badanym okresie 61 lat w Polsce było 6049 powołań zakonnych, w tym dominowały siostry zakonne – 5373 (88,8%) nad braćmi zakonnymi – 676 (11,2%). W kolejnych podokresach liczby sióstr kształtowały się następująco: w pierwszym – 652 (12,1%), w drugim – 1921 (35,8%, tj. o 23,7 p.p. więcej), w trzecim – 2800 (52,1%, tj. o 40 p.p. więcej). W populacji braci zakonnych liczby te w kolejnych podokresach były następujące: w pierwszym – 72 (10,6%), w drugim – 285 (42,2%, tj. o 31,6 p.p. więcej), w trzecim – 319 (47,2%, tj. o 36,6 p.p. więcej). Liczebność obu typów powołań zakonnych w kolejnych podokresach była następująca: w pierwszym – 724 (12%), w drugim – 2206 (36,4%), w trzecim – 3119 (51,6%).

Autor badań przypomina, że każdy podokres, a nawet dekady go tworzące, miał własną specyfikę, zależną od wielu czynników, w tym politycznych, społecznych, kulturowych, gospodarczych i kościelnych, które wpływały istotnie na życie religijne Polaków, na ich codzienną egzystencję, byt polityczny i wolność. Sytuacja ta nie pozostawała też obojętna dla procesu wzbudzania, formacji, realizacji i trwania powołań zakonnych, powodując niekiedy regres

w ich liczebności. Największy regres liczby sióstr i braci zakonnych miał miejsce podczas II wojny światowej i w okresie okupacji hitlerowskiej. Dotyczył on nie tylko liczby księży i alumnów zakonnych, lecz w równej mierze objął liczbę sióstr i braci zakonnych. W latach 1939–1945 zginęło ogółem 580 zakonników mężczyzn, w tym 289 księży (ojców). Z tej liczby 239 stracono w obozach koncentracyjnych (m.in. w Dachau – 94, w Oświęcimiu – 68), 218 rozstrzelano, a 123 zginęło wówczas w innych okolicznościach. Straty te były różne w poszczególnych zakonach i zgromadzeniach zakonnych – od jednej osoby u sercanów i paulinów, do 79 (najwięcej) osób u jezuitów, 62 u salezjanów, 60 u franciszkanów konwentualnych. W tym okresie zginęło też z rąk niemieckiego okupanta wiele polskich zakonnice – ogółem śmierć poniosło 289 sióstr, w tym 32 w obozach koncentracyjnych, 121 podczas bombardowań kraju, 7 w więzieniach, 62 rozstrzelano. Straty te były różne w poszczególnych zakonach – od jednej osoby u benedyktynek, dominikanek, felicjanek, franciszkanek, klarysek i oblatak Maryi do 66 (najwięcej) u szarytek i 36 u sakramentek. W tym okresie wystąpił też regres nowych powołań zakonnych żeńskich i męskich, wywołując znaczny spadek globalnej liczby sióstr i braci zakonnych. Autor badań zaznacza, że polityczna i gospodarcza charakterystyka trzeciego podokresu, czyli lat powojennych i początków budowania w kraju ustroju socjalistycznego, także nie sprzyjała religii i Kościołowi, prowadząc do prześladowania duchowieństwa i spadku liczebności powołań zakonnych i kapłańskich. Ówczesnym władzom państwowym i politycznym zależało na jak największym spadku liczby tych powołań, na osłabieniu zainteresowania stanem duchownym i zakonnym w środowisku młodzieży i w społeczeństwie. Starania te częściowo się powiodły, w wyniku czego faktyczna liczba powołań kapłańskich i zakonnych znacznie zmalała¹¹.

W tabeli 53 widać proces realizacji żeńskich powołań zakonnych w latach 1900–1960 w zakonach klauzurowych oraz czynnych habitowych i bezhabitowych. Zgromadzenia bezhabitowe zachowują regułę zakonną według identycznych ślubów (posłuszeństwa, ubóstwa, czystości) jak zgromadzenia habitowe, lecz ich członkinie nie noszą strojów zakonnych (habitów), tylko ubiory świeckie. Zgromadzenia te uczestniczą aktywnie w życiu Kościoła, parafii i społeczności lokalnych, zachowując jednak styl i tryb życia zakonnego.

Wskaźniki z tabeli informują, że pierwszych ślubów zakonnych (profesji) nie złożyło najwięcej nowicjuszek w zakonach klauzurowych – 513 (21,9%). W zgromadzeniach czynnych habitowych do ślubów zakonnych nie przystąpiły 7094 nowicjuszek (17,9%), a w zgromadzeniach czynnych bezhabitowych – 440 nowicjuszek (12,3%). W całym badanym okresie ze ślubów zakonnych

¹¹ W. Zdaniewicz, *Straty duchowieństwa zakonnego w Polsce w czasie II wojny światowej*, w: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990...*, ss. 151–152, tabele 5 i 6; K. Ryczan, *Powołania kapłańskie i zakonne w Polsce...*, ss. 158–167; J. Baniak, *Dynamika powołań...*, ss. 97–107.

Tabela 53. Realizacja żeńskich powołań zakonnych w Polsce w latach 1900–1960

Typ zakonu	Nowicjuszki		Pierwsza profesja		Rezygnacja		Członkinie	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Klauzurowe	2 340	100,0	1 827	78,1	720	30,8	1 620	69,2
Habitowe czynne	39 738	100,0	32 644	82,1	11 361	28,6	28 377	71,4
Bezhabitowe czynne	3 564	100,0	3 124	87,7	1 207	33,9	2 357	66,1
Ogółem	45 642	100,0	37 595	82,4	13 288	29,1	32 354	70,9

Źródło: W. Zdaniewicz, *Wzrost czy kryzys powołań?*, w: W. Piwowarski, W. Zdaniewicz (red.), *Z badań nad religijnością polską...*, s. 181, tabela 1.

zrezygnowało we wszystkich trzech typach zgromadzeń 8047 nowicjuszek, czyli 17,6% ich stanu ogólnego. Jednakże śluby te złożyły dominujące odsetki nowicjuszek – ogółem 82,4%, w tym siostry czynne bezhabitowe – 87,7%, a także siostry czynne habitowe – 82,1%.

Jeśli przyjmiemy liczbę sióstr po pierwszej profesji jako podstawę trwałości stanu kadrowego ich zgromadzeń, musimy odjąć od niej odsetek nowicjuszek, które nie złożyły ślubów i odsetek sióstr po ślubach, które zrezygnowały z życia zakonnego, opuściły klasztory i powróciły do życia świeckiego. W całym badanym okresie postąpiło tak łącznie 13 288 nowicjuszek i zakonnice po pierwszej profesji, czyli 29,1%. Najwięcej rezygnacji z życia zakonnego miało miejsce w zgromadzeniu sióstr czynnych bezhabitowych – 1207 (33,9%), na drugim miejscu jest wskaźnik rezygnacji wśród sióstr klauzurowych – 30,8% i na trzecim – wskaźnik rezygnacji wśród sióstr czynnych habitowych – 28,6%. Zatem trwałe życie zakonne prowadziło w tym czasie 70,9% sióstr zakonnych, w tym 71,4% sióstr czynnych habitowych, 69,2% sióstr klauzurowych i 66,1% sióstr czynnych bezhabitowych. Powstaje pytanie, czy trudne warunki życia w zakonach klauzurowych i specyficzne uwarunkowania tego życia w zgromadzeniach czynnych bezhabitowych sprzyjają bardziej odejściom zakonnice z tych wspólnot zakonnych niż warunki życia sióstr czynnych habitowych? Być może liczniejsze odejścia sióstr w tych zakonach zostały wywołane innymi czynnikami aniżeli kryteria statutowe tych zakonów. Prawdopodobnie kierownictwa zakonów żeńskich i męskich znają powody i motywy odejść swoich członkiń i członków z życia zakonnego. Dotarcie do tych informacji i dokonanie analizy powodów tych rezygnacji dałoby zupełnie nowe spojrzenie na specyfikę życia zakonnego oraz na główne cechy powołania zakonnego. Wprawdzie liczba zakonnice habitowych, które odeszły z życia zakonnego, jest największa (11 361) w porównaniu z liczbą rezygnacji w dwóch pozostałych typach zakonów (702) i zgromadzeń (1207), to wskaźniki rezygnacji wynikają z wielkiej globalnej liczby ich nowicjuszek (39 738) i z liczby zakonnice

(32 644), które złożyły pierwsze śluby zakonne. Tabela 54 przedstawia ruch powołań w żeńskich zakonach i zgromadzeniach zakonnych w przyjętym okresie 60 lat, biorąc pod uwagę dostępne dane na ten temat.

Tabela 54. Ruch powołań w żeńskich zgromadzeniach zakonnych w Polsce w latach 1900–1960

Siostry zakonne	Klauzurowe		Czynne habitowe		Czynne bezhabitowe		Razem	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
Przyjęte do nowicjatu	2 340	100,0	39 738	100,0	3 564	100,0	45 642	100,0
Odeszły przed pierwszą profesją	513	21,9	7 094	17,9	440	12,3	8 047	17,6
Złożyły pierwszą profesję	1 827	78,1	32 644	82,1	3 124	87,7	37 595	82,4
Odeszły przed wieczystą profesją	164	7,0	3 359	8,5	631	27,7	4 154	9,1
Złożyły wieczystą profesję	1 663	71,1	29 285	73,7	2 493	69,9	33 441	73,3
Odeszły po wieczystej profesji	43	1,8	908	2,3	136	3,8	1 087	2,4
Wszystkie odeszły z zakonów	720	30,8	11 361	28,6	1 207	33,9	13 288	29,1
Zostały w zakonie	1 620	69,2	28 377	71,4	2 357	66,1	32 354	70,9

Źródło: W. Zdaniewicz, *Wzrost czy kryzys powołań?*, s. 181, tabela 2.

Odejścia kobiet z zakonów różnie kształtowały się w badanym okresie, w zależności od typu profesji (ślubu) zakonnej. Przed pierwszą profesją największy odsetek rezygnujących wystąpił w zakonach klauzurowych (21,9%), średni odsetek w zgromadzeniach czynnych habitowych (17,9%), zaś najmniejszy – w zgromadzeniach czynnych bezhabitowych (12,3%). Łącznie odeszło wówczas ze wszystkich zakonów przed pierwszymi ślubami zakonnymi 17,6% nowicjuszek. Jeszcze bardziej zróżnicowana była dynamika odejść sióstr przed ślubami wieczystymi (na całe życie): największy ich odsetek był w czynnych zgromadzeniach bezhabitowych (27,7%), średni – w zgromadzeniach czynnych habitowych (8,5%), zaś najmniejszy – w zakonach klauzurowych (7%). Po złożonej profesji wieczystej z zakonów odeszły najmniejsze odsetki sióstr: łącznie – 2,4%, w tym z zakonów klauzurowych – 1,8%, ze zgromadzeń czynnych habitowych – 2,3% i ze zgromadzeń czynnych bezhabitowych – 3,8%.

Liczebność żeńskich powołań zakonnych inaczej kształtowała się w latach 1945–1960. W badaniach okres ten podzielono na trzy 5-letnie podokresy, aby dokładnie ustalić tempo regresu powołań zakonnych. W pierwszym podokresie ogółem było 4765 sióstr, w drugim – ich liczba zmniejszyła się do

4064 (do 85,3%), czyli o 701 siostr (o 14,7 p.p.), w trzecim – nastąpił dalszy regres do 3938 siostr (do 82,6%), czyli o 827 siostr (o 17,4 p.p.). Regres ten przebiegał odmiennie w poszczególnych zakonach i zgromadzeniach. W drugim podokresie we wszystkich wspólnotach zakonnych ubyło 90 zakonnice (26%), zaś w trzecim – 117 (33,8%). W czynnych zgromadzeniach habitowych spadek liczby siostr w drugim podokresie wyniósł 518 osób (12,6%) i w trzecim – 627 siostr (16,4%). W zgromadzeniach czynnych bezhabitowych w drugim podokresie ubyły 93 siostry (29,3%) i w trzecim podokresie – 38 siostr (12%). Natomiast w całym badanym okresie liczba siostr zakonnych zmniejszyła się o 827 osób, czyli o 17,4 p.p. ich populacji¹².

W tabeli 55 przedstawię globalną liczbę siostr profesek i braci po ślubach ze wszystkich zakonów i zgromadzeń z lat 1955–2010, wykorzystując w tym celu dostępne kościelne statystyki powołań zakonnych. Należy zaznaczyć, że jedynie Kościół sporządza i gromadzi te statystyki, podobnie jak statystyki powołań kapłańskich – alumnów seminariów duchownych i księży diecezjalnych i zakonnych. W związku z tym, iż nie ma ich w innych źródłach, prowadząc badania na ten temat, trzeba korzystać ze statystyk istniejących w źródłach kościelnych.

Analiza wskaźników zamieszczonych w tabeli ukazuje, że liczebność siostr i braci zakonnych w przyjętym okresie 1955–2010 była bardzo zróżnicowana. Dynamikę tę można najlepiej dostrzec, dzieląc przyjęty okres na krótsze podokresy uwzględniające lata: 50., 60., 70., 80. i 90. XX wieku oraz lata pierwszej dekady obecnego wieku. Niepełny jest podokres pierwszy, ponieważ brak w nim danych dotyczących powołań z jego pierwszej połowy (1950–1954).

Pierwszy podokres stanowi więc druga połowa lat 50. XX wieku, przy końcu którego widać wzrost liczby siostr zakonnych obu typów o 4,9 p.p., w zestawieniu z ich liczbą z 1955 r. (traktowaną jako podstawa ustalenia wskaźników wzrostu lub spadku liczby siostr w kolejnych podokresach), w tym czynnych o 4,3 p.p. i klauzurowych o 17,4 p.p. Okres ten ze względów politycznych i ideologicznych był trudny dla funkcjonowania Kościoła w Polsce Ludowej – władza socjalistyczna planowała pełną laicyzację i ateizację, chcąc zupełnie usunąć wiarę i religię z życia codziennego jednostek i grup społecznych. Sytuacja ta dotknęła także duchowieństwo oraz proces rekrutacji i formacji powołań kapłańskich i zakonnych, przyczyniając się do stopniowego spadku ich liczby. Jednak Kościół skutecznie pokonywał ów opór i presję państwa i władzy, stwarzając powołaniom dogodne warunki do budzenia i rozwoju, zwłaszcza w środowisku rodzinnym, broniąc dostępu wiernych do praktyk religijnych, a dzieciom i młodzieży, spośród której wywodzili się też żeńskie i męskie powołania zakonne, do lekcji religii. W drugim, pełnym, podokresie (lata 60. XX wieku) nadal panowała trudna sytuacja polityczna dla Kościoła

¹² W. Zdaniewicz, *Wzrost czy kryzys powołań?*, s. 183, tabela 5.

Tabela 55. Siostry i bracia zakonnicy po ślubach w latach 1955–2010 w Polsce

Okres badany	Zakony i zgromadzenia żeńskie				Siostry zakonne		Zakony męskie	
	czynne razem		klauzurowe		ogółem		bracia po ślubach	
	liczba	p.p.	liczba	p.p.	liczba	p.p.	liczba	p.p.
1955	24450	100,0	1141	100,0	25591	100,0	1803	100,0
1956	24919	+1,9	1144	+0,3	26053	+1,8	1843	+2,2
1957	26451	+8,2	1194	+4,8	27645	+8,0	1890	+4,8
1958	25150	+2,9	1246	+9,2	26396	+3,1	1865	+3,4
1959	25502	+4,3	1340	+17,4	26842	+4,9	1830	+1,5
1960	25672	+5,0	1392	+22,0	27064	+5,7	1775	-1,6
1961	26063	+6,6	1229	+7,7	27392	+7,0	1775	-1,6
1962	26230	+7,3	1295	+13,5	27525	+7,5	1794	-0,5
1963	26190	+7,1	1335	+17,0	27525	+7,5	1784	-1,1
1964	26330	+7,7	1227	+7,5	27445	+7,2	1738	-3,6
1965	26252	+7,4	1335	+17,0	27587	+7,8	1723	-4,4
1966	25949	+6,1	1313	+15,0	27262	+6,5	1690	-5,8
1967	25650	+4,9	1281	+12,3	26931	+5,2	1662	-7,8
1968	25754	+5,3	1331	+16,6	27085	+5,8	1636	-9,3
1969	25383	+3,8	1308	+14,6	26691	+4,3	1628	-9,7
1970	25546	+4,5	1321	+15,8	26867	+5,0	1610	-10,7
1971	25546	+3,6	1307	+14,5	26633	+4,0	1559	-13,5
1972	24988	+2,2	1291	+13,1	26280	+2,7	1561	-13,4
1973	24881	+1,8	1288	+12,9	26169	+2,2	1547	-14,2
1974	24632	+0,7	1270	+11,3	25902	+1,2	1527	-15,3
1975	24387	+0,3	1292	+13,2	25679	+0,3	1401	-22,3
1976	24321	-0,5	1256	+10,1	25577	-0,1	1458	-19,1
1977	24257	-0,8	1247	+9,3	25504	-0,4	1413	-21,6
1978	24058	-1,6	1255	+10,0	25313	-1,1	1399	-22,5
1979	23830	-2,5	1246	+9,2	25076	-2,1	1400	-22,4
1980	23686	-3,2	1241	+8,8	24927	-2,4	1425	-21,0
1981	23582	-3,6	1245	+9,1	24827	-3,0	1385	-23,3
1982	23458	-4,0	1265	+10,8	24723	-3,4	1406	-22,0
1983	23674	-3,2	1274	+11,7	24948	-2,5	1427	-20,9
1984	23594	-3,5	1263	+10,7	24857	-2,9	1511	-16,2
1985	23329	-4,6	1309	+14,7	24638	-3,7	1546	-14,3
1986	22865	-6,5	1353	+18,6	24218	-5,4	1549	-14,1
1987	22868	-6,4	1543	+35,2	24411	-4,6	1556	-13,7
1988	22942	-6,2	1417	+24,2	24359	-4,8	1587	-12,0
1989	24043	-1,7	1309	+14,7	25352	-0,9	1565	-13,2
1990	24032	-1,8	1487	+30,0	25519	-0,3	1524	-15,5
1991	24089	-1,5	1374	+20,4	25463	-0,5	1464	-18,8
1992	23166	-5,2	1279	+12,1	24445	-4,5	1419	-21,3
1993	23362	-4,4	1294	+13,4	24656	-3,6	1372	-23,9
1994	23397	-4,3	1316	+14,3	24713	-4,3	1357	-24,7
1995	22664	-7,3	1354	+18,7	24018	-6,2	1320	-26,7
1996	23374	-4,4	1372	+20,2	24746	-3,3	1323	-26,6
1997	22886	-6,4	1364	+19,5	14250	-5,2	1409	-21,8
1998	22822	-6,7	1345	+17,9	24167	-5,6	1445	-28,2
1999	22886	-6,4	1372	+20,2	24258	-5,2	1394	-22,6

cd. tab. 55

Okres badany	Zakony i zgromadzenia żeńskie				Siostry zakonne		Zakony męskie	
	czynne razem		klauzurowe		ogółem		bracia po ślubach	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
2000	23261	-4,7	1514	+32,6	24775	-3,2	1393	-22,7
2001	23322	-4,6	1506	+32,0	24828	-3,0	1363	-24,4
2002	23376	-4,4	1561	+36,8	24937	-2,6	1374	-23,8
2003	22328	-8,7	1518	+33,0	23846	-6,8	1325	-26,5
2004	21158	-13,5	1410	+23,6	22568	-11,8	1262	-36,0
2005	20965	-14,3	1393	+22,1	22358	-12,6	1335	-25,9
2006	20806	-14,9	1381	+21,0	22187	-13,3	1303	-27,7
2007	20483	-16,2	1364	+19,5	21847	-14,6	1259	-30,7
2008	20300	-17,0	1383	+21,2	21683	-15,3	1236	-31,4
2009	20562	-16,7	1376	+20,6	21738	-15,0	1287	-28,6
2010	20168	-17,5	1368	+19,9	21536	-15,8	1166	-35,3
1955–2010	-4282	-17,5	+227	+19,9	-4055	-15,8	-667	-37,0

Źródło: W. Zdaniewicz, *Kościół katolicki w Polsce...*, ss. 74–75; L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990...*, s. 154; L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, S. H. Zaręba (red.), *Statystyka diecezji Kościoła katolickiego w Polsce: 1992–2004*, Warszawa 2006, s. 56, tabela 9, s. 57, tabela 10; *Ośrodek Statystyki Kościoła w Watykanie: 2005–2010*; W. Zdaniewicz, W. Sadłoń (red.), *Duchowieństwo diecezjalne oraz członkowie męskich instytucji życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego: 2011*, Warszawa 2011; obliczenia własne.

i powołań duchownych, w tym zakonnych. Władze świeckie w różny sposób zniechęcały młodych ludzi do kariery zakonnej. Jednak wbrew tej akcji utrzymała się tendencja wzrostowa liczby sióstr zakonnych, choć była ona słabsza w porównaniu ze wskaźnikami wzrostu z pierwszego podokresu. Wzrost tej liczby sióstr wynosił wtedy 4,3 p.p., w tym w populacji sióstr czynnych 3,8 p.p. i w populacji sióstr klauzurowych 14,6 p.p. W trzecim podokresie (lata 70. XX wieku) następowały nowe sytuacje i zdarzenia społeczno-polityczne w państwie, zaczęła budzić się świadomość wolnościowa społeczeństwa, dążenie do odzyskania suwerenności państwowej i wola poprawy losu ludzi pracy. Władza państwowa i polityczna zaczęła tracić autorytet społeczny. W walkę o prawa ludzi włączył się Kościół i duchowieństwo, otwierając wiernym drogę do odzyskiwania własnych praw i wolności, w tym religijnej. Władza świecka jednak nie była chętna do dialogu z Kościołem i ze społeczeństwem odmawiającym jej posłuszeństwa. Sytuacja ta nie była korzystna dla powołań zakonnych i kapłańskich, a w jej efekcie liczebność sióstr stała się bardziej zmienna. W latach 1970–1974 miała ona tendencję pozytywną, aczkolwiek stopniowo malejącą, natomiast w kolejnych latach (1975–1979) widać już spadek liczby sióstr czynnych o 2,5 p.p., zaś globalna liczba tych sióstr wzrastała nierównomiernie, np. w 1970 r. o 15,8 p.p., a w 1979 r. – już tylko o 9,2 p.p. W tym podokresie wystąpił wzrost liczby sióstr klauzurowych o 10 p.p. W czwartym podokresie (lata 80. XX wieku), w wyniku kolejnych zmian

społeczno-politycznych i ekonomicznych w państwie, a także w mentalności społecznej, w tym dotyczącej życia religijnego i pozycji Kościoła, nastąpił dalszy, stopniowy spadek liczby powołań sióstr czynnych, choć był on już znacznie zróżnicowany, wynosząc pod koniec tego podokresu 1,7 p.p. Tendencję spadkową widać też w globalnej liczbie wszystkich sióstr zakonnych w tym podokresie – w 1989 r. było ich już mniej o 0,9 p.p. Z kolei w populacji sióstr klauzurowych nastąpił wówczas wzrost ich liczby, przy czym największy był w 1987 r. – aż 35,2 p.p. W piątym podokresie (lata 90. XX wieku), mimo sprzyjających warunków politycznych w państwie i zdecydowanie lepszej sytuacji Kościoła, nadal utrzymywała się spadkowa tendencja w liczebności sióstr czynnych (o 6,4 p.p.), natomiast liczba sióstr klauzurowych wzrosła wtedy o 20,2 p.p. Jednak globalna liczba wszystkich sióstr zmniejszyła się w tym podokresie o 5,2 p.p. W szóstym podokresie (pierwszej dekadzie XXI wieku) w populacji sióstr czynnych wystąpił największy regres, sięgający w 2010 r. 17,5 p.p. w zestawieniu z ich liczbą z 1955 r. W populacji sióstr klauzurowych w latach 2000–2003 widać dalszy znaczący wzrost ich liczby, sięgający 33 p.p., jednak w kolejnych latach tego podokresu powoli on malał, by w 2010 r. osiągnąć zaledwie 19,9 p.p. (spadek o 12,7 p.p. w porównaniu z liczbą z 2000 r.).

W całym badanym okresie 55 lat łączna liczba sióstr zakonnych zmniejszyła się o 4055 osób (o 15,8 p.p.), w tym sióstr czynnych o 4282 osoby (o 17,5 p.p.). Natomiast liczba sióstr klauzurowych wzrosła o 227 osób (o 19,9 p.p.). Należy zaznaczyć, że każdy z tych podokresów odznaczał się odmiennymi cechami, był uwarunkowany różnymi czynnikami, w tym politycznymi, społecznymi, gospodarczymi, kulturowymi, które miały bezpośredni wpływ na sprawy Kościoła w Polsce, na religijność i moralność katolików, nie pomijając również środowisk zakonnych. Liczebność powołań zakonnych, zwłaszcza sytuacja ich naboru i formacji, jest w pewnym sensie odzwierciedleniem specyfiki każdego z tych podokresów, jak i całego okresu przyjętego w tej analizie – jest ona wtedy zmienna, płynna i mało stabilna, z tendencją malejącą systematycznie.

Nieco inaczej kształtowała się w tym okresie liczebność braci zakonnych. Tendencję progresywną widać wyłącznie w pierwszym podokresie, choć była ona dość zróżnicowana, osiągając w 1959 r. zaledwie 1,5% w porównaniu z ich liczbą z 1955 r. W kolejnych podokresach w liczebności braci zakonnych można zauważyć wyraźny regres. W latach 60. osiągnął on 9,7%, a w latach 70. aż 22,4% (czyli wzrósł o 12,7 p.p.), natomiast w latach 80. był on zmienny, a w 1989 r. osiągnął 13,2% (spadek o 9,2 p.p.). Z kolei w latach 90. regres liczby braci wzrastał systematycznie, a w 1999 r. osiągnął 28,2% (wzrost o 15 p.p.). W obecnym wieku spadek liczby braci zakonnych jest największy, w porównaniu z ich liczbą w poprzednich podokresach, zwłaszcza z pierwszym, osiągając w 2010 r. aż 35,3 p.p. w porównaniu z liczbą braci z 1955 r.

Łącznie w badanym okresie 55 lat liczba braci zakonnych zmniejszyła się o 667 (o 37 p.p.). Wspomniane wyżej cechy i uwarunkowania kolejnych podokresów, jak i całego okresu, w odniesieniu do liczebności sióstr zakonnych, mają też pełne zastosowanie do dynamiki liczebności braci zakonnych – wpływały one na jej fluktuację, zmienność bądź stabilność. Sytuację tę ukazuje tabela 56, uwzględniająca wskaźniki globalne powołań zakonnych z kolejnych podokresów.

Tabela 56. Dynamika liczebności sióstr i braci zakonnych w Polsce w latach 1955–2010 według przyjętych podokresów

Okres badany	Siostry zakonne po złożonych ślubach						Bracia zakonnici po złożonych ślubach	
	czynne łącznie		klauzurowe		ogółem		liczba	p.p.
	liczba	p.p.	liczba	p.p.	liczba	p.p.		
1955–1959	+1 052	+4,3	+199	+17,4	+1 251	+4,9	+27	+1,5
1960–1969	-289	-1,1	-84	-6,0	-373	-1,4	-147	-8,3
1970–1979	-1 716	-6,7	-75	-5,7	-1 791	-6,7	-210	-13,0
1980–1989	+357	+1,5	+68	+5,5	+425	+1,7	+140	+9,8
1990–1999	-1 146	-4,8	-115	-7,7	-1 261	-4,9	-230	-15,1
2000–2010	-3 093	-13,3	-146	-9,6	-3 239	-13,1	-257	-18,4
1955–2010	-4 282	-17,5	+227	+19,9	-4 055	-15,8	-667	-18,4

Źródło: W. Zdaniewicz, *Kościół katolicki w Polsce: 1945–1982*, Poznań – Ołtarzew 1982; W. Zdaniewicz, W. Sadłoń (red.), *Duchowieństwo diecezjalne oraz członkowie męskich instytucji życia konsekrowanego...*; obliczenia własne.

Jeśli liczbę sióstr i braci zakonnych, ujętą w tabeli 56, z roku rozpoczynającego dany okres przyjmiemy jako podstawę ustalenia jej dynamiki w czasie jego trwania, zauważymy, że dynamika ta była bardzo zróżnicowana, ukazując albo regres, albo progres liczby obu typów powołań zakonnych.

W latach 50. XX wieku wystąpił wzrost zarówno liczby sióstr zakonnych obu formacji, aczkolwiek kilkakrotnie większy (o 13,1 p.p.) w populacji sióstr kontemplacyjnych, jak i wzrost liczby braci zakonnych (o 1,5 p.p.). W latach 60. XX wieku wystąpił zaś spadek liczby powołań zakonnych w obu formacjach sióstr, chociaż był on większy wśród sióstr klauzurowych (o 4,9 p.p.), zmalała także liczba braci zakonnych (o 8,3 p.p.). Analogiczną sytuację liczebności sióstr i braci zakonnych można zauważyć w latach 70. XX wieku, aczkolwiek regres ten był już znacznie większy – wśród sióstr wyniósł on ogółem 6,7 p.p., a wśród braci zakonnych – 13 p.p. Z kolei w latach 80. XX wieku nastąpił ponowny wzrost liczby powołań w obu typach zakonów – w populacji sióstr – o 1,7 p.p. (w tym większy u sióstr klauzurowych – 5,5 p.p.), a w populacji braci zakonnych – 9,8 p.p. Lata 90. XX wieku przyniosły spadek zarówno liczby sióstr zakonnych – ogółem o 4,9 p.p., w tym o 7,7 p.p. sióstr klauzurowych i o 4,8 p.p. sióstr czynnych, jak i spadek liczby braci zakonnych aż o 15,1 p.p.

Regres liczby obu formacji zakonnych pogłębił się znacznie w pierwszej dekadzie obecnego wieku – w populacji sióstr zakonnych wyniósł on łącznie 13,1 p.p., w tym wśród sióstr czynnych 13,3 p.p. i wśród sióstr klauzurowych 9,6 p.p., natomiast w populacji braci zakonnych wyniósł on 18,4 p.p.

Z danych tych wynika, że w przyjętym okresie najmniejszą popularnością cieszyła się w Polsce rola brata zakonnego wśród młodych i starszych mężczyzn. Stąd tak niewielkie, w porównaniu z liczbą sióstr zakonnych, były liczby braci zakonnych w kolejnych podokresach, a także w całym okresie. W 2009 r. było w Polsce łącznie 1287 braci zakonnych, w tym najwięcej w diecezjach: krakowskiej (210), warszawskiej (179), poznańskiej (80) i częstochowskiej (68), zaś najmniej w diecezjach: ełckiej i zamojsko-lubaczowskiej – po jednym bracie. Największą liczbę braci posiadały zakony: franciszkanie konwentualni (228), franciszkanie czarni (151), kapucyni (76), bonifratrzy (75), bracia serca Jezusowego (52), jezuici (51), pallotyni (50), bracia szkolni (61), paulini (48). W pozostałych zakonach i zgromadzeniach męskich były już mniejsze liczby braci – od jednego (bazylianie) do 40 (albertyni). Bardzo zróżnicowana była struktura wieku braci zakonnych: do 30 lat (7,3%), od 31 do 40 lat (22,8%), od 41 do 50 lat (31,4%), od 51 do 60 lat (15,4%), powyżej 60 lat – 23% braci. Najliczniejszą więc grupę wiekową stanowią bracia liczący od 31 do 50 lat (54,2%), zaś na drugim miejscu są bracia liczący od 51 do 60 lat (15,4%). Młodzi wiekiem bracia zakonnicy, czyli mający mniej niż 30 lat, są zdecydowaną mniejszością w zakonach polskich, stanowią bowiem zaledwie 7,3% całej ich populacji¹³.

Ważną poznawczo jest też kwestia dyslokacji sióstr i braci zakonnych w poszczególnych diecezjach Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, w obecnym jego podziale diecezjalnym, w przyjętym tu okresie 2005–2009. Dane dotyczące dyslokacji powołań zakonnych w diecezjach są dostępne w statystykach kościelnych. Sytuację tę ukazuje tabela 57.

¹³ *Duchowieństwo diecezjalne oraz członkowie męskich instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego – 2011*, Warszawa 2011, ss. 15–17. Liczbę sióstr i braci zakonnych na świecie w latach 1975–2004 ukazuje poniższa tabela.

Okres badany	Siostry po ślubach zakonnych		Bracia po ślubach zakonnych		Zakony łącznie	
	liczba	%	liczba	%	liczba	p.p.
1975	1 017 395	100,0	79 728	100,0	1 097 123	100,0
1979	974 682	-4,2	73 891	-7,4	1 048 573	-4,5
1981	952 043	-6,5	70 621	-11,5	1 022 664	-6,8
1986	908 158	-10,8	64 741	-18,8	972 899	-11,3
1988	893 418	-12,2	63 733	-20,1	957 151	-12,8
1995	837 961	-17,6	61 344	-23,1	899 305	-18,0
1998	814 779	-19,9	58 467	-26,7	873 246	-20,4
2000	801 118	-21,3	54 746	-31,3	855 864	-22,0
2004	767 459	-24,6	52 487	-34,2	819 946	-25,3
1975–2004	-249 936	-24,6	-27 241	-34,2	-277 177	-25,3

Tabela 57. Dyslokacja sióstr (S) i braci (B) zakonnych w diecezjach Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w latach 2005–2009

Diecezja	2005		2006		2007		2008		2009	
	S	B	S	B	S	B	S	B	S	B
Białostocka	198	3	199	3	167	3	185	3	186	3
Bielsko-żyw.	523	23	524	25	520	25	503	24	496	20
Bydgoska	157	6	160	4	162	11	167	10	154	14
Częstochowska	869	59	870	60	872	61	862	61	862	60
Drohiczyńska	122	5	116	5	124	3	119	3	120	2
Elbląska	125	5	125	5	122	5	115	5	115	8
Ełcka	131	-	130	1	131	2	131	1	128	2
Gdańska	613	38	528	36	520	35	517	31	501	30
Gliwicka	240	21	235	18	237	20	243	20	203	18
Gnieźnieńska	262	18	258	18	250	18	247	18	245	18
Kaliska	515	13	520	13	516	13	514	13	520	13
Katowicka	843	23	831	22	901	23	905	29	898	33
Kielecka	411	28	425	23	389	19	335	24	374	23
Koszal.-kołobrz.	255	7	271	7	265	7	262	7	262	6
Krakowska	2807	172	2786	191	2730	194	2672	201	2673	200
Legnicka	208	12	199	9	188	8	206	9	190	8
Lubelska	634	38	513	38	483	38	480	21	504	23
Łódzka	586	32	559	35	493	32	501	33	514	29
Łomżyńska	166	9	165	8	167	8	152	7	152	5
Łowicka	485	15	470	15	496	12	474	8	471	13
Opolska	834	41	799	40	770	40	755	39	717	38
Pelplińska	276	3	260	3	207	4	206	4	206	3
Płocka	246	35	239	32	231	44	234	44	226	39
Poznańska	1302	235	1292	235	1262	212	1251	210	1036	199
Przemyska	1100	48	1102	49	1100	48	1099	46	1097	46
Radomska	410	20	429	20	432	14	432	14	373	15
Rzeszowska	334	16	313	16	331	18	329	18	327	17
Sandomierska	416	12	395	11	401	12	401	12	406	11
Siedlecka	321	19	317	19	319	19	316	18	300	20
Sosnowiecka	143	5	148	6	151	7	151	7	140	7
Szczec.-kam.	181	8	181	7	173	6	178	5	170	4
Świdnicka	475	11	480	8	458	16	456	15	444	14
Tarnowska	1070	14	1073	13	1061	10	1045	11	1080	12
Toruńska	300	8	290	7	280	6	284	7	269	6
Warmińska	262	21	259	20	259	20	259	11	248	10
Warszawska	2235	211	2111	203	2164	207	2072	210	1816	203
W-wa Praga	1412	20	1437	18	1399	15	1372	15	1367	15
Włocławska	399	71	397	83	382	41	401	46	402	39
Wrocławska	935	39	839	37	836	33	838	35	832	36
Zamoj.-lubacz.	147	2	147	1	140	1	146	2	143	1
Zielon.-gorz.	233	9	233	9	195	9	183	14	219	16
Razem	23199	1375	22626	1393	22284	1339	2199	131	21338	1149

Źródło: Ośrodek Statystyki Kościelnej w Watykanie: 2005–2009; obliczenia własne.

Wskaźniki zamieszczone w tabeli 57 informują, że liczebność sióstr i braci zakonnych w poszczególnych diecezjach Kościoła rzymskokatolickiego była w tym okresie dość zróżnicowana, a zróżnicowanie to występowało też w kolejnych latach tworzących ten okres. Liczba sióstr w każdej diecezji jest zdecydowanie większa od liczby braci zakonnych. W kilku diecezjach liczba sióstr zakonnych przekraczała 2000, co dotyczy diecezji krakowskiej – w 2005 r. było ich tu 2807, a w 2009 r. – 2673 (spadek o 4,8 p.p.) i w diecezji warszawskiej – 2235 (spadek o 18,7 p.p.). W kilku diecezjach liczba sióstr zakonnych przekroczyła 1000 osób, a mianowicie w diecezji warszawsko-praskiej w 2005 r. było ich 1412, a w 2009 r. – 1367 (spadek o 3,2 p.p.); w poznańskiej – 1302 wobec 1036 (spadek o 20,4 p.p.), w przemyskiej – 1100 wobec 1097 (spadek o 0,3 p.p.), w tarnowskiej – 1070 wobec 1080 (wzrost o 0,9 p.p.). Liczbę sióstr zbliżoną do 1000 osób osiągnęły następujące diecezje: wrocławska w 2005 r. (953) i w 2009 r. (832), częstochowska (869); katowicka (843), opolska (834).

Biorąc pod uwagę cały okres, zauważamy, że tylko w kilku diecezjach wystąpił wzrost liczby sióstr o znikome odsetki: w katowickiej – o 6,5 p.p., w koszalińsko-kołobrzeszkiej – o 2,7 p.p., w ełckiej – o 2,3%, w kaliskiej – o 1 p.p.; w tarnowskiej – o 0,9 p.p. i we wrocławskiej – o 0,8 p.p. W większości diecezji wystąpił w tym okresie spadek liczby sióstr, lecz największy był on w diecezji pelplińskiej – o 25,4 p.p. oraz poznańskiej – o 20,4 p.p., warszawskiej – o 18,7 p.p., gdańskiej o 18,3 p.p. i gliwickiej – o 15,4 p.p.

Z kolei największa liczba braci zakonnych pracowała w następujących diecezjach: poznańskiej (235 w 2005 i 199 w 2009 r.), warszawskiej (211 i 203), krakowskiej (172 i 200) i wrocławskiej (71 i 39). W pozostałych diecezjach liczby braci zakonnych były już mniejsze – od 1 (zamojsko-lubaczowska) do 60 (częstochowska). Siostry i bracia zakonnicy odgrywają ważną rolę w diecezjach, świadcząc różnego rodzaju prace i posługi religijne – w urzędach kurialnych, w parafiach, w katechezie szkolnej, stąd władze kościelne zabiegają o ich obecność na terytorium własnej diecezji.

4. Liczebność sióstr i braci zakonnych w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–2005)

Warto również zwrócić uwagę na liczebność sióstr i braci zakonnych w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II, podobnie jak w przypadku kandydatek i kandydatów do życia zakonnego. Ważne jest potwierdzenie lub odrzucenie tezy wskazującej na wyjątkową dynamikę powołań zakonnych w Polsce właśnie w tym okresie. Czy ówczesna liczebność powołań sióstr i braci zakonnych w naszym kraju miała ciągle tendencję wzrostową, czy też malejącą i kryzysową? Jak duże odsetki sióstr i braci zakonnych podjęły i ukończyły wtedy własną formację zakonną, składając śluby zakonne?

Aby dokładnie przedstawić dynamikę liczby powołań, przyjęty okres pa-pieski zostanie podzielony na trzy 9-letnie podokresy, a jej wskaźniki ukaże poniższa tabela.

Tabela 58. Powołania zakonne siostr i braci zakonnych w Polsce zrealizowanych w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–2005)

Okres badany	Siostry zakonne						Bracia zakonnici	
	czynne		klauzurowe		razem		liczba	p.p.
	liczba	p.p.	liczba	p.p.	liczba	p.p.		
1978	24 058	100,0	1 255	100,0	25 313	100,0	1 399	100,0
1979	23 830	-0,9	1 246	-0,7	25 076	-0,9	1 400	+0,1
1980	23 686	-1,5	1 241	-1,1	24 927	-0,8	1 425	+1,8
1981	23 582	-2,0	1 245	-0,8	24 827	-1,9	1 385	-1,0
1982	23 458	-2,5	1 265	+0,8	24 723	-2,3	1 406	+0,5
1983	23 674	-1,6	1 274	+1,5	24 948	-1,4	1 427	+2,0
1984	23 594	-1,9	1 263	+0,6	24 857	-1,8	1 511	+8,0
1985	23 329	-3,0	1 309	+4,3	24 638	-2,6	1 546	+10,5
1986	22 865	-4,9	1 353	+7,8	24 218	-4,3	1 549	+10,7
1978–1986	-1 193	-4,9	+98	+7,8	-1 095	-4,3	+150	+10,7
1987	22 868	100,0	1 543	100,0	24 411	100,0	1 556	100,0
1988	22 942	+0,3	1 417	-8,2	24 359	-0,2	1 587	+2,0
1989	24 043	+5,1	1 309	-15,2	25 352	+3,8	1 565	+0,6
1990	24 032	+5,2	1 487	-3,6	25 519	+4,5	1 524	-2,0
1991	24 089	+5,3	1 374	-10,9	25 463	+4,3	1 464	-5,9
1992	23 166	+1,3	1 279	-17,1	24 445	+0,1	1 419	-8,8
1993	23 362	+2,1	1 294	-16,1	24 656	+1,0	1 372	-11,8
1994	23 397	+2,3	1 316	-14,7	24 713	+1,2	1 357	-12,8
1995	22 664	-0,9	1 354	-12,2	24 018	-1,6	1 320	-15,2
1988–1996	-204	-0,9	-189	-12,2	-393	-1,6	-236	-15,2
1996	23 374	100,0	1 372	100,0	24 746	100,0	1 323	100,0
1997	22 886	-2,1	1 364	-0,6	24 250	-2,0	1 409	+6,5
1998	22 822	-2,4	1 345	-1,9	24 167	-2,3	1 445	+9,2
1999	22 886	-2,1	1 382	-0,7	24 268	-1,9	1 294	-2,2
2000	23 261	-0,5	1 514	+9,8	24 775	+0,1	1 393	+5,3
2001	23 322	-0,2	1 506	+9,7	24 828	+0,3	1 363	+3,0
2002	23 386	+0,1	1 561	+13,8	24 947	+0,8	1 374	+3,8
2003	22 328	-4,5	1 518	+10,6	23 846	-3,6	1 335	+1,0
2004	21 158	-9,5	1 410	+2,8	22 568	-8,8	1 362	+2,9
2005	20 965	-10,3	1 393	+1,5	22 358	-9,6	1 335	+0,9
1996–2005	-2 409	-10,3	+21	+1,5	-2 388	-9,6	+12	+0,9
1978–2005	-3 093	-12,9	+138	+11,0	-2 955	-11,7	-64	-4,6

Źródło: W. Zdaniewicz, *Kościół katolicki w Polsce...*, ss. 74–75; L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990. Rocznik Statystyczny Głównego Urzędu Statystycznego*, Warszawa 1991, s. 154; *Statystyka Kościoła katolickiego w Polsce: 1992–2004*, s. 56, tabela 9, s. 57, tabela 10; *Ośrodek Statystyki Kościelnej w Watykanie: 2005–2009; Duchowieństwo diecezjalne i zakonne Polsce*, Warszawa 2011; obliczenia własne.

Analizując wskaźniki z tabeli 58, można zauważyć, że liczebność zakonnych powołań sióstr i braci w okresie pontyfikatu Jana Pawła II była wyraźnie zróżnicowana, podobnie jak ich liczebność w całym okresie 55 lat. Sytuacja ta jest widoczna w kolejnych trzech dekadach tego pontyfikatu. Biorąc pod uwagę cały okres pontyfikatu papieża, zauważamy znaczący spadek globalnej liczby sióstr w 2005 r., wynoszący 11,7 p.p., przy czym regres był jeszcze większy w populacji sióstr czynnych – 12,9 p.p. Natomiast w populacji sióstr klauzurowych wystąpił wzrost ich liczby w tym okresie o 11 p.p.

Sytuacja ta kształtowała się odmiennie w kolejnych dekadach pontyfikatu Jana Pawła II. W populacji sióstr czynnych w każdej dekadzie pontyfikatu wystąpił spadek ich liczby: w pierwszej – o 4,9 p.p., w drugiej – o 0,9 p.p. i w trzeciej – o 10,3 p.p. Różnica między liczbą sióstr w pierwszej i trzeciej dekadzie jest duża i wynosi 5,4 p.p. (więcej o 1216 osób). Liczba sióstr klauzurowych także zmieniała się w kolejnych dekadach: w pierwszej wystąpił wzrost tej liczby o 7,8 p.p. (w 1982 r.), natomiast w drugiej – spadek, przy czym największy był on w 1992 r. – 17,1 p.p. i w 1993 r. – 16,1 p.p. Regres ten utrzymał się też w trzech kolejnych latach trzeciej dekady pontyfikatu. Natomiast od 2000 r. liczba sióstr klauzurowych zaczęła rosnąć, chociaż wzrost ten był niejednorodny.

W całym okresie pontyfikatu wystąpił znaczny wzrost liczby sióstr, osiągając przy jego końcu 11 p.p.; w 2005 r. było ich więcej o 138 w porównaniu z liczbą w 1978 r. W świetle tych wskaźników i ich fluktuacji można powiedzieć, że liczebność sióstr zakonnych w okresie pontyfikatu Jana Pawła II nie wyróżniała się cechami specyficznymi, a raczej była podobna do jej sytuacji we wcześniejszym okresie. W pierwszej dekadzie pontyfikatu liczba sióstr, zwłaszcza klauzurowych, była nieco większa, jednak w następnych dekadach zaczęła wyraźnie słabnąć, na co wpłynęła niemal systematycznie wzrastająca liczba sióstr rezygnujących z życia zakonnego oraz malejąca liczba zgłoszeń kandydatek do zakonów i zgromadzeń. O tej niekorzystnej sytuacji kadrowej informowały władze wielu żeńskich wspólnot zakonnych. Zatem przyjęta hipoteza tylko częściowo znajduje potwierdzenie.

Liczebność braci zakonnych w okresie pontyfikatu Jana Pawła II była jeszcze bardziej zróżnicowana i wahliwa, w tym także w kolejnych jego dekadach. W pierwszej dekadzie widać niemal systematyczny wzrost liczby braci, który pod jej koniec osiągnął 10,7 p.p. W drugiej dekadzie liczba ta zaczęła zmniejszać się radykalnie, a jej regres w 1995 r. osiągnął 15,2 p.p. (mniej o 236 braci). Trzecia dekada przynosi ponowny wzrost liczby braci, poczynając od 1997 r. o 6,5 p.p., jednak w kolejnych latach będzie on zmniejszał się, aby w 2005 r. osiągnął zaledwie 0,9 p.p. w porównaniu z ich liczbą z 1996 r. (1323 wobec 1335 osób) W całym zaś okresie pontyfikatu Jana Pawła II w populacji braci zakonnych widzimy regres ich liczby, osiągający w 2005 r. 4,6 p.p. (mniej o 64 braci w porównaniu z ich liczbą w 1978 r. – 1399 braci).

Jeśli przyjmiemy liczbę siostr i braci zakonnych z 1978 r. jako podstawę ustalenia jej dynamiki w całym okresie pontyfikatu Jana Pawła II, wskaźniki jej wzrostu lub spadku zapewne będą inne od wskaźników ukazujących dynamikę liczby tych powołań w kolejnych dekadach pontyfikatu. Taki sposób ustalenia dynamiki liczby obu typów powołań zakonnych został zastosowany w skali całego pontyfikatu, ukazując jej zmienność. Globalna liczba siostr zmniejszyła się wtedy o 2955, w tym czynnych o 2409, natomiast liczba siostr klauzurowych wzrosła o 138. Liczba braci również zmalała o 64 osoby.

Duży odsetek zakonnych powołań siostr i braci ma swoją genezę, formację i realizację właśnie w okresie pontyfikatu Jana Pawła II, zwłaszcza w jego pierwszym podokresie. Z drugiej strony wzrost ich liczby w następnych podokresach pontyfikatu systematycznie się zmniejszał lub był niestabilny. Podobną sytuację w liczebności tych powołań badacze dostrzegają w innych krajach katolickich w Europie i na świecie¹⁴.

W rozdziale tym zaprezentowałem socjologiczną analizę niekapłańskich powołań zakonnych siostr i braci w Polsce, które zostały wzbudzone, uformowane i zrealizowane w okresie minionych 110 lat, ujętym w tej analizie w kilku podokresach, czyli w latach 1900–2010. Powołania wzbudzone i realizowane to kandydatki i kandydaci aspirujący do specyficznej formy życia we wspólnocie zakonnej – czynnej w działalności religijnej i dobroczynnej Kościoła lub kontemplacyjnej, objętej ścisłą klauzurą – formowani religijnie, moralnie i duchowo, przygotowywani do roli siostry zakonnej i do roli brata zakonnego w określonym zakonie czy zgromadzeniu zakonnym. Formacja zakonna i realizacja ich powołania odbywa się w postulatach i nowicjatch zakonnych. Z kolei powołania zrealizowane to siostry i bracia zakonnicy, którzy ukończyli okres próbny przygotowujący ich do życia we wspólnocie zakonnej, uzyskali niezbędną formację religijno-moralną, a następnie złożyli śluby zakonne czasowe i zdecydowali, że rozpoczną trwałe życie we własnych wspólnotach zakonnych według obowiązujących w nich reguł. Po upływie wskazanego okresu siostry i bracia składają uroczyste śluby wieczyste, oznajmiając w ten sposób, że własne życie wiążą na stałe z tym zakonem i rezygnują z powrotu do życia świeckiego. Podstawę ich życia codziennego stanowią zasady ewangeliczne: posłuszeństwa, celibatu i ubóstwa oraz specyficzne reguły obyczajowe związane z charyzmatem ich zakonu lub zgromadzenia. Siostry i bracia po ślubach wieczystych stanowią grupę zakonników najbardziej stabilną we własnych wspólnotach.

Wyniki badań socjologicznych zaprezentowane w tym rozdziale wskazują, że w minionym okresie 110 lat liczebność obu typów powołań zakonnych w Polsce była bardzo zróżnicowana, prowadząc niekiedy do ich kryzysu ilościowego. Liczba ta w niektórych podokresach zmniejszała się radykalnie,

¹⁴ W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce i na świecie w latach 1918–1990*, Warszawa 1991, ss. 27–28; *Ośrodek Statystyki Kościelnej w Watykanie: 2005–2009*.

gdyż z jednej strony do zakonów i zgromadzeń zgłaszało się coraz mniej kobiet i mężczyzn zamierzających rozpocząć życie zakonne, a z drugiej – systematycznie wzrastały liczby sióstr nowicjuszek, które z różnych przyczyn rezygnowały z własnej formacji zakonnej przed ślubami czasowymi, oraz sióstr już po ślubach wieczystych, i powracały do życia świeckiego. Sytuacja ta była jeszcze bardziej skomplikowana wśród braci zakonnych, ponieważ rola brata zakonnego jako pomocnicza w życiu męskiej wspólnoty zakonnej rzadziej interesowała mężczyzn, niż rola siostry interesowała kobiety i dziewczęta. W rezultacie na przyjęcie tej roli decydowali się nieliczni mężczyźni, spośród których tylko niektórzy kończyli owocnie swoją formację zakonną, składali czasowe i wieczyste śluby zakonne i pozostawali na stałe w swoich wspólnotach zakonnych.

Kryzys ilościowy powołań zakonnych sióstr i braci nie ominął również okresu pontyfikatu Jana Pawła II, mimo że wtedy powołania te były wzbudzane i formowane liczniej niż w okresach wcześniejszych. W tym okresie również wielu kandydatów i kandydatek do życia zakonnego, jak również sióstr i braci zakonnych, którzy złożyli śluby zakonne, zrezygnowało z życia zakonnego i powróciło do życia świeckiego. Obecnie w wielu zakonach żeńskich liczba kandydatek na zakonnice, jak i liczba zakonnic już uformowanych jest coraz mniejsza i ciągle maleje pod wpływem różnych czynników. Podobnie jest wśród kandydatów do roli brata zakonnego i w liczebności braci zakonnych. Sytuacja kryzysowa powołań zakonnych zmusza władze zakonów i zgromadzeń zakonnych do stosowania nowoczesnych form i metod zachęcania i naboru nowych kandydatek i kandydatów do życia zakonnego we własnych wspólnotach, bazujących na wiedzy psychologicznej, pedagogicznej i socjologicznej, a nawet z zakresu reklamy i marketingu. Informacje o życiu zakonnym i różnych wspólnotach zakonnych męskich i żeńskich ludzie młodzi i dorośli mogą znaleźć też w Internecie oraz w prasie religijnej i kościelnej. Metody te nie zastąpią jednak bezpośredniego kontaktu przedstawicieli zakonów z młodzieżą w procesie zapoznawania i naboru kandydatów do życia zakonnego, jak i próbnych spotkań kandydatów z siostrami i braćmi w zakonach.

ZAKOŃCZENIE

W niniejszej monografii ukazałem wielostronnie losy powołań kapłańskich i powołań zakonnych w Polsce w latach 1900–2010. Losy tych powołań to proces rozpoczynający się od pierwszej myśli o kapłaństwie lub o życiu zakonnym, pojawiającej się w świadomości młodej jednostki – kobiety i mężczyzny, następnie biegnący przez ich osobiste decyzje o wyborze zawodu księdza lub życia zakonnego, przez wstąpienie mężczyzny do seminarium duchownego i rozpoczęcie tam formacji kapłańskiej albo kobiety i mężczyzny do zgromadzenia zakonnego i rozpoczęcie w nim formacji przygotowującej do życia zakonnego, przez okres wieloletniej formacji kapłańskiej lub formacji zakonnej, wreszcie ukończenie formacji i otrzymanie święceń kapłańskich lub złożenie ślubów zakonnych i zostanie członkinią lub członkiem danej wspólnoty zakonnej.

Każde powołanie do stanu duchownego ma własną historię, gdyż zawsze oznacza człowieka jako jednostkę, który podjął myśl, a później decyzję o odnaniu własnego życia w służbie innym ludziom w Kościele oraz w służbie Bogu na warunkach wyłączności. Służba ta to służba kapłańska księdza lub służba zakonnic i zakonnika jako kapłana lub brata zakonnego. Indywidualność losów powołań duchownych wyraża się więc w odrębnych drogach prowadzących do obranego wcześniej celu – do kapłaństwa w parafii lub w zakonie oraz życia zakonnego kobiety i mężczyzny, rozumianego jako pełna służba Bogu i ludziom w ramach konkretnej wspólnoty zakonnej. W tej indywidualności jedynie pewne cechy są wspólne, dostrzegalne w każdym powołaniu duchownym, a jedną z nich jest konieczność odnalezienia w sobie daru powołania do tej służby, którego dawcą jest sam Bóg. O takim darze mówią sami powołani do służby kapłańskiej i do służby zakonnej w Kościele.

Losy powołań duchownych nie zawsze przebiegają bezproblemowo, prowadząc wybranego człowieka do kapłaństwa lub do nieprzerwanego życia zakonnego. Niekiedy losy te są skomplikowane, zwłaszcza gdy młody człowiek podejmuje decyzję o wyborze kapłaństwa lub życia zakonnego, nie mając pełnego przekonania o wyborze przez Boga do służby w stanie duchownym.

Konsekwencje takiej decyzji komplikują później życie osobiste mężczyznom i kobietom, ponieważ rezygnują oni z kapłaństwa i życia zakonnego, a ich powrót do życia świeckiego, w małżeństwie i rodzinie, nie jest dla nich prosty. Im dłużej żyli w celibacie i w warunkach wspólnoty zakonnej, tym trudniejsza okazuje się adaptacja do warunków życia świeckiego. Badania wykazały, że duży odsetek księży odchodzących ze stanu kapłańskiego i jeszcze większy odsetek zakonnic rezygnujących z życia zakonnego ma trudności w dostosowaniu się do warunków życia świeckiego w małżeństwie i rodzinie, gdyż warunki te nie były im znane jako osobom duchownym żyjącym w celibacie i samotności przez wiele lat. Badania wskazały też na księży parafialnych i zakonnych, którzy mają powołanie kapłańskie, o którym są w pełni przekonani, ale nie odczuwają w sobie powołania do bezżenności i trwałej samotności, natomiast odczuwają powołanie do życia małżeńskiego i rodzinnego. Los ich powołania kapłańskiego i powołania rodzinnego napotyka trudności, ponieważ nie mogą realizować jednocześnie obu tych powołań – jako kapłani muszą żyć w celibacie, czego domaga się od nich Kościół rzymskokatolicki. Nie chcąc zrezygnować z kapłaństwa, niekiedy decydują się na życie w związku. Specyfikę losów powołań duchownych w Polsce ukazałem, koncentrując się oddzielnie na powołaniach do kapłaństwa i na powołaniach sióstr i braci zakonnych. Wykorzystałem w tym celu wyniki wielu badań socjologicznych, a także aktualne statystyki obu typów powołań duchownych – kapłańskich i zakonnych.

Studium to ukazuje realny obraz losów powołań kapłańskich i powołań zakonnych w Polsce w przyjętym okresie 110 lat – dynamikę ich powstawania i formacji duchownej oraz wskaźniki ich realizacji, a także globalne liczby księży diecezjalnych i zakonnych oraz liczby sióstr i braci zakonnych. Nie powstałoby ono jednak bez dostępu do aktualnych statystyk powołań kapłańskich i zakonnych, systematycznie odnotowywanych w publikacjach Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego i w innych źródłach kościelnych, zajmujących się statystyką tych powołań. Drugim źródłem danych na ten temat, choć w mniejszym wymiarze, są wyniki badań socjologicznych. Niestety badania te obecnie nie są podejmowane, co znacznie utrudnia szczegółowe analizy czynników warunkujących genezę i ewolucję powołań duchownych. Sytuacja ta jest też widoczna do pewnego stopnia w treści tego studium. Informuje ono jednak dość szeroko o losach powołań do kapłaństwa i do życia zakonnego w Polsce w tym okresie, a zarazem zachęca do dyskusji na ten temat socjologów religii i badaczy Kościoła, nie pomijając praktycznego wymiaru i znaczenia wskaźników powołań.

BIBLIOGRAFIA

- Adamczuk L., *Kościół katolicki w Polsce i na świecie*, w: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990. Rocznik statystyczny*, Warszawa 1991.
- Adamczuk L., *Struktura organizacyjno-terytorialna Kościoła – rys historyczny*, w: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990. Rocznik Statystyczny*, Warszawa 1991.
- Adamczuk L., Zdaniewicz W. (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990. Rocznik Statystyczny Głównego Urzędu Statystycznego*, Warszawa 1991.
- Adamczuk L., Zdaniewicz W., Zaręba S. H. (red.), *Statystyka diecezji Kościoła katolickiego w Polsce: 1992–2004*, Warszawa 2006.
- Aktualne problemy i wydarzenia (222)*, CBOS, 6–12 listopada 2008.
- Audet J. P., *Priester in der christlichen Gemeinde*, w: *Der priesterliche Dienst*, Freiburg – Basel – Wiedeń 1970.
- Augustyn J., *Celibat. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Kraków 2002.
- Augustyn J., *Wychowanie do czystości i do celibatu kapłańskiego*, Kraków – Żąbki 2000.
- Bagiński J., *Wypowiedzi papieża XX wieku o elementach składowych powołania do kapłaństwa*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” t. I, 1968.
- Bakalarz J., *Inkardynacja kapłanów w diecezjach zachodnich*, „Rocznik Teologiczno-Kanoniczny KUL” 5(26)/1987.
- Balter L., *Apostolskie posłannictwo zakonów*, Poznań 1987.
- Balter L., *Kapłaństwo*, Poznań 1988.
- Balter L., *Znaczenie soborowej koncepcji kapłaństwa dla specyfikacji znaków powołania*, „Analecta Cracoviensia” 13/1981.
- Balthasar H. U. von, *Das priestliche Amt*, „Civitas” 23/1968.
- Balthasar H. U. von, *Der Priester in der Kirche*, „Lebendige Seelsorge” 23/1972.
- Banach J., *Uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji tarnowskiej w latach 1900–1999*, Lublin 2001 (mps w KUL).
- Banaśkiewicz J., *Spoleczne uwarunkowania powołań kapłańskich w diecezji sandomierskiej w latach 1900–1960*, Lublin 1967 (mps w KUL).
- Baniak J., *Aksjologiczny wymiar zawodu księdza*, „Studia Socjologiczne” 4/1989.
- Baniak J., *Bibliografia ważniejszych prac w języku polskim na temat powołań duchownych, kapłaństwa i życia zakonnego (1945–1994)*, w: J. Baniak, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Polsce w latach 1945–1982*, „Kultura i Społeczeństwo” 3/1984.

- Baniak J., *Celibat ewangeliczny – jego istota, cel, sens i realizacja*, „Przegląd Religioznawczy” 2/2002.
- Baniak J., *Celibat księży w świadomości młodzieży licealnej i akademickiej w Polsce*, „W drodze” 3/1992.
- Baniak J., *Czynniki kryzysu tożsamości kapłańskiej wśród księży rzymskokatolickich w Polsce. Studium socjologiczne*, „Teologia Praktyczna” t. 8, 2007.
- Baniak J., *Desakralizacja kultu religijnego i świąt religijnych w Polsce. Studium socjologiczne*, Nomos, Kraków 2007.
- Baniak J., *Determinanty powołań duchownych*, „Myśl Społeczna” 50/1983.
- Baniak J., *Dynamika nie-kapłańskich powołań zakonnych w Polsce w latach 1900–1994. Studium socjologiczne*, „Przegląd Religioznawczy” 2(196)/2000.
- Baniak J., *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim w Polsce w latach 1900–1994. Studium socjograficzne*, Kraków 1997.
- Baniak J., *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Polsce (1945–1982)*, „Kultura i Społeczeństwo” 3/1984.
- Baniak J., *Dynamika powołań zakonnych*, „Myśl Społeczna” 39/1985.
- Baniak J., *Fenomen powołania kapłańskiego*, „Myśl Społeczna” 49/1981.
- Baniak J., *Geneza i ewolucja powołania*, „Myśl Społeczna” 27/1982.
- Baniak J., *Geografia powołań w Polsce*, „Myśl Społeczna” 18/1983.
- Baniak J., *Grupa ministrancka a powołania kapłańskie*, „Myśl Społeczna” 1–2/1986.
- Baniak J., *Identyfikacja katolików miejskich z księżmi parafialnymi*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 14/1995–1996.
- Baniak J., *Istota i wartość egzystencjalna kapłaństwa hierarchicznego w interpretacji i ocenie młodzieży polskiej*, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny” 3/1996.
- Baniak J., *Istota powołania zakonnego*, „Myśl Społeczna” 38/1985.
- Baniak J., *Kapłan i kapłaństwo w świetle badań socjologicznych i postulatów Vaticanum II*, „Prace Naukowe WSP Częstochowie” 1/1987.
- Baniak J., *Kapłani polscy w latach 1945–1983*, „Tygodnik Polski” 27/1984.
- Baniak J., *Kryzys tożsamości kapłańskiej wśród księży katolickich w Polsce*, „Przegląd Religioznawczy” 1/2000.
- Baniak J., *Ksiądz w oczach młodzieży*, Poznań 1993.
- Baniak J., *Ksiądz w oczach młodzieży. Obraz kapłana w świadomości młodzieży licealnej i akademickiej. Studium socjologiczne*, Poznań 1993.
- Baniak J., *Liczebność zakonów w Polsce*, „Myśl Społeczna” 34/1985.
- Baniak J., *Losy powołań kapłańskich w Polsce w latach 1945–2010*, „Ateneum Kapłańskie” z. 2, 159(621)/2012.
- Baniak J., *Model kapłana diecezjalnego w Kościele katolickim – analiza socjologiczno-teologiczna*, „Człowiek i Światopogląd” 8/1987.
- Baniak J., *Model kapłana w świetle sugestii katolików świeckich*, „W drodze” 9/1992.
- Baniak J., *Niekapłańskie powołania zakonne męskie i żeńskie*, w: idem, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Kościele rzymskokatolickim w Polsce w latach 1900–1994. Studium socjograficzne*, Kraków 1997.
- Baniak J., *Obraz kapłana w świadomości katolików świeckich. Studium socjologiczne*, Poznań 1994.
- Baniak J., *Obraz kapłana w świadomości współczesnych katolików polskich*, „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne” 20/1988.

- Baniak J., *Polska „szkoła” powołań religijnych*, „Za i Przeciw” 32/1982.
- Baniak J., *Polski „fenomen” powołań duchownych*, „Myśl Społeczna” 10/1982.
- Baniak J., *Powołania braci zakonnych*, „Myśl Społeczna” 35/1985.
- Baniak J., *Powołania kapłańskie i zakonne jako wskaźnik religijności polskiej*, „Zeszyty Naukowe UJ. Studia Religiologiczne” 22/1988.
- Baniak J., *Powołania kapłańskie i zakonne w Polsce w latach 1900–1980 w świetle badań zrealizowanych po II wojnie światowej. Studium socjologiczne*, Warszawa 1982 (mps w UW).
- Baniak J., *Powołania kapłańskie i zakonne w Polsce w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–1983)*, „Materiały Problemowe” 7–8/1984.
- Baniak J., *Powołania kapłańskie w Polsce w okresie dwudziestolecia pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–1998). Studium socjologiczne*, „Studia Paradyskie” t. 9, 1999.
- Baniak J., *Powołania kapłańskie w Polsce w okresie pontyfikatu papieża Jana Pawła II (1978–1987)*, „Ateneum Kapłańskie” 1989, z. 480, t. 112.
- Baniak J., *Powołania w nauce Kościoła*, „Myśl Społeczna” 9/1982.
- Baniak J., *Powołania w rodzinach religijnych*, „Myśl Społeczna” 28/1984.
- Baniak J., *Powołania wśród ministrantów*, „Myśl Społeczna” 24/1984.
- Baniak J., *Powołania zakonne w Polsce*, „Myśl Społeczna” 23/1985.
- Baniak J., *Powołania zakonne w Polsce – analiza socjologiczna*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1/1986.
- Baniak J., *Powołania zakonne w Polsce w latach 1936–1983*, „Tygodnik Polski” 29/1984.
- Baniak J., *Praktyki religijne rodziców a powołania*, „Myśl Społeczna” 20/1984.
- Baniak J., *Prestiż Kościoła instytucjonalnego w Polsce a zmiana społeczna. Studium socjologiczne*, „Poznańskie Studia Teologiczne” t. 13, 2002.
- Baniak J., *Przemiany autorytetu księży w Polsce w świetle badań socjologicznych z lat 1984–1994*, „Przegląd Powszechny” 12/1997.
- Baniak J., *Religijność kandydatów do kapłaństwa*, „Myśl Społeczna” 22/1984.
- Baniak J., *Rezygnacja z kapłaństwa i wybór życia małżeńsko-rodzinnego przez księży rzymskokatolickich w Polsce. Studium socjologiczne*, Kraków 2001.
- Baniak J., *Rodzice wobec powołań religijnych*, „Myśl Społeczna” 49/1983.
- Baniak J., *Rodzina środowiskiem powołań*, „Myśl Społeczna” 34/1983.
- Baniak J., *Rodziny kształtują powołania*, „Za i Przeciw” 46/1982.
- Baniak J., *Rozwój i regres powołań w Polsce*, „Myśl Społeczna” 17/1983.
- Baniak J., *Socjografia nie-kapłańskich powołań zakonnych w Polsce w latach 1900–1994 na tle statystyki powołań zakonnych na świecie*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 10/2001.
- Baniak J., *Socjologia religii i religijności. Bibliografia prac polskich i przekładów obcych za lata 1929–1979*, Warszawa 1981.
- Baniak J., *Socjologiczna analiza powołań kapłańskich w Polsce*, „Studia Socjologiczne” 3–4/1985.
- Baniak J., *Społeczna geneza i ewolucja powołania kapłańskiego – próba syntezy zagadnienia*, „Zeszyty Naukowe UJ. Studia Religiologiczne” 16/1986.
- Baniak J., *Stosunek katolików do celibatu księży*, w: idem, *Obraz kapłana w świadomości katolików świeckich. Studium socjologiczne*, Poznań 1994.
- Baniak J., *Trzy aspekty powołania*, „Myśl Społeczna” 15/1982.
- Baniak J., *Wierność powołaniu a kryzys tożsamości kapłańskiej. Studium socjologiczne na przykładzie Kościoła w Polsce*, Poznań 2000.

- Baniak J., *Wież polska jako źródło naboru powołań kapłańskich i zakonnych*, „Młodzież i Wiś” A/1988.
- Baniak J., *Wybrana literatura obcojęzyczna na temat powołań oraz kapłaństwa i życia zakonnego*, w: J. Baniak, *Dynamika powołań kapłańskich i zakonnych w Polsce w latach 1945–1982*, „Kultura i Społeczeństwo” 3/1984.
- Baniak J. (red.), *Socjologia religii. Parafia jako rzeczywistość wielowymiarowa*, Poznań 2003.
- Bar J., Brygałówna H., *Drogą rad ewangelicznych. Wprowadzenie do życia zakonnego*, Warszawa 1978.
- Bardecki A., *Ankieta w sprawie psychologii powołania kapłańskiego*, „Polonia Sacra” 3/1951.
- Bardecki A., *Struktura powołania kapłańskiego*, „Polonia Sacra” 1/1952.
- Bardecki A., *Typy powołania kapłańskiego*, „Znak” 2/1952.
- Bazielich A., *Dynamizm powołania*, „Homo Dei” 4/1967.
- Bazyłak J., *Elementy higieny psychicznej w psychologii pastoralnej*, Warszawa 1983.
- Bednarczyk P., *Psychologia współczesnego kandydata do seminarium duchownego*, „Homo Dei” 3/1958.
- Bednarz M., *Pan woła: refleksje o powołaniu*, Tarnów 1995.
- Berger N., *Nadzieje i pragnienia seminarzystów*, „Kierunki” 36/1965.
- Bez D., *Verwitweten und geschiedenen Priestern. Ruckkehr ins Amtmöglich*, „Mittelungsblatt” 1/1996.
- Blizzard W., *The Parish Minister's Self-Image of His Mater Role*, „Pastoral Psychologie” 12/1985.
- Bochenek J., *Współpraca księży w wychowaniu kleryków*, „Homo Dei” 4/1958.
- Bogdan F., *Geneza i rozwój klauzury zakonnej*, Poznań 1954.
- Boisvert L., *Themes de Consacree*, Paryż 1998.
- Bońkowski S., *Diecezjalne dzieło powołań kapłańskich w diecezji płockiej w latach 1950–1975*, „Studia Płockie” 5/1977.
- Borc T., *Budzenie powołań kapłańskich w parafii*, „Homo Dei” 3/1963.
- Bont W. de, *La vocation comme choix professionnel*, „Suplement de la Vie Spirituel” 67/1963.
- Boulard F., *Essor au declin du clerge français*, Paryż 1950.
- Boyer A. (red.), *Integralna formacja kandydatów do kapłaństwa*, Warszawa 1998.
- Branchereau M., *De la vocation sacerdotale*, Paryż 1996.
- Briks P., *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa 1999.
- Brothers J., *Social Change and the Role of the Priest*, „Social Compass” 10/1963.
- Brunin J. L., *Proposer une demarche vocationelle dans la societe actuelle*, „Jeunes et Vocations” 89/1998.
- Bryksa S., *O właściwy program nauczania w seminariach duchownych*, „Collectanea Theologica” 4/1968.
- Burgalassi S., *Le vocazioni ed il clero in Italia*, w: *Die Europäische Priesterfrage*, Turyn 1958.
- Buxakowski J. (red.), *Rady ewangeliczne w formacji kapłańskiej*, Pelplin 1992.
- Carpentier R., *Vocation sacerdotale, vocation religieuse*, „Nouvelle Theologique” 2/1962.
- Carrier H., *La Vocation. Dynamisme psycho-sociologique, le contexte de la vocation*, Rzym 1966.

- Carrier H., *La vocazione: dinamisimi psico-sociologici: inchiesta realizzata in collaborazione*, Turyn 1967.
- Carrier H., Pin E., *Sociologia du Christianisme. Bibliographie internationale*, t. 1-2, Paryż 1973.
- Cencini A., *Il ministero da ritrovare: itinerario formativo alla decisione vocazionale*, Mediolan 1997.
- Cencini A., *Psychologia a formacja*, Kraków 2002.
- Cencini A., *Życie konsekrowane: itinerarium formacyjne w drodze do Emaus*, Kraków 1996.
- Ciecieląg P., *Diecezje w statystyce kościelnej*, w: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz, S. H. Zaręba (red.), *Statystyka diecezji Kościoła katolickiego w Polsce: 1992–2004*, Warszawa 2006.
- Ciechanowski A., *Socjologiczne problemy powołań kapłańskich w Polsce w latach 1944–1964*, Warszawa 1969 (mps w ATK).
- Cierznia B., *Refleksje nad dekretem „O formacji kapłańskiej”*, „Homo Dei” 1/1968.
- Ciupak E., *Socjologiczne aspekty zawodu kapłana*, w: *Zawody. Materiały i studia*, Wrocław 1964.
- Colin P., *Le prêtres*, Paryż 1968.
- Cordes P. J., *Sendung zum Dienst*, Frankfurt 1972.
- Crotogini J., *Werden und Krise des Priesterberufes. Eine psychologisch-pädagogische Untersuchung über den Priesternachwuchs in Verschiedenen Landern Europas*, Einsiedeln 1955.
- Cuny P., *Prêtre, quelle est la place?*, Paryż 1969.
- Cyman J., *Wspólnota zakonna grupą społeczną*, „Studia Socjologiczne” 3–4/1986.
- Dalrymple J. B., *Formation in the seminary*, „The Way” 6/1968.
- Danielou J., *Der priestliche Dienst bei den griechischen Kirchenvatern*, w: J. Guyot (red.), *Das apostolische Amt*, Mainz 1961.
- Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego (Perfectae caritatis)*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1968.
- Dellepoort J., *Analyse sociographique et statistique des vocations sacerdotales*, w: *Sociologie des Vocations. 5 Conference Internationale de Sociologie religieuse*, Tournai 1958.
- Denis H., *Z myślą o kapłanach*, Warszawa 1971.
- Deschwanden L. von, *Die Rolle des Gemeindepriesters zwischen Kirche und Gesellschaft*, w: J. Wosner (red.), *Religion im Umbruch*, Stuttgart 1972.
- Deschwanden L. von, *Eine Rollenanalyse des katholischen Pfarreipriesters*, „Internationales Jahrbuch für Religionssoziologie” 26/1968.
- Dewisme P., *Motivation de la vocation*, „Suplement de la Vie Spirituelle” 60/1962.
- Dębicki A., *Psychologiczne czynniki przystosowania młodzieży męskiej do życia w zgromadzeniu zakonnym*, Lublin 1968 (mps w KUL).
- Dębowska K., *Życie konsekrowane – jego istota i aktualna sytuacja w Polsce*, w: B. Łoziński (red.), *Leksykon zakonów w Polsce. Informator o życiu konsekrowanym*, Warszawa 19985.
- Dingemans L., *Przyczynek do socjologii powołań*, w: *Socjologia religii. Wprowadzenie*, tłum. Z. Skórzyńska, Z. Wróblewska, oprac. i wybór F. Houtart, Kraków 1962.
- Dobrzański S., *Młodzież o kapłaństwie i kapłanach*, „Chrześcijanin w Świecie” 9/1977.
- Duchowieństwo diecezjalne oraz członkowie męskich instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego – 2011*, Warszawa 2011.

- D'Urso A., *Le vocazioni sacerdotali in Italia: studio teologico-pastorale con documentazione statistica (1946–1974)*, Bologna 1975.
- Dyrek K., *Formacja ludzka do kapłaństwa*, Kraków 1999.
- Dyrek K., Kożuch M., Trojan K., *Powołanie, rozeznanie i rozwój: aspekt psychologiczny*, Kraków 1993.
- Evely J., *Psychologie et vocation sacerdotale. Etude de pastorale*, „Psychologie et Pastorale”, Louvain – Paryż 1963.
- Fallico A., *Projekt parafii jako wspólnoty wspólnot – w świetle „Christifideles laici” Jana Pawła II*, Kielce 1995.
- Falski M., *Środowisko społeczne młodzieży a jej wykształcenie*, Warszawa 1937.
- Favale A., *Il ministero presbiteriale*, Rzym 1989.
- Fichter J., *A Comparative of the Parish Priest*, „Archives de Sociologie des Religions” 16/1963.
- Fichter J., *Religion as an Occupation. A Study of the Sociology of Profession*, Chicago 1961.
- Firlit E., *Asymetryczność relacji laikatu i duchowieństwa w polskim kontekście społeczno-kulturowym*, w: J. Baniak (red.), *Laikat i duchowieństwo w Kościele katolickim w Polsce. Problem dialogu i współistnienia*, Poznań 2010.
- Firlit E., *Parafia rzymskokatolicka w Polsce w okresie transformacji systemowej. Studium socjologiczne*, Warszawa 1998.
- Fortuniak Z., *Duszpasterstwo ministrantów jako środowisko rozwoju powołań w Polsce*, Lublin 1979 (mps w KUL).
- Frankowska Ch., *Miłość oddana Bogu – opinie dziewcząt na temat powołania do życia zakonnego*, „Ateneum Kapłańskie” 3(65)/1962.
- Frassinetti G., *Jezus Chrystus wzór kapłana*, Tarnów 1996.
- Frontczyk M., *Problem wychowania w seminarium duchownym*, „Homo Dei” 1/1970.
- Gajda J., *Wartości w życiu człowieka. Prawda, miłość, samotność*, Lublin 1997.
- Gajos L., *Duchowieństwo w lokalnej wspólnotce – administratorzy, liderzy, przywódcy czy menedżerowie wiejskiej parafii*, w: J. Baniak (red.), *Laikat i duchowieństwo w Kościele katolickim w Polsce. Problem dialogu i współistnienia*, Poznań 2010.
- Gambino V., *Dimensioni della formazione presbiteriale. Prospettive dopo il Sinodo del'90 e la „Pastores dabo vobis”*, Turyn 1993.
- Garrigou-Lagrange R., *Ku doskonałości kapłańskiej*, Poznań 1958.
- Głowa S., *Kapłaństwo według myśli Soboru*, w: W. H. Bogacki, S. Moysa (red.), *Kościół w świetle Soboru*, Poznań 1968.
- Goddijn W., *Le role prêtres dans l'Eglise e la societ *, „Social Compass” 5/1965.
- Goddijn W., *Rola kapłana w Kościele i w społeczeństwie*, „Znak” 139–140/1966.
- Gogola J. W., *Ogólne wprowadzenie do formacji zakonnej*, t. I, Kraków 1997.
- Gogola J. W. (red.), *Formacja zakonna*, t. III: *Czystość konsekrowana – dojrzałość osoby zakonnej*, Kraków 1998.
- Gogola J. W. (red.), *Formacja zakonna*, t. V: *W relacji z innymi*, Kraków 1999.
- Gogola J. W. (red.), *Formacja zakonna*, t. VII: *Życie we wspólnotce zakonnej*, Kraków 2002.
- Goya B., *Formazione Alla vita religiosa negli Istituti femminili di voti semplici second la legislazione postconciliare*, Rzym 1981.
- Greshake G., *Być kapłanem: teologia i duchowość urzędu kapłańskiego*, tłum. K. Wójtowicz, Wrocław 1983.
- Gross E., *Work and Society*, Nowy Jork 1958.
- Grudniok F., *Być kapłanem*, Kraków 1978.

- Grudniok F., *Życie kapłaństwem*, Katowice 1982.
- Gryciuk J., *Stan i niektóre uwarunkowania powołań religijnych w archidiecezji warszawskiej w latach 1945–1965*, Lublin 1976 (mps w KUL).
- Gryson R., *Les Orygenes de celibate ecclesiastique premier au septieme siècle*, Gembloux 1970.
- Gy P. M., *La theologie de prieologie des prieres pour l'ordination des eveques et des pretres*, „Revue des Sciences Philosophieques et Theologiques” 58/1974.
- Haarsma F., *Der Priester in einer sakularisierten Welt*, Maastricht 1968.
- Harte J., *Le recherches sur les vocations sacerdotales aux Etats-Unis*, w: *Sociologie des Vocations. 5 Conference Internationale de Sociologie religieuse*, Tournai 1958.
- Hastings A., *Powołania kapłańskie – rozwój sytuacji w Kościele katolickim w Afryce Wschodniej*, „Znak” 4–5/1969.
- Heid S., *Celibat w Kościele pierwotnym. Początki obowiązku wstrzemięźliwości dla duchownych na Wschodzie i na Zachodzie*, Tuchów 2000.
- Hemmerle K., *Das geistliche Leben der Priester*, Kolonia 1973.
- Houtart F., *Coutance socjologie et pastorale*, Paryż 1962.
- Houtart F., *Le role du prêtre dans le monde moderne*, „L'Union” 13/1965.
- Houtart F., Remy J., *Sacerdoce, autorite et innovation dans l'Eglise*, Paryż 1970.
- Ichheiser G., *Zagadnienie selekcji zawodowych – analiza i krytyka*, Warszawa 1937.
- Imoda F. (red.), *Antropologia interdisciplinare e formazione*, Bolonia 1997.
- Jabłońska-Deptuła E., *Zakony i zgromadzenia zakonne w Polsce w XIX i XX wieku*, „Znak” 17/1965.
- Jachym F., *Internationale Enquete über die europäische Priesterfrage*, Wiedeń 1959.
- Jacher W., *Socjologiczne problemy więzi i spójni grupy*, „Zeszyty Naukowe KUL” 2/1970.
- Jackiewicz K., *Pójdź za mną: rozmowy o powołaniu kapłańskim i zakonnym dla młodzieńców*, Kraków 1983.
- Jandziszak K., *Powołania kapłańskie i zakonne w archidiecezji wrocławskiej w latach 1945–1961*, Lublin 1967 (mps w KUL).
- Jan Paweł II, *Dyrektorium „Posługa prezbiterów i diakonów”*, Watykan 1998.
- Jan Paweł II, *O życiu zakonnym*, Poznań 1984.
- Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska „Pastores dabo Vobis”*, Rzym 1992.
- Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska „Vita consecrata”*, Rzym 1996.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do duchowieństwa Rzymu 14 lutego 2002 roku „Jesteśmy odpowiedzialni za rozwój powołań w Kościele”*, Rzym 2002.
- Januszewicz S., *Psychologiczne podstawy samopoczucia młodzieży zakonnej*, Lublin 1965 (mps w KUL).
- Jarmoch E., Zdaniewicz W., *Księża diecezjalni w Polsce*, w: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990*, Warszawa 1991.
- Jarmoch E., Zdaniewicz W., *Powołania kapłańskie w latach 1918–1990*, w: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990. Rocznik Statystyczny*, Warszawa 1991.
- Jaroń J., *Seminaria i katolickie szkolnictwo*, w: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990. Rocznik Statystyczny*, Warszawa 1991.
- Jeżowski L., *Urbanitas sacerdotalis*, Poznań 1962.
- Jonaczyk Z., *Powołania kapłańskie a środowisko społeczne*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 1/1972.

- Jonaczyk Z., *Powołania kapłańskie a środowisko społeczne. Studium socjologiczne na przykładzie Archidiecezji Poznańskiej*, Poznań 1999.
- Jonaczyk Z., *Powołania kapłańskie a środowisko społeczne na przykładzie Archidiecezji Poznańskiej w latach 1900–1967*, Lublin 1969 (mps w KUL).
- Jonaczyk Z., *Socjologiczne badania powołań kapłańskich w Polsce*, „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne” 8/1976.
- Jonaczyk Z., *Socjologiczne problemy powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji płockiej*, „Studia Płockie” 2/1974.
- Jonaczyk Z., *Społeczne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji płockiej w latach 1900–1961*, Lublin 1966 (mps w KUL).
- Jończyk J., *Motywy wstąpienia do seminarium duchownego*, Lublin 1969 (mps w KUL).
- Jończyk J., *Motywy wstąpienia do seminarium duchownego*, „Życie i Myśl” 8/1975.
- Jończyk J., *Samopoczucie alumnów w okresie formacji w seminarium duchownym*, Lublin 1975 (mps w KUL).
- Joyner R., *Powołanie*, Kielce 1999.
- Kaczmarek L., *Współczesna charakterologia a powołania kapłańskie*, „Ateneum Kapłańskie” 1–2(70)/1967.
- Kaczmarek R. (red.), *Zakony i zgromadzenia zakonne w Polsce. Informator*, Poznań 1996.
- Karwowski A. (red.), *Leksykon PWN*, Warszawa 1972.
- Kasper W., *Sein Und Sendung des Priesters, Geist und Leben*, „Zeitschrift für Aszese und Mystik” 51/1978.
- Kasper W., *Zur Theologie der christlichen Ehe*, Mainz 1977.
- Kaufmann M., *Notes sur etudes des vocations en France*, w: *Sociologie des Vocations. 5 Conference Internationale de Sociologie religieuse*, Tournai 1958.
- Kerkhofs J., *Aspects sociologiques du sacerdoce*, „Nouvelle Revue Theologique” 3/1960.
- Klinger E., *Der Zölibat von der Ehe der Gesehen*, „Geist und Leben” 411/1968.
- Klostermann F., *Gemeinde ohne Priester?*, Mainz 1981.
- Klostermann F., *Priester für morgen*, Monachium 1970.
- Kłoczowski J., *Wspólnoty chrześcijańskie*, Kraków 1964.
- Kłoskowska A., *Wzory i modele w socjologicznych badaniach rodziny*, „Studia Socjologiczne” 1/1967.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*, Częstochowa 1999.
- Kongregacja do spraw duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, Watykan 1994.
- Kongregacja do spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Życie braterskie we wspólnotce. Congregavit nos In unum Christi Amor*, Ząbki 1994.
- Kongregacja do spraw Wychowania Katolickiego, *Wskazania wychowawcze dla formacji do celibatu kapłańskiego*, Rzym 1974.
- Kongregacja Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Wskazania dotyczące formacji w instytutach zakonnych*, Warszawa 1990.
- Kongregacja Zakonników i Instytutów Świeckich, *Wymiar kontemplacyjny życia zakonnego*, Rzym 1980.
- Korycki J., *Formacja psychopedagogiczna w wyższych seminariach duchownych w Polsce. Rozwój – stan współczesny – perspektywy*, Lublin 1973 (mps w KUL).
- Kościół katolicki w Polsce i na świecie: 1992–2004*, Warszawa 2006.

- Król J. (red.), *Fakty z życia. Codzienna praca kapłanów i zakonników. Konfrontacje – kontrowersje*, Warszawa 1973.
- Król J. (red.), *Kapłani i zakonnicy w literaturze powojennej*, Warszawa 1973.
- Kuczkowski S., *Program psychologicznej selekcji kandydatów do kapłaństwa i życia zakonnego*, „Homo Dei” 4/1974.
- Kudasiewicz L., *Charyzmat powołania*, „W drodze” 14/19826.
- Kulpaczyński S., *Pastoralna troska posoborowego Kościoła o budzenie i rozwój powołań kapłańskich*, „Roczniki Teologiczno-Pastoralne KUL” 6(27)/1980.
- Kunowski S., *Elementy pedagogiczne teorii seminarium duchownego jako instytucji wychowawczej*, „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne” 6/1970.
- Kunowski S., *Postawa alumna w odnowionym seminarium duchownym*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne KUL” 6/1972.
- Kunowski S., *Samopoczucie kleryków w seminarium duchownym*, „Homo Dei” 2/1975.
- Küng H., *Wozu Priester?*, Zurich – Einsiedeln – Kolonia 1971.
- Labbens J., *Pour une etude de la crise du recrutement sacerdotal sous ses aspects sociologique*, w: *Sociologie des Vocations. 5 Conference Internationale de Sociologie religieuse*, Tournai 1958.
- Laghi P., *Formacja kapłanów w świetle adhortacji „Pastores dabo Vobis”*, Częstochowa 1993.
- Lahitton J., *Deux conceptions divergentes de la vocation*, Paryż 1910.
- Lahitton J., *La vocation sacerdotale*, Paryż 1909.
- Laloux J., *Pourquoi des prêtres peuvent-ils être si différents?*, w: *Sacerdoce, clerge et changement social*, Louvain 1966.
- Laplace J., *Le prêtres a la recherche de lui meme*, Paryż 1969.
- Latusek P., *Odpowiedzialność Ludu Bożego za powołania kapłańskie*, „Ateneum Kapłańskie” 1–2(70)/1967.
- Le Bras G., *Secteurs et aspects nouveaux de la sociologie religieuse*, „Cahiers Internationaux de Sociologie” 3/1964.
- Leeuw G. van der, *Fenomenologia religii*, tłum. J. Prokopiuk, Warszawa 1987.
- Legrande H., *La presidence de l'eucharistie selon la tradition ancienne*, „Spiritus” 69/1977.
- Liszka P., *Charyzmatyczna moc życia zakonnego*, Wrocław 1996.
- Liszka J., *Powołania kapłańskie i zakonne na Opolszczyźnie w latach 1945–1962*, „Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego” 1968.
- Liszka J., *Spółeczne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji opolskiej w latach 1945–1962*, Lublin 1966 (mps w KUL).
- Locht A., Villatte S., *Celibat et Sexualite*, Paryż 1970.
- Lohfink G., *Zwölf Thesen zum Zölibat*, „Christ in der Gegenwart” 33/1981, ss. 46–57.
- Majka J., *Socjografia powołań kapłańskich i zakonnych w Europie*, „Zeszyty Naukowe KUL” 3/1960.
- Maciel M., *La formazione integrale*, Rzym 1991.
- Majka J., *Problemy reformy studiów teologicznych w seminariach duchownych*, „Ateneum Kapłańskie” 350–351/1967.
- Majka J., *Socjografia powołań kapłańskich w Polsce*, „Ateneum Kapłańskie” 57/1967.
- Majka J. (red.), *Osobowość kapłańska*, Wrocław 1983.
- Majkowski J., *Formacja kleru w wychowaniu i samowychowaniu*, „Ateneum Kapłańskie” 3/1967.

- Manenti A., *Powołanie, psychologia i łaska*, tłum. J. Kochanowicz, Kraków – Niepokalanów 1995.
- Marchisano F., *L'evoluzione stolica della formazione del clero*, „Seminarium” 2/1967.
- Mariański J., *Autorytet księdza – aspekty socjologiczne*, „Chrześcijanin w Świecie” 9/1977.
- Mariański J., *Życ parafiq*, Wrocław 1984.
- Marignon R., *Motivations de la vocation*, Paryż 1968.
- Martil G., *La necesidad del seminario*, „Seminarium” 2/1973.
- Martil G., *La pedagogia y la formation sacerdotal ante la ordenacion sagrada*, „Seminarium” 3/1993.
- Martini N. de, *Gesu l'amico di tutti*, Turyn 1989.
- Martini N. de, *Qualcuno mi ha chiamato. Theologia della vita religiosa*, Turyn 1990.
- Matignon R., *Motivations de la vocation*, Paryż 1968.
- Matura Th., *Le celibate dans le Nouveau Testament*, „Nouvelle Revue Theologique” 7–8/1979.
- Metz J. B., *Zeit oder Orden? Zur Mystik und Politik der Nachfolge*, Freiburg– Bazylea – Wiedeń 1973.
- Miziołek W., *Kwalifikacje apostołskie współczesnego kleryka*, „Ateneum Kapłańskie” 310–311/1960.
- Mońka Z., *Kapłan a problem budzenia i pielęgnowania powołań*, „Homo Dei” 4/1981.
- Muszyński H., *Istotne wymiary formacji kapłańskiej*, „Ateneum Kapłańskie” 1–2/1993.
- Mynarek H., *Eros und Klerus. Vom Elend des Zölibats*, Monachium – Zurich 1980.
- Mynarek H., *Motywy wiary alumnów w seminarium duchownym*, Lublin 1968 (mps w KUL).
- Newman J., *Priestly vocations in Ireland*, w: *Die Europäische Priesterfrage*, Wiedeń 1959.
- Niederwimmer K., *Aszese und Misterium. Über Ehe, Ehescheidung und Eheverzicht in den Angangen des christlichen Glaubens*, Getynga 1975.
- Nouwen H. J. M., *Zraniony uzdrowiciel – kapłan we współczesnym świecie*, W drodze, Poznań 1994.
- Nowak A. J., *Dojrzałość chrześcijańska w życiu kapłańskim*, Lublin 1990.
- Nowak S., *Metodologia badań socjologicznych*, Warszawa 1970.
- Nowak S., *System wartości społeczeństwa polskiego*, „Studia Socjologiczne” 4/1979.
- Nowak S., *Współczesna praktyka rozpoznawania znaków powołania kapłańskiego. Z doświadczenia ojca duchownego seminarium*, „Analecta Cracoviensia” 13/1981.
- Nykiel J., *Spółeczne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych diecezji chełmińskiej w latach 1900–1960*, Lublin 1967 (mps w KUL).
- Obuchowski K., *Psychologia dążeń ludzkich*, Warszawa 1965.
- Ozóg J., *Potrzeba psychologicznych badań kandydatów do kapłaństwa i życia zakonnego*, „Homo Dei” 3/1969.
- Pabiasz W., *Struktura społeczno-demograficzna polskiego duchowieństwa diecezjalnego*, „Chrześcijanin w Świecie” 9/1972.
- Papieskie Dzieło Powołań Kościelnych, *Nowe powołania dla nowej Europy: In verbo tuo. Dokument końcowy kongresu poświęconego powołaniom do kapłaństwa i do życia konsekrowanego w Europie*, Rzym 1998.
- Paras S., *Duszpasterz młodzieży. Studium psychologiczno-wychowawcze*, Częstochowa 1948.
- Pastorale des vocations sacerdotales et religieuses. Congres National*, Tuluza 1961.

- Pastuszka J., *Fizjonomia człowieka a powołanie kapłańskie*, „Homo Dei” 4/1982.
- Pastuszka J., *Powołanie kapłańskie a dziedziczenie psychiczne*, „Homo Dei” 4/1960.
- Pastuszka J., *Samotność kapłana*, „Homo Dei” 3/1961.
- Pastuszka J., *Z psychologii powołania kapłańskiego*, „Homo Dei” 5/1957.
- Pawlina K., *Kandydaci do kapłaństwa trzeciego tysiąclecia*, Warszawa 2002.
- Pawlina K., *Polska młodzież przełomu wieków*, Warszawa 1998.
- Pawłowski Z., *Charyzmat powołania misyjnego*, „Homo Dei” 3/1975.
- Peri I., *I seminaria oggi*, Rzym 1995.
- Perrot J., *Problemes et methodes d'une etude systematique des vocations*, w: *Sociologie des Vocations. 5 Conference Internationale de Sociologie religieuse*, Tournai 1958.
- Pesch O. H., Peters A., *Einführung in die Lehre von Gnade und Rechtfertigung*, Darmstadt 1980.
- Pfeiffer K. H., *Heute Pfarrer sein*, Monachium 1966.
- Pigna A., *La Vita religiosa. Teologia e spiritualita*, Rzym 1991.
- Pindel R., *Kapłaństwo w Biblii*, Kraków 1992.
- Pinero Carrion J. M., *Los frutos de la formacion sacerdotal ante la ordenacion sagrada*, „Seminare” 3/1993.
- Pius XI, *Encyklika „Ad catholici sacerdoti”*, AAS, XXVII, Rzym 1935.
- Pius XII, *Encyklika „Sacra virginitatis”*, ASS, XLVI, Rzym 1954.
- Piowarczyk B., *Powołanie powołania*, Gorzów Wielkopolski 1991.
- Piowarski W., *Kapłani i biskupi – kierownictwo i kościelna komunikacja*, w: W. Zdaniowicz, T. Zembruski (red.), *Kościół i religijność Polaków w latach 1945–1999*, Warszawa 2000.
- Piowarski W., *Kierunki badań w socjologii religii*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne KUL” 18/1971.
- Piowarski W., *Księża w opinii parafian miejskich*, „Więź” 2/1964.
- Piowarski W., *Księża w opinii parafian wiejskich*, „Homo Dei” 2/1963.
- Piowarski W., *Moralność jako sprawdzian żywotności religijnej*, „Studia Warmińskie” 3/1966.
- Piowarski W., *Postawy katolików wobec duchowieństwa na południu Warmii*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1/1967.
- Piowarski W. (red.), *Religijność ludowa – ciągłość i zmiana*, Wrocław 1983.
- Piowarski W., *Tradycyjny autorytet księdza w procesie przemian*, w: W. Piowarski (red.), *Religijność ludowa – ciągłość i zmiana*, Wrocław 1983.
- Podleski Cz., *Model prezbitera diecezjalnego na przykładzie archidiecezji katowickiej*, Lublin 1979 (mps w KUL).
- Podlewski Cz., *Model prezbitera diecezjalnego w opinii księży i kleryków*, „Collectanea Theologica” 3/1981.
- Postawa A., *Powołania kapłańskie w Towarzystwie Salezjańskim w Polsce. Studium socjologiczno-pastoralne*, Kraków 2005.
- Popowski R., *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1997.
- Potocki A., *Podmiotowość i demokratyzacja – paradygmaty dialogu duchowieństwa i świeckich*, w: J. Baniak (red.), *Laikat i duchowieństwo w Kościele katolickim w Polsce. Problem dialogu i współistnienia*, Poznań 2010.
- Powołania kapłańskie i zakonne w Polsce i na świecie: 1995–2005*, Warszawa 2005.
- Powołania kapłańskie i zakonne w Polsce: 1995–2004*, Warszawa 2005.
- Proietti B., *Il celibato per il Regno*, Mediolan 1977.

- Pruś S., *Warunki budzenia i rozwoju powołań kapłańskich i zakonnych w rodzinach*, Lublin 1958 (mps w KUL).
- Przybylski S., *Istota życia zakonnego*, „Ateneum Kapłańskie” 5–6/1967.
- Przybylski S., *Kapłan Chrystusowy. Historia teologii i duchowości kapłaństwa*, „Ateneum Kapłańskie, 1/1976.
- Pyrek J., *Bóg wzywa i posyła*, Kraków 1993.
- Rahner K., *Kirche und Sakramente*, Freiburg– Bazylea – Wiedeń 1968.
- Rahner K., *Theologische Reflexionen zum Priesterbild von heute und morgen*, „Schriften zur Theologie” 9/19707.
- Raquin Y., *Celibat pour notre temps*, „Vie chretienne” 151/1994.
- Rausch T. P., *Współczesne kapłaństwo*, Kraków 1996.
- Ravaglioli A. M., *Vocazione personale e istituzione*, „Vita Consecrata” 3/1985.
- Rechowicz M., *Rozwój seminariów duchownych w Polsce a Sobór Watykański II*, „Ateneum Kapłańskie” 1–2/1967.
- Religion. Polish Survey Codebook*, Warszawa 1992.
- Ridick J., Dyrud J., *Training, insegnamento, trasformazione nella formazione religiosa*, w: F. Imoda (red.), *Antropologia interdisciplinare e formazione*, Bolonia 1997.
- Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej: 1924–1925*, Warszawa 1926.
- Rolla A., *Il sacerdozio ministeriale*, Neapol 1970.
- Rolland Ph., *Les ambassadeurs du Christ*, Paryż 1991.
- Romaniuk K., *Powołanie w Biblii*, Warszawa 1989.
- Rzymniuk K., *Eucharystia w życiu alumna seminarium duchownego*, „Homo Dei” 2/1980.
- Rzymniuk K., *Powołanie w Biblii*, Warszawa 1989.
- Rzymniuk K., Jankowski A., *Powołanie w Piśmie Świętym Nowego Testamentu*, Kraków 1994.
- Rondet M., *Celibat ewangeliczny we współczesnym świecie*, tłum. A. Kuryś, Warszawa 1995.
- Rulla L. M., *Antropologia Della vocazione Cristiana*, t. I, Casale Monferato 1985.
- Rulla L. M., *Antropology of the Christian Vocation*, t. I, Rzym 1986.
- Rulla L. M., *Depth Psychology and Vocation. A Psycho-social Perspective*, Rzym 1971.
- Rulla L. M., *Psicologia del profondo e vocazione, le persone*, Marietti 1975.
- Rulla L. M., *Psicologia del profondo e vocazione, le istituzioni*, Marietti 1976.
- Rulla L. M., *Psicologia del profondo e vocazione: la perseverance, l'efficacia pastorale, il celibate, la leadership e altri aspetti della vita communitarian*, Casale Monferrato 1989.
- Rulla L. M., Ridick J., *Structura psicologica e vocazione, motivazioni di entrata e di abbandono*, Marietti 1977.
- Rutkowska L., *Specyfika i aktualność powołania do świeckiego życia konsekrowanego*, „Studia Płockie” 5/1977.
- Rychlicki Cz., *Chrystologiczna natura kapłaństwa ministerialnego*, „Studia Płockie” 7/1979.
- Ryczan K., *Powołania kapłańskie i zakonne w Polsce*, w: W. Piwowarski, W. Zdaniewicz (red.), *Z badań nad religijnością polską. Studia i materiały*, Poznań – Warszawa 1986.
- Ryczan K., *Spółeczno-religijne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w latach 1900–1961*, Lublin 1969 (mps w KUL).
- Ryłko T., *Powołanie do wspólnoty*, Warszawa 1985.
- Ryś G., *Celibat*, Kraków 2002.

- Salejda R., *Stawać się kapłanem trzeciego tysiąclecia*, Częstochowa 2001.
- Salomon T., *Diskussionsbeitrag*, „*Studia Theologica cura ordinum theologorum Scandinavorum edita*” 4/1980.
- Saraiva Martins J., *Il Sacerdozio ministerial. Storia e teologia*, Rzym 1991.
- Sarapata A., *Niektóre zagadnienia ruchliwości społecznej w badaniach nad klasą robotniczą w Polsce*, „*Studia Socjologiczne*” 1/1966.
- Sarapata A., *O zadowoleniu i niezadowoleniu z pracy*, Warszawa 1977.
- Sarapata A., *Socjologia zawodów*, Warszawa 1965.
- Sarapata A., *Studia nad prestiżem zajęć w Polsce*, w: *Przemiany struktury społecznej w ZSRR i w Polsce*, Warszawa 1976.
- Scharmman T., *Arbeit Und Beruf*, Tybinga 1956.
- Schenk P., Joyce E., *Where do priestly vocations come from?*, „*The Shield*” 4/1953.
- Schreuder O., *Le caractere professionnel de sacerdoce*, „*Social Compass*” 1–2/1965.
- Schreuder O., *The Parish Priest as a subject of criticism*, „*Social Compass*” 8/1961.
- Schudy S., *Dokument w sprawie odnowy formacji kapłańskiej*, „*Tygodnik Powszechny*” 24/1970.
- Schwarzbauer E., *Die Kirche braucht Priester*, „*Theologisch-praktische Quartalschrift*” 2(102)/1954.
- Selejda R., *Stawać się kapłanem trzeciego tysiąclecia*, Częstochowa 2001.
- Semmelroth O., *Die Präsens der drei Amter Christi im gemeinsamem und besonderen Priestertum der Kirche*, „*Theologie und Philosophie*” 44/1969.
- Sesboue B., *Le ministere selon le Nouveau Testament*, Paryż 1974.
- Sikorska H., *Wypełnianie woli Bożej drogą realizowania powołania zakonnego w Instytucie Sióstr Matki Bożej z Karmelu*, Częstochowa 1996.
- Skorodnik J., *Powołanie kapłańskie w aspekcie psychologicznym*, „*Homo Dei*” 2/1976.
- Sławnik M., *Powołanie teologa*, „*Znak*” 5–6/1980.
- Słomka W., Misiurek J. (red.), *Kapłan pośród ludu kapłańskiego*, Lublin 1993.
- Smoleński S., *Wprowadzenie do Dekretu o formacji kapłańskiej*, w: *Sobór Watykański II*, Poznań 1968.
- Sondej Cz., *Społeczno-religijne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji lubelskiej w latach 1900–1970*, Lublin 1971 (mps w KUL).
- Spaeman H., *Runbreif der deutschsprachigen Bruderschaften der Priester – Gemeinschaft Jesus Caritas*, Mainz 1981.
- Statystyka Kościoła katolickiego w Polsce: 2005–2009*, Watykan 2010.
- Statystyka Kościoła w Polsce: 2005–2009*, Warszawa 2010.
- Statystyka powołań kapłańskich na świecie i w Polsce: 1995–2004*, Warszawa 2005.
- Statystyka powołań kapłańskich w Kościele katolickim w Polsce*, Warszawa 2009.
- Styrna J., *Społeczne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji częstochowskiej w latach 1901–1961*, Lublin 1971 (mps w KUL).
- Szafraniec K., *Teologia życia zakonnego*, „*Collectanea Theologica*” 1/1980.
- Szafranski A. L., *Kapłan a problem powołania*, Wrocław 1948.
- Szawiel T., *Pokolenie JP II. Przeszłość i przyszłość zjawiska religijnego*, Warszawa 2008.
- Szczepański J., *Referat na konferencji socjologów zawodów w Warszawie: 22 lutego 1963 roku*, „*Studia Socjologiczne*” 3/1963.
- Szparaga T., *Uwarunkowania społeczno-duszpasterskie powołań kapłańskich i zakonnych na terenie diecezji włocławskiej w latach 1900–1960*, Lublin 1969 (mps w KUL).
- Sztumski J., *Konflikt w miejscu pracy*, Warszawa 1981.

- Szymecki S., *Współczesna praktyka odczytywania znaków powołania kapłańskiego. (Z doświadczenia rektora seminarium)*, „Analecta Cracoviensia” 13/1981.
- Świerżawski W., *Bóg wybrał cię: listy do kleryków*, Sandomierz 1995.
- Święs K., *Spółeczno-religijne korelaty powołań kapłańskich. Szkic socjologiczny*, „Ate-
neum Kapłańskie” 2–3/2003.
- Taras P., *Problem modelu kapłana w Kościele katolickim*, „Znak” 20/1968.
- Taras P., *Spółeczne uwarunkowania i motywy wstąpienia do zakonnego seminarium
duchownego*, Poznań – Warszawa 1972.
- Tarnowski J., *Formacja przyszłych duszpasterzy w seminariach duchownych*, „Homo
Dei” 4/1983.
- Thurian M., *Tożsamość kapłana*, tłum. J. Machniak, wstęp A. Bardecki, Kraków 1996.
- Tillard J. M., *La qualité sacerdotale du ministere chretien*, „Nouvelle Revue Theologi-
ques” 43/1973.
- Trawińska M., *Aspiracje i życzenia zawodowe młodzieży szkół średnich. Młodzież epoki
przemian*, Warszawa 1965.
- Trawińska M., *Motywacje decyzji studiowania i wyboru zawodu w okresie przejścia od
szkoły średniej do wyższej*, w: A. Sarapata (red.), *Socjologia zawodów*, Warszawa
1965.
- Trawińska M., *Motywacja decyzji wyboru zawodu*, Warszawa 1965.
- Tufari P., *Introduction methodologique à l'etude des vocations ecclesiastique du diocese
de Naples*, „Sociologie des Vocations” 1/1960.
- Wawro R., *Powołania kapłańskie a środowisko społeczne na podstawie socjografii po-
wołań w archidiecezji krakowskiej w latach 1900–1960*, Lublin 1961 (mps w KUL).
- Wawro E., *Spółeczno-religijne determinanty powołań kapłańskich i zakonnych w parafii
Żołyńia w latach 1880–1970*, Lublin 1974 (mps w KUL).
- Wątroba J., *Permanentna formacja duchowa kapłanów w świetle soborowych i posobo-
rowych dokumentów urzędu nauczycielskiego Kościoła (1963–1994)*, Częstochowa
1999.
- Wermter W., *Kapłan z powołania*, Częstochowa 1998.
- Wesołowski W., *Hierarchia zawodów i stanowisk*, „Studia Socjologiczne” 2/1961.
- Wilk W., *Budzenie powołań kapłańskich wśród ministrantów*, „Homo Dei” 1/1974.
- Witalis M., *Byłem obok: towarzyszenie osobom powołanym do służby bożej w kapłaństwie
i życiu zakonnym*, Kraków 1998.
- Witkowiak A., *Deus clericorum. Etyka towarzyska*, Poznań 1960.
- Wojtusiak E., *Socjologia kapłaństwa*, Lublin 1960.
- Woroniecki J., *Królewskie kapłaństwo. Studium o powołaniu i wychowaniu kapłana
katolickiego*, Poznań 1919.
- Wosiński J., *Teologia powołania do kapłaństwa. Szkic historyczno-sprawozdawczy*,
„Ate-
neum Kapłańskie” 1–2/1967.
- Wójtowicz S., *Formacja kleryków podczas praktyki wakacyjnej*, „Homo Dei” 2/1971.
- Wójtowicz S., *Praktyka duszpasterska kleryków*, „Homo Dei” 1/1970.
- Vecchi J. E., *Posłani, aby głosić biednym Dobrą Nowinę*, „Atti del Capitolo Generale”
367/1999.
- Vecchi J. E. (red.), *Kryteria i normy rozpoznania powołania salezjańskiego*, Rzym 2000.
- Venetz H. J., *So fing es mit der Kirche an*, Zurich– Einsiedeln – Kolonia 1981.
- Vet G., *Der Priester man van geloof*, „Analecta Bredana” 3/1964.
- Vigano I., *Formacja Salezjanów Księdza Bosko*, Kraków 1989.

- Vinas T. (red.), *Diccionario teologico de la consagrada*, Madryt 1996.
- Vogels H. J., *Pflicht Zölibat. Eine kritische Untersuchung*, Monachium 1978.
- Vogels H. J., *Das Recht der Gemeinde auf einen Priester in Kollision mit den Pflicht Zölibat*, „Concilium” 16/1980.
- Zagórski K., *Masłowa teoria potrzeb*, „Studia Socjologiczne” 1/1966.
- Zagórski K., *Psychologiczne aspekty potrzeb ludzkich*, „Studia Socjologiczne” 2/1966.
- Zakrzewski D., *Spółeczno-religijne uwarunkowania powołań kapłańskich i zakonnych w diecezji łomżyńskiej w latach 1925–1997. Studium socjologiczne*, Lublin 2000 (mps w KUL).
- Zaręba S. H., *Dynamika świadomości religijno-moralnej młodzieży w warunkach przemian ustrojowych w Polsce (1988–1998)*, Warszawa 2003.
- Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*, Częstochowa 1999.
- Zawada M., *Teologia wspólnoty zakonnej*, w: J. W. Gogola (red.), *Formacja zakonna*, t. VII: *Życie we wspólnocie zakonnej*, Kraków 2002.
- Zavalloni R., *Indicazioni conciliari Sulla formazione*, „Vita Religiosa” 3/1969.
- Zdaniewicz W., *Duchowieństwo diecezjalna oraz członkowie męskich instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego*, Warszawa 2011.
- Zdaniewicz W., *Ewolucja życia zakonnego*, „Ateneum Kapłańskie” 1/1961.
- Zdaniewicz W., *Kościół katolicki w Polsce: 1945–1982*, Poznań – Ołtarzew 1983.
- Zdaniewicz W., *Ku socjologicznym badaniom powołań kapłańskich i zakonnych w Polsce*, „Homi Dei” 1/1960.
- Zdaniewicz W., *Powołania kapłańskie i zakonne w Polsce*, „Słowo. Dziennik Katolicki” 18/1995.
- Zdaniewicz W., *Powołanie w świadomości powołanych*, „Homo Dei” 4/1965.
- Zdaniewicz W., *Powołanie w świadomości powołanych. Analiza osobistych ankiet kleryków i braci zakonnych*, „Homo Dei” 4/1965.
- Zdaniewicz W., *Stan dominicanes i paschantes a liczba duchowieństwa w diecezjach polskich*, w: W. Piwowarski (red.), *Religijność ludowa – ciągłość i zmiana*, Wrocław 1983.
- Zdaniewicz W., *Straty duchowieństwa zakonnego w Polsce w czasie II wojny światowej*, w: L. Adamczuk, W. Zdaniewicz (red.), *Kościół katolicki w Polsce: 1918–1990. Rocznik Statystyczny Głównego Urzędu Statystycznego*, Warszawa 1991.
- Zdaniewicz W., *Wzrost czy kryzys powołań?*, w: W. Piwowarski, W. Zdaniewicz (red.), *Z badań nad religijnością polską. Studia i materiały*, Poznań – Warszawa 1986.
- Zdaniewicz W., *Zagadnienie kryzysu powołań kleryckich w zakonach męskich w Polsce*, „Homo Dei” 4/1960.
- Zdaniewicz W. (red.), *Kościół katolicki w Polsce i na świecie w latach 1918–1990*, Warszawa 1991.
- Zdaniewicz W., Sadłoń W. (red.), *Duchowieństwo diecezjalne oraz członkowie męskich instytucji życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego: 2011*, Warszawa 2011.
- Zdaniewicz W., R. Stępisiewicz R. (red.), *Spis duchowieństwa katolickiego w Polsce: 1997*, Warszawa 1998.
- Zdaniewicz W., Zembrzusi T. (red.), *Kościół i religijność Polaków: 1945–1999*, Warszawa 2000.
- Ziembicki J., *Dlaczego odchodzą?*, „Homo Dei” 4/1964.
- Żądło A., *Jaka parafia na nasze czasy?*, Kielce 1994.
- Żądło A., *Parafia w trzecim tysiącleciu*, Kielce 1999.

- Żuchowski A., *Niezwykły dar łaski – powołanie*, „Ateneum Kapłańskie” 5-6(70)/1967.
Życie braterskie we wspólnocie: „Congregavit nos in unum Christi amor”, Ząbki 1994.
Żynel A., *Powołanie – przygodą?*, „Znak” 2-3/1971.

SUMMARY

VOCATIONS TO THE PRIESTHOOD AND RELIGIOUS CONSECRATION IN POLAND IN YEARS 1900-2010. A SOCIOLOGICAL STUDY

This monograph presents and discusses the determinants of the cardinality of the Roman Catholic clergy in Poland in the years 1900 to 2010. The basis for this analysis are the ecclesiastical statistics of priestly and monastic vocations, which have been raised and realized in Poland during this period. This sociographic article details the following aspects:

- a) the number and fate of Catholic priests in Poland in the period between the first and second World War,
- b) the number of newly ordained priests in this period,
- c) the global number of diocesan and monastic priests in Poland in the years 1967–2010,
- d) the age of diocesan and monastic priests,
- e) education level and scientific degrees among priests in the years 1997–2010,
- f) the deaths of priests in Poland in the years 1978–2009.

The cardinality of priests have been calculated using sociographic tables. The global dynamics of priesthood cardinality at that time was presented in the endnotes of the article in order to confront it with the statistics of priests in Poland. Presented analyses authorize proposing the conclusion that the dynamics of the number of Catholic clergy in Poland in the adopted period of 100 years is an exceptional situation on the background of similar statistics, in various Catholic countries in the world.

In the monograph I present the sociographic analysis of the monastic vocations number of lay sisters and brothers in Poland in the years 1900–2010, taking into account the current Roman Catholic Church statistics and results of various scientific studies on this topic. The article I study the number of male and female candidates for monastic life, admitted to the religious communities at that time and the number of lay sisters and brothers who have made their temporary and solemn religious vows, staying permanently in their convents and congregations. Moreover, I consider the number of male and female candidates who have resigned from the monastic formation and the number of lay sisters and brothers who stopped their stay in the convent and returned to secular life. The article raises the very important issue – the dynamics of recruitment, accomplishment and continuation of the monastic life of women and men during the pontificate of Pope John Paul II in the years 1978–2005. I answer the question whether and to what extent the number of applications from men and women to religious convents increased in this period? I answer the same question in the case of the number of lay sisters and brothers in comparison to the previous period. How many of them abandoned the monastic formation and the stay in their religious communities and then returned to secular life? The dynamics of recruitment, formation, accomplishment and persistence of monastic vocations of lay sisters and brothers in the assumed period of 110 years in Poland was very diverse and hesitant in its pace – we find in it both a large increase in the number of vocations and the visible crisis of this dynamics in some years of this period. In the context of monastic vocations in other Catholic countries in Europe, vocations in Poland were increasing then more rapidly and in much larger quantities – although they did not avoid the crisis and the collapse of the earlier dynamics.